This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

+ *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.

+ *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.

+ *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.

+ *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at `http://books.google.com/`

956 (5)

Soc. 3231 d. 6/3

ROZPRAWY
I
SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ
WYDZIAŁU
FILOLOGICZNEGO
Akademii Umiejętności

TOM VIII.

W KRAKOWIE.
W Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego
pod zarządem Józefa Filipa.
1880.

ROZPRAWY

i

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁU

FILOLOGICZNEGO

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

ROZPRAWY

i

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁU

FILOLOGICZNEGO

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

Tom VIII.

W KRAKOWIE.

NAKŁADEM AKADEMII.
W DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządem Ign. Stelcla.

1880.

BODLEIAN
24·9·1895
LIBRARY

SPIS RZECZY.

I. Rozprawy.

	Str.
X. I. Polkowski: Nieznany druk krakowski z XV wieku, dzieło Franciszka de Platea Libri Restitutionum, Usurarum et Excommunicationum.	1— 14
Jan Hanusz: O samogłoskach nosowych w narzeczu: Słowińców Pomorskich, Kabatków i Kaszebów.	15— 63
— Ślady niektórych odcieni dyjalektycznych w Kazaniach gnieźnieńskich z r. 1419. (Zabytek dawnéj mowy polskiéj Działyńskiego).	64— 69
Szymon Matusiak: Gwara Lasowska w okolicy Tarnobrzega, studyjum dyjalektologiczne.	70—179
Roman Zawiliński: Gwara Brzezińska w Starostwie Ropczyckiém, studyjum dyjalektologiczne	180—234
Dr. Lucyjan Malinowski: Głoski nosowe we wsi Kasinie oraz niektóre inne właściwości téj gwary.	235—248
Bolesław Szomek: Instrumentalis pluralis deklinacyi rzeczownikowéj w pismach Piotra Kochanowskiego.	249—273
Dr. Karol Mecherzyński: Jana z Wiślicy Wojna pruska. (Jo. Visliciensis Bellum Prutenum, impr. Cracoviae imp. Jo. Haller a. 1516).	274—295
Teodor Wierzbowski: Filipa Kallimacha i nieznanego poety wiérsze na cześć Jana Długosza, w 400-letnią jubileuszową rocznicę śmierci tegoż historyka do druku podał.	296—313

Dr. J. Rostafiński: Burak i Barszcz, nazwa i rzecz, ich pochodzenie i znaczenie w kolei czasów. . . . . 314—339
Aleksander Chodźko: Trzy bulgarskie pieśni: Dwie o zgonie Władysława Warneńczyka i jedna o Sobieskim pod Wiedniem. . . 340—349

II. Sprawozdania.

Z roku 1880 . . . . . III—XII.

I.

ROZPRAWY.

Nieznany druk krakowski

z XV wieku,

dzieło Franciszka de Platea

Libri Restitutionum Usurarum et Excommunicationum;

przez

X. I. POLKOWSKIEGO.

Od chwili, w któréj pojawiło się w świecie piérwsze wielkie dzieło, Biblija, zwana „Guttenbergowską“, wydrukowana w Moguncyi 1455 r., „druk stał się językiem mowy świata“, druk otworzył na oścież zamknięte skarby rozumu i oddał je na użytek milijonów ludzi. Ztąd wszystko co się tyczy początków tego ogromnego wynalazku, przy którym wszystkie odkrycia i zdarzenia współczesne maléją bardzo, najściślejszy ma związek i z naszą oświatą.

Początku drukarstwa sięgając, wiemy, że dotąd niezałatwiony jest spór uczonych, czy ojcem sztuki drukarskiéj jest mieszczanin z Moguncyi, czy burmistrz z Harlemu; nierozwiązane dotąd kwestyje między uczonymi mężami badającymi dzieje oświaty, tak o niewątpliwych datach pojawienia się druku w téj lub owéj miejscowości, jak i nierozstrzygnięte dotąd nie-

pewności co do miejsc samych, gdzie ten, ogromnéj doniosłości wynalazek, praktyczne znalazł zastósowanie; więcéj powiem, zajadli szermierze pióra, dotąd jeszcze uczone wiodą spory nawet co do samego piérwotnego obmyślenia czcionek. To wszystko dzieje się u obcych; co nas w tym względzie tyczy się, z żalem wyznać musimy, że i my jeszcze zamglony mamy widokrąg drukarstwa naszego w XV stuleciu. Starowolski w swoim *Hecatontas* coś natrącił o drukach słowiańskich w XV wieku. Zapf i Bandtkie piérwsi łamali lody. Denis, Hoffman, Janocki, Załuski, Lelewel, Bentkowski, Wiszniewski, Jocher, coraz większe na tém polu kładli literackie zasługi w badaniach swych, do stanowczych jednak rezultatów nie doszli; dopiéro przed 12 laty Dr. Karol Estreicher w rozprawie swéj: Günter Zainer i Świętopełk Fiol, wykazał do oczywistości, że druk dzieła kardynała Jana Turrecrematy: *Explanacio in Psalterium* przypada na rok 1474 lub 1475, że oznaczone miejsce druku *Cracis* jest nie wątpliwie Kraków, że drukował to dzieło nie Zainer, jak dotąd mniemano, ale inny, niewiadomy drukarz krakowski, i że nie tylko to dzieło w naszém wydano mieście, ale i inne wychodziły tu z pod prasy, i to w nieprzerwanym ciągu lat, przepowiadając, że wiele nieznanych dotąd druków czas późniejszy odkryć może, — owoż to teraz ziściło się.

W biblijotece Kapituły krakowskiéj udało mi się odnaleźć obecnie nieznany druk krakowski z XV wieku, a wślad za tém odnaleziono i drugi egzemplarz tego dzieła w Jagiellońskiéj biblijotece. O tém więc dziele kilka słów pod biblijograficznym względem.

Ażeby rzecz tę kategorycznie objaśnić, dzielę najprzód druki krakowskie XV wieku na następujące działy:

Druki, na których wyraźnie oznaczono miejsce druku i lata wydania; do téj kategoryi należą dwa druki słowiańskie: Ośmiohłaśnik św. Jana Damasceńskiego, księga in folio licząca kart 84, w któréj na końcu te czytamy słowa: Dokonczana byst sia kniha u Welikom hradie u Krakowie pri derżawie welikaho korolia polskaho Kazimira dokonczana byst mieszczaninom krakowskym Szwanpoltom Fieol, i z Niemiec niemieckoho rodu Frank. I skonczasza po bożiem narożeniem (1491) 14 set dewiat desiat i 1 lieto. Przepysznie zachowany egzemplarz tego dzieła za méj ostatniéj bytności w Wrocławiu widziałem w biblijotece miejskiéj tamecznéj. Trzy inne egzemplarze tego dzieła znajdują się w cesarskiéj biblijotece w Petersburgu, i w biblijotekach Pogodina i Undolskiego. Drugi druk słowiański z tą samą datą, roku 1491, z takimże podpisem pod herbem Krakowa, i témi samémi czcionkami drukowany, jest tak zwany Czasosłowiec, to jest księga godzin kanonicznych. Dzieło to, co do objętości większe od poprzedniego, liczy kart 384 w 4ce, dochowało się w Munkaczu na Węgrzech i w dziewięciu biblijotekach w Rosyi. Oprócz tych dwóch druków w całości dochowanych, znane są jeszcze trzy obszerne dzieła słowiańskie cerkiewne, a mianowicie: Psałtir sledowannaja; Triod cwietnaja i Triod postnaja, drukowane témi samémi typami, co dwa poprzednie dzieła, na takim samym papiérze i z tém

samém na piérwszy rzut oka podobieństwem. Brak niestety końcowych, a zwłaszcza ostatniéj karty we wszystkich odkrytych egzemplarzach, nie pozwala mieć ścisłéj matematycznéj pewności, co o dwóch piérwszych dziełach. Na teraz niechże wystarczy jednozgodne świadectwo wszystkich biblijografów, że te 5 wymienionych dzieł, dochodzące razem sześciuset arkuszy druku, wyszły w końcu XV wieku w Krakowie, z oficyny drukarza krakowskiego, Świętopełka Fiola. Z ostatniego dzieła Triod postnaja, w roku zeszłym, w oprawie dzieła Psalterium z roku 1493 znalazłem kilka kartek środkowych, jako makulaturę na okładki użytą, a mianowicie Czytanie na niedzielę Wszystkich Świętych, identycznie zgodnych z drukiem widzianego przezemnie Ośmiohłaśnika. Podając tę krótką, treściwą wiadomość o drukach słowiańskich w Krakowie w XV wieku, drukowanych ciekawszych odsyłam do wyczerpującéj w tym względzie powołanéj wyżéj rozprawy Dra Estreicherа.

Z drukami słowiańskiémi skończywszy, do drugiéj kategoryi zaliczam druk łaciński z XV wieku, na którym miejsce druku wyraźnie napisane *Cracis*, co stanowczo uznane zostało przez wszystkich biblijografów, tak naszych jak i obcych, za Kraków. Dzieło z tém oznaczeniem drukarni, jest Jana Turrecremata *Explanacio in Psalterium*, drukowane około roku 1475.

Że dzieło to wyszło z krakowskiéj, nieznanéj nam bliżéj drukarni, dowody są następujące:

1. Na dziele samém wyraźnie oznaczono *Cracis*, co znaczy *Cracoviae*, nigdy zaś nie może znaczyć ani *Crecy* w Pikardyi, ani *Croy* w Niderlandach, ani *Grate*

w Austryi, ani *Graitz* w Saksonii, jakie ci i owi robili domysły.

2. W kalendarzach, rękopismach, a nawet drukach XV i XVI wieku Kraków niezawsze zwano *Cracovia*, ale *Craci*, *Cracis*, *Grahoviae*, co za przekonywający służyć powinno dowód, że do żadnéj innéj miejscowości ta nazwa tak nie przypada, jak do Krakowa.

3. Z 26 znanych dziś egzemplarzy dzieła tego, 7 jest w biblijotekach zagranicznych lecz wszystkie pochodzą z Polski. Monachijski kupiony przed rokiem 1803 za 880 Złp. z Polski, jak dowodzi sama zapiska pieniędzy zań zapłaconych. Wiedeński dostał się do biblijoteki cesarskiéj w Wiedniu z któregoś z lwowskich klasztorów, przy kasacie tychże; cztéry egzemplarze znajdujące się w cesarskiéj biblijotece w Petersburgu pochodzą z głównéj biblijoteki warszawskiéj. Drezdeński pochodzi z podarunku, czy też zamiany hr. Tytusa Działyńskiego. 18 znachodzących się w Polsce wymienia Dr. Estreicher w powołanéj wyżej rozprawie, a o 19tym pisze mi obecnie Książe Radziwiłł Edmund, że z jakiéjś poklasztornéj w Polsce biblijoteki nabył antykwaryjusz berliński Cohn i za 1300 marek sprzedał mu takowy. Jestto nie mały dowód i argument przekonywający wielce, że gdzie najwięcéj dzieła jakiego z tak odległéj epoki znachodzi się, tam ono téż niewątpliwie drukowane było. Stanislaus Polonus drukarz w Sewilli w Hiszpanii od roku 1491 do 1500 wydał z górą 30 dzieł i to poważnych. Dotąd nie starano się o nie, to téż, żadna w Polsce biblijoteka nie mogła się pochlubić drukiem sewilskim Polaka; dopiéro obecnie udało się

Xciu Władysławowi Czartoryskiemu, że z Hiszpanii 8 druków sewilskich nabył do swéj bogatéj biblijoteki, a wszystkich pochodzenie jest z miejsca druku. To popiéra nasz argument, że dzieło Turrecrematy nie gdzieindziéj, tylko w Krakowie, *Cracis*, drukowane było. Załatwiwszy się z miejscowością, gdy dzieło to nie ma podanéj daty druku, a chodzi o prawdopodobne oznaczenie epoki wyjścia, następujące dane zaznaczyć potrzeba.

U biblijografów co do tego dzieła spotykamy się z datami od roku 1462 aż po rok 1482. Obie te krańcowe daty mylne są: bo najprzód, dzieło ukończone było przez autora dopiéro roku 1464, a w roku 1476 rubrykator i miniaturzysta Miechowitów w Przeworsku, Andrzéj Crucifer, miał je pod ręką i rok rubrykowania i dopisywania inicyjałów stanowczo oznaczył. Owoż najprawdopodobniéj wyszło, jak twierdzi Dr. Estreicher, między r. 1474 a 1475, a jabym powiedział stanowczo, że roku 1475, a dowód na to stawiam taki: Na końcu dzieła Francisci de Platea podano rok ukończenia druku 1475. Na kalendarzu krakowskim, czyli na tak zwanych judiciach lekarskich, jedynym znanym egzemplarzu w biblijotece Jagiellońskiéj, zaznaczono najwyraźniej rok 1474, druk jednak pochodzić musiał z końca roku 1473. A że z tych trzech druków, jednemi i temi samemi czcionkami drukowanych, najbardziéj zbite są w dziele Turrecrematy, oczywiście, że późniéj było drukowane niż kalendarz, późniéj niż Augustyn, późniéj niż Franciscus de Platea, ale krótko przed rokiem 1476, a więc niewątpliwie 1475, a może nawet zarwano i roku następnego, bo rubrykator mógł tę książkę zaraz po

wyjściu z druku ozdabiać inicyjałami i rubrykować w ciągu kilku ostatnich miesięcy roku 1476.

Oparłszy się na pewnych danych, że dzieło Turrecrematy wyszło w Krakowie roku 1475, rozpatrzymy teraz trzy inne druki temi samemi a nie innemi drukowane czcionkami, czcionkami jakich równych zupełnie nie znajdujemy w żadnym nam znanym inkunabule zagranicznym z téj saméj lub zbliżonéj epoki.

A najprzód kalendarz lekarski na rok 1474 drukowany niewątpliwie w r. 1473. Jestto folijant wielki, na jednym arkuszu, w którym pięć wierszy idzie przez całą szérokość arkusza, a potém 60 w dwie kolumny. W tych pięciu początkowych wiérszach mamy oznaczone na rok 1474: cyklus słoneczny, literę niedzielną, liczbę złotą i indykcyję; następnie święta ruchome roku całego, zupełnie zgodne z kalendarzem, potém w piérwszéj kolumnie w 12 wiérszach *conjunctiones*, złączenia czyli nowie księżycowe, w drugiej w tyluż *oppositiones*, czyli pełnie księżycowe przypadające na rok 1474. Daléj następuje kalendarz lekarski owego czasu. Że ten kalendarz lekarski dla Polski był wydrukowany i w Polsce, a mianowicie w Krakowie drukowany, oprócz identyczności czcionek z dziełem Turrecrematy, dowodzi jeszcze oznaczenie dni stosujące się do świąt polskich i tak: św. Stanisław wspomniany cztérykroć: *Dominica Rogationis*, to jest Niedziela przed Wniebowstąpieniem Pańskiém zaznaczona jest, *post Stanislai*. We Wrześniu zapisano pełnię na Niedzielę przed przeniesieniem św. Stanisława, *Oppositio die Dominica ante Stanislai hora XXI minuta 56*. W Maju po dwakroć powtórzono daty podobnie: *feria*

secunda post Stanislai i *feria quinta post Stanislai*. W Październiku znowu użyto daty polskiéj, odnosząc ją do św. Jadwigi. Co wszystko najoczywiściéj przekonywa, że w Polsce i Krakowie ułożono i drukowano rzeczony kalendarz. Wspomnieliśmy, że kalendarz ten wyszedł z druku, napewne przy końcu roku 1473; oprócz istoty saméj téj luźnéj karty, wyrazistość czcionek i niezużycie ich takie, jak w dziele TURRECREMATY potwierdza najzupełniéj datę.

Drugiém dziełem drukowaném témi saméni typami, co TURRECREMATA, jest dzieło AUGUSTYNA św. zatytułowane na piérwszéj karcie tekstu: *Omnes Libri Beati Augusti Aurelii de Doctrina Xpiana Tres, Preter Quartum, Qui Tractat De Modo Pronunciandi Sermones Katholicos.* W dziele tém, liczącém kart 173 in folio po 40 w. na stronie, znajduje się 16 rozpraw teologicznych, a mianowicie: *de doctrina christiana, de natura summi boni, de laude et utili, de vera ac falsa penitentia, speculum sive manuale, de contemplatione Jesu Christi, de fide et de trinitate, liber soliloquiorum, de honestate mulierum, de contemptu mundi, de correctione, de simbolo, de disciplina christiana, de cura mortuorum de conflictu vitiorum et virtutum, de predestinatione sanctorum.*

Ze 178 wydań dzieł św. AUGUSTYNA drukiem ogłoszonych przed rokiem 1500, które wymieniają dokładnie HAIN, GRÄSSE, BRUNET, to wydanie ani im, ani późniéjszym biblijografom nie było znane; sam zaś szereg wyżéj wymienionych dzieł ani przedtém, ani potém nigdy nie był powtórzony; niektóre tylko traktaty, jak: *de honestate mulierum* i *de disciplina christiana*, około r. 1466 drukował w Kolonii UDALRYK ZELL. Trak-

tat *de doctrina christiana*, jednego roku 1466 drukował w Strasburgu Mentelin, a w Moguncyi Fust, a przed rokiem 1474 Husner w Strasburgu traktat *de conflictu vitiorum et virtutum*. Inne traktaty znalazły się dopiéro w całkowitych wydaniach wszystkich dzieł św. Augustyna.

Wykazaliśmy wyżéj, że Turrecremata *Explanacio* wyszło niewątpliwie z druku między 1475 a 1476 r., a kalendarz lekarski r. 1473. Pokażemy wyraźnie oznaczoną datę druku dzieła Francisci de Platea r. 1475; a że najczyściejsze, jak to wynika z zestawienia wszystkich cztérech druków, co i w podobiźnie dołączonéj dostrzedz można pokazują się czcionki użyte w dziele św. Augustyna: ten jeden na teraz musi nam wystarczyć dowód, że ono z opisywanych tu druków jest najdawniejsze, najpóźniéj roku 1474.

Owoż wszystko za tém przemawia: identyczność czcionek, tożsamość skróceń, papiér z jednéj fabryki, błędy nawet drukarskie, że wyżéj nieco wspomniane dzieło św. Augusuyna nie gdzie indziéj tylko w Krakowie wydano. Najważniejszym jednak sądzę argumentem to będą dwa następujące: 1mo Że dzieło tylekroć rzeczone nie znachodzi się w żadnym spisie biblijograficznym inkunabułów, wydanych z taką troskliwością przez Hain'a, Grässe'go, Bruneta, że nie znajduje się w żadnéj i najzamożniejszéj bibliotece zagranicznéj, a natomiast poodkrywane dotąd egzemplarze tylko w polskich znaleziono zbiorach. W bibliotece Jagiellońskiéj jest jeden egzemplarz i z drugiego kart kilka, znalezionych jako makulatura. Drugi w biblijotece ś. p. hr. Piotra Moszyńskiego. Trzeci jest

w Wilanowie, czwarty posiada książe Czetwertyński, a piąty i szósty odszukałem obecnie w biblijotece kapituły krakowskiéj. Pilne przejrzenie biblijotek klasztornych w Polsce, ani wątpię, że nie jedenby nam jeszcze wykryło egzemplarz św. Augustyna. Do zagranicznych biblijotek celniejszych uwaga ta stosować się nie może, bo w tych sprawa spisu inkunabułów jest całkiem wyczerpana.

Z porządku teraz o czwartym druku krakowskim, Francisci de Platea, Minority. W lecie roku zeszłego układając biblijotekę kapituły krakowskiéj, natrafiłem na dzieło tak podobne w druku do Turrecrematy *Explanacio Psalterii*, do św. Augustyna i do znanego mi kalendarza z biblijoteki Jagiellońskiéj, iż ani na chwilę nie wątpiłem, że i to dzieło wyszło z krakowskiéj oficyny; w którym roku? nie wiadomo mi było na razie, gdyż egzemplarz aczkolwiek ślicznie zachowany był nie kompletny, brakowało mu bowiem części trzeciéj *de Excommunicatione*. Niewiadomość krótką była bo p. Dr. Estreicher odszukał niebawem w biblijotece Jagiellońskiéj między obcemi inkunabułami, prześliczny, kompletny, pysznie rubrykowany i w spółczesnéj oprawie egzemplarz autora naszego, z datą roku 1475 i monogramem drukarza: na gałązce drzewa dwie wiszące tarcze, a na nich Imię Jezus i Imię Maryja. Na piérwszéj kartce znachodzi się notatka w tych słowach: „*Iste liber legatus est pro libraria Theologorum collegii majoris per venerabilem magistrum Michaelem Parisium*“. Ofiarodawca zwał się właściwie Michał z Bystrzykowa, przezywano go zaś Paryskim dla tego, że piérwsze akademickie promocyje i sto-

pnie w paryzkiéj otrzymał Akademii; powróciwszy do kraju za dziekaństwa Jana z Pilicy, dnia 20 Czerwca 1485 r. w Akademii krakowskiéj godnością magistra filozofii zaszczycony, powtórnie do Paryża udał się i tam teologii otrzymał doktorat.

Na ostatniéj karcie zanotowano, „Grässe niéma, toż i Hain nie zna“ i rzeczywiście, w wyliczonych bowiem i opisanych przez nich wydaniach Platey, znane im były te tylko: Edycyja wenecka *Bartholomei* Cremonensis, *editio princeps* bez roku. Tenże sam wydawca w Kremonie wydaje drugą pełniejszą edycyję, *editio amplior* 1472 roku. Następnego roku t. j. 1473 wydaje trzecią w Padwie z takiém zakończeniem: *MCCCCLXXIII Nicolao Trono Duce Veneciarur* (sic) *regnante impressum fuit hoc opus Padve foeliciter*. Trzecia edycyja Kolhofa kolońska z 1474 r. Czwarta i szósta wenecka z 1474 i 1477 r. Piąta paryska z 1476, i siódma wydana w Spirze 1489 r. Nasza więc z 1475 była im nieznana. Z trzecią edycyją kolońską z r. 1474, znajdującą się także w kapitulnéj biblijotece, porównywałem naszą z r. 1474 i tylko mało znaczące znalazłem różnice, co do tekstu samego, różne jednak co do druku.

Biblijograficznie teraz opisując notuję: dzieło całe drukowane na jednakim papiérze, a na takim samym jak Turrecremata i św. Augustyn z wodnémi znakami, łeb wołu, kart liczy 216 bez sygnatur i paginacyj, na piérwszych 25 są regestra, na następnych tekst dzieła. Dzieło jest cząstką Teologii moralnéj i Prawa kanonicznego i 3 zawiéra wyczerpujące traktaty: o restytucyi, lichwie i ekskomunice, w pierwszym jest 306 paragrafów, w drugim 209, w trzecim 486. Rejestr tak się zaczy-

na: *Incipit Tabula Restitutionum Usurarum Et excomunicationum Edita per Venerabilem Dominum Fratrem* Franciscum de Platea *Ordinis Minorum*, kończy się zaś: *Expliciunt Tabule Operum Utilissimorum Restitutionum Usurarum et Excommunicationum reverendi fratris* Francisci de Platea *bonon. Ordinis minorum peritissimi in utroque jure ac in sacra teologia Laus Deo.*

Tekst dzieła taką ma intytulacyją: *Incipit Opus Restitutionum Utilissimum A Reverendo Patre Fratre* Francisco de Platea *Bononiense Ordinis Minorum Divinique Verbi Predicatore Eximie Editum.* Traktat drugi osobnéj nie ma intytulacyi trzeci dopiéro mniejsze zatytułowanie: *Incipiunt excommunicationes maiores primo contra ecclesiasticas personas, 2do contra religiosos* i t. d. przechodząc wszystkie stany i różnego rodzaju występki, za które dosięga mniéjsza lub większa klątwa kościelna.

Na ostatniéj karcie napis: *Anno nativitatis Domini Jesu MCCCCLXXV*, a rubrykator dodał *finis.*

O autorze tyle wiemy: że oprócz tych trzech traktatów napisał dwa inne, *de actu matrimoniali* i *de censuris ecclesiasticis*, które razem z wymienionémi wyżéj wyszły pod tytułem: *Summe mysteriorum Christiane fidei*, ale raz tylko i to w XVI dopiéro wieku. Traktaty zaś: *De restitutione, usura et excomunicatione* w XV stuleciu 7 miały wydań a w następnych 9.

Urodził się w Bononii, był w zakonie św. Franciszka minorytów i umarł r. 1460.

Nie siląc się na dowody, że dzieło opisywane z krakowskiéj wyszło drukarni, temi argumentami popieram rzecz całą

Gdyby to dzieło wyszło gdzie w druku zagranicą, jak poprzednie siedm wydań tak i to byłoby znane skrzętnym biblijografom, byłoby przez nich notowane, znachodziłoby się w zagranicznych biblijotekach — że tego wszystkiego niéma, a u nas natomiast dwa naraz znajdują się egzemplarze.

Że druk matematycznie taki sam jak skonstatowanéj księgi Turrecrematy, św. Augustyna i kalendarza.

Że podobnych, raczéj takich samych co do jednéj czcionki typów nie napotkaliśmy w żadnych drukach z rzeczonéj epoki, wniosek jest oczywisty, że ono z téj saméj pochodzi officyny.

Kto teraz drukował te piękne księgi w grodzie naszym odpowiedź bardzo trudna.

Najpodobniejsze typy pokazały się w niektórych drukach Günthera Zeinera, bardzo czynnego drukarza augsburgskiego, który jak wiadomo, w ciągu lat 10ciu od 1468 do 1478 wydał mniéj więcéj 80 dzieł, a w tych, znacznych co do objętości, prawie 3cia część. To też skłoniło Zapfa iż sądził że Günther Zeiner drukował przedtém w Krakowie i to w latach 1465 do 1467, i że wtedy ukazało się dzieło Turrecrematy. Dowiódłszy, że Turrecremata ukazał się roku 1475, że krótko przedtém dzieło św. Augustyna, że kalendarz wyszedł 1473, i że nakoniec dzieło Platey wyraźną ma datę druku 1475, a ono jedno po drugiem wychodziło z jednéj oficyny, że w tych właśnie latach Günther Zeiner był bardzo czynnym w Augsburgu, ostateczny wypada rezultat, że nie on drukował te piękne poważne dzieła, ale inny drukarz krakowski imienia którego dotąd wyśledzić nie potrafiliśmy.

Może pilne poszukiwanie za większą liczbą egzemplarzy dzieł wymienionych, nie zagranicą ale w Polsce, o co Panów bibliotekarzy i biblijografów prosimy bardzo; szczęśliwsze nam przyniesie rezultataty, ku czemu wybornie posłużą dołączające się tu podobizny: Kalendarza czyli *judiciów* początkowych i końcowych wierszy z dzieła TURRECREMATY, św. AUGUSTYNA i z dzieła FRANCISCI de PLATEA.

O SAMOGŁOSKACH NOSOWYCH

w narzeczu:

Słowińców Pomorskich, Kabatków i Kaszebów.

opracował

JAN HANUSZ.

Niedostatek dokładnego dotychczas zbadania systemu samogłosek nosowych w narzeczu Słowińców Pomorskich, Kabatków i Kaszebów Prof. F. Miklosich (Vergl. Gram. I.[2]. (Lautl.) str. 528.) podnosi w następujących słowach: „Was das kašubische anlangt, so ist die darstellung der nasalen vocale dieser sprache wenig befriedigend“. Studyjum niniejsze obejmuje przegląd samogłosek nosowych w wymienionych gwarach, na podstawie powieści ludowych, zebranych przez A. Hilferdinga, w dziele p. t. Остатки Славянъ на южномъ берегу Балтійскаго моря str. 90—151. (A. Hilf. Ost.).

W Krakowie Luty — Marzec. 1880.

J. H.

I. Samogłoski nosowe

w narzeczu Słowińców Pomorskich.

(Wsi: Wielka-Garna i Kleczyce, A. Hilf. Ost. str. 90—112).

I. Starosłowieńskiemu Ѧ, polskiemu *ję* w narzeczu Słowińców pomorskich odpowiadają dźwięki następujące:

A) W pierwiastkach:

e: ten kleczol na kolaniech 91.— te mo°rdarz kleczi 91. — Bog jemu do szczesze 107.

i: wo°n nigdě vicî nie przl 99.— a vicî wo°n wleczil, lik vici piasku sa należalo 100.— tech te vicî nie uzdrzisz 100.— ní mogla vicî w żark przîc 103.— wo°na vicî nie prsěszla 104.— tě do mie vicî nie chodzi 106.— nî mogla to vicî vělědac 109.— te vicî żo°na mo°ra nie běla 109.— nie del tregî vicî 112. — nechcel nîc vicê 103. — nî muszel vicê chuodzec 104. — nie przeszed vice 106. — nie bodą vicê sądzel 106. — onâ nie przidze vicê 108.

ą (*ã*): oglądac sluniszka ani książeca (księżyca) 100. — książec osvieci 100.

an: a wo°n mial najanti woz 91. — kuonia dôbrewo wzânle 101. — tě moż'běc ksandzą 91.

Pod wpływem analogii nominativu sing.

ǫ: idze do ksǫdza 90. 107. — rzecze ksǫdzu 90.— ksǫdzovu vszetko powiadali 107. — veznie'no dzecą z ksǫdzą 107.

on: jidze do pana ks*on*dza 91.

B.) W tematach:

1. Suffix -ar-,

ą, *α*) w nominat. accusat. singul.:

przi dzêwczą 105. — dzêvczą muszelo z nim biegac 105. — są wúrodzelo dzecą 107. — veznie'no dzecą 107.

β) w innych przypadkach:

te dzievczą*t*a nie bělě vicî mo°rami 110.

ǫ, nynia bo dobre dzecǫ 107.

α, dzêvcz*α* bieglo 105.

o, pod wpływem analogii tematów na -*a* neutra; jo krą to dz*eco* 107. — to je krzescejânski dz*eco* 107. (2 r) cf. górno-serbo-łużyc: dźećo, -ěśca;

2. Suffix -men-

α, vysievac semi*α* 112. — semi*α* jest slovo Boże 112.

o, pod wpływem analogii tematów na *a* neutra: won 'col miec sve pîsmio, 91. — a pismi*o* niemu muszel dac 91.

C) W wyrazach.

a) Accusat. sing. zaimków osob. i zwrotnego:

ę: jo cę krą doch 100. 109. — a ga sę jej miono volo 109.

e: vě me vezméce z sobó duó dom 96. — ja ce znâję 98. — chto ce znâje 99. (2 r.), 100. — tve měsl ce oszolo sâmewo 98. — ten ce nie kûpi 99. (2 r.) — co jo ce nié uzdrzą 100. — asté se ste sko°rupe po°mâzal 96. — gdze wo°nâ se po°maza 96. — ga'na se mia' jemu

poddône 100. (2 r.) — asté 'ne *se* trzîmale 101. — vernîce *se* vszetki 101. — za czims vě *se* to nié schovali 102. — ga *se* rôdzi 102. — wo°n zas*e* leżal 103.— zo°s *se* vevlek w żark 103. — vě se ni môce rěszec 108. — to *se* zvali Wo°tok 111.

je: wo°n m*ie* nie krô 90. — moj wotc m*ie* miol przedónewa 90. — wo°ni bě m*ie* wúgarleli 100. — ga m*ie* slúniszko e książec osvieci 100. — jako vě m*ie* vložili 105. — onâ m*ie* mo ugârlec 107. — onâ m*ie* wo°pusci 107. — ga tě m*ie* morzěla 109. — to m*ie* ma viele kosztône 110.

ą: mialo *są* wúrodzec 90. — Tako *są* nalêze 90.— bierzê-ż *są* precz 98. (2 r.), 99. (2 r.). — tě *są* redujesz 99. — tobie to *są* stânie 100. (2 r.), — to 'ne *są* rôdzelo 102. — to bě *są* dalo 104. — ona *są* barzo użasla 105. — ten *są* poviesil 105. — panu *są* uczinilo 105. — *są* vsâdzil nâ konia 105. (2 r.) — te *są* pocznie 106. — *są* wurodzelo dzecą 107. — ma *są* doradzima 107. 109 (3 r.) — ja ni mogą *są* rěszec 107. — może *są* uczenic 108. —nick *są* ni mô czloviek rěszěc 108. — a te tě *są* nâjis 109. — Tak 'na *są* skarzi 109. — nie dejce *są* prosec 109. — Wo°t te duobe to *są* dalą 109. — te corki *są* dórodzale 110.— rzeka *są* sâma věrva' 113.

a: ga wonê *sa* wurôdzi 90. — A tako *sa* wúrodzil 90. — tako wo°n *sa* vsâdzi 90. — a wo°n *sa* podzekuje 96. — asté *sa* skrěje v dwornîci 96. — szêper *sa* niéprzeslěcha 96. — Szêper *sa* pito 97. — wo°na *sa* b'la seżgla 97. — wo°n *sa* miol zlêmu duchowu poddône 97. — a *sa* pitho towo vûrmana 97.— tako *sa* nalêze 98. — wągleju co *sa* pâleli 98. — Lenora *sa* nâlazla 99. — calî chicze *sa* chcale zvârcec

99. — lik vicî piasku *sa* naložalo 100. — eż 'nâ bě *sa* chcâ' zgo°dzec 100. — ja *sá* s tobô nié zgodzę 100. — co 'nê *sa* mogle za nie trzěmac 101. — mě *sa* mogle za nie trzěmac 101. — mě *sa* nie omilime 102. — te *sa* dorâdzima 105. — wo°n *sa* zno°si 105. — nie boj *sa* 105. — tesinc lat *sa* minie 106. — mo°że wo°na *sa* uczinic 108. — nynia masz *ma* rozestôno 100. (ja z tobą rozstała się).

ja: to jidże zá wo°stro no *mia* 110.

Tu więc dźwięk *ę* bardzo rzadko występuje; po największéj części traci rynizm i zostaje *e* i to prawie tylko w formach: *cė*, *se*; *je* zamiast *ę* brzmi tylko w formie osoby 1. *mie*; *ą* (*ã*) ma tylko zaimek zwrotny *są*, podobnież przez *a* po stracie rynizmu.

Mamy tu więc formy: 1. osoba, *mie* (przeważnie), *me*, *mia*, *ma*; 2. osoba *ce* (przeważnie), *cę*; zwrotny, *są*, *sa* (przeważnie), *se*, *sę*.

b) Accusativus plur. tem. na *ja* mascul.

Tu refleks starosłowiańskiego ѧ stracił rynizm, podobnie jak w polskiem i zostało *e*: uczî trze krziże 106.

c) Nominat. accus. plur. tem. na *jā* fem.

Mają podobnie jak poprzednie *e*: — jabka běli jánielovie, dusze co wo°n 91. — wo°bezdrzi vszetke wovce 96.

Podobnież forma zaimka ѥ, ѩ, ѭ: — mlěnorz je (córki) volo 110.

A więc starosłowiańskiemu ѧ (pols. *ję*) odpowiadają:

w pierwiastkach: e, i, ą (an), ǫ (on)
w tematach: ą, ǫ, a, o;
w wyrazach: ę, ą; e je; a, ja.

II. Starosłowiańskie ѧ, opolskie ã (ą) ogól. polskie ę z poprzedzającą twardą spółgł.

A) W pierwiastkach.

ą (*ã*): na r*ą*ce a nâ nogi 97. — v jeną r*ą*ką 99. — ni môce żoną r*ą*kô nic rĕszec 108. — sędze nâ piers czele na g*ą*bą 108. — w*ą*gleju co sa pâleli 98. — drĕgi muszi ve wo°str*ą*zim skakac 109. — zarzesze v*ą*zel 108. — za wo°gon kr*ą*cel 95. — ne su barzo wum*ą*czone 110.

an: jo jem pod zlo r*an*ko 104.

ę: 'na bĕla ju nęzna 109. — nynia no tak będze 111.

ę: no są sędzu 106. (?).

u: jâ b*u*dą też stojel 90. — nie, ni b*u*da ksandzą 91. — eż le jâ b*u*dę 'col, 98. — ja też nie b*u*dą sparchu miel, 106. (2 r.) — ja nie b*u*dą viedzol 109. — Jo b*u*do nynia réspoviadol 110. — eż ga b*u*dze trzé lata store 90. wo°n b*u*dze vieszczi 102. — czim b*u*do jine czase 110.

o: Jo b*o*dą ljeżol 104. — nie b*o*dą vicê sędzel 106.

ô: nynia bôdą spokojnie spol 105.

Formy futuri od słowa b y ć ulegają ściągnięciu, skąd powstaje samogłoska:

o: koc te b*o*sz miol jesz take môle 98. — koc tĕ b*o*sz jesz gadol 98. — pokie tĕ b*o*sz żel 101. — co tĕ b*o*sz żędol 102. — tĕ b*o*sz mial pokoj 104. — co wo°n b*o* mial na vozû, on b*o* mial takê jako bô, to vszetko wo°n przedo 98. — ka b*o* vielgi dąb 99. — abo to nie b*o* dobrze 106. — jak sviata b*o* stojol 106. (2 r.), wo°n bo' taki dicht jako jô jem 106. — jako vĕ b*o*ce viédzieli 101.

ô: ale s to' nie bô nic 98. (2 r.). — takê jako bô, to vszetko wo°n przedo 98. — s to' nie bô jako

żiv nic 99. (2 r.). — te to bô kônc 100. — a te tô 'nie bô kônc 106. (2 r.). — wo°n to nie bô wiedzol 106. — a bôce na nich jezdzeli 101. — ve nie bôce żone jadlôbę mieli 111.

Narzecze Słowińców pomorskich ma tedy w pierwiastkach zam. starsł. ѧ *ą*, (*an*), ǫ, a w futurum od słowa być *u* i *o*, jednak w 2 i 3 os. sing. i 2 plur. najczęściéj ze ściągnięcia powstaje *o*, lub *ô*.

B) W tematach. Suffix -ѧ-

an: ga ni wszetce zgîn*an*li 97. — sedli na herszlą a zgin*an*li 97.

on: pod wpływem sing. mascul: — a vszetki jabka zgin*on*le 91.

C) W wyrazach.

a) accusat. sing. fem. subst. na *a*,

ą (*ă*): nalêze svo pâneszkę 95. — zdrzi na nich a na panĕszkę 95. — veznie v jeną rąkę 99. — muszisz jesz janą robotę 100. — jaką robotę 'ne miale robioną 110. — v jeną grĕpę zniesc 100. — jo bĕl krol srômotę 100. — snies dzeci e niâstę e vszetko 100. — straszisz svo niastę a sue dzece 104. — Te 'ne se mial wuzdę uczinionų 101. — wo°n vloži wuzdę na vas 108. — a jic na prôchę 102 — 'nî mu postaviu vjino, go°rzalkę 102. — bur mial jic a grotkę halać (holen) 102 — A ga wo°n halol grotkę 102. — haloj grotkę 107. — a sztągę żélaza 99. — se trzîmale zô 'ną grzevę 101. — wo°n ma.... taką karpuzę 102 — niechcel nîc vicê jako svieczkę 103 — dal po°stavic sklonkę 103 — wodrzec skorę z mo'cala 104. — Ja môm vielgo krzîvdę 104. — sędze nâ piers czele na gąbę 108. — jimu hâlali slumę 110.—

robic panu abo rĕbą dajac 111. — upadle niechtore nâ drogą 112. 113. — wo°ni sedli nâ herszlą 96. — spadlo° na cviardǫ zemią 112. — eż te krosz deszą 99. — muszisz palĕcą vzîc 102. — vstaviono v pivnicą 103. — vstâvili v pjivnicą 104.

Pod wpływem analogii tematów na *á*:

ǫ: wo°ni vezmio lôpatǫ 102. — vĕ nie dârgoce (dłużni) vielgǫ svâdzbǫ czinic 111.

ų: posle drugô vâchtų 103.

o: po°rvie v noc v jedno sztejn*o* 103. — mial vlastno curk*o* 103. — a ga v niédzelj*o* 109. — tĕ zgodzosz na vurmanovô dĕszô 98.

b) accus. sing. fem. dekl. zaimkowéj.

ą: ten bĕl w sztance t*ą* cerkji zvarcec 99.— kro t*ą* njic (nić) 108. — uczinio t*ą* jeglą (igłę) krevo 108.— a te t*ą* starszǫ t*ą* wo°n wĕdol 110. — on*ą* dĕszi tak, że nie może gâdac 108. — tak wo°n j*ą* vzol 97.— a j*ą* mial vovuzdône 97. — a dol j*ą* po°dkovac 97. — as dal j*ą* seżjec 97. — vôrman veznie j*ą* nâ voz 99. — tak wo°n j*ą* pito 100. — Tako wo°n j*ą* pro°si 100.— mieli j*ą* w żarku 103. — A ga j*ą* chce krâc 107. — vĕ j*ą* chcece puscec 108. — to j*ą* puscice 108 — to j*ą* segniol 108. (2 r.). — to j*ą* gnĕk zlobio 108. — co 'na j*ą* lik mo°rzela 179. véznie v jen*ą* rąką 99. muszisz jesz jan*ą* robotą 100. se trzîmale zô 'n*ą* (za oną) grzevą 101. v jen*ą* grĕpą zniesc 100.

a: vĕ j*a* (marę) mâce 108. (2 r.). — vĕ j*a* veznece mizé lĕdzi 108.

ǫ pod wpływem analogii następującego przymiotnika podług deklinacyi ściągn. — a ga b' jo miol tǫ dregǫ̂ czinic 110.

o: podług anal. deklin. ściągniętéj — ja mam doch jan*o*' duobro 101. — po°rvie v noei v jedn*o* sztejno 103.

d) 1. pers. sing. praes.

ą: ja budą też stojel 90. — Jo bodą ljeżol 104.— bôdą spokojnie spol 105. — jo też nie budą... miel 106. (2 r.) — nie bodą vicê sędzel 106. — ja nie budą viedzol 109. — ja przidą do legninio 91. — jo vom nie przidą 101. — nie nî mogą 91. — ja mo°gą jachac 98. — jo nî mogą wo°stac 100. (2 r.) — jo mogą 103. — ja tobie ni mogą dac jic 104. — jo ni mogą tobie rzec 104. — jo ni mogą volac 106. — ja ni mogą sa rĕszec 107. — ja jim nî mogą wo°tpoviadac 108. — ja tobie pùmogą 98. 109. — jo 'cą jesz ... wo°bezdrzecz 91. — ja z nio 'cą gâdac 104. — jo to nie 'cą 105. (2 r.) — rzekla: nie — ą ? 100. — a doch vas wo°na prosi, eż nie—ą 108. (2 r). — Rechli nie—ą ako ga vola 108. — ja pûdą svo drogą 91. — jô pujdą nâ noc 103. — ja z niewo nie pudą 103. — ja tobie kupią 98. — jo cę krą doch 100. — ja nie krą żonĕ vuodĕ 106. — nic nie kregą 106.—ja za tobô uczinią 100. (2 r.) — jo tobie nick nie uczinią 105. — co jo ce nie uzdrzą 100. — tą jo muszą go°rzec 106. — ju muszą polĕkac 106. — jo muszą drzon mo°rzec 110. — jô tobie rzeką 107. — To ja tobie zâkożą 109.

ę wyłącznie w sylabach miękkich: jo vom pokażę co ji je 97. — ja ce znâję 98. — ja sâ s tobô nie zgodzę 100.

a: nie, nî bud*a* ksandzą 91 — jo musz*a* po°' mo°rze, po° vo°dze latac 110.

o pod wpływem analogii 3 os. plur: Jo bud*o* nynia róspoviadol 110. — jo měszl*o* 107. — jo vas nie puszcz*o* 108. — Ale jo cebie kr*o* 108. — ja to wnet kr*o* 109. — jak jo wězdrz*o* 110.

W wyrazach więc ogólnym refleksem jest *ą* (*ă*), bardzo rzadko zaś *ę* i *a*. Jako twory analogiczne występują tu ǫ, ų, *o*. Niektóre wyrazy mają kilka form. np. bud*ą* (powszechna), bud*a*, bud*o*; musz*ą* (powszechna), musz*a*; kr*ą* i kr*o*.

W ogóle więc starosłow. ѧ, pols. *ę* odpowiada w pierwiastkach, tematach i wyrazach podobnie jak w opolskiem refleks *ą*, *(an)*, a prócz tego w pierwiastkach ǫ, *o*, *u*, w wyrazach *ę* i *a*. Jako twory analogiczne występują: *on* w tematach, ǫ, ų i o w wyrazach.

III. Starosłowiańskie ѧ < polskie ję.

A) W pierwiastkach.

ǫ: ale ksǫdz go nié poznal 91. — Tako ksǫdz rzek, 91. (2 razy) 107. — mě vom dôme pięd̨ze 101.— to běle czisthe pięd̨ze 102. — tą onâ miâ' pięd̨ze 103.— nie věglǫdali 106. — ten je zos wzǫ' a wo°trzimal 112. — grotka jemu nie sniǫ' te karpuze z glove 107.— wo°n nie żǫdol 96. — co tě bosz żǫdol 102. — co ji serce żǫdo 102.

on: wo°n bě' jewo vz*on*l 90 — jo mom pj*on*dze 91.—

ų: ona sędze na pierś 108.

o: wo°n bě nie vz*o*l 90. — wo°n ją vzol 97. — běl jako ks*o*dz 90. — Tako jidze ks*o*dz snim v cerki 90. —

Obok tego występują:

ą: jidzeta dô brovarza vzi*ą*c pjiva 98. — živ ogl*ą*dac slúniszka 100.

i: muszisz palěcą vzîc 102. — wo°n mial te kljucze vzîc 103. — gro°tka muszala to snîc (сѣ-мти, zdjąć) 104. — a sîne (siądzie) na wo°żeg 96. — sînieta wo°ba na herszdu (łopatę) 96.

B) W tematach.

ǫ: szesdzesǫt talaruv 111.

in: tes*in*c lat sa minie 106.

Głównym więc refleksem starosłowiańskiego ѧ pols. ję jest tak w pierwiastkach jak i w tematach ǫ (on), obok którego występuje też ų, *o* w pierwiastkach. Prócz tego występują tu w pierwiastkach samogłoski *ą*, *e*, *i*, a w tematach *in*, pod wpływem analogii innych form.

Zauważyć tu należy, że pierwiastki słowne w infinit. mają *ą* lub *î*, inne zaś formy ǫ (on, o) np. wzǫ, vz*on*l, vzol, vziąć, vzîc.

IV. Starosłowiańskie ѧ < polskie ǫ.

A) W pierwiastkach.

ǫ: wo°ni króli kǫski 95. — nie bodą vicê sędzel 106.

o: wun czul ga 'ni tr*o*bili 95. — jidze tą gdze tr*o*bili 95. — ga wo°n veb*o*dzi 96. — ga bě tobie to nast*o*pil 100. — do sôdno' dnia 106.

ą: Za nim muszeli trąbic 91. — vo°da z mo°rza věstąpila 111. — Amtman ląk niê del tregî vicî 112.— ląki co tu są 111.

Obok trąbić mamy tu więc trobili, podobnież: vestąpila i nastopil.

B) W tematach.

1) Suffiks -ѫ-:

on: muszisz zgin*on*c 100.

ų: wo°n miał lignųc 109.

un: muszi zginu*n*c jako mucha 99. — ja tobie dom gnek skinu*n*nc 106.

o: wo°n szpeknol (er spuckte) 104.

Obok tego występują:

ą: dał cerkvi wo°temknąc 103.

a: wo°ni 'co szpekn*a*c 105. — wo°n muszel chodzec, szpekn*a*c, 106.

Przy tak szczupłéj liczbie przykładów mamy tu najrozmaitsze dźwięki, które dałyby się odnieść do trzech głównych t. j. ǫ, ų i ą; występują one w tychże słowach w różnych odcieniach, jużto ze wzmocnionym rynizmem (ǫn, ųn, ąn), jużto z zatraconym. Tak np. mamy tu: zgin*o*nc i zginu*n*c, szpekn*o*l i szpekn*a*c.

2) Partic. praes. act. -ar-

ǫ: tě vôstani leżǫce 106. (2 r.).

o: wo°na wostâ' stoj*o*cî 103. — placz*o*cemi wo°czima 105.

u: A te wotc chodzi lik placz*u*ce 90.

Za główny refleks uważać tu należy podobnie jak w polskiem ǫ, obok którego występuje też o i u (powstałe z ų).

C) W wyrazach.

1) Accus. sg. fem. rzeczowników z nom. na *á*

ǫ: a wo°n veznie biblejǫ 90. — jo tobie dom toflǫ (Tafel) 103.

o: upadlo na dobro rol*ô* 112. — chtore na dobrǫ rol*o* 112.

ą: muszice dac vuol*ą* 101. Rzeczownik wolá kończy się na *ę* i w innych gwarach polskich.

2) Accus. sing. pronom.

W formach ściągniętych występują:

o: nalêze sv*o* pâneszką 95. — strâszisz sv*o* niastą 104.

3) Accusat. sing. fem. adject. podług deklinacyi ściągniętéj.

ǫ: a te tą starszǫ tą wo°n wedol 110 — a ga b'jo miol tǫ drěgǫ czinic 110. — vielgǫ svâdzbǫ czinic, kzotkǫ a prostǫ 111. — spadlo° na cviardǫ zemią 112. — chtore na dobrǫ rolo 112.

ų: mial wuzdą uczinionų 101.

û: sztągą żelaza, tak*û*, ako ve jesce miôsci 99.

o: na vurmanov*ô* děszô 98. — jedną wúlecą v drug*ô* 99. — posle drug*ô* vâchtų 103. — Na drug*ó* no°c 103. — mial vlastn*o* cûrko 103. — vstavion*o* (wstawioną) w pívnicą 103. — ve ja mâce wo°wuzdôn*o* 108. — Ja môm vielg*o* krzîvdą 104. — upadlo na dobr*o* rolô 112. — nynia masz ma rozestôn*o* 100. — uczinio tą jeglą krev*ô* 108.

Pod wpływem analogii deklin. rzeczownikowéj przymiotników mamy:

ą: jak*ą* robotą 'ne miale robion*ą* 110. — tak*ą* ma karpuzą 102.

e: a ją mial vovuzdôn*e* 97. (forma niejasna).

Głównym refleksem jest tu więc ǫ, ų, a częstszym jeszcze *o*.

4) instrumentalis sing. fem. Rzeczowniki.

ǫ: bel zasadzôni z jednǫ bialkǫ 99. — z mǫ skorǫ 105. — mize jenôstną a dvanôstnǫ sztenjǫ 109. — veznio o°ni to slovo z radoscǫ 112.

o: za czim jinim jako za dĕszô 98. — jo jem pod zlo rankô 104. — nî môce żoną rąkô nic rĕszec 108. — wo°pasc z wuzdo 107. — uczinio tą jeglą krevo. 109.

u: se svou żonu 90. — biaw te tvọ drogu 106.

ą pod wpływem analogii accusat. — ja pûdą svo drogą 91. — kotką, mugą (komar) 108. — sa uczinic njitką 108. — vszetkie trze bĕlĕ mo°rą 109. — jedną wúlecą 99; nocą 100.

Zaimki.

ọ: a z nią lik jezdzi 99. — wo°bezdrzec jako z nią je 102. — z mọ skorọ 105. — biaw tĕ tvọ drogu 106. — bĕl zasadzôni z jednọ bialkọ 99.

ou: se svou żonu 90.

ô: jo mo°gą jachac s tobô 98. — jo s tobô nick nie mom 98. 100. — ja za tobô uczinią trze krziże 100. — ja sâ s tobô nié zgodzę. 100. — te mosz bĕc ze mnô 100. — tĕ ni masz se mnô nic 106.

o: jo ni mam nic z tobó 106. (4 r.)— me vezniece z sobó 98. — ja z nio 'cą gâdac 104. — ja pûdą svo drogą 91. — Ale tĕ mosz mo (mą) bĕc 100.

Jedyny przykład *svou* wykazuje, że niekiedy nosówkę tę wymawiają jak *ou*, co w czeskim i małoruskim języku jest powszechne.

Obok tego pod wpływem analogii acc. sg.

ą: ni môce żoną (żadnọ) rąkô nic rĕszec 108. — jezdzi jedną wúlecą 99.

Przymiotniki.

ọ: mize jenôstnọ a dvanôstnọ sztenjọ (godzina) 109.

o: co tĕ masz bĕc wugarlôno 100. — jo jem pod zlo rankô 104.

e: mizé jenôstne a dvânostne sztenji 107.(?)

5) 3. plur. praes.

ǫ: te lâta pudǫ do konjca 98. — nê majǫ vszetkie běc duobre 101. — a nie majǫ ko°rzenia 112. — wu mie muszǫ trze vachte stojec 104. — wo°t te duobe to są dalǫ 109.

o: a 'ne pse lajô 96. — tve měsle ce oszolo sâmewo 98. — tve go°dke nic nie uplâco 100. — to 'ne są rôdzelo 102. — wo°ne vo°zmio lôpatǫ 102. — veznio o°ni to slovo 112. — vsejo (wsypią) grotce v klin 102. — 'ni ji dajo co ji serce żǫda 102. — co 'nî ni mogo spac 104. — Tako woni jido do kszędza 107. — a jido pod klópotą 112. — lědze vidzo 108. — choc oni vidzo 112. — co ją segnio 108. — a uczinio 108. — to ją gněk zlobio 108. — czim budo jine czase 110. — choc o°ni czujo 112. — chtorzi je czujo 112. — gdy o°ni to czujo 112. — ti podla drôg so ti, 112. (2 r.) v jeden czas vierzo v nie, a czasu napadu odpadno 112. — chtorzy je sluchajo 112. — a zaduszo sa, a nie przinieso żodni o°vec 112. — i przinieso o°vec 112. so to co to slovo otrzimajo 112.

u: Tako starszi placzu 107. — a nie viedzu 107. — 'ne su bardzo wumączone 110.

Pod wpływem analogii 1. sg.

ą: twe gôdki nic nie pumogą 99. — tą przidą duo mie ti co me 'cǫ 104. — To są mo°re (mary) 107. — Mo°re są vszelejakni 109. — łąki co tu są 111. — muszą vielgi polc u nogi rěszec 108.

Niektóre słowa mają po kilka form, jan np. *so*, *są*, *su*; — majǫ i mają; — niosǫ, przinieso i niosą; — jidǫ, jido i przidą; — otrzimajǫ i otrzimajo.

W wyrazach więc głównym refleksem jest *o*, obok którego bardzo często występuje ǫ, a tu i ówdzie ų i *u*. Jako twór analogiczny występuje tu zawsze *ą*, bardzo rzadko zaś *ė*.

Zestawiwszy z tém spostrzeżenia w pierwiastkach i tematach widzimy, że starosłow. ѧ < pols. ǫ w. narzeczu Słowińców pomorskich odpowiadają refleksy ǫ, (*on*), *o*, a po części ų (*un*), *u*, i twory analogiczne: *ą*, rzadko zaś *ą* w tematach, i *e* w wyrazach.

V. Samogłoski nosowe pochodne.

Z *a* + *n* powstało *ą* w wyrazach niemieckich:

a ga wo°na przenąkota (nahn) do vse 96. — ga pon przenąka 105. — a sztągą żelaza 99.

Odwrotnie jednak wyraz wandern i pochodne zatrzymują w téj gwarze *an*, podczas gdy w ogólnéj polszczyźnie przeszło na *ę*.

chcol jic ve v*an*drâni 90. — wo°n szed na v*an*drani 91. — Tako przidze v*an*drovczik 103. (3 razy).

ą powstało z *a*+*m* tylko w przysłówku *tam* = *tą*.

Przykłady: tako tą nie bil zlî 91. — tą běli gótove nuože 91. — tą běla paněszka 95. — tą gdzie trobili 95. — ga 'ni mieli vszetko tą odběte 96. — tako tą běla kûznica 97. — tą běl doch jeden rěbok 97. — tě tą muszisz běc vulûmni 101. — tą so te jadne kumorze, tą onâ miâ' pjądze 103. — tą běl jeden szpektor 105. — tě wostani tą gdze tě jes 106, (2 r.) — tą jo muszą go°rzec 106. — tą nima co jino jak vuoginj 106. — tą ja nie krą żoně vuodě 106. — wo°n tą nie przîdze 106. — tą běl roz bûr 110.

ą powstaje z *em* w instrum. sg. mascul. i neutr. subst. tě możʼ běc ksandzą 91. — nie, ni buda ksandzą 91.—

veznie 'no dzecą z ksądzą 107. — wo°stanîce z Bogą 91. — z Buogą 105, 107. — a szêper za 'nim glosą szêd 96. — a niewo vudrâli wovsą dobrze 101. — wo°n też zavitro szed z krolą 103. — czasą kotką, czasą mugą 108. — ni môce żoną rąkô nic rĕszec, ani palcą, ani czlonką dicht nic 108. — jido pod klópotą 112 — szeper wo°pasuje za 'nim dną 96. — dal po°stavic sklonką z vjiną 103. — ljeżol po°d woegniszczą 109.

ą powstaje z *ám = a-jem* w 1 osob. sg. praes. otrzimą pokoj 105.

ę powstaje z *em* w instrum. sing. substant. neutr. obok *ą*; jido pod klopotą, bogactvę 112. — ptôchi pod niebię je zjadły 113.

ę powstaje z *em* w końcówce 1 sing. praes *ajem= ajȩ*: ja ce znajȩ 98.

W gwarze opolskiéj według Prof. Malinowskiego jest zamiast *ám = ajem* nosówka ǫ np: dǫ, zdǫ se, i t. p.

Stan samogłosok nosowych w narzeczu Słowińców pomorskich przedstawi nam wykaz następujący:

	ą, pols. ję	ę, pols. ę	ą, <pols.jǫ	ǫ, <pols. ǫ
pierwiastki	e, î (i), ą(an), ǫ(on)	ą (an), ǫ, u, o (ô)	ǫ (on), ų, o, ą, ę, i	ǫ, o, ą
tematа	ą, ǫ, a, o	an, on	ǫ, in	ǫ (on), ų (un), o, u, ą, a
wyrazy	ę, ą, e, je, a, ja	ą, a, ę, ǫ, ų, o		ǫ, o, ų, u, ou, ą, e

II. Samogłoski nosowe

w narzeczu Kabatków.

(Wieś Równo, Hilferding, Ostat.str. 114. 115).

---

1) Starosłow. ѧ, pols. *ję*.

W pierwiastkach: *ą* pod wpływem analogii sylab twardych, ona uci*ą* 'nen dûb 114.

W wyrazach: stôlm s*ą* wo°bezdrzew dze 'nen krêvc s*ą* dzêw 114.

2) Starosł. ѫ, pols. *ę*.

W pierwiastkach:

an: stôlĕm ten miew r*án*kajcan 114. — vielgi polc wo°d r*án*kajce 114.

u: vszetko cĕ nás budze vĕganiac 114.

W tematach: Suffiks -ѫ-:

an: nynia vszetci vĕgin*an*li 114.

W wyrazach: Accus. sing. na *a* fem.

ą: se mog urvac krêszk*ą* (gruszkę) 114. (2 r.)— na drugu struon*ą* 114.

an: stólĕm ten miew ránkajc*an* 114.

Twór analogiczny *u*: asté se szúflad*u* do zasunienia; — miew szúflad*u* vĕcignųc 115.

Twór analog. *o*: úchvaciw zâ j'*no* vietvią 114.

3) Starosł. ѧ, pols. ją.

W pierwiastkach:

an: wo°n v*zan*l vielgi polc 114. — a nen stulm v*zan*l 114.

i: ma múszima ten dûb uc*i*c 114.

4) Starosł. ѫ, pols. ą.

W tematach: Refleks ų: ni móg dosignųc 114. — szúfladu věcignųc 115.

Twór analog. *ą*: ón miew zasěnąc jewo 115.

W wyrazach: Accus. sing. subst. na - *á*.

ą: úchvaciw za j'no vietvią. 114.

Accus. sing. fem. dekl. ściągn.

ą: nâdzą drugą krêszką 114.

û: narzucewa na drug*û* struoną. 114.

3. plur. praes. wo°ni nâdzą drugą krêszką 114.

5) Pochodne: T*ą* (tam) b'wa krèszka 114.

O ile więc z téj szczupłéj liczby przykładów poznać można, widzimy, że wszędzie prawie ma tu przewagę dźwięk *ą* (*an*). Obok niego znajdujemy ų i ą jako odpowiadające ѧ (pols. ą), *u* i *o* odpowiad. ѫ (pols. ę, ą), wreszcie *i* odpow. starosł. ѧ (pols. ją).

Wykaz samogłosek nosowych w narzeczu Kabatków.

	ѧ, ję	ѫ, pols. ę	ѧ < pols. ją	ѫ < pols. ą
prw.	ą	an, u	an, i	
tem.		an		ų, ą
wyr.	ą	ą (an), u, o		ą, ą, û

III. Samogłoski nosowe

w narzeczu Kaszubów pomorskich.

A) Koło jeziora lebskiego.

(Wsi: Izbice, Babin-dół, Leba), A. Hilferding, l. c. 115 — 124.

I) Starosłow. ѧ, pols. *ję*.

1) W pierwiastkach występują refleksy:

ę: bdzesz przędła, 122.

in: na zvo°n p*in*c 120. p*in*c złotêch 121. p*in*c szec dniov 123. na zwo°n dzev*in*c 120.

i: nię przeszed v*i*cî 116. o°na v*i*cî ni môże 117. dó njeo v*i*cî nie' przeszła 117. v*i*cî uvachtovac nî mogli 118. a v*i*cî ni miel' 119. nic v*i*cî nie ułovił 121. a te je v*i*cî staviôna 122. ni mą v*i*cî tewo robic 123. v*ji*ksze sîdła 123. o°na dëszc a *ji*czi 117.

Pod wpływem analogii sylab twardych,

ą: Onâ są vz*ą*' 116. zavitro je zos vz*ą*to 122. szła do pana x*ą*dza 116. v obłoku x*ą*dzevskim 116. u Chabróvskewo x*ą*dza 118. (2 r.) ti x*ą*dzove są zagodâle 118. przed x*ą*dza przinc 120. szła do x*ą*dza 124. hálivało mi*ą*so 119. vsadzony do vi*ą*żenjo 120.

a: mi*a*so nim rôbił 119. (Izbice).

2) W tematach. Suffix -ят-

przez *ą*: dzêvcz*ą* 119. (2 r.), 123. 124. z dzievcz*ą*ty mosz do robo°te 119. krôsni*ą* przîndze a prosi 123. krôsni*ą* rzekło 123. jistne krôsni*ą* 123. to krôsni*ą*tom bělo viele do szko°de 123. krosni*ą* to dzec*ą* rozmieniło 124 (2 r.) dostâ' mole dzec*ą* 123.

a: dzêvcz*a* zgînęło 119.

Pod wpływem analogii tem. na -a- neutra powstaje:

o: jene dzêvcz*o* 119. (3 r.) te dzevcz*o* szło 120.

3) W wyrazach.

a) Accus. sing. zaimków osob. i zwrotn.

ą: białka użasła s*ą* bardzo 116. ona s*ą* wz*ą*'a szła 116. nie może s*ą* dôżdac 117. s*ą* zagodâle 118. jemu s*ą* skarziło 119. gdze s*ą* działo 119. 120. s*ą* w o°czi vě'stavią 119. gdze 'na s*ą* po°dza 120. co s*ą* z nim dalî stało, 120. s*ą* navroci 120. s*ą* povroc 120. A jesz jem s*ą* pârsa kupił 121. bo s*ą* czini zě'ma 132. co s*ą* go°dzi 122. s*ą* za viodr*ą* richtovac 123. tenczas s*ą* vstaviło 123. co 'na s*ą* czosâła 124.

je: Tak barzo m*ie* pchâ 116. alé m*ie* felą ko°nóple 121.

a: ten s*a* zwol Micho 107. onâ s*a* uczinia' 117. one s*a* do niewo nâlazłe 118. stało s*a* co novewo 120. mě s*a* vidzî 121.

b) Genet. sing. tem. na -*jā*-

je: poł-łab*je* żêta kupic, 121. za poł-łab*je* won chce miec 121. Nynia miało běc do macěc*e* (rodzaj sieci) a tej dô slep*ie* 122.

c) Accus. plur. tem. na *-jǫ-* mascul.

Oni pucupi teroz ko°nie 121.

d) Nom. Acc. plur. tem. na *-jā-*

e: miel' czervione mnce nâ głovie 116. mec.., yielge rąkavice 122.

Starosłowiańskiemu ѧ więc ą polskiemu *ję* odpowiadają tu samogłoski: *ę*, *in*, *ą*, *ą* pierwiastkach, *ą* w tematach i wyrazach, *i* w pierwiastkach, *je* i *a* w wyrazach, *o* w tematach. W ogóle przewagę ma tu dźwięk *ą*.

II. Starosłow. ѧ, pols. *ę*.

1) W pierwiastkach występują samogłoski:

ę: le kivnąli rękô 116. głębôki 122. viatr v niem vnęka 123.

ą: lêgnie rzecô na gąbą 117. z vielgų gąbą 124. nie może rĕszic rąkô 117. svoją ręką schvoci 120. rąkavice 122. vielgi rące 124. na wągorza 122. głąbo°ki 123. v kąpach 122. słąpe na kleszeze 128. nogami tątrąptali, 121. jesz ce bądą morzâ' 118. v domu bądzem znalezoni 120. Jesc me bądzem moli, vielki 121. Bądzem mili tancovali 121. Teroz bądze to do konjca 121.

Samogłoska nosowa ginie niekiedy w formach futuri od słowa *być*: Jesc i pic *bdo* nâdnoszali 121. *bdze* sznaps 120. co ono *bdze* nâ czas gotôve 122. tĕ białko *bdziesz* przędła 122.

2) W tematach. Suffix -ѧ-

ę: dzêvcza zgînęło 119.

ą: le kîvnąli rękô 116. tą onę zginąle 118.

Twór analog. ǫ: corka jim zginǫ' 120. (?)

3) W wyrazach.

a) accus. sing. fem. subst. na -a-

ą: poviadâla jemu tą noviną 116. úkazeł na svų głovą 116. a ucuł dzêvczice głovą 119. na głupọ głovą 121. a xodz pitał białką 116. lêgnie rzecô na gąbą 117. a ga o°n dóstanie radą 117. oni jemu rádą szukali 117. a tą skôrą o°n wzọ 117. a zgubił parą svěch ko°ni 119. potrzębuję vielgi nievôdk o°b zimą 122. o°b zimą já muszą 122. já muszą miec ... vielgọ kârvodką a tą vielgọ kârpuzą 122. go°rzełką dobrze pic 122. gonic rebą 122. uczini vo°dą białọ 123. od towo płotna mucą (Mütze) uszic 115. 116. servali jemu vidłami jewo mucą 116. w mrzeżą 122. pomuchlą 133.

ę: łovi rębę nievodką 122. urzeszic na sziję 117.

a: ułovił jadna szczuk*a* 121.

Twór analogiczny pod wpływem tematów na -*á*-

ọ: przẽszli trzej żołnierze v kvartêrọ 119. y grẽbọ o°no ro°słọ 124. stojało cału chvilọ 119.

b) accus. sing. fem. dekl. zaimk.

Refleks *ą*: poviadała jemu tą noviną 116. a tą skôrą o°n wzọ 117. mieł ją puscec 117. o°n ją puscił 117. szlachtarz ją mioł zakopane 120. tak o°ni ją o°dkopal' 120. na nią vachtôvali 118.

á: a on já trzimo 117.

a: ułovił jadn*a* szczuka 121.

i: as ji zâkopal v gnôj 119.

Twory analogiczne do deklinacyi ściągn.:

ọ: a 'ni zâ nią vachtôvali 117.

o: ni mogli jo do uchvaçênio dostac 117.

d) 1 sing. praes.

Refleksy: *ą*, jesz ce bądą morzâ' 118. tak je kupiac muszą 121. já muszą mec 122. ja chcą nievôdk robic 121. ja brukują (ich brauche) 122. (2 r.), muszą oblato brodzic v vo°dze 122.

ę: Jô potrzebuję 122. Jo białce rẽ'be halaję 122.

Starosłowiańskiemu ѧ, polskiemu *ę* odpowiada tu więc głównie refleks *ą*, obok którego występuje też *ę*, a niekiedy też w wyrazach *a* i *i*. Twory analogiczne są: ǫ i *o*.

III. Starosłow. ѫ, < pols. ją.

W pierwiastkach.

ǫ: ten umiarły v grôb vzǫł 116. a tą skôrą o°n wzǫ a trzimo 117. xǫdz 118. (4 r.) 119. (2 r.)

o: to bělo moje żodouie 116. won vz*o* ten tẽpôrk 119. x*o*dz 116. (3 r.).

u: a uc*uł* dzêvczice głovą 119.

ą: je viązǫ vé vieczór 122. o°sm a osemdzes*ą*t lat story 115. x*ą*dz 124.

a: pitał tô umiarłô' co won ż*a*do 116. na prâvy czas j*â*dra (sieci) uczini 122. cîgnią j*à*dra 123.

e: chvaczą v j*ê*drze 123.

i: Tak tą c*i*gną żołnierze 119. c*î*gnią jâdra, 123. na osemset siżôn 123. sto siżôn 123. (siąg obok sążeń, car-).

Starosłowiańskiemu ѧ < pols. ją odpowiadają więc w tém narzeczu samogłoski: ǫ, *o*, *u*, *ą*, *a*, *e*, *i*. Między tymi dźwiękami najczęściéj bywają używane ǫ i *o* a na równi z niemi *ą* i *a*, jak z téj małéj liczby przykładów poznać możemy.

IV) Starosłow. ѧ < pols. ǫ.

1) W pierwiastkach.

ǫ: Neta je cenkô e vǫzko 122. szterze pałǫgi 123.

o: sv̆emu s*o*siadě ukrâdłe 116. wot sv̆ewo s*o*sada 119. s*o*sadovi temu 119. těpôrk co o°n miaso nim rôbił 119.

ą: jidze do głąbu 123. Słąp je no ten hort mrzeszą 123. dva vąbierzki 123.

2) W tematach

Suffiks -нѫ- ma tu refleks *u*: zgin*uł* umiarły 116.

3) W wyrazach.

α) accus. sing. fem. zaimk. forma ściągnięta:

ų: úkazeł na svų głovą 116.

β) acus. sing. przym. fem. dekl. ściągn.

ǫ; ta muca chtorǫ ten umiarły v grôb vzǫł 116. na głupǫ głovą 121. muszą miec... vielgǫ kârvodką 122. a tą vielgǫ kârpuzą 122.

o: tą leżeli piersz*o* noc 119.

u: stójało cał*u* chvilǫ 119.

γ) instrument. sing. fem. substant.

o (*ô*): jeden chłop z białk*o* 115. le kîvnąli ręk*ô* 116. nie może rěszic rąk*ô* 117. lêgnie rzec*ô* (tyłem) na gąbą 117. nie może rěszic rąk*ô* ani nog*ô* 117.

Twór analog. do accusativu, *ą*: o°ne dob*ą* gałovałe 118. svoją rąk*ą* schvoci 120. łovi rěbe nievodk*ą* 122. muszi są za vědr*ą* richtovac 123. z vielgų gąb*ą* 124. szersztînk*ą* (ko°min*ą*) o°na przechodzi do nieo 117. trzimo s tą pierzě'n*ą* 117.

δ) instrum. sing. fem. zaimk.

ǫ: z nią łovione 120.

ą: pod wpływem analogii accus. sing. on jâ trzimo z t*ą* pierzě'ną 117. svoj*ą* rąką schvoci 120.

ε) instrum. sing. fem. adiectiv.

ǫ: uczini vo°dą białǫ 123.

ą: z vielgų gąbą 124.

ę) 3. plur. praes.

Refleksy: ǫ, Tak rẽbe tą vlezǫ 124. co tą w Lębie sǫ, te sǫ barro drogî 121. 122. viązǫ 122. jidǫ dó dom 122. rẽbaci jâdǫ nâ mo°rze 123. cîgnǫ jâdra nâ kraj 123.

o: Vszísko przed nas' 'ni postâvîo 120. co 'ne v nien lezo zôs 123.

u: Oni pucuju teroz ko°nie 121.

ą pod wpływem analogii 1. sing. praes.: ko°tki skoczą bezła o°kna 117. Tak tą cignią żołnierze 119. vnet są v o°czi vẽstavią 119. ale' mie felą ko°nople 121. onî nie przindą 121. kupce nalotają co chcą miec rẽbe 122. łososa chvaczą v jêdrze, przicîgnią 123. dó mrzostu jidą 123. są vẽ'borne rẽbe 122. są powieszone 122.

Głównym refleksem starosłowiańskiego *ѧ* < pols. ǫ jest w tém narzeczu również ǫ lub *o*. Obok tego jednak występuje także ų, dość rzadko *u*; *ą* występuje bardzo często w instrument. pod wpływem analogii accusativu sing. rzeczown. na *-a* fem. i w 3 plur. pod wpływem analogii 1. sing. praes. Rzadko w pierwiastkach występuje *i*.

Samogłoski nosowe pochodne.

ą powstało z *a* + *m* tylko w przysłówku *tą* = *tam*: o°ne tą bẽle zachovône 118. tą onê zginąłe 118. tą cîgną żołnierze 119. woni tą lẽzeli 119. szło tą gdze ten szlachtarz 120. tą gdzie 'ni vidzel' 120. tą v gnojû zakopêna 120. co tą w Lębie sǫ 121. Tak rẽbe tą vlezǫ 123. tą bẽle cziste vłosy 123. tą miâ vrzucône 124.

ą powstaje z *em* w instrum. sing. substant. mascul. i femin: a czasą o'na zasîra 117. spal z jadnim gemein-żołnirzą 119.

B) Na Pomorzu północno-wschodniem

za jeziorem Lebskim.

(Wsi: Charbrów, Sorbsk, Osieki. A. Hilf. Ost. str. 125—131).

I. Starosłow. ѧ, pols. *ję*

1) W pierwiastkach.

in: dzes*in*c roz lepi 125.

ą, pod wpływem analogii sylab twardych: przeszło jedno krosnią a vzią 126. krosniąta vząli 126. vząle też prêcz dzêcą 127. me ją vząle 128. są zos vząle a szle 131. so z 'nim xądzę podzelěle 131.

ę: miech pieniędzi 130. (2 r.), miech pieniędze 130. pod wpływem analogii nominativu sing: vzęli szpodą 130.

o: zaczole strzelac 130. pod wpływem analogii masc. sg. nom.

2) W tematach.

Suffiks -ѧт- przez *ą*: Roz przeszło jedno krosnią 126. krosniąta vząli 126. vzią dzecą z kołybki 126. dzecą bělo 126. krosnięce dzecą 126. dzecą przeniesle 126. vząle też prêcz dzecą 127. a położili jine dzecą 127.

Twór analogiczny ę: krosnięce dzecą 126.

3 W wyrazach.

a) accus. sing. zaimk. osob. i zwrot.

ą: s*ą* dzivo°vałe 124. one s*ą* vłożą 125. konj s*ą* věplěszczał 126. s*ą* nałożâ' 128. s*ą* nalaz 128. 130. paléła s*ą* chałupka s*ą* robił zos dzênj 130. s*ą* roz trafiło 131. s*ą* zos vząle 131.

e: o°czarze że mj*e* 127. s*e* o°bezdrzeli 128.

a: s*a* o°bezdrzeli 128. o°n s*a* vsâdził 127.

b) genet. sing. tem. na *-jā-*

ji: dó koła sze*ji* 127. pod wpływem analogii dativu sg.

c) accusat. plur. tem. na *-ja-* masc.

nie muk odniesc *je*, tak o°n *ji* mieł probovône 128.

d) accus. plur. tem. na *-jā-*

przes trze mie*ze* (miedze) 128.

Tu więc starosłowiańskiemu ѧ (pols. *ję*) odpowiadają: *ą*, *a*, po części też *in*, *i*, a obok tego ǫ i *o*. Przewagę jednak ma tu samogłoska *ą*.

II. Starosłow. ѧ, pols. *ę*

1) W pierwiastkach występują następujące samogłoski:

ę: za r*ę*ką uchvycił 131. se trzemale za r*ę*ce a vzǫ ko°rbocz w r*ę*kę 127.

ą: vzǫ ten kâm w r*ą*ką 126. za r*ą*ką uchvycił 130. v svoj r*ą*kavîczni pâlc 128. v*ą*bórkuv (wiader) nie mug wudniesc 129. v*ą*borki sztelovac 129.

ų: to bądze lácho 130.

Samogłoska nosowa ginie w formach futuri od słowa *być*: *bd*zeme vevrocâli 125. *md*zeme pili i jedli 125. *md*zeme tâncovâli 125. ma *md*zema cignǫle kavle 131.

2) W tematach. Suffiks -ma-

Refleks *ą*: stólmovie zginąli 126. velnąli v ten kâm 126.

Twór analog ǫ: ma mdzema cignǫle 131. pod wpływem singul. mascul.

3) W wyrazach

a) accus. sing. subst na -*a*-

ą: postaviły rôz o°t jaja sko°rěpą 124 (2 r.), jemu době'tkovi brałe chornᾳ (karm) 125. ná pámiątkᾳ 126. vzǫ ten kâm v rąkᾳ 126. za rąkᾳ uchvycił 130. za ręką uchvycił 131. starǫ białkᾳ chcal zdavac 126. vloz... na bałkᾳ 128. sa kno°vał bałkᾳ dô bicza 128. a położâ' miotłᾳ 126. vząli zas tǫ miotłᾳ 126. a zatknǫ ji chustᾳ 127. vrzucele 'nᾳ no°gᾳ 128. (2 r.), za chvilkᾳ 130. mieł dônᾳ pâliczkᾳ 130. vzǫli szpodᾳ 130. zdzérzle skórᾳ 130. 'nᾳ skórᾳ ostávic 130. zrobîli takǫ kumrockᾳ 131. zâvlek v strônᾳ 131. ucignǫ v stronᾳ 131. v róbotᾳ 131. a tej kulᾳ věkopali 128. v kulᾳ 128. na grancᾳ 127.

ę: vzǫ... v rękę 127. vodę dracht bâlac 129.

Podług analogii rzeczowników żeńskich na -*á*- jest tu ǫ: a tej zemiǫ kopâle grunta 130. przěszle zemiǫ 130.

b) accus. sing. fem. dekl. zaimk.

ą: postavile tᾳ sko°rěpą 124. a tᾳ go°dają 127. vrzucele 'nᾳ no°gą 128 (2 r.), o°n jemu sciǫ jednᾳ 131. 'nᾳ skorą ostavic 130.
ni mog jᾳ trzimac 127. a tej jᾳ bił 127 (3 r.), o°n jᾳ zanios 128 (2 r.), pies jᾳ przěvlék 128. jᾳ poviesił 128. jᾳ vząle 128.

Twór analog. ǫ: vząli zas tǫ miotłą 126.

Starosłowiańskiemu ѧ, polskiemu ę odpowiadają więc w téj okolicy głównie *ą* i *ę*, bardzo rzadko ų i twór analogiczny ǫ. W formach futuri od słowa *być* zwykle samogłoska nosowa ginie.

III. Starosłow. ѧ < pols. ją.

1) W pierwiastkach występują refleksy:

ǫ: a vzǫ ten kâm v ręką 126. a te jo vzǫł 128. ale vzǫ' smo°ka 131. zaczǫł rǫbic 131. Tak kol dzesǫtej 130. o°n jemu sciǫ jedną 131. rǫbił jasz zcǫ 131. przized też xǫdz 126. nasz xǫdz 127. 130. xǫdz jidze 130 (3 r.), xǫdz jemu zrobił 130. jasz xǫdz bě przeszed 130. A pieniǫdze o°ni... podzeľěle 131.

on: o°genj zacz*on* niecec 129.

o: na żélaznem rzec*o*zu 126. jeden stołm vz*o*ł na bâtuk 126. Tak 'nen x*o*dz jemu rzek 129.

ą: na pámiątką 126. a począ 129. Szed 'nen xądz 130. cziste pieniądze 126.

i: ma mdzema c*i*gnǫle kavle 131.

2) W tematach.

Refleks ǫ: dvoje krosniǫt 126.

Twór analogiczny *ą*: szło szec krosniąt 126. (podwpływem analogii innych przypadków).

W ogóle więc starosłowiańskiemu ѧ < pols. ją odpowiada tu także ǫ (*on*, *o*), rzadko tylko twory analogiczne *ą* i *i*.

IV. Starosłow. ѫ, < pols. ǫ.

1) W pierwiastkach występują:

ǫ: Moj mǫż szed 126. tej mǫż ôstal 126. do nji przistǫpi 127. rǫbił 'nim berdyszę 131. zaczǫł rǫbic, rǫbił jasz zcǫ 131.

y: poczâła dyc (dąć) 129.

î: zadîc o°gienj 129.

2) W tematach. Suffiks - ѭ -

Refleks ǫ: Tak zoš ucignǫ v stroną 131. usnǫc ni możem 131.

Refleks: ų: chłop mog dosîgnųc 130.

Suffiks - ѫ -

ǫ: a dǫdo (strsł. доıѫдоу) nijak nimuk zadîc o°gienj 129.

ą: potąd 125.

Particip. praes. act.

ǫ: siedzǫce na ławie 126. o°sta' visâjǫci 127. běl taki bojǫci 131.

3) W wyrazach.

a) accus. sing. rzeczow. fem. na -*á*-

Pod wpływem analogii żeńskich na -*a*- otwarte jest tu końcówka -*ą*: a tą pieczenę jedli 132.

b) accus. sing. fem. adject. (dekl. ściągn.)

Refleks ǫ: starǫ białką... chcal zdavac 126. na vielgǫ jabłonj 128. zrobili takǫ kumrocką 131.

Twór analogiczny *ą*: miel dônę pâliczką 130. o°n jemu scię jedną a też drěgę 131.

c) instrumental. sing. fem. subst.

Refleks ǫ: zrobił nad 'nǫ dzurǫ 130. zrobił ko°ło palécǫ 130.

ų: z vielgų głovų 127.

ę: z dvanôscę głovami 131. (?)

ą: bili tą miotłą 126.

d) instrum. sing. fem. pronom.

ǫ: nad 'nǫ dzurǫ 130. Teraz poj se mnǫ 131.

ą: bili tą miotłą 126.

e) instrum. sing. fem. adject.

Refleks ų: z vielgų głovų 127.

f) 3. plur. praes.

Refleksy: ǫ, dzesinc raz lepî robią 125. o°ne gorze cziną 125. a zatknǫ ji chustą 127. sǫ jednak do znânio 126. do vidzenio jesz sǫ 126.

o: o°ni chc*o* varzic 124. tak tej poviadaj*o* sŏ 131. o°ni s*o* z 'nim ... podzelěle 131.

u: Tak drobnê rzek*ů* 124. A rzek*u* jesz 125.

Twór analogiczny *ą*: drobnî to rzek*ą* tak 124. gdze one są vłoż*ą* 125. one fudruj*ą* 125. a tą go°daj*ą* 127. chlev o°ni trzym*ą* 125. svǫ go°spodą maj*ą* 125. zaczn*ą* pse jawo°vac 130. oni przinios*ą* 126.

Starosłowiańskiemu ѧ < pols. ǫ odpowiada tu więc przeważnie refleks ǫ. Obok tego jednak dość często występuje także ų, *o*, *u*, a nawet *y* i *î*. Twór analogiczny *ą* jest tu rzadszy, niż w innych kategoryjach.

Samogłoski nosowe pochodne.

Z *öm* powstaje *ą*: do cm*ą*'tarza 130.

é: Za cmétarzę 130. (coemeterium).

a+*n* nie przechodzi jak w ogólnie polskim języku na *ę* lecz pozostaje w wyrazie przyswojonym z niemieckiego wandern: Běli trzê v*an*drôvczice 131. (podobnie jak u Słowińców pomorskich).

Z *a*+*m* powstaje *ą* w wyrazie *tam*; t*ą* gdze one są vłożą 125. t*ą* nie przîndze 125. t*ą* gdze o°ne svǫ go°spodą mają 125. t*ą* gdze woni są, t*ą* o°ne 125. T*ą* mdzeme pili 125. t*ą* lědze běli 126. t*ą* chce robic 129. t*ą* beł tak vielgi kluoc 129. t*ą* w ko°scole, t*ą* bělo nabożenjstwo 130. t*ą* robili 131.

Podobnież w zaimku *sam*; o°n gadał, ceż o°n *są* (sam) chcel 129.

ą: powstaje z *em* w instrument. sing. mascul. i neutr. substant. jemu bě szlecht z dobětk*ą* szło 125. nad jewo grôb*ą* 129. zemią kopâle grunt*ą* 130. nad tim go°spodarz*ą* 125. jak bě zá zajc*ą* biegałe 130. pod takîm drzevic*ą* 131.

ę powstaje również z *em* w podobny sposób jak wyżéj; za cmétarz*ę* 130. so z 'nim xądz*ę* podzeléle 131. rąbił 'nim berdysz*ę* 131.

C) W okręgu Bytowskim.

(Bytów, Grzmica; A. Hilf. Ost. str. 113, 132 — 134).

I. Starosłow. ѧ, pols. *ję*.

1) W pierwiastkach.

ą: rylem głovą sciąli 133.

i: nié zrobił v*i*cî 133.

2) W tematach: suffiks -ят-

Refleks *ę*: jedno dzec*ę* 133. 134.

a: dzêvcz*a* 132. forma analog. do rzeczowników żeńskich na -*a*.

suffiks -*men*-

ą: Szed jeden sêverz soc svoje sêmi*ą* 113. To semi*ą* je słovo Boskie 113.

3) W wyrazach.

Accus. sing. zaimków osob. i zwrotn.

ę: s*ę* nazyvali 132. białka s*ę* pósadzi 132. o°ni s*ę* nâjedli 132. s*ę* názyveł Lesław 132. s*ę* nazyveł Otto 132. z nią s*ę* o°żenił 133. co jo c*ę* nié zabił 133.

ą: o°na s*ą* upiekła 132.

Tu więc głównymi refleksami starosłow. ѧ, (polsk. ję) są *ę*, *i*, *ą*, *a*. Uwagi godna, że w innych narzeczach a przedewszystkim na Pomorzu, o których dotychczas była mowa, dźwięk *ę* tak często się nie zjawia, jak tutaj.

II. Starosłow. ѧ, pols. *ę*.

1) W pierwiastkach.

ą: stoją jesz z vąglami 132. bądze kilka set lat 132.

ǫ: bǫdze zachovôny.

2) W wyrazach.

a) accus. sing. fem. subst. na -*a*-

Refleks *ą*: vsádzeli v taką jizbą 132. uzdrzel głovą białki 132. głovą sciąli 133. vzol kło'njcą z vo°za 133. matką... vcigne 133. miał zatknųc dzurą 133. zatknų tą dzurą 133. tą dzurą o°detknųc 133. tą dzurą odetkło 134.

b) accusat. sing. fem. deklin. zaimk.

Refleks *ą*: tą pieczeną jedli 132. zatknų tą dzurą 133. tą dzurą odetknųc 133. tą dzurą odetkło 134. kno°p schvaci ją, a vsěne ją w piec 132.

Tu więc starosł. ѧ wyłącznie prawie odpowiada ā.

III. Starosłow. ѫ < pols. ję.

W pierwiastkach:

Refleks ǫ: jeden xǫdz 132.

o: a jeden vzoł 133.

i: do tego cignoł 133. jednego po drugêmu vcîgne 133.

Z braku większéj liczby przykładów trudno oznaczyć, jaka tu samogłoska jest najwięcéj w użyciu; z przykładów jednak wykazanych możnaby sądzić, że ǫ (o) przeważa.

IV. Starosłow. ѧ < pols. ǫ.

1) W tematach. Suffiks -ѧ-

ǫ: miał zatknǫc dzurą 133. jeden jiny zatknǫ 133. tą dzurą o°detknǫc 133.

o: dó tego cignoł 133.

ą: mieli polc (palec) větknąc 132.

2) W wyrazach.

a) accus. sing. adject. i pron. dekl. ściągn.

Refleks ǫ: moc takǫ dostône 133.

ą: pod wpływem analogii deklinacyi rzeczowni kowéj: vsádzeli v taką jizbą 132. o°cucił decht szi-ko°vną dzêvką 133.

b) instrument. sing. fem. substant.

ǫ: vêznǫ to słovo° z radôscą 113.

c) instrument. sin. fem. pronom.

Twór analog. *ą*: z nią sę o°żenił 133. i mieł z nią dzece 133.

d) 3. sing. praes.

ǫ: a jidǫ w klopo°co 113. zaděchnǫ, otrzimajǫ 113. niosǫ urod 113.

ǫ: veznǫ to słovo° 113. v czase napadku o°ni o°dpadnǫ 113.

um: ti co na droze *sum*, to *sum* ti co to cžle 113. (2 r.), Ale ti na kámieniu *sum* 113.

Twór analog. *ą*: kej o°ni to czeją, o°ni ni mają, jeden czas o°ni vierzą, nie niosą 113. te po°ty stoją 132. vszitci pûmrą 133. patrzeli czi są sěte 132.

W téj więc okolicy odpowiadają starosłow. ѧ < polsk. ǫ głównie 2 refleksy: ǫ i ǫ Obok tych jednak zjawia się czasem w tematach *o*, a w 3. plur. praes od słowa być także *um*. Wszakże i tu analo-

gija dość znaczny wpływ wywiera, dość często bowiem spotykamy się z dzwiękiem *ą*.

Wszystkie dźwięki odpowiadające nosowym samogłoskom w tych 3 okolicach u Kaszebów Pomorskich wykaże nam tablica następująca:

		ą, pols. ję	ę, pols. ę	ą < pol. ją	ę < pol. ǫ
I. koło jeziora lebskiego	prw.	ę, in, i, ą, a	ę, ą, (ginie)	ǫ, o, u, ą, a, e, i	ǫ, o, ą, i
	tem.	ą, a, o	ę, ą, ǫ		u
	wyr.	ą. a, je	ę, ą, a, ǫ, o, i		ǫ, ų, o, u, ą,
II. na Pomorzu północ.-wsch.	prw.	ą, in, ǫ, o	ę, ą, ų (ginie)	ǫ, on, o, ą, i	ǫ, y (î)
	tem.	ą, ǫ	ą, ǫ	ǫ, ą	ǫ, ų, o, ą,
	wyr.	ą, a, je, i	ą, ę, ǫ		ǫ, ų, o, u, ą, ę
III. w okręgu Bytowskim	prw.	ą, i	ą, ǫ	ǫ, o, i	ų, o, ą
	tem.	ą, ę, a			
	wyr.	ą, ę,	ą		ǫ, ų, um, ą

IV. Samogłoski nosowe

w narzeczu Kaszebów zachodnio-pruskich.

(A. Hilf. Ost. str. 134—151).

I. Starosłow. ѧ, pols. *ię*

1. W pierwiastkach.

jẹ: pamiętył 138. na trze przętrze 138. (Wejerowo, Neustadt). jake sprzęte 138. małożeństva svi*ę*têho 141. vszêtkich svi*ę*tech 142. Mâtki Przenosv*j*ętsze 142. ve-vzdzęczec go°tôvo 141. (2 r.) (Kartuz).

en: bardzo *cenżka* 144. (w Rzepisku koło Stendzyc, na północ od Kościerzyny).

jen: dadzom ce pién*ien*dzy 140. (w Chmielnie koło Kartuz.).

ją: a m*iąso* z ręku objadłe 150. (Lesno, okrąg Chojnicki), tych pien*iądzi* 136. full pien*iądzy* 136. miech pien*iądzy* 136. (2 r.) (Swarzówo Schwarsau). miech pieniądzy 140. (2 r.) (w Chmielnie). prządze jedno 140. a tej prządła 140 (tamże). zaczęli rambic 137 (Swarzów). zaczęle oni zvo°nic 150 (Lesno).

ą: mieł wotciny vode vz*ą*te 135. (w Żarkowcu). o°ni vz*ą*li szpadą 150. (Lesno). katolecke x*ą*dze 135 (w Żarkowcu).

jin: jak te p*jin*c 150 (Lesno).

e: prôsbę za vzdzęczną przejîc 141 (okolice Kartuz). 'nen klěk tą 135. muszeł klěknąc, 142. tak długo klěczec, że tą kleczeł, Remiasz kleczeł 135. (w Żarkowcu). kleczeł (w Kościerzynie, Behrendt) 149. szczestlêvi po°czątk 144. (koło Kartuz). zaprzegâle 143. Viec (więc) 141. 142 (2 r.) 143. (tamże).

a: vasta go vzała 140. (w Chmielnie).

i: scane z pajiczẽne 138. pajiczíną obijony 138. (Wejerowo, Neustadt). nie dâ' jima mlẽka vicî 136 (Swarzów). poviem vicî 138 (Wejerowo). vicî dzêci, vicî ne zvo°nili, vicî jesz lẽdzi 150. (Lesno). dla vjikszé trvogî 139. (Wejer). viksze wo°chote, viksze wûceche 143. (Kartuz). nówici (najwięcéj) 135. (Żarkow.). mẽ vic (więc) szłe 149 (Lesno).

ǫ: pod wpływem analogii nominat. singul. co bẽ xǫdzę mog bẽc 135. (Żarkow.).

Jako wpływ analogii sylab twardych możnaby tu przyjąc też formy przytoczone już na *jǫ* (*ǫ*) i *a*.

2) W tematach.

Suffiks -ar-

jẹ: małe krosnię 140. krosnię przindze 140. (Chmielno). A tẽ, dzevczę (2 r.) 147. (Koscierzyn).

jǫ: jedno kresnią 136. bili tą krosniąta, kresniąta zapîtali, davâ 'nym kresniątom, ta kresniąta, ty kresniąta 136. (Swarzów). tu som krusniąta 140. (Chmielno). te krosniąta 149 (2 r.) (Lesno). nie vidzelisce dzevczęca mojego 145. (Kościerzyn).

ja: małe krôsnia (2 r.) 149. (Lesno).

3) W wyrazach.

a) accusat. sing. zaimków osob. i zwrotn.

ẹ: cę z vierzchu szablą secze 148. jadło sę 137. przezerâjąc sę 138. bẽm sę ne skołateł 138. ko°ždemu sę zdało 139. wudom sę, vszetko mnie sę ne udało, sę s kim vitac bądą 139. po°drapeł sę 140. ju sę jesz nigde nie żenił 140. sę xjądz zapyteł 140. chcesz tẽ sę... żenic 140. sę v głovie po°drapał 140 (Wejerów).

Abĕ jesme sę tą pĕrznę zabavîle 142. E tę sę dobrze póczestovâle 142. Żébĕsce sę ... zgromâdzele 142. Po°provâdzim sę 142 (3 r.). posłĕchac sę raczêło 142. sę czeho nawuczec 143. co sę nazĕvają 143. (Kartuz) sę zako°chało 145. dajże sę wuprosec (2 r.) 146. Jak sę ledze doviedzele 146. kochalesme sę 146. sama sę przebila 147. zeleni sę 147. kłaniają sę 148. sę żegno z duszą 148. sę bądziesz z jednim vjiteł 148. Povracę sę 148. sę zeszłe 149. sę zabłąkał 149 (w Kościerzynie).

jẹ: A kandy si*ę* kandy kochanék obraca 151. (w Skarszewie — Schöneck).

ą: s*ą* barzo uczeł 134. Tak s*ą* nalôz 134. nie miej o tem s*ą* jiscec (niepokoić się) 134. s*ą* mieł w piekle oviedzec 135. s*ą* doměslał 135. s*ą* úżas 135. s*ą* rozsĕpu na kąski 136. (w Żarkowcu). A kej s*ą* to jachâło 139 (Wejerów). v jedni vsi s*ą* stało 145. (Kościerzyn). s*ą* obrocała 150 (Lesno).

ją: nô m*ią* so przezirało 136. (Swarzów). Na dole si*ą* vraca 151 (w Skarszewie).

je: m*ie*, brace slĕchala 137. (w Swarzewie). m*ie* ... vĕsĕła 143. (Kartuz). m*ie* bijce, m*ie* na szebienicę cegnice 146. na smirc m*ie* niesądzce 146. m*ie* wo°chota bierze 148. sviat m*ie* vzorę zvie 148. wo°biedzą m*ie* krĕce, vrone 148. cze tĕ ko°chosz m*ie* 148. (w Kościerzynie).

e: ja c*e* mom diabłe zapisône 134. (w Żarkowcu). Bĕ s*e* mnożeło 138. (Wejerów). co s*e* tam gotovało 144. (Stendzyc). on s*e* pytał 144. (tamże). Przeniosło s*e*, s*e* wobrociło 150. (Kościerzyn).

a: onâ s*a* ... navrócila 136 (w Swarzewie). s*a* úceszĕła 140. (Wejerów). kochajmy s*a* 144. oni s*a* pytali 144. (Stendzyc). s*a* mro°czno robiło 150. (Lesno).

o: nô mią so przezirało 136. sô jesz vȩszkrobâ' (oswobodziła się) 136. (w Swarzewie).

b) accus plur. tematów na *-ja-* mascul.

Refleks *je*: ko°n*ie* sodłâle 143. (Kartuz).

c) nominat. plur. tem. na *-jā-*

je: same dusz*e* se gotovały 144. (Stendzyc).

d) accusat. plur. tem. na *-jā-*

je: a o°n to o°vc*e* jud 137. (w Chalepach). co kul*e* kopie 150. suknie 'ne mieli 149 (Lesno).

Zestawiwszy to wszystko widzimy, że tu starosłow. ѧ, pols. *ję* odpowiada w pierwiastkach i tematach przeważnie *ję* i *ją*, niekiedy zaś i w wyrazach. Zresztą w wyrazach mają przewagę *ę ą*; prócz tych zaś znajdujemy jeszcze *jen* (*en*), *jin*, *i*, ǫ w pierwiastkach, *je* (*e*), *a* i *o* w pierwiastkach i wyrazach.

II. Starosłow. ѧ, pols. *ę*

1) W pierwiastkach.

ę: Będze tę co jêszcze 143. (Kartuz). v bębne wuderzono 148. (Kościerzyn). Wod kûrov e gęsi 143 (Kartuz). o°temk gębę 140. (Wejerów). Gdze své' męża postradała 151. męża nie żałuj 151. (Skarszów). ni pęczka słome 148. (Kościerzyn). v Prȩgnovie 149. Prȩgnowo 149. (2 r.) (tamże). ręce załamoveł 146. v pravę ręczkę 148. (tamże). tak smiâłym stępę 141. (Kartuz). jakie są vȅkrȩte 138. (Wejerów).

ą: vitac bądę 139. (Wejerów). nie bądzesz 136. my bądzeme 136. (Swarzów). jo też tę bądę 143. (Kartuz). bądę jo do Bo°ga mo°dletwe zanosec 146. (Kościerzyn). kiej sę bądzesz vjiteł 148. (tamże). Bądą tę sȅte bârane 142. bądą tę też jabka 143. (Kartuz). vnet go zbądę 139. (Wejerów). gąby dała 140. (Chmielno). gąsor pierze 144. (Stendzyc). miąso z rąku objadłe

150. (Lesno). muszą taki vązel odrzeszec 150. są malênkie vązle 150. (tamże). vszetki zą̂be 140. (Wejerów).

an: nuogi a r*an*ce 149. na sm*an*tarz 150. (Lesno).

o: Prodzi ci tej czopki nié oddam 140. (Chmielno). Samogłoska nosowa ginie w formach futuri od *być*: *mdz*e viedzeł 136. (Żarkowiec). na ko°nce po°sêłstwę *mdę* 141. *mdz*e ta młodô pôra 141. viesêle trvac *mdz*e 141. niech *mdz*e po°chvalôni 141. 144. (Kartuz). *Mdz*e cę chwoteł 148. (Kościerzyn). coż ja *bdą*... robil 136. (Swarzów).

2) W tematach.

Suffiks -жд- ma tu refleks -*an*: A k*an*dy się k*an*dy kochanék obraca 151. (Skarszów).

3) W wyrazach.

a) accus. sing. fem. subst. na -*a*-*ę*: nolepszeho bul*ę* (byk) 149. (Kościerzyn). Przed brûtk*ę* e dzevczątka 143. v drôg*ę* vĕsĕła 143. (Kartuz). o°temk gęb*ę* 140. (Wejerów). Trzîmo głovk*ę* 148. (Kościerzyn). Skoczeł na kokoszk*ę* 145. (tamże). Abĕ jesme sę tą pêrzn*ę* (troszeczkę) zabavile 142. (Kartuz). szed bez jedną łyczk*ę* 144. (Stendzyc). nożka v nóżk*ę* 145. (Kościerzyn). tę pôr*ę* lĕdzi; jednę albo pôr*ę* szklonek pîva vĕpile 142. (Kartuz). tę moję lechą̂ prôsb*ę* 141 (tamże). v jak nudalszą puszcz*ę* 139. (Wejerów). v pravę rączk*ę* 148. (Kościerzyn). môm jêdnę sprâv*ę* 141. Mâm ce je też sprâv*ę* 142. wo szklônk*ę* pîwa 143. szklônk*ę* vĕpiję 143. (Kartuz). mie na szebienic*ę* cegnice 146. (Kościerzyn). na vędrovk*ę* 144. (Stendzyc). na vo°jenk*ę* rozkazono 148. (Kościerzyn). na vod*ę* pusceła 147. (tamże). zo tę wusług*ę* 141. (Kartuz).

ą: o°dkopale *tą* ... białką 150. (Lesno). o°ddej me tą czupką 140. vząvsze pałką 139. zervi czupką z głovy (2 r.) 140. (Chmielno). głuovą zepchli 150. (Lesno). doie krovą 136. (Swarzów). mialo czervioną mucką 136. (Swarzów). a muzyką barzo strogą majum 140. (Chmielno). mają s tim ro°botą 150. (Lesno). miala skorüpką (2 r.) 136. (Swarzów). o°ni vząli szpadą 150. (Lesno). prześzli v tormą 137 (Swarzów). vo°dą nâ tewo 135. vsadził v zěmią 134 (Żarkowiec).

a: prowadzą na vojn*a* 151. przindze dó dom żonk*a* bije 151. (Skarszów).

b) accus. sing. dekl. zaimk.

ę: tę pôrę lědzi 142. (Kartuz). jo tę tu zabiję 145 (Kościerzyn). zo tę wusługę 141. tę môję lechą prôsbę ... przejîc 141. jednę ... sprâvę 141. jêdn*ę* szklônkę 143. jêdn*ę* albo pôrę szklonk piva 142. (Kartuz). e tę j*ę* zabjił 146. prôszę tę môj*ę* lechą prôsbę przejîc 141. (Kartuz).

ą: w tą (skorupkę) mléko brac 136. a tą skorüpką 136. (Swarzów). oddej me tą czupką 140. (Chmielno). o°dkopale tą białką 150. (Lesno). o°ni ją tą do jedzenia przeroczâli 136. (Swarzów). ją pro°si 135. ją prosili 136 (tamże). wo°n ją dali łudzi 145. ją po°cho°veł 146. (Kościerzyn). svoją suknłą umoczec 144. (Stendzyc).

ǫ: pod wpływem deklinacyi ściągniętéj: szed bez jednǫ łyczkę 144. chceli jǫ zabic 136. (Swarzów).

c) 1. sing. praes.

Refleks *ę*: vitac bądę 199. (Wejerów). e jo też tę (tam) bądę 143. (Kartuz). bądę jo do Bo°ga mo°dletve zanosec 146. (Kościerzyn). vnet go zbądę

139. (Wejerów). jo do cebje zavżde chodzę 147. chcę bic bjiti 146. jo cę nedôstônę 145. (Kościerzyn). kłaniają̨ są 148. (tamże). poprzedac muszę 139. (Wejerów). muszę stojec 151. (Skarszów). prôszę vas 141. proszę wó vëboczenie 141. przejîc prôszę 141. prôszę 143 (Kartuz). wo°to proszę 146 (Kościerzyn). wûproszają̨ 142. 143. (Kartuz). pujdę drogą 147. abo pujdę 147. (Kościerzyn). povracę sę 148 (tamże). stracę życe za to 151 (Skarszów). jo po°viodają̨ 148 (Kościerzyn). jo vjeżdżają̨ 141. przëpiję, szklônkę vëpiję 143 (Kartuz). Jo tę tu zabiję 145. (Kościerzyn). zâproszają̨ wiec 141. (Kartuz).

ą: proszą viedzec 138 (Wejerów). coż ja bdą... robila 136. (Swarzów).

Tu zatem starosłowiańskiemu ѧ (polsk. *ę*) odpowiadają:

w pierwiastkach: *ę*, *ą* (*an*), *o*.
w tematach: *an*.
w wyrazach *ę*, *ą*, *a*, *ǫ*.

Niekiedy w pierwiastkach samogłoska nosowa ginie.

III. Starosłow. ѫ, < pols. *ję*.

W pierwiastkach.

ǫ: bël ksǫdz 135. vzǫł zapis 135. vzǫ' voz 134 (w Żarkowcu).

ą: Sama piąta 144 (Stendzyc). szczestlêvi po°czątk 144 (tamże). vząvsze pałką 139 (Wejerów). położiła zâ rząd 149 (Lesno). pies zaczą łajac 149. a jo zaczą' vrzeszczec 150. zaczął mo°vic 150 (Lesno). żądają 142. (Kartuz). przed tribûnâłę Bo°zkim zviąże 142 (Kartuz). xądz na niewo powstеł 140. sę xjądz zapytеł 140 (Wejerów). te piéniądze 136. temi pienią-

dzami 136. (Swarzów). . miech z pieniądzami 146. (Chmielno).

i: przejîc prôszę 141. przejîc sakrament 141. (Kartuz). sztêrě sledze pocigałe 139. (Wejerów). a tę cigne 148. (w Kościerzynie). to dzecko vzîc 149. (tamże). Samogł. nosowa ginie: Od paj'ka decht vkuł 138.

W tematach.

ą: Jagniątka 143. (Kartuz). svieci miesiąc 146. (Kościerzyn).

Starosłowiańskiemu ѧ < pols. ję odpowiada tu więc najczęściéj *ą*, a prócz tego *i*, niekiedy zaś samogłoska nosowa ginie.

IV. Starosłow. ѫ, pols. ǫ.

1) W pierwiastkach.

Refleksy: ǫ: trǫbi za temi 135. (Żarkowiec). szed bez jednǫ łǫczkę 144. (Stendzyc).

u: jeden muż 140. (Kartuz).

ą: są rozsĕpu na kąski 136. (Żarkowiec). do o°łtorza prześtąpił 139. (Wejerów). vąsy po°d nosem (Chmielno) 140. mêłym stêpkę vstąpieł 141. (Kartuz). z mąk pieczelnych 144 (Stendzyc). spokojni le bądzce 146. mie nie sądzce 146. przestąpieł 149. zabłąkał 149. ze sąsedskjich vsi 149 (Kościerzyn). siva gąska 151. A mąż spieva 151. (Skarszów).

am: zaczęli rambic 137. (Swarzów).

2) W tematach. Suffiks -ѫ-

ą: chłôp prziszed a cknął 135. muszeł klĕknąc 135 (Żarkowiec). usmiechną'e rzek 140. (Wejerów). na czîm wusâdnąc 142. (Kartuz).

u: tam zasnuł 144. (Stendzyc).

particip. praes. act.

ą: pilnějąc zboża 138. przezerâjąc sę 138 (Wejerów). w po°ko°ju leżąci 147. przemierając 147. po° mo°rze płěnąci 147. (2 r.). żalejąci sveho pana 148. (Kościerzyn).

3) W wyrazach.

a) accusat. sing. rzeczow. żeńs. na *-á-*

Pod wpływem analogii tematów na *-a-* otwarte jest tu końcówka *ą* i *ę*.

ą: postawione na skrzynią 140. (Chmielno). svoją suknią umoczec 144. (Stendzyc). zakopâli v kulą (jama) 150. (Lesno).

ę: masz dobrą i nieprzymuszoną volę 140. (Wejerów). rolę wo°rac 148. (Kościerzyn).

b) accusat. sing. fem. adject. (dekl. ściągn).

Refleks ǫ: a drúgǫ noc ja vidził zo°s 136. (Żarkowiec). a múzyką barzo strogǫ majum 140. (Chmielno).

Twory analogiczne podług deklinacyi rzeczownikowéj: ų: kożdų noc 140. (Chmielno).

ę: v pravę ręczkę 148. (Kościerzyn).

ą: miało czerviona mucką 136. (Swarzów) v jak nudalszą puszczę 139. (Wejerów). chtêrą wode mnie łaskawie przejîc proszę 141. môm jedną po°vôžną chrzescijâńską spravę 141. masz dobrą i nieprzymuszoną volę 140. lechą prôsbę za vzdzêczną przejîc 141. jêdnę e dregą szklônkę vĕpiję 143. (Kartuz). inszą bierze 144. (Stendzyc).

c) instrumental. singul. fem.

α) rzeczowniki.

Pod wpływem analogii accusativu jest tu końcówka *ą*: pod głovą 138. (Wejerów). z tâkǫ vielgo gluovą 149. (Lesno). pajiczinǫ obijony 138. kurzą

farvą malovony 138. dom mu pałką 139. paradoveł tą ozdobą 139. z tą panną 140. ze svoją białką 140. (Wejerów). z wutcevo°scą 141. ze szklannîcą 141. svo°ją grzecznôscą 142. (Kartuz). z tą suknią 144. i roszczką pogoniła 144. (Stendzyc). bjelechną chusteczką wo°czka věcera 145. pujdę drogą wo°nim żłobę 147. z vierzchu szablą secze 148. sę żegno z duszą 148. czesze nożką 148. Jedną razą 149. (Kościerzyn). pot to gorą 149. (Lesno).

β) zaimki.

Refleks ǫ: glüpie bělo z nią 136. (Swarzów). *o*: pot t*o* gorą 149. (Lesno).

Twór analogiczny: *ą*: za sob*ą* e przed sob*ą* 139. paradoveł t*ą* ozdobą 139. z t*ą* panną 140. (Wejerów). ze svoj*ą* białką (Chmielno). svo°j*ą* grzecznôscą 142. miêdze sob*ą* 142. (Kartuz). szed ... z t*ą* suknią 144. (Stendzyc). Jedn*ą* razą 149. (Kościerzyn).

ę podług analogii accus. sing. żodne letosce nad ni*ę* niewukozeł 146. (Kościerzyn).

γ) przymiotniki.

ǫ, *o*: z tâkǫ vielg*o* gluovą 149. (Lesno).

Twór analogiczny *ą*: kurz*ą* farvą malovony 138. (Wejerów). bjelechn*ą* chusteczką wo°czka věcera 145. (Kościerzyn).

d) 3. pers. plur. praes.

Refleksy: ǫ: sǫ stêgne 149. sǫ krosniąta 149. (Lesno).

om: tu s*om* krusniąta 140. dadz*om* ce pieniendzy 140. (Chmielno).

um: a muúzyką barzo strogǫ maj*um* 140. (ibid.)

o: tak też wuprôszo młodî kavâler e panna brutka 142. 143 (Kartuz). dadzo mi kocełek 151. (Skarszów).

ą: jake *są* vękręte 138. (Wejerów). *są* malênke vązle 150. (Lesno). Bądą tę sěte bârane 142. Bądą tę też jabka 143. mdą (będą) tě rěbe 143. mdą przijmóvale 143. zaměszlają sôbie 141. co to zameszlâją 142. prôszą pôn młodî e paniê młodô 141. po°sługi le żądają 142. co sę nazěvâją 143. (Kartuz). cebie biją a mie łają 146. nôm vstîd zadają 146. ptoszki jedzą 147. tę pasturki pasą 147. wo°biedzą mie krěce, vrone 148. szable kruszą 148. (Kościerzyn). mają s tim ro°botą 150. muszą taki vązel odrzeszec 150. (Lesno). provadzą na vojna 151. (Skarszów).

Wykaz dźwięków, które odpowiadają starosłow. ѧ < pols. ę. w pierwiastkach: ę, *u*, *ą* (*am*).
w tematach: *u*, *ą*.
w wyrazach: ę (*om*) *o*, ų, *um*, *ą*, *ę*.

W ogóle więc najczęściéj odpowiada *ą*, rzadziéj ę, daléj *o*, *u*, ų, (*am*, *om*, *um*), *ę*.

Wykaz dźwięków odpowiadających samogłoskom nosowym w narzeczu Kaszebów Pruskich.

	ѧ, pols. ję	ѧ, pols. ę	ѧ, < pols. jǫ	ѧ, < pols. ǫ
pierwiastki	ję (en, jen), ją (ą), jin, i, e, a, ę	ę, ą (an), o, (ginie)	ę, ą, i, (ginie)	ę, u, ą (am)
tematа	ję, ją, ja	an	ą	u, ą
wyrazy	ę, ję, ą, ją, e, je, a, o	ę, ą, a, ę		ę (om), o, ų (um), ą, ę

Samogłoski nosowe pochodne.

Z *a* + *n* powstaje *ę*: na vędrovkę 144. (Stendzyc)

Z *a* + *m* powstaje *ą* i *ę* w wyrazie *tam*.

ą: tą beł syn urodzeny 134. zâtenuł tą 134. że tą kleczeł, szed tą na ten mol, tą běła stóro baba, tą ósteł wo°bnoc, tą sedzeł jeden, o°n no°c zâsta' tą, tak tą běł budýnk, co tą o Remiaszu bělo, 'nen klěk tą, że tą kleczeł 135. (w Żarkowcu). bili tą krasniąta 136. (w Swarzewie). abě jesme sę tą pêrznę zabavile 142. tą słupe běle 149. tą je vielgo gora 149. mě tą nieraz zâzdrele 149. tą běła jedna białka 149. (Lesno).

ę: Tę (tam) mdzie co jesc e co pic 142. e mě jesme tę běle, e tę rozvieselêle, e tę sę dobrze póczestovâle, bądą tę sěte bârane 142. będze tę co jêszcze 143. bądą tę też jabka. mdą tę rěbe 143. (Kartuz). tę do nie cho°dzeł 145. jasz tę na rostaje 145. tę pasturki pasą 147. wo°n tę leżi 148. a tę cigne 148. tę gdze teroz Pręgnovo je 149. są tę pasturz z bědłą zabłąkał 149. věko°pale tę 149. (w Kościerzynie.)

Formę *tam* znajdujemy tu tylko 2 razy: co se *tam* gotovało 144. *tam* zasnuł na tej łączce 144. (Stendzyc).

Zresztą we wszystkich zbadanych narzeczach spotykamy zawsze *tą*.

Z *em* powstaje *ę* w instrumental. singul. mascul. i neutr.: co bě xǫdzę mog běc 135. (Żarkowiec). kej to° jo° beł gospodarzę 137. z pułtorę wucha 138. nad pałacę 138. pod pałâcę mîm fundament 138. żudnym spo°sobę 138. (Wejerów). tak smiâłym stępę 141. na ko°nce po°sêłstvę mdę 141. tak mêłym stêpkę vstąpieł 141. (Kartuz). z włosnim vyrokę 146. z Bo°gę 145. wo°stan z Bo°gę 147. czesto drzevę zarosłe 149. pod

zelonim drzevę, po°d go°lim niebę 146. przemierając głodę czasę 147. żołnierz jedze borę lasę 147. pujdę drogą wo°nim żłobę 147. sviat mie vzorę zvie 148. pasturz z bědłę zabłąkał 149.

Wykaz samogłosek nosowych pochodnych:

$$ą = a + m$$
$$ę = a + m$$
$$ę = e + m$$

ŚLADY
niektórych odcieni dyjalektycznych
w Kazaniach gnieźnieńskich z r. 1419.
(Zabytek dawnéj mowy polskiéj Działyńskiego)

przez

JANA HANUSZA.

W kodeksie gnieźnieńskim kazań z r. 1419. dadzą się zauważyć, między innymi, następujące ślady odcieni dyjalektycznych:

I. *ǵ* nieprzechodnio zmiękczone oznaczono tu:

1) przez *dz*:

a) przed *i* zastępującym *y*: ony slǫ smerczǫ *dz*ynǫ 13. tenczyszǫ gest on dzysza vczinil bogaty y ubo*dz*y 5. gestcy on byl f domech tako vbo*dz*y 10. kakocz xt gestcy on bil vbo*dz*y 10. on gest vodzenu vbo*dz*y byl 10. gest on uestraue tako vbo*dz*y byl 10. gest on fposczely tako vbo*dz*y byl 10. skromny czychy y vbo*dz*y 23. Adru*dz*ycz tesze przyclad mamy osfwǫthem maczegu 14. gestcy on bil thytoxǫ*dz*y apokalipsim napyszal 30. ony bily swe slu*dz*y w drodzem odzenv chodzǫcz uśrzely 32. slothem y dro*dz*im kamenm opravone 33.

b) przed *c*, które powstało ze ściągnięcia: abicz thobe xpt dal dlu*dz*e stroue (zdrowie) 15. on szebe dlu*dz*e odzene sdruczy 19. vesczeszvy tho slotho ytho dro*dz*e kamene 33, szǫcz ony bily swe sludzy w dro*dz*em odzenv chodzǫcz vsrzely 32. gedne bylo tho ymǫ Gebal dzano a dru*dz*e Salomee 6.

c) przed *e* odpowiadającym staroslowiańskiemu ѣ lub o: ony szǫ przed bo*dz*em sly 12.

2) przez *d*: dru*d*y priclad othemtho mamij 35.

3) przez *gz*: veliky diim setl byl tako. gakoby specza gorǫczego o*gz*en 22.

Nastręcza się pytanie, jak wymawiano te litery w owéj gwarze, w któréj zabytek jest pisany? czy w istocie zaszło tu zmiękczenie zębowo-podniebienne na dź? Sądzę, że nie, że tu raczéj mamy do czynienia z *ǵ* gardłowym, nieprzechodnio zmiękczonym z asybilacyją zębową *ź*, (*gź*).

Przekonywają nas o tém następujące okoliczności:

1) Różnica co do miejsca artykulacyi i brzmienia między *ǵ* a *d'* jest bardzo mała; tak np., z jednej strony, *gj* brzmi jak *dj* w wyrazie Ma*gj*ar; z drugiéj strony *d'i* brzmi w małoruskim (w okolicy Stanisławowa: Kołodziejówka, Dobrowlany, Uziń, Podłuże, Wołczyniec) jak *ǵi*; np. d'it'ko, d'iwczyna, Fed', brzmią jak ǵit'ko, ǵiwczyna, Feǵ, tak, że piszący alfabetem łacińskim często się mylą, mieniając ze sobą te dwa dźwięki.

Podobnie w języku zachodnio-nowosłowieńskim *tj* wymawia się jak *k*, np. plu*k*a zamiast plu*kj*a z plu*tj*a, treki zamiast третий (trzeci). W kodeksie fryzingeńskim *ti* i *tje* oznaczono przez *ki*, *ke* np. wzemogo*ki*, (вьсемогыштии), uzemogo*k*emu, imo*ki*, prijemlo*ki*

(Miklosich, Lautl. I² 341). Wykazuje nam to także wyżéj przytoczony przykład: drudy, że różnicy w wymawianiu między *ǵ* a *d'* nie poczuwano, przeto też i pisząc bardzo często te 2 dźwięki ze sobą mieniano. Ztąd też więc wnoszę, że i we wszystkich innych przytoczonych przykładach w *dz* pierwszy dźwięk nie jest *d'* lecz *ǵ*.

2) Do zmiękczonéj gardłowéj *g* wyrażonéj prawie zawsze przez *d* przystępuje powiewny dźwięk zębowo-podniebienny *ź*. Wnosić o tém można z przytoczonego już wyrazu *ogz*en, i z innych podobnych zjawisk dziś w ogólnym języku polskim napotykanych.

Oto w wyrazach: ksiądz, księga, księżyc i t. p. odpowiadających starosłowiańskim: кънязь (князь), книга, grupy kńę, kńǫ, niemiłe językowi polskiemu straciły *ń*, w skutek czego powstały formy: ḱądz, ḱężę, ḱężyc; w wyrazie ḱęga podług prof. Miklosicha proces był następujący: kniga = ḱinga = ḱęga, a w końcu: kśęga.

To samo dzieje się z grupą gńǫ w wyrazie gǫć (giąć), który powstał z gnǫć (zamiast gbnǫć, starosł. гъ(ѣ)нати). Tak jednak jak gǫć wyrazy: ḱądz, ḱęga i t. p. nie pozostały, lecz po *ḱ* zjawiła się powiewna zębowa *ś*. Z analogii więc tych wyrazów możnaby przypuścić, że i w przytoczonych wyżéj przykładach z kazań gnieźnieńskich zjawia się parazytycznie *ś*. Różnica zaś byłaby tu tylko taka, że w wyrazach: kśądz, i t. p. powiewna *ś* wstępuje niejako w miejsce straconego *ń*, tu zaś *ś* zupełnie parazytycznie.

Podobne zjawianie się zębowo-podniebienych *ź*, *ś* ma miejsce w niektórych gwarach ludowych polskich i po wargowych zmiękczonych: *ṕ*, *b́*, *v́* np. u Mazurów pruskich i Kurpiów (porównaj Beitr. VI. 220).

W języku połabskim (Aug. Schleicher, Laut- und Formenlehre der Polabischen Sprache str. 126 i n. n.) ḱü = ko oznaczano w zabytkach: pol. kosa: dschüsa, tscüsa; koza: tschüsa. Schleicher czyta te wyrazy ḱüsa, ḱüza. Otóż, jeżeli uwzględnimy polskie np. kśężyc z jednéj strony, a z drugiéj owe znaki *sch*, *sc* po *d*, *t*, w przytoczonych tylko co wyrazach, to łatwo przyjdziemy do przekonania, że i tu słychać było w ustach Słowian połabskich: ḱśüsa, ḱśüza.

Tak więc stanowczo twierdzić możemy, że autor kazań wymawiał: *ǵ*zinǫ, ubo*ǵ*źi dru*ǵ*źi xǫ*ǵ*źi, slu*ǵ*źi, dro*ǵ*źim; dłu*ǵ*źe, dro*ǵ*źe, dro*ǵ*źem. dru*ǵ*źe, bo*ǵ*źem.

Inaczéj o tym sądzą prof. J. Baudouin de Courtenay. Beitr. VI. 220. i prof. Ant. Małecki Gram. hist. porówn. I str. 93.

II. W zwrocie: gemusczy bodzǫ dzegǫ mamy 13. ciekawe zjawisko spotyka się w wyrazie *bodzǫ*. Forma ta stoi tu zamiast *bożą*, mielibyśmy więc ślad mazurskiego wymawiania dźwięku *ż*, t. j. przez zębowe *z*. Przypuszczenie to popiera poprzedzający dźwięk zębowy *d*, zwłaszcza, że w innych miejscach *ż* wszędzie bywa oznaczane przez *sz* lub *ssz*, np. bo*ssz*e 25. bo*ssz*e 2. 3.

III. Spółgłoski zębowe zmiękczają się w kazaniach gnieźnieńskich niekiedy nawet tam, gdzie zwykle spółgłoski zmiękczeniu nie ulegają, t. j. przed twardymi: *a* i *y*. Przykłady: sziin boszy gestcy on nam byl *dz*an, 5. gest ona themutho svatu byla *dz*ana 25. gest bilo tho ymǫ Augustus *dz*ano 4. 23. w podobnych zwrotach znajdujemy też *dz*ano na str. 7. 9. 9. 11. 12. 12. 18. 24. 30. 34. yne*dz*alcy gest on bil szobe vǫce chualy 9. ga vam ogednem *dz*arze pouem 16. agednoczszǫ gest on swich gchof byl spoue*dz*al 14.

srzeliquiamij naprzecif ge vyni*dzǫ* 8. gest byl ge*dz*yniy narodzyl 13. (dotąd jeszcze na Szlązku słyszeć można: jedziny); s vo*dz*y isbicz on nebil necisthij 20.

Nie jestto jednak zjawisko ogólne i powszechne w tym zabytku, bo spotykamy tu też prawidłowe: *d*an 16. ne*d*al 4. 10. *d*ar 15. 16. 17. *d*aru 2. 1 6. 17. 21 28. *d*ara 13. *d*ary 16. 17.

IV. W niektórych wyrazach są tu przed *i*, *e*, tylko ślady nieprzechodniego zmiękczenia *d* na *d'*: ono szamo w szobie *d*ifne bilo 5. *d*ifne bylo 5. *d*ifnecz tesze gest ono 5. *d*isa melibichomszǫ veszelicz 25. *d*igseg svǫthe ewe (ewanielije) 25. zsǫ *d*isza fsythcy svǫcy angely veszelǫ 25. *d*isza 26. *d*ysza veszelicz 25. dzen *d*ysegszy 25. dysegsy 25. on flesze f*d*urǫ czasznǫ 18. trzy*d*esci 33. s*d*erszecz 29.

I tu jednak znajduje się prawidłowe zmiękczenie jak: *dz*yfne 5. *dz*if 10. *dz*isza 3. 5. 8. (dwa razy), 25. 28. *dz*ysza 4. (dwa r.), 9. (dwa r.), 12. 13. (dwa r.) 15. 21. 23. 25. (2 razy), *dz*asza 36. (może z dnia sia). *dz*yszegszy 14.

V. Spółgłoski płynne, a szczególniej *r* zmiękcza się niekiedy tam, gdzie obecnie jest niezmiękczone, i odwrotnie.

Przykłady: *srz*eliquiamij naprzecif ge vynydzǫ 8. sto svich *rsz*ycerof 9. napi*rsz*wecz 16. napyrszue 16, napi*rsz*ue 18. 29. napi*rsz*we 27. 29. pos*rz*othku stogǫcz 22. pos*rz*oth noczy 24. Obok: *r*yczerzem 20. *r*yczerze 20. napi*r*uecz 4. 10. napi*r*fnecz 5. 19. 28. 29. ods*r*othnocij 31.

Spółgłoska *r* nie zmiękcza się przed *e*, *ę*, *i*: gest szǫ ona bila *g*recha dopuscila 14. *g*reszny clouek 2. (dwa razy), *g*reszni clouecze 10. *g*reszny clouecze 11.

20. 29. szanasz *g*reszne mǫkǫ cirpal byl 26. szagresznmij xpa prosyl 36. *p*res, na każdej stronicy obok: *p*rzes, kaszana obodze *p*restacz 30. *p*remouil 22. krescygany 27. otemtho swerǫczu 29. *p*rysetl nathǫtog ystǫ gorǫ 22. *p*rygaczoly svimij 33. *p*ryclad 29. priclad 35. *p*rykaszane 23. 24. 26 (dwa r.), *p*rijkaszal 33. *p*ry rodzene 34. *p*rysly 21. *p*rydze 3. *p*rygaczele *p*ryniesly 34. na kryszu 26. (dwa r.), na k*r*iszu 27. pod k*r*yszem 27. sefszyczkǫ nebeskǫ *r*yszǫ (rzeszą) 31. obok: *grz*echa 16. 36. *grz*echy 19. 20. *prz*es, su*erz*ǫ 29. *prz*ysetl 6. *prz*ykaszal 16. 21.

VI. W wyrazach: sd*r*uczy 19. sd*r*ucyly 20. i sd*rz*uczyl 19. 20 (dwa r.), sd*rz*uczyly 19. sd*r*zucicz 19. przez *r* i przez *rz* mamy zarazem ślady dyssymilującego *d*, które zjawia się zwykle między spółgłoską powiewną a płynną, jak w wyrazach: z*dr*ada, zdjąć, i t. p.

VII. W wyrazach: ka*l*sdy 16. ka*l*sde 6. ka*l*sda 6. ka*l*sdemv 16. możnaby upatrywać śladu pochylenia zgłoski *ka*, a to w ten sposób, że *á* wymawiano jak *au*, co graficznie oznaczono przez *al*. Raz znajduje się to *l* przestawione w formie: fkasz*l*dem 5. Podobne formy znajdujemy w Biblii królowéj Zofii, a w Prawach książąt Mazowieckich kalyszdi, kaliszdi.

Być jednak może, że to *l* jest szczątkiem spójnika *li* starosł. ли zachowanym w wyrazach jak *li*, czy*li*, ros. i*li*, cokolwiek cf. także: ale, byle i t. p.

Gwara Lasowska
w okolicy Tarnobrzega.
Studyjum dyjalektologiczne

SZYMONA MATUSIAKA.

Spostrzeżenia zamieszczone w pracy niniejszéj odnoszą się do języka, którym mówi lud zamieszkujący wsi: Stale, Żupawę i Jeziórko w okolicach Tarnobrzega (Dzikowa). Stale oddalone od miasteczka powiatowego Tarnobrzega o pół mili, Żupawa i Jeziórko o milę drogi, wszystkie zaś blisko 2 mile od Sandomierza. Nazwę „Gwara lasowska“ wyjąłem z ust ludu. Mieszkańcy sąsiednich wsi, mówiący inną gwarą, n. p. Mokrzyszanie twierdzą, że „Stalovcy, Zupavcy i Ję"żořaňe gvařǫ" po lasosku“. Jakoż w bliskości Stalów, Jeziorka i Żupawy znajdują się dość rozległe lasy, a mieszkańcy tych wsi opowiadają, że niegdyś były tu wielkie knieje, w których mieszkał i niedźwiedź i jeleń i „kot dźiki“ (żbik).

Urodziłem się i wychowałem w Stalach. Jako dziecko i wyrostek mówiłem tylko po lasowsku i do 14 roku życia ogólnego języka nie znałem.

W pracy niniejszéj starałem się wykazać, o ile gwara lasowska różni się od języka ogólnego i jakie są jej właściwości; czego umieścić nie zdołałem pod właściwymi kategoryjami, tego można się dopatrzeć w przykładach, przytaczanych w tym celu w całych zdaniach i okazach samego języka.

SKRÓCENIA.

j. strsł., stsł. = język starosłowieński, las. = lasowskie, gw. l. = gwara lasowska, stpol. = język staropolski, jęz. ogól. = język ogólny, ogól. pol. = język ogólnie polski. Mikl. = Franz Miklosich Wortbildungslehre. Wien 1876, Opol. = Opolskie L. Malinowski Ueber die Oppelnsche mundart. Leipzig 1873.

I. Z głosowni.

1) Samogłoski.

A) Samogłoski otwarte.

a

§. 1. a otwarte brzmi w las. tak samo, jak w języku ogólnym: capla, sabla, baba, żaba, kapka (kropla), másto, ćasto, masło, bagno, barvinek, batuog, cały, ćasny, bavić, smazyć, płakać i t. d.

§. 2. Samogł. a brzmi jak niemieckie ä t. j., jak e z szérokim otworem ust, w następujących razach:

a) przed spółgł. nosowymi *m* i *n*.

α) Starosłow. ѧ, ogól. pol. a otwarte, las. a° np. kła°mca, ka°mej, (kamień), sa°mec, sa°ma, sa°mo (ale sám), instr. dual. zaimków osob. na°ma, va°ma, ma°mrotać (mówić niewyraźnie), pa°mëć, pa°mëtny, ma°mka, ma°ma, ma°mić, na°mova i námova, ta°m, ryba°my, matka°my, rëka°my, żaba°my, łapa°my, pa°ni, pa°nna, da°nina, ba°ńa, ra°no, maryja°nna, sa°novny, sa°novać, ga°nić, ka°ńa (kania), ła°ńa (łania), ra°na, sa°ńe (sanie), ta°ni (tani), pisa°ńe (pisanie), pra°ńe, gáda°ńe (gádanie), pija°ny, vyliza°ny, zamaza°ny, naładova°ny.

Zasada ta zastósowana i do wyrazów przyswojonych: ta°ma (damm), desta°ment (testamentum), la°ment (lamentum), dyja°ment (diamant), da°ma (la dame

n. p. w wyrażeniu „toći da^{e}ma“, pogardliwie), ja^{e}mpułka (ampulla), kla^{e}mra (klammer), la^{e}mpa (lampe), ^{h}a^{e}meryka (Ameryka), xa^{e}mulec, xa^{e}movać (niem. hemmen, ogól. pol. hamovać) [1]), ma^{e}nna (manna), pa^{e}ncéř (panzer), ^{u}opa^{e}ncéřyć, ^{h}a^{e}ńuoł (angelus, ogól. pol. anioł), ^{h}a^{e}nuśa (Anna), ja^{e}ntek (Antonius)), fa^{e}ńelijá (familija), ^{h}a^{e}nglijá (ogól. pol. Anglija) i t. d.

β) starosłow. *ѧ* ogól. pol. *a*, las. *a*^{e} np.: ja^{e}ma śa^{e}no, śća^{e}na ṕa^{e}na, (piana), v́a^{e}no (viano), kol'a^{e}no i t. d.

Uwaga 1. spółgł. *n* działa także na samogł. *a* poprzedzającego przyimka *za* i *na*: śv́ëty ṕetře i pavle muód śe za^{e} na^{e}my. Pol'ećała přeṕuórecka v proso, ^{h}a já za^{e} ńom (nią) ńebuórácek b^{u}oso, ńedávno kuṕeł krove, terá spředáł i zarobeł na^{e} ńi (na niéj).

b) przed *j*, które zastępuje *ń*: ba^{e}jka (bańka), xa^{e}jba (hańba), pa^{e}jstvo (państwo), pa^{e}jscyzna (pańszczyzna), podda^{e}jstvo (poddaństwo), ra^{e}jsy (rańszy), ta^{e}jsy (tańszy), vygna^{e}jca (wygnańca), povsta^{e}jcy (powstańcy), ka^{e}jcug (kańczug, bat), ta^{e}jcovać (tańcować), ma^{e}jkut (mańkut), ła^{e}jcux (lehnzug, og. pol. łańcuch. [1]) i t. d. [2])

c) przed spółgł. *j* gdzie ogól. pol. *a* przechodzi na *a*^{e} skutkiem asymilacyi w następujących wyrazach:

---

[1]) W wyrazach hämovać, hamovać, hemmen i łäjcuch, łańcuch, lehnzug, możnaby uważać dźwięk ä w gw. las. za pierwotny; gdyby znowu nie przypuszczenie, że wyrazy te z ogólnego języka już w postaci: łańcuch, hamować weszły do gw. las. i tu zostały pochwycone w ogólny wir praw głosowych. L. M.

[2]) Wpływ j = ń na a poprzedzające dowodzi, że wymawianie ä przed m, n, ń jest dawniejsze, aniżeli zwątlenie ń na j. L. M.

da°j, da°jcé obok dáj dájcé; zamiast: na, maćé, występuje: na°mćé, lecz fajka, cajka.

d) przed spółgł. *ł* w wyrazach: baka°łář (bacalarius), ka°ła°mář, ja°łmuzna obok ja°muzna.

Uwaga 1. W Żupawie *a*° ma własność nieprzechodniego miękczenia poprzedzających spółgłosek *g*, *k*, w instrument. plur. np. rëka°my noga°my, w innych wsiach téj gwary *g* i *k* są twarde: noga°my, rëka°my.

Uwaga 2. *á* pochylone nie ulega wpływowi następnego *m* i *n*, i nie przechodzi na a°, lecz zachowuje właściwe sobie brzmienie, mówią zatém: pán, barán, cygán, zbán (dzban), (lecz dalsze przypadki z a jasnym, przez a°: pa°na, bara°na, cyga°na, zba°na); rumánek, ślaxćánka, vuójćánka (córka wójta), mówią obok bra°ma, bráma, obok dámśif, da°mśif (statek parowy).

Wyrazy zakończone na *anc*, *ant* mają *a*° np.: gla°nc (glanz) fa°nt (fant), mińistra°nt.

Przed *a* na początku wyrazów zjawiają się spółgł. pochodne *h* lub *j*. np.: ʰale (ale), ʰabo, ʰabecadło ʰadyja°nt (adjunkt), ʰa°ńuół (anioł), ʰarak, ʰarcyźiskup, ʰatra°ment (atrament), ʰareśt (areszt), japtyka, japetyk i ʰapetyk (apetyt), ja°nvët (adwent), ja°ntek (Antoni), jadám.

i

§. 3. Samogłoska *i* wymawia się jak w ogól języku; na początku wyrazów ma przed sobą zawsze spółgł. *j* np.: jide, jić, jime, jinny, jigła, jikra jinteres, jizba, jigrać, jiskać, tylko spójnik *i* występuje najczęściéj bez *j*, np: vźon i posed, najád śe i napéł, na-

śḿáł śe z ńi (ńej) i nazartováł, ʰa potem ńigdy ńe ząglôdnon, obok tego słyszałem: já ji ᵘona zavse razem xᵘodźimy na rᵘobote.

§. 4. W wyrazach przyswojonych na *yjá* lub *ijá* pada akcent na *y* lub *i*, i dla tego samogłoski te dobitnie się wymawiają np.: konv́isỳjá (commissio), prefesỳjá (professio), kaᵉncelarỳjá (kanzelei), marỳjá, galicỳjá, fraᵉncỳjá, śvecỳjá, rosỳjá, ᵘostrỳjaᵉ (Austryja), kalvarỳjá, jintalìjá i ńitalìjá (Italia), plebaᵉńija v́ilìjá, vaᵉńelìjá (evangelium), ʰaᵉnglìjá (Anglija).

§. 5. *i* przechodzi na *c* w wyrazach: lelijá („kv́itńij kv́átku lelijá, rośńij tylá, co ji já"), jeł, jendyk, letaᵉńijá, barełka, włoskie il barile.

§. 6 *i* przechodzi na *é* pochylone.

a) w part. praet. act. II słów ztem. inf. na *-i-* np: nośéł, dźéléł, cyńéł, vruóćéł (wrócił), vygᵘodźéł, l'eṕéł, zaƀéł, łaźéł, zyv́éł, muóv́éł, prośéł, ḿeńéł, krëćéł śe (kręcił się), val'éł, mᵘodléł śe, kvál'éł, vařéł, kuřéł, svařéł (łajał), svařéł śe, (kłócić się), zbłáźńéł śe, ᵘozeńéł śe, ŭukłońéł śe (ukłonił się), gᵘońéł, xyćéł, vadźéł śe, błôdźéł, gᵘodźéł, nudźéł, cëdźéł, radźéł, zgromàdźéł, sôdźéł (sądził), jeźdźéł, pokřeṕéł sé, vstôṕéł (wstąpił), zastôṕéł, váƀéł, zguƀéł, vytřeƀéł, trôƀéł (trąbił), bav́éł śe, dźiv́éł śe, pᵘostav́éł, zjav́éł, śe, vłuócéł (włóczył), mᵘocéł (moczył), rácéł go (ugaszczał go), zgřeséł, dojéł, ŭukrojéł (ukroił), vᵘoźéł, groźéł, zńizéł (zniżył), zav́eśśéł, (zawiesił), zakvaśéł, kuśéł i t. d.

b) w wyrazach jak: ḿéłość, ḿéły, ṕéła (piła), ṕéłovać, śéła, ḿér, starosłow миръ obok мѣръ. Ogól. pol. śeḱéra, palec, filozof brzmią w gw. l. śiḱéra, palic, filizof.

i pierwotne zachowało się w wyrazie jino, lecz śérota (é pochylone), scery (e otwarte).

u

§. 7. Samogłoska *u* brzmi w las. w środku wyrazów, jak w jęz. ogól., z początku zaś zjawia się przed nią dźwięk czysto wargowy ŭ, ztąd *u* z początku wyrazów brzmi jak u głębokie np.: ŭujek (brat matki). ŭuxo, ŭufność, ŭulga, ŭućułać, ŭumŕyć, ŭułán, ŭubra°ńe, ŭubić, ŭubuość (ubość), ŭuboģi, ŭudłávić, ůul, ŭukłońić śe i t. d.

§. 8. Pierwotne *u* zachowało się w wyrazie lutość, lutovać śe, śpiewają: „vitáj kruólova ńeba i matko lutości"; starosłow. строума (chorda) ogól. pol. struna, las.: strona, bez różnicy, czy to ma znaczyć struna chorda, czy strona, okolica (страна); лоума ogól. pol. łuna las: łuóna (o pochylone), chmura, brzmi: xmara; niemieckie krume np. brodkrume las. kromka, jak w ogól. języku. Staropolskie *u* w wyrazie słuńce brzmi w gw. l. jak uó: słuójce.

y

§. 9. *y* brzmi jak w ogól języku i w tych samych razach występuje; znajduje się nadto:

a) zamiast *i* w końcówce - ami starosłow. - ами w instr. plur. rzeczówników żeńskich, męzkich i nijakich np.: żaba°my, źmija°my, matka°my, torba°my, "obora°my[1]) ŭujna°my (ujnà żona brata matki), stryj-

[1]) Cała zagroda wieśniaka nazywa się tu "obrôb albo "obyśće i dzieli się na: ŭuvroće, miejsce przed wrotami, "oborę i gumno, miejsce przed studołą. "Obora obejmuje miejsce wolne przed xałupą i właściwą "oborę, gdzie jest śmiecisko i nátońe, miejsce do rąbania drzewa.

na°my (stryjná, żona stryja). śostra°my, baba°my, pa°ńa°my (paniami), xustka°my (chustkami), stôska°my (wstążkami), płuoćenka°my (płócienka, odzież zwierzchnia), zápaska°my (zapaskami), rëka°my (rękami), noga°my, syja°my, pa°na°my (panami), xł"opa°my, ûuřëdnika°my (urzędnikami), śl'axćica°my (szlachcicami), sługa°my, ćaraxa°my (ćarax oznacza chłopa utracyjusza, pijaczynę biednego, porów. starosłow. потщрати), poláka°my, "ostryjáka°my (Austryjakami), ńemca°my (Niemcami), m"oskála°my, ruśina°my, ʰa°nglika°my (Anglikami), cepca°my (czepcami), k"ozuxa°my (kożuchami), kurṕa°my (kurpe, obuwie z łyk), x"odáka°my buóta°my dára°my "okna°my, ṕuǫ́ra°my pol'a°my i t. d.

b) w gen. dat i loc. sing. przymiotników, zaimków i liczebników na rodzaj żeński dekl. ściąganéj; ogól. pol. *ej*, tu zaś *y* lub *i*, np.: koxa°ny (matki kochanéj), sa°novny (pa°ńi), dobry (ćotce), môdry (głové dość dva słové), v dymny (xałupe), v kvaśny (śńéta°ńe), na vysoḱi (guóře, górze), długi (pogáda°nce, (pogadance), ŭu xtuóry (któréj), ŭu jaḱi baby "ostavéłeś ṕińôdze? ŭu sa°my pa°ńi, (v domu) moji (śostry) i t. d.

c) w gen. dat. loc. sing. zaimka ten, ta, to, na rodzaj żeń.:

gen. ty matḱi albo do te matḱi
dat. ty matce
loc. ty matce

d) w wyrazie sym, ogól. pol. sejm ъ + i = y stsł.. *сънмъ, sŭim = sym porówn. zyskać = сънск. teráz naradzajô śe v syńe; boćḱi provadzô v jeśeńi sym.

§. 10. w miejscu ogól. pol. *y* lub *i* zjawia się *é* pochylone.

a) w inst. i loc. sing. na rodzaj męzki i nijaki w gen. dat. instr. i loc. plur. na wszystkie rodzaje zaimków i, ja. je, ten, ta, to.

Sing. instr. ńém, tém rodz. m. i n.
loc. ńém, tém „ „ „ „
Plur. gen. jéx, téx
dat. jém, tém
instr. ńémy, témy
loc. ńéx, téx.

b) w tych samych przypadkach rodzajach i liczbach w dekl. zaimkowéj i ściąganéj przymiotników i liczebników.

Wzór:

Sing. instr. nasém, grubém
loc. nasém, grubém
Plur. gen. naséx, grubéx
dat. nasém, grubém
instr. nasémy, grubémy
loc. naséx, grubéx.

e

§. 11. *e* otwarte ma to samo brzmienie, co w jęz. ogól. np.: ceǵełka, cebula, ńeśe, gacek, jeden; na początku wyrazów zjawia się przed *e* dźwięk *h* w przyswojonych np. ʰedukacyjá, ʰelegaᵉnt, ʰegzaᵉmin (examen), ʰekspens, ʰelementář; *e* ginie na początku: jipt zam. eǵipt np.: Matka Boská posła z Paᵉnem Jezusem do Jiptu, jám jes pámbuóg tvuój, xtuórym će vyv́uód z źeḿe jipsḱi.

§. 12. *e* jako refleks starosł. ъ w przyimkach pojawia się częściéj, niż w mowie ogól. np. ᵘodesed,

ᵘodezdać (oddać), ze sobom (z sobą), ve varśav́e (w Warszawie).

Co do używania przyimków *we* i *ze* z *e* lub bez, dostrzega się w téj gwarze regułę następującą, ściśle zachowywaną: przed wyrazami, zaczynającymi się od dwu lub więcéj spółgł. albo od pojedyńczych spółgł., ale tego samego brzmienia, co przyimek, używa się *we* i *ze*, w innym razie występują te przyimki bez *e* np.: ve skřyńi, ve studole (w stodole), ve śklánce (w szklance), ve vojsku, ve vôtroƀe (w wątrobie), ve gdájsku (w Gdańsku) kuṕéł (flisak) ji (jej) stôske, a ve varśav́e lá śeƀe buóty (buty); ze dvora, ze źemi, ze źarna. *e* zjawia się również w wyrazie môder (mądry).

§. 13. Starosłow. ѣ ogól. pol. *ě*, las. *i* (*y*) w inf. słów. np.: śiv́ić (sivěć), bogaćić (divitem fieri), stařyć śe, bolić (boleć) ćëzyć (ciężyć), dńić, tlić (tleć), ńiscyć (niszczeć), mdlić (mdleć), cerv́eńić (czerwienieć), myślić, gřḿić, skřyṕić, śedźić, v́idźić, l'ećić, klëcyć (klęczeć) v́isśić, muśić, dřzyć.

Uwaga: *é* pochylone za *ě* mają: vřéć, xćéć (chcieć). uḿéć. Rzeczownik ṕeńǫdz brzmi ṕińôdz, sér brzmi sér, cztery brzmi śtery.

§. 14. *e* znika w czasowniku zaczekać: zackać, zackajô (zaczekają), zackáj; wielbłąd, jenerał brzmią w las. v́élbłôd, jednorál, zapewne pod wpływem etymol. ludowéj.

o

§. 15. *o* z początku wyrazów wymawia się w ten sposób, że słychać przed nim dzwięk wargowy *u*: ᵘoćec, ᵘoǵéj (ogień), ᵘocálić, ᵘoxrońić, ᵘobłuda, ᵘostatek, ᵘostroźńe, ᵘośeł; takież ᵘ*o* pojawia się i w środku wzrazów, zwłaszcza gdzie na *o* pada akcent, np.

r"obić, zd"obić sm"oła, d"olá, v"olá. poł"ova, m"ova i t. p.; przymiotniki na -*ovy* mają zwykle "*ovy*, np: "ogrod"ovy, pol"ovy. gł"od"ovy i t. d.

§. 16. Ogól. pol. *o*, las. *u* w wyrazach: "ogrumny (ale "ogrom), studoła (stodoła), susnovy (sosnowy), l'uteryjá (loteryja), kumora (kammer), puno (pono, prawdopodobnie) obok p"ono, puónok, Symun (Szymon).

§. 17. wyrazy przyswojone z języka łacińskiego, zaczynające się od przyimka *pro*, przemieniają w tym przyimku *o* na *e* np.: precesyjá, prefesyjá, prefesuór, (profesor).

§. 18. w zasłyszanych wyrazach łacińskich na -*um*- *um* przechodzi na *on*: gimnazyjon, stypendyjon.

§. 19. starosłow. *e*, staropol. *e*, ogól. pol. *o* obok *e*, las. *e*.

1) w czasownikach: gńete (gniotę), veze (wiozę), mete (miotę), plete (plotę), vede (wiodę), nese (niosę), proseny (proszony), nekŕceny (niechrzczony), cceny (czczony), obok prosony, nekŕcony, ccony.

2) w rzeczownikach: metła (miotła), p"ométło (mała miotełka ze słomy), vesło (wiosło), vesna (wiosna), zber (np. z pola), bedro (biodro), jimena (imiona), jëcmena (jęczmiona), peron (piorun).

§. 20. Temat infinit. słów klasy VI (Mikl.), które w nowopol. kończą się na -*ywać* mają w las. jak w staropol. -*ovać*: pokaz"ovać, pokaz"ovál, vygád"ovać (wygadywać), vygád"ovál, vykup"ovać, vykup"ovál, spis"ovać, spis"ovál, pŕysłux"ovać se (przysłuchiwać się), posuk"ovać, posuk"ovál, vyl'eg"ovać (wylegiwać), vyleg"ovál se.

B) Samogłoski pochylone.

§. 21. Samogłoski pochylone są w téj gwarze następujące: *á*, *é*, *uo* (*ó*).

á

§. 22. á pochylone jest samogł pojedyńczą. nie złożoną, zbliża się dźwiękiem do *o*, np.: právda, gádka, kvála, zaráz (zaraz), jád (jad), kádź (kadź), máś (maź); przed spółgł. nosową *n*, *m*, brzmi niekiedy *á* jak *o*, np. pon, zbon (dzban), cygon, son (San), mom (mam), dom (dam) tom (gen. plur. od tama), jom (gen. plur. od jama), grom (ja gram).

§. 23. Partykuła *a*, las. ʰ*a*, jako wykrzyknik brzmi ʰ*á*, np.: ʰá! zeby juz ráz dáł Buog pᵘogᵘode, ʰá zeby ćebe lixo vźëno (wzieło), ʰá béda nad beda°my, ʰá zeby će Pámbuóg xᵘovál, ʰà rośńij duzy muój xłopce, ʰá doláz moja dolá, ʰá ḿejće nademnom xoć kapke (kroplę, trochę) litośći, ʰá rozstôp (rozstąp) śe śvëtá źeḿo podemnom.

Ten sam wykrzyknik zjawia się w las. w poezyi np.: Jedźe nas kopćusko (Kościuszko) v sukma°necce jedźe, ʰá vedźé °on polákuóv na moskáluóv vedźe.

ᵘo moja matuśicku, co v moǵile śpiće,
ʰá já płace za va°my, vy ᵘo tém ńe vźće.

Ńe přebéráj pa°nno, zebyś ńe přebrała,
ʰá zebyś za kanarka vruóbla ńe dostała.

Xᵘová śe słonecko za vysoḱe děby,
ʰá jidź pᵘolᵘovy do dom, poraxuój se zëby.

Wykrzyknika tego ʰ*á* (przez *á* pochylone) używa lud dla wyrażenia silnego wzruszenia, osobliwego nastroju ducha i wyróżnia go od wykrzyknika ʰ*a* (przez *a* otwarte), którego używa w mowie potocznéj, kiedy nie kładzie zbytecznego nacisku na to, co mówi, np.: Béłeś ŭu mᵒgo brata? ʰa béłem, ʰa vidźáłeś nasego młodego pa°na? ʰa ńex śe dźeje volá bozá.

§. 24. *á* pochylone zjawia się daléj w słowach i rzeczownikach słownych np. pálić, spáléł (spalił), páleńe, kázać, káza°ńe, p"okázać, p"okázał, bácyć, "obácyć śe (wyzdrowieć), "obác (imperat.) "obácva, dłáv́ić, ŭudłáv́eńe, kvalić (chwalić) kváleńe śe, kváła, zvázyć, ŭuvázyć, ŭuvága, p"odvázyć (podnieść co) i t. d.

§. 25. *á* pochylone jako przedłużenie *o* na *á* np. gádać, gádka, p"ostávać (ale staváj), pásać, (ale paść) pásáj, pásáłem, krášić, "okładać (kłaść), dáv́ić, ŭudáv́ić, dávać (dawać), dávám, váb́ić (subst. vab), máv́ać, błágać, "ográdzać, skráṕać, mácać (maczać) "odmłádzać, "odmrázać; wyjątek stanowią: kła°ńać śe, ga°ńać, poga°ńac (kłaniać, ganić, poganiacz, gdzie powinno być á pochylone); również przez przedłużenie *o* na *á*: dziśáj, lecz tutaj.[1])

§. 26. *á* pochylone znalazłem jeszcze w następujących wyrazach: płáscá (pastwisko przy wsi) (*á* końcowe ma inną przyczynę pochylenja), gáj — gaju máj — maju, přyjáź — przyjaźńi, b"ojáź — bojaźńi, brá-ma (obok bra°ma), bra°my, błázen — błázna, tráva — trávy, dátek — dátku, zágev — zágv́i (żagiew), vápno — vápna, záden, nágły, nágle, płácá (płaca), płásc (płaszcz), bářsc (barszcz), cápka, pálica (pała), záłoba, załosny, zmártéxsta°ńe (zmartwychwstanie), mártvy, gářść (garść), cárny, lecz cary, car"ować.

§. 27. Pierwotne *ĕ* (ѣ) zjawia się jako *á* pochylone w następujących wyrazach: l'áska, dźátḱi, objád — objadu, zjádać, ṕásek — ṕásku, śláda°ńe (śniadanie), śláda°ńá, gv́ázda — gv́ázdy.

---

[1]) Kś. Malinowski Gram. §. 39. tutáj (przez á pochylone.)

§. 28. *á* pochylone występuje w sufiksach: *ák-*, *ác* (acz), *ácek* (aczek), *-ásek* (aszek), - *ál*, - *áł*, - *ař*.

suff. - *ák*: pták, ńebuórák (nieborak), r^{u}obák. x^{u}odák (chodak), xudák, kozák. svák (wuj), p^{u}ol'ák, burák. krakoẃak, stalóẃák, zb́iják, dźivák, b́iják v^{u}oják, svoják, krevńák. xł^{u}opák, ryják (ryj), dëbcák (dębczak), jedynák. ḿizerák, b^{u}osák.

suff. - *ác*: tkác, k^{u}ołác, grác b^{u}ogác, trác.

suff. - *ácek*: v^{u}ojácek, krakoẃácek, staloẃácek ći já, staloski natury, ^{h}á cápecka na baḱer i głova do guóry.

suff - *ásek*: ptásek, młodźeńásek, kśëzásek.

suff. - *ál*: k^{u}ovál, moskál, k^{u}orál, drôgál (drągál). noxál (nochal), guórál, kaprál i t. d.

suff - *áł*: soẃizdřáł, konefáł, kaṕitáł, jednoráł, msáł i t d.

Uwaga. W powyższych suffiksach pozostaje *á* pochylone przez całą deklinacyją.

suff - *ář*. Rzeczowniki zakończone na suff. - *ář* z poprzedzającą zmiękczoną spółgł. mają *á* pochylone przez całą deklinacyją, np: kroẃář - ářa, baḃář - ářa, kuḿińář. ka^{e}ḿeńář, ^{u}oléjář, zńiẃář, ẃińář, kośář, řeźḃář, maźář, stol'ář, kotl'ář gol'ář i t. d., z poprzedzającą twardą mają *á* pochylone tylko w nom. sing np. ṕisář - ařa, mynář - ařa (młynarz), kuxář, malář, lékář, łgář, ṕékář durkář (drukarz), cysář (cesarz), łazář, karcmář, kra^{e}mář, fajcář, grubář (grabarz), mulář, rymář baka^{e}łář (bakałarz). Wyjątek z téj ostatniéj zasady stanowią: ^{u}ontář (altare), synkář, g^{u}ospódář, które przez całą deklinacyją zachowują *á* pochylone.

§. 29. W następujących wyrazach przyswojonych znalazłem *á* pochylone.

a) przez całą deklinacyją: páćéř, hák, błázen, ka°mrát, grát, fáls. fálsyvy, djábeł, vága, táfla, gráf, gnát, dukát, depukát (deputowany), ráta, cál, rátus, kutás, cápka, gvált, flága (straszna burza), válek, judás, ján, scepán.

b) tylko w nom. sing: plebán - a°na, kapłán - a°na, kaštán - a°na, zupán - a°na (żupan, ubranie), kapitán - a°na, suxár - ara, cygár - ara, zygár - ara, grajcár - ara, (kreuzer), talár - ara, vár - aru, stál - i.[1])

§. 30. W następujących wyrazach przyswojonych znalazłem *a* otwarte: paṕéř, basy, pałas, pałac, flaska, kaplicka, °obcas, fala, smalec, rabin, placek, xarap, la°mpart (lampart). psalm, paṕér, tryjatr (teatr), kapelus, xa°ngél (handel), kajfas, jonas, baška, bartek, fra°jcysek (Franciszek), tatar („°obcuněńi, [obstąpili] mńe, jak tatary"), švajcar („jak béłem v ńitaliji, to gáda°no, ze ve švajcaryji jest taká guóra, ze jak człek na° ńi sta°ńe, t°o dosta°ńe rękom ńeba"), paka, packa[2]).

§. 31. *á* pochylone mają praep. *na*, *nad*, *za*, w złożeniu ze źródłosłowami imiennymi.

1) w rzeczownikach np.: nácelńik (naczelnik), nábytek, nácyńe, náruód (naród), nábał, nábozéjstvo (nabożeństwo), nádgrobek, nádgroda, zámys (zamysł),

---

[1]) Kś. Malinowski Gram. §. 44 podaje, że wyrazy: stál, galár, kapłán, plebán, parkán, k°omár, k°onár, zatrzymują á poehylone przez całą *d*eklinacyją; w gw. l. rzeczowniki te mają *á* pochylone tylko w nom. sg.

[2]) Wyrazy: paṕéř, pałac, fala, psalm, paka, packa brzmią u kś. Malinowskiego: páṕér, pałác, fála, psálm páka, páčka, z *á* pochylonym przez całą deklinacyją.

zánadře (zapazucha), zápusty, zápax, zápom^{u}oga, zápłata, zárost, záṕis, záp^{u}ov́edź, zápřôg (zaprzęg), záspa i t. d.

2) w liczebnikach np.: jedenáśće, dva^{e}náśće, třynáśće, jedenásty, dva^{e}násty i t. d.

3) w praep. *na*, jako oznace superlativ. przed adiect. i adverb. np: nástarsy, nálepsy, násłodsy, nágłupsy, nátrudńejsy, náleṕi (najlepiej), náprëdzy (najprędzej), přynámńi (przynajmniej), námńi (najmniej), nábardźi (najbardziej), nov́ëcy (najwięcej).

Uwaga. Przyimki powyższe, złożone z formami słowa, mają *a* otwarte np.: zabrać, zabrańe, naślad^{u}ovać i t. d.

§. 32. *á* pochylone w ostatniej zgłosce tylko przed spółgłoskami dźwięcznymi (słabymi) w sg. nom. np.: sád, poślád, ^{u}osád, zbán (dzban), barán, pán, ráz, zawráz, naráz, nazád, grád, lecz svat, brat i t. d.

Z żeńskich: klác zamiast klaca.

§. 33. *á* pochylone zjawia się zawsze w końcowej zgłosce przed *ł* = łъ w particip. praetereti: gádáł, vołáł, pokáláł (pokalał, powalał), skákáł, bráł, dáł, nawet, kiedy *ł* znikło: přyśád, zasłáb, ŭukrád, zbląd, kłád, vláz, zjád, lecz i tu występuje *a* otwarte: pas (pasł), třas (trzasł), zgas (zgasł), gdyż na końcu występują spółgłoski mocne.

§. 34. przed *r* jest *a* otwarte: par (parł), tar (tarł), zapar (zaparł), obzar śe (obżarł się), p^{u}omar (pomarł).

§. 35. *á* pochylone zjawia się w imperativie:

α) przed *j*: dáj, gráj, gádáj, vołáj, składáj, sxováj (schowaj), skákáj, sapáj (sapać), kłopotáj, pukáj, ńe vyśḿéváj śe.

β) przed spółgł. zmiękczonymi: kvál (chwal), sádź (sadź), kádź, płáć (płać), zmáz (zmaż), tráf, káz (każ), l'áź (laź), vář (warz), váb, plám (plam), pál.

a otwarte zjawia się w imperativ.:

α) przed *ń*, które w las. przeszło na *j* (*a* otwarte brzmi jak *a*ᵉ §. 2. *b*): raᵉj (rań), gaᵉj (gań), staᵉj (stań) śe volá bozá.

β) przed *c* (*cz*), *c*, *ć*, *s* (*sz*): płac (płacz), skac (skacz), gdac (gdacz, o kurze), rac (racz), obok: skác, gdác i częściej używanego rác, kołac (kołatać); płać (od płacić), trać, ńe trać grosaᵉ, (obok płáć i tráć), stras obok strás (strasz).

γ) jeżeli imperat. kończy się na dwie spółgłoski: patř, papl.

Uwaga. Słowo raczyć ma w téj gwarze dwojakie znaczenie: 1) rácyć, = gościć kogoś: rácéł ḿe kapustom, 2) być łaskawym: v́ecne ᵘodpocyvaᵉńe racy jém (im) dać Paᵉńe. W imperativ. w pierwszym znaczeniu zawsze rác (á pochylone): ńe rác go bářcem (barszczem), porác go lepi śtukom (słoniną); w drugim obok formy pełnéj racy, jaką jedynie w owym zwrocie znalazłem, zawsze jest rac: rac paᵉńe vysłuxać modlitwy nasy.

§. 36. *á* pojawia się dalej:

1) w gen. plur. skutkiem zniknięcia końcowego ъ: báb, źáb (żab), l'át, nás, vás; w dat. zaim. plur.: nám, vám.

2) po zniknięciu ъ ь, zaczynających suff.: -ьda-, -ьn-, -ьca-, -ъka- pochyla się poprzedzające *a*: prá vda, právdźivy, právdźiv́e, dávno, z dáv́en dávna (od

bardzo dávna), zbávca, zákładka, várka, l'áska, klàtka, prácka, synkárka, ale kartka nie kártka.

§. 37. Starosłow. азъ, staropol. *jaz*, nowopol. *ja*, las. *já*; praep. *dlá* lub częściéj *lá*, mają zawsze *á* pochylone: lá ćebe, (dla ciebie), la mńe, lá nás, lá vás, lá Boga.

§. 38. *á* pochylone, powstałe przez ściągnięcie, napotykamy:

a) w środku wyrazów, jak: dźáć śe (dziać się), dźáły śe tu strasne řecy, báć śe (obok pełnéj formy, używanéj, b^{u}ojać śe), ńima śe cego báć, stáć ze stojeć (często także używana forma stajać, p^{u}ostajać), stáł, stáli, l'áć, l'áło jak z cebra; subst. pas ma *a* otwarte.

b) w słowach, gdzie końcówka osobowa połączyła się z tematem, za pomocą spójki *je*: mám, más, má, mámy, máće, cytám - ás - á - ámy, cytáće, v^{u}ołám, skákám, drygám (drygać), ^{u}on zdyxá za ^{h}a^{e}nuśom (on wzdycha za Anusią), bydło zdyxá, podobás my śe x^{u}łopcyku, śńég pádá, ḿéská na ta^{e}mty połaći (mieszka na tamtéj połaci, ulicy), ^{u}on padá, ze go kacka kopnëna (on powiada, że go kaczka kopnęła).

c) w końcówce rzeczowników żeńskich, pierwotnie -*ija*- teraz -*á*-: volá, véza obok véza (wieża), łaźńá, kśéńá (ksieni), buřá, pásá (pasza), msá, głëbá (głębia), studńá, g^{u}ořelńá, got^{u}ovalńá, ḱelńá, k^{u}opalńá, kłuótńá (kłótnia), ba^{e}ńá (bania), ła^{e}ńá (łania): również: kśëzná (księżna), hrabiná, starośćiná, vuójćiná (wojcina), přyśëzná (przysiężna, żona zaprzysiężonego urzędnika wiejskiego).

d) w subst. z łaciny przyswojonych pierwotnie na -*ia*-, -*io*- gdzie *a* analogicznie do subst. pod *c*)

bywa pochylane prefesyjá, precesyjá, vilijá (wigilija), kolacyjá, skřypcyjá (conscriptio) i t. d.

e) w collectiv. na *-ijá-*: braćá, ka°mráćá (kamracia, kameraden), kšëzá (księża), vuójćá (wójcia).

f) w subst. verb. na *-ńe-*, *-će-*, pierwotnie *-nije-* *-tije-*, *-ije-* w gen. sing.: syćá (szycia), młuóceńá (młócenia), zyćá, scëšćá (szczęścia), pićá, méska°ńá (mieszkania), veselá, káza°ńá, zdr"ová, ćérńá (ciernia), zbavéńá, dźvíga°ńá, pisceńá (piszczenia) i t. d.

g) w sg. nom. adject. fem. deklinacyi ściąganéj: "okropná noc, straszná godźina. mocná gorôcka (gorączka), cárná jak šatán (szatan), dobrá kucyjá, również: jinsá baba (inna baba), taká dolá go cekała, xtuórá (która). W vocativ. także *á* pochylone: nálepsá (najlepsza) matušicku (mateczko), nádobná dźévecko, náśvětsá pa°nno.

h) w adject. i particip. passiv., które pierwotnie jako orzeczenie nie odmieniały się podług dekl. ściąganéj: ŭubraná béła jak pa°ńi, jest nám "obeca°ná nádgr"oda, dusycka dźéćôtka (dzieciątka) bëdźe zbavóná, béłam zasmuconá, moja somšádka zdrová (jest), m"ozno povedźić.

Także od *pevén*, *pevná*: pevná novína, od záden zádná; obok tego: *rada*, *sa°ma*; radabym posła do kośćoła, sa°ma matka ńimogła go poxa°movać od łzuov (łez), bo płakáł krvavémy łza°my.

§. 39. *á* pochylone przechodzi na *ó* (*uo*) pochylone: zoruóv (żóraw), w wyrazie tánec tam, gdzie na końcu zgłoski występuje *-a°ń*: veź jô (ją) do tuójca (do tańca). z takém tuójcem še sxovájće, v tuójcu vyšpévévál (wyśpiewywał).

ó pochylone.

§. 40. *ó* pochylone brzmi w las. inaczéj, niż w jęz. ogól.; *ó* pochylone jest tu głosem złożonym z dwu dźwięków z *u*, i *ó*. Przy wymawianiu oba te dźwięki zlewają się w jeden, ale niezupełnie, bo tak *ó* jak i *u* można łatwo odróżnić: brzmienie rozpoczyna się od *u*, a kończy się na *ó*: *ó* pochylone jest więc w téj gwarze dwugłoska *uó*. Dwugłoska ta wygłasza się w następujący sposób: wargi ściągają się ku przodowi bardziéj, niż przy wymawianiu samogł. *u* i tworzą bardzo zwężony otwór, którym powietrze wychodzi; język podnosi się środkiem ku podniebieniu, a końcem zgięty prze silnie ku podstawie. Tylko w wyrazach: pół (w złożeniu), próba brzmi *ó* pochylone jak *u*: putora (półtora) punocek (północek), pruba.

§. 40. *ó* pochylone (*uó*) zjawia się w téj gwarze tam, gdzie i w jęz. ogól.: duół (dół), wuół (wół), suól, kruól, vuór, ŭuguór (ugór = pole, leżące odłogiem), buób (bób), głuód, cuóz (cóż), głuóg (głóg), ruóv (rów), pluót (płótł) i t. d., a nadto:

1) w wyrazach i zgłoskach, zakończonych na *-oń-* (*ń* przechodzi w téj gwarze na *j*): kuój (koń), dłuój (dłoń), vuój (woń), p"oguój (pogoń), błuój (błoń), tuój (toń), guój (goń, od gnać), ńe vyruój (nie wyroń= nie zgub) sobe ṕińëdzy (pieniędzy), bruój Boze (broń Boże), bruój (broń, oręż), "obruójca (obrońca), jabłuój (jabłoń), ńicpuój (nicpoń), puójcoxa (pończocha), kuójcem (końcem, instr. od koniec), słuójce (słońce), stpol. słuńce, kuójmy (końmi), bruójmy (brońmy), guójmy (gońmy), ńe trvuójmy grosa (nie trwońmy grosza), i t. d.

2) w wyrazach obcych na -or: derextuór (dyrektor), xunuór (honor), převuór (przeor).

3) w wyrazach następujących: ᵇa°ńuół, guómułka (gomułka), kácuór (kaczor), gôśuór (gąsior).

ó pochylone przeszło na otwarte w wyrazie: żóraw, las: zoruóv.

é pochylone.

§. 43. *é* pochylone brzmi inaczéj, aniżeli w język. ogól.; brzmienie jego zbliża się do niemieckiego ö, łagodnie wymówionego. Jest to głos pośredni między *e* otwartym, a samogłoską *y*, i zostaje, co do brzmienia, w takim stosunku do *e* otwartego, w jakim niemieckie *e* do *ö*.

§. 44. *é* pochylone zjawia się w téj gwarze tam, gdzie w jęz. ogól.: ml'éko, śérota, kᵘoběta, lékařtvo (lekarstwo), śćérvo (ściérwo), xl'éb, gńév, véř (wiérz), xḿél, koléj i t. d., a nadto:

1) przed *ń* (las.: *j*): ka°ḿéj (kamień), ᵘogéj (ogień), tydźéj (tydzień), dźéj (dzień), ćéj (cień), śéj (sień), goléj (goleń), péj (pień), jeléj (jeleń), jëcḿéj (jęczmień), ḱeséj (kieszeń), kᵘoréj (korzeń) řeḿéj (rzemień), křeḿéj, gřebéj (grzebień), přyxodźéj (przychodzień), stëpéj (stępień = ten co wstąpił, przybysz), ńebezpećéjstvo (niebezpieczeństwo), máłzéjstvo (małżeństwo), maléjḱi (maleńki), novútéjḱi (nowiuteńki), goléjḱi (goleńki), pa°ńéjstvo (panieństwo), i t. d.

2) przed *ł* w part. praet. act. II słów klasy IV zob. §. 6.

3) przed *v* w czasownikach klasy VItéj ogól. pol. *-yvać*, las. *-évać*: vygádévać (wygadywać), vykupévać, spisévać, přysłuxévać, vylegévać (wylegiwać się), vygrévám (wygrywam), zańedbévám, obok tego są formy: vygadᵘovać, spisᵘovać, jak wyżéj wspomniano.

§. 45. Ogól. pol. *é* pochylone las. *y*, w wyrazach: cysář (césarz), zygár (zégar), *-i* lub *-y* α) w gen. dat. i loc. zaimków i przymiotników: moji, tvoji, nasy, vasy matki, matce lub v matce, dobry sámšádce (dobréj sąsiadce), zavúód še na° ńi (zawiódł się na niéj), já ty babe ńe véře (ja tej ...) β) w compar. adverb.: nágořy, bo jesce gotuóv ŭumřyć (najgorzéj, bo jeszcze gotów umrzeć), °on nálepi na tém vysed (on najlepiej na tym wyszedł).

C) Samogłoski nosowe.

§. 46. W gw. las. samogłoski nosowe zostały zastąpione w części przez nowe twory, częścią przybrały brzmienie samogłosek czystych. W ogól. jęz. mamy dwie samogłoski nosowe *ę* i *ǫ*.

Refleksem samogł. nosowéj ę jest w téj gwarze samogłoska *ë* lub *e*. *ë* brzmi odmiennie od *ę* ogól. pol.; organa mowne układają się wprawdzie tak samo, jak do wymówienia *ę*, powietrze jednak nie wychodzi przez nos, który zdaje się być niezdolnym do przepuszczenia go na zewnątrz, lecz przez usta. Dźwięk ten *ë* niejako rozpoczęty, ale w wymówieniu zatamowany i stłumiony, oznaczamy przez *ë*, gdyż podobny on w wygłoszeniu do niemieckiego *ö* łagodnie wymówionego lub do francuzkiego *eu* w wyrazach: peu, mieux, vieux, seulement. Zbliża się także do samogłoski angielskiéj w wyrazach: sir, bird, tup, cup, but, us, concussion; *ë* więc zbliża się brzmieniem do *é* pochylonego w téj gwarze. *e* jako zastępca nosowego *ę*, brzmi jak w ogol. jęz. *e* czyste, otwarte.

Ten sam los spotkał samogłoskę ǫ ogol. pol. i ta ma tu osobne dźwięki, które oznaczamy przez *ô*, *o* i *om*.

Przy wymawianiu, *ô* układają się znowu organa mowne, jak do wygłoszenia ǫ ogol. pol., ale nos jakby zatkany, zakatarzony, nie pozwala dźwiękowi w całéj pełni i czystości, jak w jęz. ogól. przyjść do skutku, a to dla tego, że powietrze wraca i wychodzi ustami, a samogłoska *ô* brzmi jak *o* głębokie, wzdłużone. Drugi refleks samogł. nosowéj ǫ t. j. o brzmi jak ogol. pol. *o* czyste, otwarte. Trzecim zastępcą samogł. nos. jest nowotwór *om*, powstały pod wpływem analogii.

Szczegółowe rozpoznanie dźwięków nosowych w gwarze lasowskiéj.

§. 46. Starosłow. ѧ, ogól. pol. *ę* gw. las. *ë*:
brëk (brzęk), *brëcyć*: c"o tą°m za brëk słyxać? t"o brëcô (brzęczą) muzyka°néi; *cëść*: vzôneś (wziąłeś) svoje cëść (część spadku) po "ojcu, cegnóz terá kces (chcesz) "odeńe (odemnie), *zacëty*; *dźëkovać* (dziękować): cemu ńe podźëkujes za śláda°ńe (śniadanie); *dźeśëć*: bëde x"odźél do ćebe po dźeśëć razy; *dźëćuół*: dźëćuół strasy r"obáki za skuórom (za korą); "*oglëdny*: ńe kazdy tak "oglëdny, jak ty; *grëda*: puść kure do grëdy, "ona zexce vsëdy, skopáłem śtery grëdy źimákuóv; *grëznôć* (grzęznąć): ŭugrëznon v błoće; *xrëst*: ŭuzary (husarze) jexali i słyxać béło xrëst pałasuóv; *jarëbina*: dávńi tu rosła jarëbina; *jëcyć*: babina my cało noc jëcała, ńimoge słuxać takéx jëkuóv; *jëcmëj*: jëcmena v tém roku śe nám ŭurodźëły, xudobny (ubogi) jezdem (jestem) přez cały r"ok jádám jino jëcmenno kase, ńe "omascono; *vyjëty*: ty jezdeś z tego vyjëty; *jëdrny*: "a to jëdrny xł"opák; *jëdza*: mám zło babe, jak jëdze; *jëzyk*: jakém gádás jëzykem? "a cervoném! *klëcyć*: klëcáłem před ńém i prośełem go na mëłość

B^{u}oga, na klëckach ńe třa ći ḿe prośić; *překlëty*: překlëtyś ŭu B^{u}oga i ŭu ludźi; *k^{u}olëda*: taḱi kolëdńik jak ty, to ńex śe sková (sxová), zroḃéł ći k^{u}olëde ńe lada; *kśëga*: má kśëge jak jaḱi msáł; *kśëdza* (gen. od kśôdz): ŭu ńego buóty (buty) zavse vygla^{e}ncova^{e}ne jak ŭu kśëdza, t^{u}o kśëzuóv l'as, ^{u}on tak vydźe (vyjdźe) na pa^{e}na, jak já na kśëdza; *l'ëgńe śe*: r^{u}obastvo śe l'ëgńe, vyl'ëgńe śe ^{u}od ^{u}ojca (ńe będźe podobny do ojca); *l'ëkać śe*: bo t^{u}o śe je cego l'ëkać, přel'ëkńëty jak baba; *ḿëtḱi* (miękki): t^{u}o ḿëtḱi cłecysko, ḿëtká ślévka, zḿety: jego kaplus cáłḱem zḿëty, vyjon paṕér poḿëty; *pa^{e}ḿëć*: na starość juz cłek ńimá pa^{e}ḿëći, ńima pa^{e}ḿëtńika (takiego, któryby pamiętał), jak śe t^{u}o stało, pa^{e}ḿëtlivy xł^{u}opák; *Pońëtovsḱi*, ogól. pol. Poniatowski, nazwisko rodziny, niegdyś w Polsce panującéj, przejęte z języka ruskiego, po polsku powinno być *Poniętowski*, jak to zachowało się w gwarze lasowskiéj, gdyż rodzina ta wywodziła się z Ponętova; w Stalach śpiewają:

Kśôze Pońëtovsḱi ḿáł dobréx ŭuła^{e}nóv,
^{h}á vyḃéł, vymord^{u}ovál mosḱevsḱex gałga^{e}nuóv.

m^{u}ośëzny: přyńuós ^{u}od vojska mośëzne guźiḱi; *ṕëć*: vźôneś te ṕëć grajcarkuów?; *zaṕëty*: ḿáł sukma^{e}ne zaṕëto na xaftḱi; *ṕëta*: pŕyḃijáł na veselu n^{u}oga^{e}my, jaz (aż) go ṕëty bolô; *ṕëtro*: ve fenedyku (Venedig) v́idźáłem ka^{e}ḿeńice na ḱilka ṕëter, na jedno ṕëtro, na dva ṕëtra, na třy i v́ëcy; *přëde* (przędę): přëdźeva kôdźel, taká ŭupřëz na k^{u}ońe ńic ńe vártá, tyla mojéx spřëtuów; *řëdem* (instr. od řôd): sta^{e}ńijce v jedném řëdźe, muój stary zřëdźi; *řësy*: jak vźon cygar zapál'ać, tak spal'eł se řësy, jaká to řesa ^{u}ośadła na nasy sádzavce; *śëde*: śëde na k^{u}ońika i pojade na vo-

jenke; *přyšëgać*: ŭumar, b"o křyvo přyšëgáł, źle ŭumřyć ve přyšëdze, ńe šëgáj po t"o, co ńe tv"oje; *vědnôć*: zvědnon bédácysko, jak tráva; *sëdra* (ogól. pol. svędra = plama z soku owocowego): ŭupadła ji (jéj) gruska na pudełko (na łono) i zrobéła sëdre, na tvoji k"osuli sëdra na sedře; *święty*: święty Jezuśéjku! (Jezuśeńku), posed do święty źemi (umarł), śvëć śe jime tv"oje; *scëdźić*: ńe scëdźéł prácy, tŕa być "oscëdném, "oscëdność ńe zavadźi; *skřëtny*: xto (ogól. pol. kto) skřëtny, temu dobře, ŭuc śe skřëtności, "a potém g"ospodaruj; *cëzyć* (ciężeć ogól. pol.), t"o mu cëzy na sumeńu, vuóz tako cëzárno fure, ze jaz k"ońe stëkały, cëzár ńezmerny; *cëty*: cëty xł"opák ńima co muóvić; *vëcy*; ogól. pol. więcéj: vëcy jés jak myślis; *ŭuvëzić*, uwięzić: gdźes će ta•m ŭuvëzéli, ześ tak długo śedźáł? vzon cëzke vëzy na śebe přez te k"obéte; *zvycëzyć*, ńepřezvycëzoná ta ńedolá, bo go t"o přezvycëzys? *źëbić*: dziś ta•m źëbi na dvoře, jaz ńéło, přysed zźëbńëty; *źëć*: takégo źëća zeby ńixt d"obry ńiḿáł! *ŭuzëty*, ogól. pol. użęty od żąć: całá morga p"ola zezëtá, ŭuzënaś (użęłaś) p"okřyv lá śvyńi (ogól. pol. dla świni).

W tematach, suff. -ent- a) w środku wyrazów: *dźećëća* (gen. od dźéće): tŕa střec dźećëća, jak "oka w gł"ové, jaz l'ubo z takém dźećëćem; *kurcëća* (gen. od kurce): nase kurcëta kćáł (chciał) jastřôb pozjádać, ŭu ćebe śéła, jak ŭu kurcëća; *źvéřëća* (gen. od zvéře) takego źvéřëća, jak zyje, ńe vidźáłem, t"o ludźiska jak źvéřëta, přećek (przecież) ze źvéřëta•my ńe bëdźes ḿeskáł; *dźévcëća* (gen. od dźévce): zebyś my ńe x"odzél z dźévcëta•my, myśli ze dźévcëta za• ńém přepádajô; *majëtny*: zeby człek bél tak majëtny,

jak ńe je, t"oby k"ośćnół vystavéł, právda právdom, vyśće majętńi; *ńeśëcny*: całá moja prácá ńeśëcná zmarńała, bo t"o człek má tak ńeśëcne, jak uřëdńíki; *pa°ńëtny*: pa°ńëtná béła to źima, bo t"o já tak pa°ńetlivy. *Particip. praes. ogól. pol. śpévajǫc, xodzǫc, móvǫc i t. d. na wszystkie rodzaje liczby, gw. l. śpévajëcy, x"odzëcy, muóvëcy*, również dla wszystkich rodzajów i liczb: słaśva śpëvajëcy, jego zona sła śpévajëcy z jarmaku, z takém ćëzárem p"ojade sobe śpévajëcy, x"odzëcy i śedzëcy dorábá śe kazdy majôtku, ńe vel'e muóvëcy, jak g"o pálńe gářćom v pysk, ńe vel'e myśl'ëcy, vl'ázem do pa°na kła°ńajëcy śe, přysed d"o nás płacëcy, b"o mu dźevcyńina (ogól. pol. dziewczynka) ŭumarła, słuxajëcy z"ostańes p"ořôdném człovékem, vl'uók (wlókł) śe d"o dom stëkajëcy, ńe vídzëcy, r"ovu ńe přeskocys, prosëcy boga i pracujëcy daleko zádźeś (ogól. pol. zajdziesz), skákajëcy: skákajëcy přesed cały "ogruód, sed jedzëcy, pél nabérajëcy pukvaterkem vuódke, ńe kválëcy śe, zar"obélam dźiśáj kilka šuóstek.

W particip. praet. pas. słów klasy IIgiej: dźvigńëty, śćiśńëty: sn"opek povruósłem śćiśńëty, bélem "ogrumnom (ogól. pol. ogromną) bédom přyćiśńëty; *ŭuśńéxńëty*: śedźál ŭuśńéxńëty; *zvëdńëty*: barvínek zvëdńëty; *řńëty*: ruóv vyřńëty přez p"ol'e; *sxudńëty*: vidźálem go, bél bardzok (bardzo) sxudńëty; *zgaśńëty*: śvéca stála zgaśńëtá, "ogéj (ogól. pol. ogień) bél vygaśńety; *śćérpńëty* (od ogól. pol. ścierpnąć): "on bél cały śćerpńëty, stałam śćérpńetá; *"olśńëty* (od ogól. pol. olśnić): cyś "olśńëtá, cy co? *drapńëty*: p"ořôdńeś drapńëty; *skubńëty*: jakbyś ty bél tak skubńëty, jina-

cybyś gádál; *txńëty* (ogól. pol. tknięty): jego zboze béło ńe txńëte.

W wyrazach czyli końcówkach odpowiada starosłow. ѧ *refleks e*:

1) gen. sing. tem. *-ja-*: ṕivńice: jide do ṕivńice. přebáćće ze ml'éko ćepłave, bo ńimáva ṕivńice, gorsá ᵘod źmíje, bydło vracá z páse (nom. pásá ogól. pol. pasza), tatuś vracajô z kuźńe, koło studńe, ńe pocynáj kłuótńe, kśôdz jidźe ᵘod pleba•ńije, ńe daváj na potëṕeńe svoji duse, jak zyje ńe ṽidźáłem taki buře, vysed jak z łaźńe, ᵘostavám tᵘo do tvoji vol'e, dávnośmy takego sëdźe (ogól. pol. sędziego) ńiṁeli, sedem ᵘod l'eśńice (ogól. pol. od leśniczego), zarábáł u xrabe (ogól. pol. u hrabiego lub hrabi).

2) gen. zaimków: ᵘod ńe = (n) + ѥ-ѧ, do ńe, do te = ѳo-ѧ: vysedem ᵘod ńe (obok od ńi = ogól. pol. od niéj), ńimám do ńe śṁałośći (obok do ńi = ogol. pol. do niéj), ʰaby xoć do te studńe ńe vpaść (obok do ty = ogól. pol do téj).

3) acc. plur. tem. *-ja*: kraje, kᵘońe, mëze.

4) nom. i acc. plur. rzeczowników żeńskich na *-ja*: duse: muôd (ogól. pol. módl.) śe za duse zmarte (ogól. pol. zmarłe); źṁije: ráz na ṽesne (ogól. pol. na wiosnę) ṽidźáłem źṁije, jak se kruól'a ᵘobérały, v naśém l'eśe sô źṁije; buře: naṽidzajô nás strasne buře.

5) acc. sing. zaimków osob. i zwrot.: ṁe, će, śe strsłw. мѧ, тѧ, сѧ, ogól. pol. mię, cię, się: zᵘobácys ṁe, ʰale ńe dźiśáj; cᵘo ṁe to ᵘobxodźi, ńexze ṁe ṽilki veznô!; će: jak će złape, ṽidźáłem će v doma, ᵘoglôdáł će ᵘod stuóp do głuóv; śe: já śe ńe bᵘoje; cᵘo śe ᵘodvl'ece, tᵘo ńe ŭućece, jak śe ṁéváće?

§. 47. *Starosłow.* ѣ, *ogól. pol.* ę, *gw. l.* ë: *a*) w prw: *vëdka*: złapáłem će na vëdke, x"odxélem z vëdkom na ryby, zvëdźél my kapelus (ukradł mi); *vëdźidło*: załuóz k"ońovi vëdźidła; *vëgeł*: m"oja baba zavse gádá, ze "ona třymá tři vëgły, ʰa já jeden v g"ospodařtve, dom má śtery vëgły; *vëguóř*, *vëger* (lud): zakrëćél se vôsa jak vëger, na vëgrax pijaliśmy vino; *gëś*: ŭu nás x"ovajô duzo gëśi, ńe jádámy gëśiny, bo na p"odátki tři gëśi vypředać; *vëzełek*: ńesła vëzełek trávy, ńe trudno zvëźić te, sukma°ne, vëze sô źimne i lá tego gřejô śe do sł"onecka; *bëben*: v krakoŷe na rynku grajô na bëbenku, cárná kura gdáce, krakoŷánka skáce; *bëde*: bëde na drugi ráz môdřejsy, bëdô kurovody, ńima co gádać; "*obrëc*: "obréc pëkła na becce; "*obłëda*: (włóczęga), t"o jakiś "obłëda, x"odze jak błëdny (obłąkany); *dëba*: (gen. sing. od dôb): x"ová śe sł"onecko za vysoke dëby, jidź p"ol"ovy do dom poraxuj se zëby, přyvúozem z l'asu dëbcáka (młody dąb), na vysokém dëbe ŭuśadły g"ołëbe, dëb"ovy stuół; *dëga* (dëgi oznaczają kawałki drzewa zgięte, z których się robi beczki): "obrëc pëkła i dëgi śe rozl'ećały; *dëty*: skôd vźoneś dëto l'áske?; *drëcyć*: drëcy ńe i drëcy, jezdem ŭudrëcony cł"oŷek; *gëba*: p"ocał"ował ńe v gebe; *gëbka* (ogól pol. gąbka): pa°nu jezusoŷi podali gëbke z "octem; *gavëdźić* (opowiadać sobie): take gavëdy na° ńic śe ńe přydadzô; *gëgać*: gëśi gëgajô, ńe gëgäj (nie pleć głupstw) babo; *gësty*: za gësty bářc zg"ot"ovałaś, gëstvina ʰańi śe předřyj přez ńo; *zgłëbić*: téx vuód ńe zgłebis, za głëboki ruóv vybrałeś, taki głëbe ńigdźe ńe vidźałem; *këpa*: vélgá këpa l'asu, trávy; *kłëbek*: kupéłem kilka kłebkuóv ńići; "*okrëzne*: (za-

bawa ludowa na zakończenie żniwa). na ᵘokrëzne muśí nám grać muzyka; *krëpᵘovać*: v́eźli złodźeja skrëpovaᵉnego; *krëty*: ńe xᵘodź krëtémy drogaᵉmy, krëćis (kłamiesz) jak cygán, v́elǵi z ćeƀe krëtac; ᵘ*okrët*: jak béłem ve gdájsku (w Gdańsku) v́idźáłem ᵘokrëty; *łabëdźa* (gen. sing. od łabôdź): ŭu nasego xraƀe sô łabëdźe; *mëka*: z taḱém cłeḱem tᵘo mëka, śv́ëći mëcenńicy; *mëty*: to ńe vuódka, ʰale saᵉme mëty, ńe ṕij mëtny vᵘody; *nëdza*: ᵘokropná nëdza nás spᵘotkała, ʰá nëdzny cłece, lá cego ḿe nëdźis (nudzisz), cᵘoś ḿe nëći v zołôdku, ʰá tᵘo śe xłᵘop vnëćéł do vuódḱi (vnëćéł śe = vnęćił śę = przyzwyczaił się); *pajëcyna*: ḱej ᵘokalicéłeś palic, to veź se pajëcyny i přyłuóz, pajëcá ńitka; *pᵘovëza* (gen. sing. od pᵘovôz, (jest to drǫg do przywięzywania siana na furze): *pëdźić*: pëdźéł na kᵘońu, jaze strax, pëdźva (biegnijwa), pëdem l'ećáłem ze vśi jaz do ḿasta; *napëcńić*: źaba napëcńała i pëkła, kapelus napëcńáł ᵘod descu, pëpek je na břuxu; *pëto*: spëtáłem kᵘońe, ʰale śe rozpëtały i pëto zguƀéły, na coś vźon taḱe pëta na śeƀe (na coś wziǫł tak ciężkie zobowiǫzania na siebie); *prët*: jak gᵘo třepnon prëtem, to jaz krev śiknëna (siknęła), nazƀéráj téx prëćickuóv; *prëdḱi*: ceguóz tak prëdko l'ećis, prëdḱemu (porywczemu) cłov́ekov́i źle na śv́éće, skoc-no prëdźutko; *naprëzać*: stáł vyprëzony, jak kołek, ḿáł po ćele cervone prëǵi, bo go zƀéli; *rëka*: ńex će rëka bᵘoská skárá (ogól. pol. skarze), xybabym rᵘozumu ńiḿáł, zebym za ćeƀe rëcéł, zroƀéłem se rëkav́ice z kozuxa; ᵘ*obrëc*: xćała my (ogól pol. ḿi) śe becka rozl'ećić, vłozéłem naᵉ ńô (ogól. pol. na nię) ᵘobrëc, duzo más ᵘobrëcy? *sëdźa*: taḱego sëdźe ńe béło ŭu nás dávno, paᵉńi sëdźiná;

sĕk: vl'ázem na dřevo. sta°nônem na sĕku i spádem, t"o sĕk, a v sĕku džura, pálnon ḿe ḱilka razy sĕkatom l'áskom; *sĕp*: sĕpy mogô ŭuńéść cłeka, zasĕpéł śe i ńic ńe gádá; *stĕpa* (mortarium): xoć más stĕpe, to bez stôpora ńe ŭutłuces prosa; *smĕdźić*: ŭusmĕdźéłem śe v ty dymny xełuṕe, ŭuṕekłeś se ṕeconke (ogól. pol. pieczeń), ha dyć ŭusmĕdźéłem; *tĕca*: vidźáłeś, jak tĕca ṕije vode v staṽe? "oblôcasty jak tĕca; *tĕǵi*: taḱi tĕǵi jesce cłoṽek i p"omar! *stĕxnôć*: śtuka (słonina) stĕxnëna; *tĕtńić*: jakze mu serce tĕtńi, jexali, jaz żeḿa tĕtńała; *trĕd"ovaty* (obsypany krostami): kćałabyś (chciałabyś) puóść (pójść) za taḱego tred"ovatego? *nadvrĕzyć* (ogól. pol. nadwerężyć): nadvrĕzéł se n"oge, habo "on se ḱedy nadvrĕzéł zdr"oṽe; *zĕby* (nom. plur. od zôb): cemu tak vysceřás zĕby? zĕbate grabe; *zołĕdźi*: (gen. sing. obok. zołĕdźa od zołôdź fem., ogól. pol. żołądź gen. żołędzia masc.), na tém dĕbe ńima hańi jedny zołĕdźi, śvyńe l'ubô zołĕdźe (plur.). z"ołĕdny kruól (w kartach), jak bół głuód, tośmy śe i zołĕdźi xytali, zebrali zołĕdźe do źgna (do szczętu, zupełnie).

b) *W tematach czyli suff.* starosłow. ѣ, pol ę, gw. l. ĕ: *kĕdy*: kĕdy jidźes? kĕdy rôbô, ta°m dřázǵi l'ecô; *tĕdy*: tĕdy-to dr"oga? tĕdy ńe x"odź, bo tu strásá, tĕdy pude (ogól. pol. pójdę), xtuórĕdy (ogól. pol. którędy) xce.

c) *W końcówkach* starsłw. ѣ, ogól. pol. ę, gw. l. *e*, a mianowicie:

1) *Sg. acc. fem. subst.*: *rybe*: toći złapáł rybe, vidźáłeś te rybe?; *śostre*: ḿáłem jino jedne śostre; *cebule*: sadźis cebule? zydy jedzô cebule; *n"oge*: słyxać, ześ złámáł n"oge; *podn"oge* (ogól. pol. podłogę):

zł"odźeje vyłupali podn"oge i vl'eźli do kumory (ogól. pol. komory); *xybe*: (nom. xyba) mám xybe (niepowodzenie) v g"ospodařtve, zr"obéłeś mu xybe v majôtku; *duse*: dzieci lżą izraelitów: „"a ty zydźe xeretyku, tv"oja dusa na patyku, patyk śe zgon, tv"oje duse djábeł vźon", vydar my to, jak duse z garła (ogól. pol. gardła); *syje*: złapáł ńe za syje, kolnon g"o v syje; *buře*: "okropno ńeliśmy buře.

2). *Sg. acc. fem. pronm.*: *te* (ogól. pol. *tę*): te babe já vyg"ońe z d"omu, skuójc (ogól. pol. skończ) te r"ob"ote; "*ove* (ogól. pol. ową): vidzáłeś te "ove pa°ńi (ogól. pol. pańą), śćonem te "ove jabłuój (ogól. pol. jabłoń); "*one*: spotkáłem "one k"obéćine, "one dźevcyne vźëńi do służby; *sa°me*: "obácél sa°me jego zone, z"ostavám sa°me cuórke; za° *ńe* (ogól. pol. za nią): sk"ovál śe za°e ńe, bo myślál, ze g"o "obáce, přez ńe vysed na° ńic, za° ńe ńe dálbym grajcara, pxnon v ńe nuóz, já v ńe véře, jak ve śvëto, "o ńe x"odźi, "o ńe śe pokłuóćéli, napád na° ńe, nad né ńima dźévki v cały vśi, p"ostáv před ńe přeźadło (ogól. pol. zwierciadło, lustro), p"oślijće po ńe, lecz obok tego *jô* lub *jám*, ogól. pol. ją: vez jô, zdybali jô, vyśmáli jô, ńex jô ta°m Buóg ratuje, p"otkáłem (ogól. pol. spotkałem) jám, vźon jám na sa°ńe, třymáj jám, bo upadńe, zgadúij, jak jám ludźe přezvali, xoć jám vybij, ńexby jám ta°m lixo p"orvało; *m"oje*, *tv"oje*, *sv"oje*, *nase*, *vase* = ogól. pol. moję, twoję, swoję, naszę, waszę: vidźáłeś m"oje k"obéłe? (ogól. pol. kobyłę), straćél m"oje prácô (ogól. pol. pracę), vźon jám, jak za sv"oje, spás tv"oje marxev, za tv"oje vine ja p"okutuje, spředali nase kr"ove, vase stuod"ołe zlicyt"ovali, nase łôke

kupéli sámśedźi (ogól. pol. sąsiedzi), nase śeś xćeli zł"odźeje zapálić na śtery r"ogi.

3) *1 osoba sg. praes. i fut.*: ńese, śeze, g"otuje, r"oḃe, dygoce, skáce, x"odze, ta°jcuje (ogól. pol. tańcuję), "oŕe, radle, graḃe, zne, młuóce, ńenavídze, kvále, n"ocuje, pije, syje, rôḃe, vyg"ońe, zḃije, nasmaruje, vygarbuje ći skuóre, p"omydle, vypere, zdyḃe, sp"oglô·lne, ŭur-ze (ogól. pol. ujrze), juz ja će ńe "obáce, pokvále, p"om"odle śe, jak će pálne, vystŕele, p"odkoṕe.

§. 48. *Strsłow.* ѫ, *ogól. pol.* ą, *gw. l.* ô:

a) *w środku wyrazów*: *vôduół*: ta°m tŕa jiść vôd"oła°my i guóra°my, vpád do vôd"ołu; *vôgroda*: (miejsce ogrodzone przy wsi): na vôgrodax juz śejô rosade (rosada, nasienie kapusty), sk"opaliśmy cało vôgrode, k"ońe vlazły do vôgrody i naroḃéły skody, *vôtek* (stamen): r"oḃéłabym dali płuótno, "ale my brakło vôtku, vôtek śe znádźe, *vnôtŕe* (ogól. pol. wnętrze): vnôtŕe ḿe b"oli, ŭumar na vnôtŕe, ćôgle g"o coś v soḃe b"ol'ało, zaḃéł sarne i vyjon z ńi vnôtŕe, p"od keńigrecem vnôtŕa śe vłuócéły za zomeŕa°my (ogól. pol. żołnierzami), vnôtŕe, to funda°ment (ogól. pol. fundament) v cł"oveku, tak ḿe prygńuót kola°na°my, ze mało ze ḿe vnôtŕe ńe vylazło, (wyrazu vnętŕe wcale nie znają, nie używają téż wyrazu vnôtre w znaczeniu środek np.: domu, kościoła i t. d. mówią tedy: środek d"omu, środek kośćoła, ale vnôtŕe cł"oveka, źvéŕëća); *vôgel* (ogól. pol. węgiel): vôgla°my śe ŭu nás ńe páli, k"ovál pŕyvúoz se vôgli, vôgel śe zaŕy, duzo jesce vôgli v pecu? *vôgry*: vôgry zak"oćéły śe ve vépŕu, *vôs*: spáléł se vôsa jak cygár zapálał, dávńi ŭu nás g"oléli vôsy, "odon vôsy

(zrobił minę dumną), taki vôsaty xl"op, jaz bŕyćko; *gôśeńica*: gôśeńice "objadły my kapuste, pełná véŕba gôśeńic; *vôtły*: votłe jego zdr"ove, vôtło mám nadźeje; *gôzva*[1]): (starosłow. гажница vimen): zruób gôzvy, "a cepy vnet bĕdô g"ot"ove, ŭurvała my śe gôzva, t"o juz całá rodźina taká gôzvatá (gôzvaty, mówiący przez nos); *bôbel*: (pryszcz, nabrzmiałość na ciele); vysk"océl my bôbel na n"odze, na° ńém sám bôbel, gdźe rus, t"o bôbel; *sôduḿéř* (Sandomierz): pudźemy do sôduḿéřa na "odpust, jak dzv"ońô v sôduḿéřu, t"o haf (tutaj, tu) ńe ráz słyxać, muój tatuś pa°ḿětajô sôduḿérsko vojne, nadon śe jak sôduḿérski buḿistř (ogól. pól. burmistř) *drôg*: c"o t"o za g"osp"odář, p"odpar se xałupe drôga°my, n"ośi l'áske, jak drôg, p"odvaz (podvaż) drôgem tén ka°ḿéj (ogól. pol. kamień); *x"orôgev*: "oba p"ońeśeva x"orôgve za precesyjom (ogól. pol. za procesyą), tŕa zr"obić skłádke na x"orôgev; *kôdźel*: r"ozgńévál śe i řućél ji kôdźel v pec, kôdźel zgřebná, kun"opná (ogól. pol. konopna), l'enná, hyla (ogól. pol. ile) je ty kôdźeli? *kôkol*: na stal"ovském pol'u ńe znádźes kôk"ol'u, ka°j je pšeńica, ta°m i kôkol; *kôpać śe*: kôpała śe kaśa v moŕu, pasła k"ońiki ve zbozu, vykôp śe ve vílijá v řéce, "a ńe bĕdźes ḿoł kruóst, zdr"ová kôpel; *kôt*: ńimá człek navet sp"okojnego kôta, marś (ogól. pol. marsz) do kôta! nálepi v svojém kôće (w swoim domu); *łôcyć*: já śe ńe łôce z takém zbrodńářem, jageś (jakeś) ty, p"ołôcéłaśva śe pŕy "ontářu; *môka* (ogól. pol. mąka): napekła plackuóv z môki pšeńicny, myślis ze ńimoze

[1]) Przyrząd u cep.

być môḱi tatarca˚ny; *pôd* (ogól. pol. pęd) l'ećáłem, co pôd (co mi sił starczyło), ᵘod vśi jaze do ḿastá l'ećáł pôdem po doxtᵘora (ogól. pol. doktora), instr. sg. może być także pědem: kᵘońe ƀegły pědem, l'ećáłem pědem, ᵘ*obrôƀać* (ogól. pol. obrębiać): ᵘobrôƀéłaś juz xustke, zrᵘoƀéłam jino mały ᵘobrôbek, ᵘobrôƀić přećek ńe ṽelgá śtuka; *sôcyć śe*: jak śe to z beckí sôcy! po ka˚mykax sôcy śe vᵘoda; *sôg*: zakuṕéł třy sôǵi drev, ᵘo sôzéj (ogól. pol. o sążeń) źeḿi třy l'ata śe pravᵘovali, mᵘoja łôka ńimá jak śtéry sôźńe długośći ʰa dva serokośći; *skôṕić*: skôṕéł i skôṕéł i na cuóz mu tᵘo vysło, śkaradny skôṕec, skôpy ńicego ńe ŭuzyje na tém śv́eće, skôpstvo ńe jest dobre, ʰale i marnotrástvo (ogól. pol. marnotravstvo) ńe lepse; *strôk* częściéj *strôcek*: zrᵘodźéł śe mu tez grox ṕěkny, cᵘo za strôḱi! zƀéł pastuxa, bo mu zervál ḱilka strôckuóv grᵘoxu, kázdy strôcek várt centa.

b) *w tematach, czyli suff.*: α) *w inf.*: ƀegnôć navyknôć, ǵibnôć śe, dźv́ignôć, křepnôć; *mgnôć*: já pᵘotřebuje jino mgnôć ᵘoḱem, ʰa juz ḿe dźeći słuxają; *ńiknôć*: v ᵘocax ten xłᵘopák ńikńe (t. j. mizernieje), dośćignôć, křyknôć, ćôgnôć, źévnôć, kradnôć, scësnoć (pogardliwie zamiast umrzeć). β) *w adverb.*: *skôd*: skôd jidźes, ńiv́ádu skôd ńescëśśe na człověka přyxᵘodźi; *stôd*: rusáj my stôd; i stòd i stôd ńima pᵘoćexy, stôd daleko jesce do ḿasta, já stôd, skòd vy, ńe stôd, ʰale *skôd-inôd*; *sta˚mtôd*: sta˚mtôd ńe vyláźes, sta˚mtôd ḿeli do ḿe ṕisać.

γ) *w particip. praes. act., w ogól. pol. na* -ęc *lub* -ęcy, -ęca, -ęce, *w gw. l. na wszystkie rodzaje i liczby* -ôcy: *xcôcy* (ogól. pol. chcęc): xcôcy, ńe xcocy, muśáłem tᵘo zrobić, cy xcôcy, cy ńe xcôcy, dość, ze

g"o zaběł; *x"odzôcy* (obok x"odzëcy, o czém wyżéj): x"odzôcy spał.

§. 49. *W wyrazach czyli końcówkach*: *strsłow.* ѫ, *ogól. pol.* ǫ, *gw. l. o*, a mianowicie:

1) *w acc. sg. subst. fem.*, których nom. kończy się na *-á* pochylone: sa*nuje tv"oje *v"olo*, pudźemy na *mso*, ŭućekaliśmy před *buřo*. gr"omada vystavéła k"oválovi *kuźńo*, p"ovuóz p"ojexał po *xrabino*, zasyp te *studńo*, kłuótńo, g"ořelńo, páso, práco (ogól. pol. pracę), kuxńo, głëbo, gr"oblo, ќelńo, veńelijo (ogól. pol. ewangielię), kšëzno, star"ośćino, vuójćino, přyšëzno, sta*ncyjo, k"olacyjo, fra*ncyjo, rosyjo, "ostryjo, turcyjo, ha*nglijo, śvecyjo, śvarcaryjo, i t. d.

2) *w acc. sg. adject. na rodzaj. żeń.*: d"obro, smutno, głupo, mało, duzo, ta*ńo, drogo, xybko, staro, młodo, vžon se młodo zone, zrobėł smutno mine, za vełgi vydátek na tak mało gr"omade, vl'áz v duzo vode, zr"obėłem se vełgo bėde, mała bálutko k"osule.

§. 50. *starsłow.* ѫ, *ogól. pol.* ǫ *gw. l.* om, *w instr. sg. subst. fem.*

a) tem. na *-a*, *rybom*: najádeś śe rybom? *matkom*; p"osła z matkom na vesele, ńe p"ogárdzáj matkom, před matkom na kola*na! *kšôzkom*: "orga*ńista přesed přez k"ośćuół z kšôzkom i z ruóza*jcem (ogól. pol. różańcem); *t"orbom*: na jarmak jidźe śe ŭu nás z t"orbom; *rëkom*: máxnon rëkom i ńic ńe muóvėł; *gëbom*: ŭupád gëbom na źeme; *babom*: z babom ńigdy ńe vydžes na sv"oje; střexom, sáfom, sybom, stud"ołom, kum"orom, jaskuółkom, vr"onom, sr"okom, tárńinom, p"okřyvom, l'escynom, grabinom, sosnom, vérbom, p"ovałom, muxom i t. d.

b) na *-ja*: *dusom*: ledvok z dusom ŭućégem (ogól. pol. uciekłem); *buřom*: před buřom ptáki ŭućekajô; *v"olom*: z v"olom Boga ńic my śe ńe sta°ńe; *źeńom*: źeńom jak ńe tak i ćebe prysypô; syjom, źńijom, kuźńom kuxńom, śvécom, gł"ovńom, vilijom, sta°ncyjom i t. d

Tak samo ma się rzecz z subst. masc. na *-a*, *-ja*: *star"ostom*: muój p"ojexáł v dr"oge ze star"ostom; *"orga°ńistom*; b"o to z "orga°ńistom ńe xunuór gádać?; *baśistom*: z baśistom patřy śe (godzi się) napić g"ořáłki; *l'eśńicom* (nom. l'eśńica): "on x"odźi vráz za vráz (jak równy z równym) z l'eśńicom; sëdźom, xrabom, p"ob"orcom, pastuxom (nom. pastuxa), i t. d.

c) na *-i*: *k"ośćom*: k"ośćom śe ńe najé; *złośćom*: złośćom ńe vele zr"obis; *no"com*: dńem i n"ocom pracuję; *vśom*: za vśom je pasvisko; m"ocom, d"obroćom, ńéłośćom, ććom, również analogicznie do tych: maćom.

d) na *-y*: *krývom*, *stôgývom*, *cerkývom*: x"oćbym ńáł krývom zapłaćić, t"o ći tego ńe daruje, sed ze stôgývom, m"oskále kła°ńali śe před cerkývom.

e) na *-r*: *maćéřom*: zebyś zginëna z maćéřom.

β) *adject. podług dekl. rzeczown.* z vártom z radom.

γ) *pronom. pers. i reflex*: ze mnom, s t"obom, ze s"obom: ńáłem ze s"obom brata, x"odź ze mnom, z t"obom ńi śak, ńi tak.

δ) *pronom. podług dekl. pronom.*: *z tom*: z tom bédom trudno se dać rady, za tom łôkom zaběli xł"opa, *z ńom*: vźon z ńom śl'ub, gádáj z ńom, "a "ona bëdźe zavse sv"oje; *m"ojom*: źle z m"ojom kobétom; tv"ojom, nasom, vasom, cyjom jakom i t. d.

ε) *adject. podług dekl. złożonéj*: z dobrom, ta°ńom, bŕydźkom, "okropnom, ładnom, pěknom, grubom ćenkom, głębokom, serokom, śńésnom, śńałom, "odváznom:

z d^{u}obrom tánecńicom, ta^{e}jcovać d^{u}obře, ḱepskom śéḱérom drev ńe ŭurôƀe, ^{u}ozeńić śe z ŭubogom gd^{u}ovom, přysed do ḿe ze smutnom novínom i t. d.

Obok tego pojawiają się niekiedy w instr. formy na *-ô*: z tô matkô, sed takô guórô, sv^{u}ojô stud^{u}ołô, nasô ƀédô, jakô racẏjô, z takô pretensẏjô, z głuṕô dźevcynô, môdrô k^{u}oƀétô, ^{u}otvartô, p^{u}odaremnô, ślicnô i t. d.

§. 51. *Starosłow.* ѫ, *ogól. pol.* ǫ, *gw, l.* ô *w 3 plur. praes. i fut.*: ^{u}ořô, p^{u}osyvajo dax, namyślajô śe, co zr^{u}oƀić, cytajô bájḱi, vyskakujô na vesel'u, śḿejô śe, přëdô, ḿôdlô, ṕerô, v^{u}ozô, ńesô, ńe v́edzô, co r^{u}oƀô, překlinajô, ńex pudô (ogól. pol. pójdǫ)) ƀédujô, ćérṕô, dyxajô, sadzô, śejô, ḱixajô, pasô, ṕekô, gńetô, v^{u}oły b^{u}odô, bëdô, tłukô, vl'ekô, střygô, třësô, gryzô, tnô, znô, dmô v́atry, mrô, zrô, dajô, stajô, znajô, psujô, snujô, myjô, ṕijô, cujô, rv́ô, zv́ô, kv́ejô, dźejô ḱełbasy, brnô přez v^{u}ode, gasnô vôgle, v́idzô, słysô, b^{u}olejô, kaślô, dřv́i skřyṕô, musô, xoć ńe xcô, kárajô, papl'ajô, skřesô ^{u}ogńa, zagv́izdajô i t. d.

§. 52. *Starosłow.* ѧ, *ogól. pol.* ǫ, *gw. l.* ô: *křôstka*: křôstek (ości) z ryby ńe předás, b^{u}o ći ńixt ńe kuṕi, *jôkać se*: zł^{u}odźéj má ńe czyste suḿeńe i látego śe jôká, zesły śe sa^{e}me jôkały; *jôtřyć śe*: ra^{e}na zavdy my śe jôtřy, všyćḱéx jôtřys na śeƀe; *křôkać*: ńekřôkáj, jino gádáj, zaráz bëde gádáł, jino ^{u}odkřôkne; *křôsc*: křôsce ^{u}objadły v́éřbe; *plôsać*: plôsá ńika^{e}j (jak) pa^{e}ńi, cało noc vyv^{u}odźeli plôsy; *śôkać*: zavse jino n^{u}os śôka, v^{u}oda my v buóty vśôkła, tyla descu spadło i v^{u}oda xet (zupełnie) v źeḿe vśoknëna; *selôg*: xćáłeś ^{u}od ńego p^{u}ozycyć ṕińëdzy, ^{h}a ^{u}on ńimá ^{h}ańi selôga přy dusy; *zôdać*: ńe zôdáj tego, cego ńi-

mám, sëdźá zôdał mentryki (ogól. pol. metryki), pscoła jak ŭukôśi, t"o zôdło "ostavi, vëz"ovi vystajało (ogól. pol. wystawało) z pyska zôdło, "ona má zôdło (język).

§. 53. *Starsłow.* **a**, *ogól. pol.* ǫ, *gw. l.* ô *jako natężenie brzmienia w ogól, jęz.* ę *na* ǫ, *w gw, l.* ë *na* ô: *břôkać*: ńe břôkáj my za ŭusa°ma, ŭuvôzał se jakeś břôkadło ŭu sa°ńi i myśli, ze jedźe ńika°j pán; *côstka*: ńe śe takze z tego patřy côstka; *p"ocôć*: cuóz p"ocôć; *dźećôtko*: dźećôtko ' jino ŭumře, jidźe pr"osto do ńeba, m"oje dźećôtka p"osły do ŭulevńika (do pasieki); "*oglôdać*: "oglôdałaśva kaplicke, g"osp"odářovi třa všyćkego d"oglôdać, ńe p"oglôdáj znovuk tak vys"oko; *gřôdka*: maryśa p"osadźéła kvátki ve gřôdki, źimáki sadźi śe gřôdka°my, ʰabo, co na jedno vyl'atuje, zágona°my; *jôdro*: z "oŗexa jôdro vyjadła vyvuórka; *zdjôć*: m"ozna juz zdjôć smaty (bieliznę) z guóry; *klôć*: na co śe zdá klôć; *môć*: jakze m"ozes môć smaty k"ośćelne; *kśôdz*: má fajke na długém cybuxu, jak kśôdz; *kśôze*: kśôze sôgusko (Sanguszko); *vylôg śe*: vylôg śe (wyrodził się, stał się nie podobnym) "od "ojca i "od matki; *m"ośôdz*: z m"ośôdzu zr"obone sô dzvony; *pińôdz*: sám pińôdz mu jidźe do gářći, t"o ńe mały pińôdz; *zapôć*: ńim"ozes śe zapôć? *přôdka*: jaká z ćebe přôdka, vc"oraj vecuór bélam na přôdkax, na přôdkax ńe vela m"ozna ŭupřôść, bo duzo gádajô, zapřôc k"ońe; *spřôtać*: p"o vás je co spřôtać, na spřôta°ńu sx"odźi my do p"oludńa; *řôdek*: vluózmy źimáki do "ogńiska ve třex řôdkax, stálo kilka řodkuóv z"oměřy, p"ořôdek jaze méło; *śôść*: bez cały dźéj ʰańi ŭuśôść; *křôtać śe*: křotáj se i křôtáj, ʰa r"ob"oty ńe vidać, taká křôta°ńina; *ćôza*: m"oja k"obéta v ćôzy; *vôzać*: ve vilijo třa dřeva vô-

zać, zeby r"odźéły, vôzka śa°na, vôza°nka karmy; *zôć*: přepuórka v"ołá zôć, tŕa d"obře vyzôć smaty, to vnet vysxnô; *majôtek*: zmarnotrávéł cały majôtek, vźon za° ńom vélgi majôtek; *meśôc*: posedbyś do k"ośćoła přynámńi ráz na meśôc.

§. 54. *Starosłow.* ѫ, *ogól. pol.* ą, *jako natężenie brzmienia samogł.* ę, *gw. l.* ô: *vôzki*: tědy vôzki přexuód; *gôsc*: v tém l'eśe strasny gôsc, ʰańi śe předŕyj; "*obrôcka*: z k"onevecki spadła "obrôcka; *dôć*: jutro bědźe cały dźéj dôć, bo sł"onecko cervono zasło; *gôska*: v ńesopusty přydá śe gôska, gôśe vr"ona p"orvała, gôśěta śe vykl'uły; *g"ołôb*: dźiki g"ołôb bardzok "ostrozny, g"ołôbku, g"ołôbku, ńe śadáj na dôbku; *kôsać*: ńe zavdy człek víńen, jak pes ŭukôśi; *krôgły*: d"obře vyglôdás, krôgłyś na gěbe, "ořeł długo krôzéł nad płáscom; *łabôdź*: łabôdź pływał na xrabśkém stáve; *łôka* (conf. Łęczna): co ŭu nás vártá p"ol'e bez łôki? *môćić*: zamôćéło śe v gł"ové, zmôcony v"ody bydło ńe pije; *môz*: zyje, jak môz ze zonô; *pajôk*; pajôk to zmyśny (zmyślny = zabawny) "ovád, jak "on muxy łape; *trôbić*: na sôdny dźéj zatrôbô, głośná trôbka, *sôd*: dostáłem p"ozev do sôdu; *trôba*: ńic gorsego, jak cudzy trôby słuxać (jak komu podlegać), z"oméře trôbô; *vyrôb*: leśńica zrobéł vyrôb v l'eśe; *rôcka*: dáł my xl'eba tak malutko, ze mozna béło rôckom dźéćěća zasł"ońić; *stôpać*: stôpáj "ostrożńe, muśiva vstôpić do karcmy; *velebłôd*: vas kuój vyglôdá ńika°j velebłod; *zôb*: ńe dáł ńic, ʰańi na zôb, dźecko spřykśne, b"o śe mu zôbki k"olô.

Pogląd ogólny

na samogłoski nosowe w gwarze laszowskiéj.

§. 55. *Ogól. pol. ę odpowiada w gw. ł. ë i samogł. czysta e.* Z przeglądu szczegółowego okazuje się, że refl. ë zjawia się tylko w środku wyrazów, np.: břëk, cëść, dźeśëć, dźevëć, dźëćuół, dźecëćа, kurcëćа, majëtny i t. d.

Samogł. czysta *e* pojawia się jedynie na końcu wyrazów, a mianowicie:

1) *w sg. acc. fem. subst.*: rybe, duse, syje.

2) *w sg. acc. fem. pronom.*: te, za˚ ńe, lecz jô.

3) *w sg. acc. fem. dekl. przym.*: várte, rade.

4) *w 1 sg. praes.*: ńese, veze, myje, trápe.

Ogól. pol. ǫ odpowiada w gw. ł. ô, samogł. czystą o i nowy twór om. ô zjawia się:

1) *zawsze w środku wyrazów* np.: vôduół, vôgroda, vôtek, vnôtře, vôǵel, gôśeńića, vôtły, gôzva i t. d.

2) *na końcu wyrazów:*

a) *w 3 plur. praes. act.* drô, trô, gubô, berô, ńesô, śmejô śe i t. d.

b) *niekiedy w instr. sg. subst. adject. i pronom. fem.* np.: matkô, cotkô, rybô, syjô. źmijô, krvô, dobrô, ta˚ńô, małô, złô, tô, ńô, mnô, t"obô, m"ojô, xtuórô, obok: matkom, ćotkom, dobrom, ta˚ńom, tom, ńom, i t. d.

Samogł. czysta o zjawia się tylko na końcu wyrazów, jako to:

1) *w acc. sg. subst. fem., które w nom. sing. kończą się na -á pochylone*: v"olo, g"ospodyńo, kuźńo, kuxńo, buřo, práco i t. d.

2) *w acc. sg. adject.* dobro, tłusto, ta˚ńo, śmésno, pękno, gładko, vys"oko mało.

Nowotwór om zjawia się:

a) *w środku wyrazów następujących*: sámśád (ogól. pol. sąsiad), sámśek.

b) *na końcu wyrazów w instr. sg.*

α) *subst. fem*:

1) na *-a*: rybom, matkom, ćotkom, stryjnom, ŭujnom, obok: matkô, rybô i t. d.

2) na *-ja*: buřom, dusom, obok: buřó, dusô.

3) na *-i*: k^{u}ośćom, gẽsom, vsom, również podług téj dekl. máćom, obok kośćô, maćô i t. d.

4) na *-y*: krvóm, stôgvóm, cerkvóm, obok, krvô, stôgvô, cerkvô i t. d.

5) na *-r*: maćéřom (porów. maćom) obok maćéřô.

β) *adject. podług dekl. rzeczown.*: z vártom, z radom, obok z vártô, z radô.

γ) *pronom. pers. i refleks*: ze mnom, z t^{u}obom, ze s^{u}obô.

δ) *pronom. podług. dekl. pronom.*: z tom, z ńom, obok: z tô, z ńô.

ε) *adject. podług dekl. złożonéj*: z dobrom, ze śmesnom, z małom, z głuxom, duzom, żelonom, cerv^{u}onom, jaskravom, głupom, môdrom, zdexłom, niesłyha^{e}nom, obok: z dobrô, śmésnô, małô, cerv^{u}onô, żelonô i t. d.

Z poglądu tego wynika, że słabe ślady samogł. nosowych zachowały się jedynie w środku wyrazów, na końcu zaś zamieniły się przeważnie na samogłoski czyste, co dowodzi, że samogł. nosowe zaginęły w gw. l. wcześniéj na końcu wyrazów, aniżeli w środku. Fakt ten, że samogł. nos. przeszły na czyste, jest dowodem, że nawet wtedy, kiedy te samogł. miały rynizm, spółgł. międzydźwiękowych *m*, *n*, w gw. l.

nigdy nie było. Na powstanie form, jak z matkom, t^{u}obom, s^{u}obom, ńom, wpływało poczucie końcówki *m* instr. tematów, masc. i neutr; formy zaś sámśád, sámśek, są bezwątpienia analogicznymi do zaimka *sám*.

D) *Ściąganie samogłosek.*

§. 56. Oprócz wyżéj wymienionych przykładów ściągania samogłosek są jeszcze następujące:

o + *a* ściąga się w *a* w wyrazie: pov́adać po zniknięciu v́: padá (pov́adá), padáł (pov́adáł), padała (pov́adała).

e + *a* w *a* po zniknięciu *b* w *tř̌a* za trzeba.

i + *i* w wyrazie ogól. pol. přyjść: přyde, přydô (přyjdą = * při-idą)

E) *Akcent.*

§. 57. Jak w ogól. pol. tak i tu pada akcent na przedostatnią zgłoskę, również w subst. zakończonych na *-ija*: lelìjá, marỳjá, v́ilìjá, veńelìjá, kolacỳjá, b̌iblìjá, ^{u}okazỳjá i w wyrazach jak: bylèby, ^{u}okolìca, v ^{u}oguóle, sceguóły, gdzie w ogól. pol. pada zwykle akcent na trzecią od końca.

2) SPÓŁGŁOSKI.

A) *Przegląd spółgłosek*

a) Spółgłoski gardłowe.

§. 58. Między *x* (*ch*) a *h* nie ma różnicy w wymawianiu, mówią tedy: xałas, xarc^{u}ovać, xásać, xraba xarap, xardy, xa^{e}jba, xa^{e}m^{u}ovać, xarbata, xeretyk, xoł^{u}ota, xucyć, xuk, xulać = harcovać, hasać, i t. d,

h znika niekiedy w wyrazie honor, tutaj: ŭunuór okok xunuór.

x przechodzi na *k*: kćić (chcieć) obok xćivy, ḱixotać śe, křán, křôstka, křćić, křest, křćiny, křeśćija'ńin, krystus [1]) kválić, kváła, kvalebny, pokválony, kváć, kvást, kvíłka (chwilka).

Z dwu *k* pierwsze zamienia się na *t*, w wyrazach: létḱi, létkość, ḿëtḱi ḿëtkość.

k zamienia się na *g*: *1)* v́elǵi, grajcár; *2)* w particip. praet. act. II słów klas. I przed końcówkami słowa jesmь po zniknięciu suff. -łъ: ṕégem (piekłem) zlôgem śe (zlǫkłem się), tługem, vluógem, řegem, śégem, lecz piekłam, zlëkłam śe i t. d.

na *x*: txnôć ogól. pol. tknąć, ʰańim śe gᵘo ńe txnon, lexcỳjá (zasłyszany wyraz od uczniów uczęszczających do szkół), muój syn má lexcỳje.

g brzmi jak w średniowiecznéj łacinie, jak *j* w wyrazie jipt, Aigyptum.

b) Językowe.

§. 59. *rs*, *rś*, *rš*, zlewa się w ř przed suff. *-stvo*: lékařtvo (lékarstwo), pisařstvo małṕařstvo, ryceřtvo, gᵘospodařtvo, łgařtvo [2]), wreszcie w następujących wyrazach; gářć, buřtyn, bářc.

l jest tu dwojakie: twarde i miękkie. Twarde wymawia się jak *l* ogól. pol. i stoi zwykle przed *i*, *á*, *aᵉ*, przed spółgłoskami lub na końcu wyrazów: lis, liń, valić, pálić, sᵘolić, bᵘolić, vᵘolić, pálnôć, gᵘolnôć, válka, pol, ᵘobál (próżniak), malář, laᵉmpa, laᵉment.

l miękkie zjawia się w każdym innym razie, a zwłaszcza tam, gdzie pierwotnie stało ono przed ě

---

[1]) Podobnie w st. pol. zabytkach.

[2]) Tu działało może poczucie suf. ár, eř: gᵘospodář, rycéř.

lub *ju*; wymawia się zaś palatalnie: *lj*: l'éxa, l'éj (leniwy), l'etni, l'eśny, pl'eś (pleśń), ml'éć, xl'éb, l'as, l'ato, bl'ask, śl áz (zlazł), vl'áz, l'ód (lód), l'ud (lud), bl'usc, pl'uć, l'ubić, l'ubo, pl'uskać, wymawiaj: *ljexa*, *ljéj*, *ljetńi* i t. d.

l zamienia się na *ł* w wyrazach: xvíłka (chwilka) xvíła (chwila), łokáj obok lokáj.

ł wymawia się jak w jęz. ogól.: łapa, mydło, sydło,

ł zamienia się na *n*:

a) w wyrazach: "ontář (ołtarz), p"odn"oga (podłoga).

b) po samogł. nosowéj w part. praet. act. II słów klasy I gromady V (Mikl.): zon (żął), zëna (żęła), ṕon śe, ṕëna śe, kl'on, kl'ëna, ḿou, ḿëna, ćon, ćëna, zacon, zacëna, vźon, vźëna, don, dëna, ǵon, ǵëna, sp"ocon, sp"ocëna.

Również w part. praet. II słów klasy IIgiej: sta°non, sta°nëna (stanął, stanęła), dźvignon, dźvignëna, zvědnon, zvědnëna, zasnon, zasnëna, ŭusxnon, ŭusxnëna, płynon, płynëna, ḿinon, ḿinëna, zgasnon, zgasnëna, p"otknon śe, p"otknëna, sxudnon, sxudnëna, drapnon, drapnëna, křyknon, křyknëna, capnon, capnëna sk"oknon, sk"okněna i t. d.

r zmienia się na *ł* w wyrazie: śrebło (srebro).

r znikło w wyrazie jarmak (jarmark), buḿistř (burmistrz).

ń przeszło na *j* na końcu wyrazów i na końcu zgłosek: ǵij (giń), źvij (zwiń), do švyj (do świń), xa°jba, pa°jstvo, pa°jscyzna, ra°jsy, ta°jsy, ta°jc"ovać, kuój, dłuój, tuój, bruój, jabłuój (jabłoń), "ogéj, ka°ḿéj, jěcḿéj, dźéj, tydźéj, jeléj, ćéj, śéj, k"oréj, g"oléj, keséj, grebéj, kvećéj, kuójcem, ńebezpećéjstvo, małzéj-

stvo, mal'éjki, g"ol'éjki, cf. Zabytek Działyńskiego (kodeks Gnieźn. z r. 1419).

Gwara lasowska jest gwarą mazurską, gdzie č (cz), š (sz) wymawia się jak *c*, *s*: cëść, cárny, sukać, syba i t. d. — š znajduje się tylko w następujących wyrazach; všyćko (wszystko), šešć, pšeńica,

ź wymawia się jak *z*: zeby, zelazo, zál.

ż przechodzi na *ź*: źaba, źruóbek, strsł. źrěbьcь, źmija.

c) *Zębowe.*

§. 60. *s*, *t* zmie*n*ia się na *z*, *d* w particip. praet. act. II słów klas. I jeżeli particip. łączy się z końcówkami słowa jesmь dla utworzenia praeteritum: ńuózem (niosłem), pazem (pasłem), tŕôzem, gńuódem, (gniotłem), pluódem (plotłem), ńuódem (miotłem).

t zamienia się na *d* w wyrazie desta"ment (testament) i słowie: jezdem, jezdeś, (lecz jest), jezdeśmy, jezdeśće.

d) *Wargowe.*

§. 61 *w* zamienia się na *m* w wyrazie: smôd = swąd; na *g*: gd"ova za wdowa; brzmi jak *f* w grupach: stv, tv, kv (chw): głupstfo, linistfo, lékařtfo, tkastfo (tkactwo), maléjstfo, cudastfo (cudactwo), kfáć, kfáła, kfalebny, kfást.

b zamienia się na *v*: vískup (biskup), ń na *n*, *ń* na ń zapewne pod wpływem fałszywéj analogii w wyrazach: konvísář, kuśńéř, ogól. pol. komisarz, kuśnierz.

B) Niektóre prawa głosowe spółgłosek.

a) *Asymilacyja.*

§. 62. Upodobnienie co do organu mownego:

m zmienia się na *n* przed *z*: vezne, veznô, zam.: wezmę, wezmą.

s, ogól. pol. š przechodzi przed *l* i *l'* na *ś*: śli, p"ośli, přyśli, śl'axćic, śl'axetny, ślak, ślám (szlam), štuka (sztuka).

z i *s* przed *ń* i *l'* zmieniają się na *ź*, *ś*: źl'eći ć (zlecieć), r"oźl'áć, r"oźl'ás śe (rozlazł się), śl'ás (zlazł), źńém, źńego, źńom, źńi, źńémy, źńéx, obok zl'eći ć r"ozl'áć, zl'ás, z ńego, z ńom i t. d.

c, ogól. pol. č, przed *ć* na *ć*: ŭuććivsy vás d"obréx l'udźi, ŭuććivość p"osła terá na gřyby.

b) *Zjawianie się spółgłosek.*

§. 63. *k* zjawia się na końcu przysłówków: xynok (heń), ta°mok (tam), ajnok (ajno, a jino), znovuk (znowu).

x (*ch*), w wyrazie: "oxf'ar"ovać, "oxf'ara, *x* zamienia się na *k*, stąd obok formy "oxf'ar"ovać istnieje druga: "okf'ar"ovać.

c) *Znikanie spółgłosek.*

§. 64. α) *gardłowe g* znika na początku wyrazu dyć (gdyć).

j powstałe z *i* w wyrazach: přyść, puóść (pójść), p"oć lub puóć (pójdź), pude (pójdę).

β) *językowe*: *r* w jarmak za jarmark.

ń w suff.: *-źń-* i *-śń-*: b"ojaś (bojaźń), přyjaś (przyjaźń), baś (baśń), kaś (kaźń), peś (pieśń), pl'eś (pleśń).

ł znika: *a*) w rzeczownikach: zámys (zamysł), mynář (młynář), japko (jabłko).

b) w part. praet. act. II na rodzaj męzki słów klasy I, których temat infinit. kończy się na spółgłoskę, albo na -ě: gńuót (gniotł), "okvít (okwitł) pluót, ruós, buód, sed, kład, krád, pád, přôd, śád, ćék, zlôk śe, tłuk, vluók, muóg, střeg, střyg. ńuós, grys, l'áz, třôs, pas, dar (darł), tar (tarł), ŭumar, zapar, o"tvar.

ż znika w zavdy, zawsze, staropol. zawżdy.

γ) *Zębowe.*

st znika w 3 os. sg. praes. słowa jesm: c"o to je (jest) za r"ozum? juz temu je tŕy l'ata, jak bélem na fliśe, b"o ty vés, c"o je d"obre, tu je vélgá béda; obok tego często używa się *jest*.

d znika w środku wyrazu vele = vedle: sed vele ńego, vele dr"ogi, śěde se vele ćebe.

s w wyrazie: terá = teraz.

δ) *Wargowe.*

v znika na początku słów: ispa = wyspa, ŭujek (wuj), šystko obok všyćko, všystko, sxuód, stavái, stavájmy, stavájće stáva°ńe. W środku: guóść ogól. pol. gwóźdź, pérsy, persá, zmártéxstál, zmártéxsta°ńe, padá, padál = povadá, povadál.

d) *Przestawianie spółgłosek*

§. 65. W gwarze téj pojawiają się następujące przestawienia spółgł.: ńedbávny = jedvábny, a ostatnia forma jest także w użyciu. Od starsłow. zrěti ogól. pol. ujrzał, las. ŭurźál.

e) *Dyssymilacyja.*

§. 66. Przemiana chwilowych na trwałe lub odwrotnie:

t przemienia się na *xt* (*cht*): xto obok kto, xtuóry.

ct na *st*: kalistvo (kaléctwo) tułastvo, cudastvo, b"ogastvo, liństvo, l'eśńistvo i t. d.

ct na *śt*: śtery ogól. pol. cztéry.

tk na *ćk*: śyćko, ogól. pol. wszystko.

tk na *tx* (*tch*): txnôć = tknąć.

xv (*chw*) na *kf*: kfálić, kfała, kfalebny, kf'áć, kfást, kf'iłka.

xř na *kř*: křan, křôstka, křćić, křest, křćiny, křeśćija°ńin.

xr (*chr*) na *kr*: krystus.

sx na *sk*: sk"ováj, ne sklebáj

grupa spółgł. pierwot. sš, w ogól. jęz. šč, zmienia się na št w wyrazie ńeštěšće.

II. Z nauki o formach.

Temata.

1) *Temata słowne.*

§. 67. *Infinitivus. Tem. inf. kończące się w strsłow.* na *-ĭ-*, *w ogól. pol. na -e-, w gw. l. kończą się na -i-*: *b"ogaći-ć*: ńika°j tu m"ozna zb"ogaćić; *źel'eńi-ć*: juz ći rutka ńe bědźe źel'eńić; *rdzeví-ć*: śrebło přećek ńim"oze zardzeźić; *stařy-ć śe*: tŕa śe zestařyć v ty bédźe; *vidźi-ć*: ńim"oge će na "ocy vidźić. m"ozes ḿe tak ńenavidźić? *błyscy-ć*: xces jino błyscyć ḿědzy l'udźmy; *vŕy-ć*: dyć v"oda p"oŕinna juz vŕyć, na co ćôgle vŕyć (łajać); *gŕḿi-ć*: bědźe cało noc gŕḿić; *g"oŕy-ć*: páli śe i páli, "a ńim"oze zg"oŕyć; *ćérṕi-ć*: zeby xoć béło za co ćérṕić; *xći-ć*: xćić, "a ńexćić

ŷelgá ruóżńica; *sumńi-ć*: ńim"oze my vysumńić z ŭusu; *bucy-ć*: xces bucyć ńika•j vuół; *klëcy-ć*: v k"ośćel'e patřy śe klëcyć; *křycy-ć*: ńe p"otřebujes křycyć; *lezy-ć*: "od p"ołudńa do ŷec"ora lezyć ńe pękńe; *mílcy-ć*: jak mílcyc, t"o mílcyć, *słysy-ć*: muógbyś ráz słysyć; *ćëzyć*: muśi ći na sercu ćëzyć, kej tak zdyxás; śiŷi-ć, cerŷeńi-ć, b"oli-ć, dńi-ć, ńiscy-ć, "ońeńi-ć: muśis "ośiŷić, b"olić nad' tém ńic ńe p"om"oze, mało dńić, ńiscyć (ginąć) tak bez přycyny, m"ozno "ońemić, jak śe "o takéx řecax słysy.

§. 68. *Iterati. ogól. pol. na -yva- gw. l. tworzą inf. od tematu na -éva-: pis-éva-ć*: spřykřy śe zavdy pisévać, "odpisévać, přepisévać; *vysłux-éva-ć*: ty zavse muśis vysłuxévać po záśća•ńu; *vygr-éva-ć*: vygrévać na fujarce; *vyvoł-éva-ć*: ńe třa bélo vyvołévać ŷilka z l'asu; *vysuk-éva-ć*: ńa co tego vysukévać, cego ńima i t. d.

§. 69. *Particip. praeter. act. na -ł- -ła- -ło-.*

W strsłow· tem. na -ł- w ogól. pol. na -i-, w gw. l. w part. na -e-, które przed ł pochyla się na é: valél: ka•j "on ta•m słaby, zvaléłby dëba, zvaléła na źeńe xł"opa; *dźeléł*: "ońec všyćkéx p"odźeléł, pa•ńi nám vydźeléła r"ob"ote, páléł, páléła, páléło, tuléł, vařéł, "obdařéł, kuřéł, svařéł śe. tv"ořéł, scëdźéł, br"ońéł, g"ońéł, "ozeńéł śe, p"okł"ońéł śe, vypl'eńéł, xr"ońéł, cyńéł, młuóćéł, mśćéł śe, môćéł, puśćéł, śvéćéł, xyćéł, straséł, gńeźdźéł, g"odźéł, kadźéł, sadźéł, r"odźéł, studźéł, trudźéł, jeźdźéł, kr"oṕéł, scepéł, zgubéł, kr"ośéł, łôcéł śe, m"océł, tł"océł, prazéł, pust"oséł, ćéséł śe, zv"ozéł, gr"ozéł, zavéséł, zakvaséł, ńëséł (мясн-); n"ośéł i t. d.

§. 70. *Słowa przytoczone w § 67 tworzą particip. praeter. act. jak w ogól. pol.*: żeleńáł, zardzeẃáł, zestařáł śe, ẃidźáł, błyścáł, křycáł, gŕmáł, ćérṕáł, za analogiją tych particip. poszło particip. l'uḃáł, zebyś ty ńe jaśu l'uḃáł, t"obyś śe zemnom "ozeńéł.

§. 71. *Jak w opol. tak i w gw. l. z tem. na -nąlas. -nô- no niekiedy wypada: dźv́ig*: jak dźv́ig vuóz, tak zará c"ośik v plecax třasnëno, ŭudźv́igbyś ty to? *śv́ëd*: kv́átek zv́ëd, *třas*: třas z bata, *śćôg*: t"o zł"odźej, "on śćôg my k"ozux, ṕiln"ováłem, ʰaby co ńe śćôg,

Słowo "*otv"oŕyć* tworzy particip. praet. act. jak w opol. od tem. *var-*: "*otvar*: "otvarbyś jizbe, "otvarła stud"ołe i p"osła.

§. 72, *Particip. praet. pas. -ta-, -na-. Niekiedy słowa nieprzechodnie tworzą particip. praet. pass.* (*zob. opol.*) *ŭumarty*: juześ ŭumarty lá śvata i l'udźi, *zgaśńëty*: nas "ogeńásek juz zgaśńëty, *zgińëty*: zgińëtyś braćisku, *ŭuśńëty*: ŭuśńëtáś na v́eki m"oja jaskuółecko; *ŭupłyńëty*: hyla (ile) to juz v"ody "od "onego casu ŭupłyńëty! *pŕyvykńëty*: "od maléjka pŕyvykńëtyś do prácy; *ŭusta°ny*: juz ŭusta°ná v"oda na ŕéce ml'éko ŭusta°ne, sô to ṕińôdze *vysta°ne*, nas sëdźa nasta°ny, *r"ozesta°ny*: r"ozesta°ńiśće m"oji k"oxa°ńi, *leza°ny*: leza°néx ńimám dukátnov, *vyleza°nyś* jak ślédź, *zl'eceny* (ten, który się nalatał): jesce xces l'eći, b"oś to mało zl'eceny?

§. 73. *Niektóre słowa tworzą w gw. l. odmienne part. praet. pass. aniżeli w jęz. ogól.*: zob. wyż.: ŭuśńëty (ogól. pol. uspiony) zgińëty (zaginiony), ŭupłyńëty, (upłyniony), a nadto:

gw. l. xybńëty — ogól. pol. chybiony
„ „ d"ogryźńëty — „ „ dogryziony

gw. l. zask"okńëty — ogól. pol. zaskoczony
„ „ p"osłuxńëty — „ „ —
„ „ d"osłuxńëty — „ „ —
„ „ vysłuxńëty — „ „ wysłuchany

Obok tego są również formy: xybony, d"ogryżony, zask"ocony, vysłuxa°ny.

§. 74. *tem. part. praet. pass. kończy się czasem w gw. l. na -e-, jak w strosłow. w ogól. pol. na -o-, które powstało z e przez natężenie brzmienia: vaře-ny*; dała my kase navařeny i kázała jeść; *smaze-ny*: zjádbyś terá ŭusmazeny cebuli, p"ocëst"ovałaśva ŭujka smazenô jajeśńicô; *"ozeńe-ny*: "ozeńeny z po v"ojtku ńixała cuórkom; *vymłuóce-ny*: m"oje zytko juz zmłuócene, *pusce-ny*: pusceny z "ereśtu; *zbudze-ny*: jutro muse być ra°no zbudzeny; *zgromadze-ny*: zgromadzeny l'ud cekáł na kśëdza; *zagńezdze-ny*: ten buól ŭu ćebe "od dáv́en dávna zagńezdzeny; *sadze-ny*: pán xraba założél pł"ot sadzeny; *sôdze-ny*: já ńigdy přeńigdy ńe bélem sôdzeny, "osôdzeny na śmerć; *jezdze-ny*: dr"oga ńe| jezdzená; *kupe-ny*: kupená stôska; *krope-ny*: śa°no skropene descem, *váb-ny*: bélem váběny ńe ráz do karcmy; *dr"obe-ny*: dali nadr"obenego xl'eba z ml'ékem, podr"obeny na kavářki; *ŭuprav́eny*: grunt d"obře ŭuprav́eny; *vłuóceny*: pol'e zvłuócene brona°my; *rácė-ny*: p"orácenyś "omascenô kapustom i ceguóz xces v́ëcy? *ŭupraze-ny*: prazeny i smazeny ve sm"ole, ńe gádáj, c"o śe dźeje v sk"ole, ŭuprazeny placek; *vyd"oje-ná*: cy kr"ova vyd"ojená? *"osv"oje-ny*: nas prefesnór "osv"ojeny z xł"opa°my; *spust"ose-ny*: cały majôtek spust"oseny; *nastroje-ny*; nastrojeny na jego str"one; *p"ogrôze-ny*: p"ogrôzeny v ńed"ostatku; *zgase-ny*: "ogéj zgaseny; *zakvase-ny*: "oguórek za-

kvaseny; *n^{u}ose-ny*: ŭu nåsbyś běł na rěkax n^{u}oseny, *zypr^{u}ose-ny*: ńe pude na vesel'e b^{u}om ńe zapr^{u}oseny, pr^{u}oseny, xl'eb ḿeby ńe smak^{u}ovál, ńe x^{u}odze jesce po pr^{u}oseném xl'eb̆e, ^{u}*okrase-ny*: ^{h}ańi[1]) kasa ńe ^{u}okrasená, ^{h}ańi kapusta, c^{u}o tu jeść? *ruseny*: z ḿéjsca ńe ruseny, t^{u}o xeruód (Herod) ńicem ńe vzruseny; *k^{u}ose-ny*: łôka k^{u}osená; *p^{u}ora^{e}ńe-ny*: vruóćéł z v^{u}ojny p^{u}ora^{e}ńeny; *skarze-ny*: před sôdem zaskarzeny; *ṕece-ny*: xl'éb vyṕeceny; *cce-ny*: kśëzásek cceny ^{u}od všyćḱéx.

Obok tego używają się formy: vařony, smazony, jak w jęz. ogól

§. 75. *Particip. praes. act. ogól. pol. na -ǫc, gw. l. na ëcy.*

W gw. l. part. praes. act. na *-ëcy*, ma znaczenie ogól. pol. na -ǫc: *śṕévajëcy*; vracała z jarmaku śṕévajëcy, jexáł śṕévajëcy, zënaśva śṕévajëcy, ta^{e}jc^{u}ovaliśmy śṕévajëcy; *x^{u}odzëcy*: x^{u}odzëcy m^{u}ozes ṕiln^{u}ovać třudy (trzody), ^{u}on x^{u}odzëcy p^{u}otraf'i ṕisać; *cytajëcy*: kśôdz jexáł cytajëcy; *myślëcy*: ńev́ela myślëcy.

Niekiedy zjawia się także particip. praes. act. na *-ôcy*: *xcôcy*: xcôcy, ńe xcôcy muśáłem stôd ŭustôṕić.

Uwaga. Particip. praes act. jako też particip. prat. act. w ogóle rzadko się pojawia.

2) *Temata subst.*

§. 76. Suff. *-a*: *pastux-a* jest rodz. męzk. przeciwnie w opol. źeń. nas pastuxa přyg^{u}ońéł dźiś bydło bardzok puóźno, pastuxa d^{u}obry i kr^{u}ovy napaśe i na ṕiscáłce śe nagrá; *ńev́ar-a* kazdy ńev́ara sa^{e}memu s^{u}ob̆e sk^{u}odźi, já taḱém ńev́arom ne jezdem

[1]) ^{h}ańi nie ^{h}a^{e}ńi wbrew regule §. 2; jest to jedyny wyjątek.

zyd ńevára ńim"oze d"ostać śe do ńeba; *karm-a* ogól. pol. karm: dáłeś bydłu karmy? karma ta ńe zdr"ová.

suff. *-ija* i *-ja*: kuklá = kukl-ijá (bułka), *kaźń-á* (ogól pol. kaźń w gw. l. niekiedy także kaź): kaźńá "okropná će sp"otkała, taki kaźńe ńe vytřymám; *baśń-á*: gádás baśńo ńestv"ořono, t"o je baśńá, obok baś, na c"obym tako baś rozséřář; *vaśń-á* obok vaś: zavse mědzy va°my vaśńá, ńe ćerpe taki vaśńe *g"osp"odyńá* obok g"osp"odyńi, *peceń-á* (ogól. pol. pieczeń), *x"orôgvá* obok x"orôgev, *cerkva* i cerkvá obok cerkev; *mysa*: mysa vpadła v cebřyk, k"ot złapáł myse; *matuśa*: matuśa nasa přyśli z p"ol'a, ha xtuóz to ta°m śastá po tém m"ojém gr"obe? já matusu vasa, přymće mńe do śebe, obok w pogardliwym znaczeniu: *mać* i *maćéř*:

jidze ty śérotko do n"ovy maćeře,
ńexze ći n"ová mać k"osulke vypeře.

l'eśńica: m"oze my l'eśńica p"ozv"oli p"ojexać do l'asu, más k"ońe jak l'eśńica, béłaśva ŭu l'eśńice; *vědr"ovca*: skôd ten vědr"ovca? *keseńa* obok ķesěj: ķeseńa ći śe "obryvá; *słodyca*: sa°má tutáj słodyca; *r"osk"osa*: dyć my ńe r"osk"osa, chłopa wesołego nazywają także r"osk"osa; *kôpel'a*: dźiś d"obrá kápel'a, obok kôpel; *p"orëca* obok rzadziéj używanego p"orëc: p"orëca "od m"ostu "odpadła; *klaca*: to pękná klaca, xraba na° ńi zavdy jeździ.

Collect. na *-ije*: *kveće* gen. kvećá:

sô na b"oru bále kvećе,
ŭuvijze se vánek v l'eće.

paźdźeře; Jak ći my jô peře
l'ecô z ńi paźdźeře.

p"odskal'e: całe p"odskal'e zaśadły vr"ony, zavlśl'e.

suff. ьль = (e) l: *p"om"ogel* (pomocnik leśniczego): l'eśńica d"obry. h"ale p"omogel ńex buóg brońi.

suff. *-ák*: łepák, svák (wuj), môdrák, zbiják, "omyják i t. d.

suff *ogól. pol* -ač: *gadac* (subst. wymowny): taki z vás gadac, h"a ńe ŭuṁel'iśće śe "obrońić; *vyłygac*: (subst. ten, co wyłudza): ńe bełem vyłygacem i muój syn ńe będże.

suff. *-án-* ogól. pol. *ańin*: *ṁescán*: jak bełem v ṁeśće pŕysed do ṁe jeden ṁescán; *kŕeśćiján*: cyześ ńe kŕeśćiján? *duṁińikán*: nastáł ŭu nás n"ovy kśôdz duṁińikáń, mokŕysán, jéźoŕán, kŕôdcán.

suff. *-ńik* = ьмъ + нкъ. *zmyśńik* (subst. ten, co zabawnie zmyśla): takego jak ty zmyśńika pŕeńigdy ńe vidźałem; *p"ośṁévńik*: p"ośṁévńik zavdy będże jino vyśṁéváł; *pa°ṁetńik*: juz ńima pa°ṁętńika, jak jezdeśmy v ŭuzyva°ńu téx pasvisk i l'asuóv, ńe brak pa°ṁętńika, jak napolijon (Napoleon) sed do m"oskáluóv; *gárdźelńik*: takego, jak ty gárdźelńika (pijaka) ńe vidźałem; *gvált"ovńik* (krzykacz): más dźeći gvált"ovńiki, ze ńex buóg brońi; *xemerńik* (człowiek gwałtowny): z takém xemerńikem pŕydźes do knójca? zdźérńik, zbytńik, "oscérńik obok "oscerca.

suff *-ość*: zukvałość, dr"ogość, śivość, vstydlivość, zdatność.

Deminutiva. suff. *-ek- tánek*:

z tom tánek, z tom tánekk, c"o rutke ruóvnała,
z tom drugi, z tom drugi c"o viánecek dała.

kváłek (lubiący się chwalić): po co być takém kváłkem.

suff. *-ka*: budka, b"oxenka (fem. ogól. pol. boxenek masc.), rutka; śáłaś rutke śáła, ńe vedźałaś na co,

jábym ći povedźáł, zebyś my dała — co, płuóćen-ka, śpévka.

suff. *-ašek* = ašьkъ: v"ołasek, v"ołaśki, ćołasek ćołaśki.

suff. *-eček* = ečьkъ: ṕeřćonecek, vánecek, "ogruódecek, marsáłecek: ʰa třéćemu śrebny *ṕeřćonecek*, ʰa cvártemu ruéa°ny *vánecek*, ŭupadły śńéġi, upadły mrozy ʰá na l'eśe, na l'eśe, ŭumrozô nám pa°na *marsálecka*, xtuóz vánek p"ońeśe.

suff. *-ečka* jałuóvecka, zerdecka, śklánecka, rodźinecka, cerecka (subst. od cerować, g"ořáłecka: z mego "ogruódecka vypadła *zerdecka*, ʰa śuódmemu *g"ořáłecki* z kusa l'edve ŭućék do xałupy z dusô, kup my fra°nuś xustecke z *cereckô*, zebym śe zgádzała z tvojô *r"odźineckô*. "otvuóř *kumuórecke*, skováj te *ruózecke*.

suff. *-ko*: *zł"otko*: zat"ocone vr"otka ṕeřćonḱem ze zł"otka.

suff. *ečko*: źel'ecko, garłecko, słuóvecko, kuółecko, "oḱenecko: juz ruózecke dovíjámy, ʰale *źel'ecka* ńimámy. kázajô nám śṕevać, ńim"ozemy źévać. potřeba śklánecḱi, *garłecko* přel'evać. ʰa uósmemu *słuóvecko* za ŭuxem, zeby přysed do ńe z gořáłeckom duxem. śadáj zośu na vuóz, varkocyk se załuóz, załuóz do *kuółecka*, juześ ńe dźévecka; ńe třeba zośéjḱi sukać v "oḱenecko pukać.

suff. *-ina*: *bydlěćina*: zmarńało my na° ńic bydlěćina; *kr"ověćina*: zbéł my kr"ovećine i teráz ml'éka ńe daje.

suff. *-ovina*: *bab"ovina*: ŭumarła bab"oVina; *dźevcyn"ovina*: sa°ma dźevcyn"ovina ńic ńe p"oradźi; *śvyńovina*: śvyńovine my zajon; *pastux"ovina*: b"o tez

ńijaki ten vas pastux"ovina; *kack"ovina*: nase kack"oviny p"osły na řéke i zaginëny.

suff. *-isko: b"ojovisko* (ogól. pol. boisko, miejsce młócenia): jak přydźe źima, třa stáć "od ra"na do vec"ora na b"ojovisku; *śćéřńisko*: p"opaś dźiś kr"ovy na śćéřńisku; *bicysko*: złámało śe bicysko; *vśisko*: grëbuóv to velge vśisko; *mieśćisko*: nase mieśćisko pełne bł"ota.

3) *Temata adject.*

§. 77. Suff -mъ. pierwotnie particip praes. pass. obecnie w ogól. jęz. i w gw. l. ze znaczeniem adject: *śvadom, łaskom.* zbłôdźéłem, b"ozem bél ńeśvadom dr"ogi, ńex pán bëdźe łaskom (ogól. pol. łaskav obok łaskom, używanego w owym wyrażeniu, istnieje forma łask"omy: nas l'eśńica mál łask"omego (oswojonego) vilka, łask"omy jak "ovecka.

suff. -ovъ- *psuóv* (obok psi), *vśuóv*, vr"onuóv, "*orłuóv*, *gëśuóv* (obok gëśi), *kśezuóv* i kśëzy: más psuóv nos, vśovy zvyk (obyczaj), *vr"onuóv* dźuób, "orłove "ocko, vidźi daleko, buóty mu śe śkłô jak kśez"ove.

Uwaga. Gw. l. używa częściéj przymiotników na *-uóv*, aniżeli jęz. ogól.: *svákuóv* syn bél tutáj; *vuójtuóv* xunuórby stracél; *v"ojtkuóv* xł"opák vykrëćél n"oge; *svagruóv* grunt lezy ŭug"orem; *stryjuóv* "ogruód předa"ny; já ńe xce ńic mixał"ovego; *bratuóv* m"ozuól na" ńic p"osed, v ńego; *pážuóv* (páž nom. propr.) "obrôb dávno v rëkax zyd"ovskéx *k"orcákuóv* (korcák nom. pr.) majôtek i t. d.

suff -avъ-: *ślepavy* tr"oxe na jedno "oko; k"ot *buravy* přesed my bez dr"oge; gráb má *videłkave* ga-

łëże; *ćemravy* (nie umiejący sobie radzić): ćemravá z ćeḃe dźevcyna.

suff. -ъkъ- cáłk, cáłká, całko (zob. opol.): do cáłka ḿe zńiscél, cáłká nauka na" ńic śe ńe ṕrydała.

suff. -'atъ: *gałëźaty*: dôb byvá gałëźaty; *vł"ośaty*: vdźał se vł"ośato cápke; *puźaty* (zanadto tłusty na twarzy i zarosły) puźaty jak zbuój.

suff. -inъ. gw. l. tworzy chętnie adject na *in*: dźevcyńin (vark"oc), ćotcyn, ŭujńin, śostṕryn, matcyn, l'eśńicyn, vuójćin, "orga°ńiśćin, star"ośćin, sëdźin.

suff. -'astъ: k"ośćasty, "ośćasty, skṕydlasty.

4) *Stopniowanie adject.*

§. 78. Compar. do mały w ogól. pol. mńéjšy w gw. l. ḿéjsy zamiast, ḿeńsy, strsłw. мьньш-, gdzie *ń* według praw głosowych w gw. l. zamieniło się na *j*: muój syn bëdźe ḿéjsy "od vasego, ḿéjsa "o to; *náḿéjsy*: náḿéjsy, ʰa náv̋ëcy śe "obzyvá.

Obok *ṕérsy*, jest forma *ṕérvéjsy* bez zmiękczenia *v* przed *e* (zob. opol): xt"o ṕérsy d"o v̋ersy[1]), to ṕisk"oře jego (przysłowie, które znaczy tyle, co „kto przódy przyjdzie do młyna, ten przódy miele"). v ṕérvejséx casax cëśćéj xł"opa "obácél v x"odákax, jak v buótax.

Od tem. *jinak-* (*jinak* muóvi, ʰ*a jinak* myśli): *jinaksy*: jinaksy "on bél dávńi, tu l'udźe jinakśi (zob. opol.).

Ogól. pol. *inni*, gw. l. *jinśi*: ńe buójće śe ŭumřeće ʰa po vás bëdô jinśi.

Przysłówkowo: *lepśi*, *nálepśi*, obok lepi, nálepi (zob. opol.): lepśibyś zr"obél, zebyś do ńego ńe x"o-

[1]) v̋ersa, przyrząd do łowienia ryb.

dźéł, vsëdźe d"obře, ᵇa v d"oma nálepśi, zr"oḃe jak nálepśi. Niekiedy od d"obry pojawia się forma *d"obréjsy*: ńe p"oṽem zeby "on béł d"obréjsy, p"oseđ sukać d"obréjsego xl'eba.

5) *Liczebniki.*

§. 79. Przy rzeczownikach osobowych rodzaju męzkiego liczeb. ogól. pol. dvaj třej w gw. l. *dva, tŕy*: jexały dva pa^{e}ny, dva uřëdńiki, dva kśëdze, tŕy xł"opy, tŕy pastuxy.

Ogól. pol. dźeśće, w gw. l. dvasta obok dźeśće: dvasta ryjśḱex kázali my zapłaćić.

6) *Partykuły, przysłówki, spójniki utworzone z tem. zaimkowych.*

§. 80. Od tem. zaimkowego *ka-*: *ka^{e}j* (gdzie, dokąd): ka^{e}j śedźiće? ta^{e}m jide. ka^{e}j m"oja n"oga jesce ńe p"ostáła, ka^{e}j xceće, jićće; *ni-ka^{e}j* (nigdźe, niby, jakby): ka^{e}j byłeś? ńika^{e}j ńe byłem, ńika^{e}j na śveće zadarmo jeść ńe d"osta^{e}ńes, ńika^{e}j vy "o tém ńe véće! ŭubrál śe ńika^{e}j pán; *ka^{e}-* obok *ke* (kiedy): ka^{e}ś taki môder kavalér, ka^{e}ś śe "ozeńél. t"o ṕilnuj zony; ḱes= ḱe-z = (ḱeže) jidźeće do páćéřa? ḱes myślićе vydać cuórke? *ḱi* (jaki): ḱi ńeštëśće ḱi će djábeł nadál? *ḱis* = ḱi-z = (kiże, co takiego, cóż): ḱis ta^{e}m r"oḃis, ḱis vás tu přyńesło?

ḱeby (żeby, jakby): ḱeby kuózka ńe skákała, t"oby nuózḱi ńe złámała, ḱebym jino ṁáł scëśće, vysła dźevcyna vysła jedyna, *ḱeby* ruózy kvat.

ḱila obok *xyla* ogól. pol. ile: ḱila ryjśḱex vám dáł; xyla xceće za te kr"ove?

Uwaga. Prócz ḱila. xyla, jest tyla. véla, śéła (ile): śéła zapłaćéłeś? jédźće i ṕijće śéła vám śe p"o-

d"obá, xyla, tyla (cokolwiek): dáłem mu ta°m xyla-tyla.

suff. *-dy-*: oprócz kědy, zavdy, ma gw. l *vsegdy*, (zawsze) *jinědy* (inną stroną): vsegdy jino ńe pr"ośis, já vsegdy ńim"oge być tutáj, já tědy, ʰa ty jinědy.

7) *Rodzaj rzeczowników.*

§. 81. Rodzaj rzeczowników jest w gw. l, ten sam, co w jęz. ogól., znalazłem tylko następujące różnice:

śeméj = *śeḿeń masc., ogól. pol. śemię, neutr.: c"o za ślicny śeḿéj, ten śeḿéj juz zatěxnon, *vyḿéj* = *vyḿeń; masc., ogól. pol. wymię, neutr.: r"ozńesło kr"oṽe ten vyḿéj, jaz ńe ḿéło patřyć, ta kr"ova má duzy vyḿéj, *ra°ḿéj* = *ra°ḿeń) masc., ogól. pol. ramię neutr.: b"o to muój ra°ḿéj jino do dźviga°ńá, veź co na svuój ra°ḿéj; *m"orga* fem. ogól. pol. mórg masc. lub niekiedy morga fem., *l'atorośl* masc., *l'atorośla*, fem.: na tem ći ji grobe tŕy l'atorośl ro"śńe ŭurýij se jednego, śastáj ńém po grobe, na nasy ṽeŕbe vyr"osła śṽézá l'atorośl'a.

8) *Deklinacyja*

§ 82. Nominativus sg. *tydźéj*, dalsze przyp. *tydńa*, *tydńovi tydńem*, v *tydńu*, plur. *tydńe*, *tydńi* lub *tydńuóv*, *tydńom* i t. d. (zob. opol): dva tydńe před źelonémy śvôtka°my, tego tydńa ńe bědźeva ḿeć casu, jv téx tydńax zg"oŕáł dvuór, obok tego pojawiają się formy: tyg"odńa i t. d, *jastřób* jak w opol *jastřeba* obok *jastřeba*: jastřeba trudno zastřelić, "obácéłem astřeba, *ḿa°no* lub *ḿono* w sg. przeszło do tem *-a*: ḿena, ḿenu, ḿenem i t. d.

§. 83. *Genetivus sg.* Tem. *-a* masc. żachowują często pierwotną końcówkę: ze *dv"ora*; "a vcora z ve-c"ora z ńebeskego dv"ora, ze dv"ora přysed psła°ńec; z *l'asa*: přyvúozem drev z l'asa; k"ol'e "*ogroda*: k"ol'e "ogroda, płyńe v"oda; *st"oła*: p"otem jidô všyscy k"oło st"oła; *pr"oga*: "od pr"oga do peca ńe daleko; *st"oga*: spád ze st"oga, "á lá b"oga; *v"oła*: takego v"oła řádko znal'eść; *dëba*: z zá dëba vysk"océl i straséł dźévki, śćëńi dëba, śćëńi, juz še ńe żeleńi; *graba*: vyl'ećáł ptásek z graba, juzeš z"ośéjku baba; z *břega*: lá cego kuójcem xces lezyć z břega.

Forma d"oma, używana jedynie z przyimkiem *v*, ma znaczenie locativ.: v d"oma béłem.

Tem. *-ja* fem. zachowują często staropol. końcówkę *e* (strsłow ѧ) *źmije*: ŭu ńi zôdło, jak ŭu źmije; *syje*: jino mu ŭuvôzać ka°méj ŭu syje, zdym ze syje; *duse*: ńe gub sv"oji duse; *źeme*: ze źeme człek še vzon i v źeme še "obruóći; *pšeńice*: vc"oraj béła ŭu pšeńice, dźišáj ŭu zyta, vc"oraj béła pa°ńenecka, dźišáj k"oběta.

Tak samo urabiają gen. sg. masc. na *-ja*: "od xrabe, sëdźe, l'eśńice obok xrabego i t. d.

Również tem. na *-ja* fem. z nom. sg. skróconym na spółgł. mają w gen. sg. *-e*: z *kradźeże* ńe vyzyjes, třymáj še *p"orëce*, ńima r"ozk"ose; obok tego kradźeży, p"orëcy i t. d.

Tem. *-ija*: vyl'áz ze *studńe* v sa°mo p"ołudńe, ŭu nás ńixt ńimá *pivńice*, jino karcmář; cuóz zr"obis z *kuźne*? ńe scynáj *kłuótńe*; ķej ńimás dobry *v"ol'e*, to ńe ruób; taķi *páse* bydło ńe jé; "on ńigdy ńe słuxá *mse* śvěty; bářc z *vilije*; jakiś ty *religije*; kurek

ǔn *fuzyje*; napolijon bél z *fra°ncyje*; d"ox"odzõ nás słuxy z *r"osyje*; d"obrá je stál z *ʰa°nglije*; přysło pismo "od sẽdźe z *ka°ncelaryje*.

Tem. na *-y* zachowały dawny gen. na *-e*: *cerkve*: rusin vyl'áz z cerkve; *x"orôvge*: "on je "od x"orôgve; krve: přećek m"oje dźecko z m"oji krve i t. d.

Tem. na *-r-* zachował dawną formę gen. *maceře*: (nom. maćéř i mać): jidze ty śérotko do młody maćeře, ńexze ći młodá mać k"osulke vypéře.

§. 84. *Dativus sg.* Tem. *-a* i *-ja* masc. mają niekiedy końcówkę *-ovi*: *ps"ovi* (częściéj psu): ps"oví ńe d"ovéřáj; *k"ot"ovi* (częściéj k"otu): i k"ot"oví křyvdy śe ńe r"obi; *"ojc"ovi* (obok "ojcu): "oje"oví v"olno zr"obić, jak śe mu zyvńe p"od"obá; *brat"ovi* (częściéj bratu): dáłem cẽść brat"oví i śostrom, *star"ost"ovi* (obok star"ośće): p"okłuój śe star"ost"oví

§. 85. *Accusativus sg.* Tem. *-ja* i *ija*, które w nom. mają á pochylone, kończą się w acc. na *-o* (ogól. pol. ǫ): studńo, v"olo, kuźńo, kłuótńo, páso, vilijo, fuzyjo, fra°ncyjo, ʰa°nglijo, ka°ncelaryjo i t. d.

Obok tego pojawiają się niekiedy formy pod wpływem analogii rzecz. zakończonych w nom. na *-a* otwarte: vyk"opałaśva *studńe*, zacẽńi *kłuótńe*, vygnali bydło na *páse*.

Subst. pa°ńi ma acc. obok *pa°ńo*, także *pa°ńi*, również *g"osp"odyńi*: ǔudaje vélgo *pa°ńo*, vidźáłem te *pa°ńi* předvcoraj, mám babe, jak *pa°ńi*, gdźeby "on s"obe zdybáł zdatno *g"osp"odyńi*.

§. 86. *Instr.* rzeczowników żeń. ma końcówkę *-om* pod wpływem analogii tem. masc. i neutr: matkom, syjom, zob §. 50.

§. 87. *Locativus sg.* Tem. *-u-* tworzą loc. na *-e*: *syńe*: jesce v syńe całá nádba (nadzieja), na syńe cały fuda°ment, juz po syńe; *d"oḿe* v tém d"oḿe śe vyx"ováłem. Obok tego v *d"omu*, ale nigdy v *synu*.

Nom. propr. *stałe*, odmieniający się regularnie tylko w liczbie mnogiéj: ze staluóv, stalom, stale, stalami, v stalax, ma loc. sg. pod wpływem analogii loc. nom. propr. kończących się w nom. sg. na *-óv*: jak m"okřysuóv, v mokřysuóve, tak stale, v stal"óve: ńima ći to ńima, jak to ve stal"óve, sô ładne dźevcyny i kavalér"óve.

§. 88. *Pluralis.* Subst. collect *braća* nie używany zresztą w sg. ma plur. brat"óve, bratuóv, braćom obok bratom, brata°my, braća°my i bračmy, v bratax i v braćax; brat"óve se jadô, ńima jak ḿędzy braća°my zg"oda.

Subst. *přyjáćel* ma nom. plur. přyjáćele obok přyjáćel"óve w gen. i dalszych przypadkach plur. ma końc. tem *-ja*: přyjáćeli, přyjáćelom, přyjáćela°my v přyjáćelax (Zob. Opol.).

§. 89. *Nominativus.* Imiona zwierząt zachowują niekiedy w nom. plur. pierwotną końcówkę tego przypadka *-i-* *óve*: *ptásk"óve*: na nasy dôbr"óve ŭuśedli ptásk"óve, na "ony lipe "ony żelony, třex *ptásk"óve* śpévajô, ńe sô to *ptásk"óve*; *ptácy*: my ńe ptácy, p"otřebujemy ješć duzo, *pśi* obok psy: x"odźéła śérotka p"o vśi, "obśadły jô dva pśi.

Tem. *-i.* idą często za analogiją tem. *-ja*: *n"oce* obok n"ocy: nastajô źimne n"oce, v źiḿe n"ocy jak m"oře; *vśe* obok vśi: nad vśiom vśe b"ogate. Możnaby tu widzieć również wpływ analogii końcówki pl. nom. tem. na *-i-* masc. gośće, dńe; tym bardzéj, że wyra-

żenie dnie i noce, używane w gw. las. sprzyja takiemu przystosowaniu się końcówki wyrazu noce do dnie. W ogólnym języku mówimy znowu: dni i nocy.

§. 90. *Genetivus.* Końcówkę *-óv* pierwotnie właściwą tematom na *-u*, w obecnym stanie języka również tematom na *-a* masc. przybierają w gw. l. niekiedy: 1) fem. na *-a -ja*: *plevóv*: "otvuóř matko n"ovy dvuór, ńeśemy ći pl'evuóv vuór; *mysuóv*: c"o tu mysuóv; *źmijuóv*: vidźáłem v křáku kłębek źmijuóv; *źabuóv*: na płávax (nom. propr.) m"oc źabuóv, 2) neutr. na *-o -e*: *k"ołuóv*: naskładali k"ołuóv (nom. k"oło); *veseluóv*: béło pěć veseluóv. 3) masc. pierwotnie na *-men*, które przeszły do tem. na *-ja*: *ka°meńuóv*: co tu ka°meńuóv; *jěcmeńuóv*: całe p"odpláve jěcmeńuóv.

Obok tego są formy: pl'ev, mys, kuół, vesel, ka°meńi, jěcmen i jěcmon.

§. 91. *Dualis. Nom. acc. vocc.* Jak w jęz. ogól., tak i w gw. l. ocy, ŭusy, rěce, prócz tego: *dva xł"opa*: p"osedbym x"oćby na dva xł"opa; *dva p"osła* w pieśni:

jidze kaśu do gaju
ŭurvij źuółka rozmaju,
jesce kaśa ńe d"osła,
jidźe za ńom *dva p"osła.*

Forma: "*obe n"ozdře* do nieużywanego nom. sg. *n"ozdro*, gdyż od nom. n"ozdře byłoby n"ozdry.

§. 92. *Genetivus i locativus.* "*ocu, ŭusu*: jidźes ńika°jbyś "ocu ńimáł, ńeśpij v l'eśe b"o ći jaki gád vl'áźe do ŭusu; *n"ozdřu*: do n"ozdřu napxało śe v"oł"oví pásku; *páru*: v páru kvíłkax juz béło p"o ńém.

Obok tego pojawiają się formy analogiczne "*ocuóv, ŭusuóv*: ńe zamykáj "ocuóv i ńe zatykáj ŭusuóv.

Dativus i instrumentalis. Końcówki tych przypadków są w gw. l. te same, co w języku starosłow. Ludzie starzy używają dotąd tychże końcówek zwykle wtedy, kiedy mówią o dwu przedmiotach, młodsze pokolenie traci już poczucie liczby podwójnej i częstokroć używa jej na oznaczenie liczby mnogiej.

Tem -*a* masc.: *xl"opoma*: p"om"ogel posed do l'asu z dvoma xl"opoma, *st"ołoma*: st"ołoma (dwom stołom) nogi p"ołámali; *vílkoma*: k"obéła br"ońéła źreběća před vílkoma; *zámkoma*: dřvi z dvoma zámkoma, *břegoma*: śli "obydvoma břegoma; *paśérboma*: "ona má duzo r"ob"oty ze svemy paśérboma.

Obok tego pojawiają się często formy pod wpływem analogii tem. -*a* fem.: xl"opa°ma, st"oła°ma, vílka°ma, zámka°ma, břega°ma, pa°na°ma, b"oga°ma, pł"ota°ma i t. d.

Tem. -*ja*- masc.: *krajema*: mědzy témy dvoma krajema nexybná v"ojna; *k"ońema*: jexál k"ońema i jeden mu zdex v dr"odze; *k"osema*: k"osema brali; "*ojcema*: z "ojcema pudźeva.

Tem. -*a*- fem.: *rěka°ma*: człek ne zná cárne na bálém, pracuje rěka°ma, dvema *ryba°ma* se ne nasyćis; *t"orba°ma:* sed z t"orba°ma na kŕyz i t. d.

Tem. -*ja*- fem. *źmija°ma*: dvema źmija°ma (dwom żmijom) car"ovńik vyjon sadło: *syja°ma*: pŕyvôza°ńiśva béła syja°ma; *ba°ńa°ma*: ze zapuxńětémy p"olickoma jak z ba°ńa°ma.

Tem. -*ija*: *buŕa°ma*: z dvema taka°ma buŕa°ma muśeliśmy jiść do masta; *kuxńa°ma*: dom z dvema kuxńa°ma; *studńa°ma*: před nasa°ma studńa°ma.

Tem. -*i*- *n"ocma*: dńema i n"ocma ne spál; *k"ośćma*: juz k"ośćma ńim"oge rusać; *g"ośćma*:

z g"ośćma přysed; *źĕćma*: ze źĕćma ńe dȧs se rady.

Obok tego często są formy analogiczne: n"oca°ma, żĕćema i t. d.

Tem. *-y-* podług anal. tematów na *-jā-*, *krv́a°ma* z ta°ma pśekrv́ema; *brv́a°ma*: dajáł znak brv́a°ma.

Tem. *-r-* podług anal. tem. na *-i-*: *maćéŕma*: vyćérpálem mĕke z "oběma maćéŕma.

Obok tego podług analog. tem. na *-jā-*: maćéŕa°ma.

Tem. *-s-*, które przeszły do tem. *-a-* neutra (*o*): *k"ołoma*: "oboma k"ołoma; *dźéłoma*: vasémy dźełoma my śe ńe zb"ogaćimy; *sł"ovoma*: ńe v́elu sł"ovoma.

Tem. *-je- -ja-* neutr.: p"ol'ema, źel'ema, vesel'ema, nozdřema, sercema, náŕĕdźema, prysłov́ema, předmeśćema i t. d.

Tem. *-t-* podług anal. tematów na *-ā-* fem.: celĕta°ma, dźévcĕta°ma, źrebĕta°ma, gôśĕta°ma, kurcĕta°ma, kśôzĕta°ma.

Tem. *-n-* podług anal. tem. na *-i-*: jiḿéjma, vyḿéjma, ka°ḿejma, pl'eḿéjma, śeḿejma. Obok tego: jiḿeńa°ma, śeḿeńa°ma.

Resztki dekl. rzeczownéj przymiotników.

§. 93. *Singularis nominat. i acc. neutr.*: *daremno*: daremno x"odźiće; *śḿésno*: śḿésno gádáće; *durno*: ńe bĕde x"odźél na durno; *ładno*. ładno na śv́éće; *pĕkno*: vy zavse pĕkno x"odźiće; *delikatno*; z pa°ńom tŕa delikatno; *p"ov"olno*: p"ov"olno cy prĕdko? *m"ozno*: m"ozno xćéć zr"obić; zdyba°no, vymydlono, zdarto. zmłúcono, starga°no, vyta°jcono, ŭstrojono, zmyślono, natka°no, zmaza°no, p"obito. *Nom. fem. kŕyva*: ńiby já ći co kŕyva (winna).

Dativus: ku grubu, ku ćenku, ku jasnu (zob. opol).

Genetivus: *d"obra* w wyrażeniu: „z d"obra dźivu" (ni stąd ni z owąd): z dobra dźivu p"opatřéłem i ňurxáłem zajôca, já se tak p"ovedźáłem z dobra dźivu, ᵇa "ońi myślô pámbuóg ve co.

do pękna: sarny "ogryzły křáki do pękna (całkiem), *z prędka*: z prędka vźon śe z p"ocôtku, *z głupa*: všyćko r"obis, *z vys"oka*: spád z vys"oka, *z grubsa*: zebrał co z grubsa, *z ćejsa*: p"or"obéł, co z ćejsa, *z létka*: zyje z létka.

Locativus: *ńeštěšńe*: ńeštěšńe (nieszczęśliwie) p"osła za môz, "*os"obńe*: (zob. opol.) "os"obńe starál śe "o kázdego.

Dualis instrumentalis sg.: *d"obroma* xł"opoma, obok d"obra°ma xł"op°ma; *ta°ńema* k"ońema; *d"obra°ma* matka°ma; *báła°ma* ćelěta°ma i t. d.

Temata zaimkowe.

§. 94. Tem. *-ji*

Singularis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	—	—	—
gen.	jego go	ji	jego
dat.	jemu, mu	ji	jemu, mu
acc.	—	jô, jom, jám, ńe, nô	je
instr.	ńém	ńô, ńom	ńém
loc.	ńém	ńi	ńém

Dualis.

	masc.	fem.	neutr.
nom. acc. voc.	—	—	—
gen. loc.	—	—	—
dat. instr.	ńéma	ńéma	ńéma

Pluralis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	—	—	—
gen.	jéx	jéx	jéx
dat.	jém	jém	jém
acc.	jéx	jéx	je
instr.	ńémy	ńémy	ńémy
loc.	ńéx	ńéx	ńéx

§. 95. *Zaimek Iszéj osoby*

Singularis

nom. já dat. my, ńe instr. mnom, mnô
gen. ńe obok ńne acc. ńe loc. ńe

Dualis.

nom. va, dat. na°ma
gen. loc. naju, instr. na°ma

Pluralis.

nom. my, dat. nám, instr. na°my
gen. nás, acc. nás, loc. nás

§. 96. *Zaimek IIgiéj osoby.*

Singularis.

nom. ty, dat. ćeƀe rzadziéj t"oƀe, instr. t"obom
gen. ćeƀe, acc. ćeƀe i će, loc. ćeƀe rzadźéj t"oƀe

Dualis.

nom. va, dat. va°ma,
gen. loc. vaju, instr. va°ma.

Pluralis.

nom. vy, dat. vám, instr. va◦my,
gen. vás, acc. vás loc. vás.

Zaimek zwrotny.

nom. dat. s"oběe, se, instr. s"obom, s"obô,
gen. śeběe, acc. śe, loc. śeběe i s"oběe.

§. 97. Tem. -tъ:

Singularis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	ten	ta	to i te
gen.	tego	ty	tego
dat.	temu	ty	temu
acc.	ten tego	te	to i te
instr.	tém	tom i tô	tém
loc.	tém	ty	tém

Dualis.

dat., instr. tema, tema, tema

Pluralis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	ći	te	te
gen.	téx	téx	téx
dat.	tém	tém	tém
acc.	téx, te	te	te
instr.	témy	témy	témy
loc.	téx	téx	téx

§. 98. *Zaimek mój-a-e.*

Singularis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	jak ogól. pol.	jak ogól. pol.	jak ogól. pol.
gen.	„	m"oji	„
dat.	„	m"oji	„
acc.	„	m"oje	„
instr.	m"ojém	m"ojom, mojô, mom	m"ojém
loc.	m"ojém	m"oji	mojém

Dualis.

	masc.	fem.	neutr.
dat. inst.	m"ojéma,	m"ojéma	m"ojéma

Pluralis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	m"oji	m"oje	m"oje
gen.	m"ojéx	m"ojéx	m"ojéx
dat.	m"ojém	m"ojém	m"ojém
acc.	m"ojéx	m"oje	m"oje
instr.	m"ojémy	m"ojémy	m"ojémy
loc.	m"ojéx	m"ojéx	m"ojéx

§. 99. *Zaimek cyj-a-e*

Singularis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	cyj	cyja	cyje
gen.	cyjego	cyji	cyjego
dat.	cyjemu	cyji	cyjemu
acc.	cyjego, cyj	cyje	cyje
instr.	cyjém	cyjô, cyjom	cyjém
loc.	cyjém	cyji	cyjém

Dualis.

dat. instr. cyjéma na wszystkie rodzaje.

Pluralis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	cyji	cyje	cyje
gen.	cyjéx	cyjéx	cyjéx
dat.	cyjém	cyjém	cyjém
acc.	cyjéx cyje	cyje	cyje
instr.	cyjémy	cyjémy	cyjémy
loc.	cyjéx	cyjéx	cyjéx

§. 100. *Zaimek kto, co.*

nom.	xto	—	co	acc.	k"ogo	—	co
gen.	k"ogo	—	cego	instr.	kém	—	cém
dat.	k"omu	—	cemu	loc.	kém	—	cém

§. 101. *Przykład odmiany złożonéj przymiotnika w gw. l.*

Singularis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	d"obry,	d"obrá,	d"obre,
	ta°ńi,	ta°ńá,	ta°ńe,
gen.	d"obrego,	d"obry,	d"obrego,
	ta°ńego,	ta°ńi,	ta°ńego,
dat.	d"obremu,	d"obry,	d"obremu,
	ta°ńemu,	ta°ńi,	ta°ńemu,
acc.	d"obrego, d"obry,	d"obro,	d"obre
	ta°ńego, ta°ńi,	ta°ńo,	ta°ńe,
instr.	d"obrém,	d"obrom, d"obrô,	d"obrém
	ta°ńém,	ta°ńom, ta°ńô,	ta°ńém,
loc.	d"obrém,	d"obry,	d"obrém
	ta°ńém,	ta°ńi,	ta°ńém.

Dualis.

dekl. przymiotnika ściąganéj nie istnieje w gw. las.

Pluralis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	d"obřy, d"obre	d"obre	d"obre
	ta°ńi, ta°ńe	ta°ńe	ta°ńe
gen.	d"obréx,	d"obréx	d"obréx
	ta°ńex	ta°ńéx	ta°ńéx
dat.	d"obrém	d"obrém	d"obrém
	ta°ńém	ta°ńém	ta°ńém.
acc.	d"obréx, d"obre	d"obre	d"obre
	ta°ńéx, ta°ńe	ta°ńe	ta°ńe
instr.	d"obrémy	d"obremy	d"obrémy
	ta°ńémy	ta°ńémy	ta°ńémy
loc.	d"obréx	d"obréx	d"obréx
	ta°ńéx	ta°ńéx	ta°ńéx.

Liczebnik.

§. 102. *Liczebniki: dva, "oba, "obadva, tŕy.*

1) dva

	masc.	fem.	neutr.
nom. acc.:	dva	dv́e	dva
gen. loc.:	dvoju	dvu	dvux
	i dvuóx na wszyst. rodz.		
dat. instr.:	dvoma	dvoma	dvoma
	dva°ma i dv́ema fem.		

Przykłady: temu *dva x"łopa* ńe dá rady; *dv́e gëši* ŭukradżono my dźiś v n"ocy, kazdy człek má *dva "ocy*, "od *naju dv"oju* vybrál v́ëcy, jak śtéry sta ryjskéx, jeden "od *dvu* "ostaje přeček jeden, ve *dv"oju* ḿéjscax d"opytévál śe, *z dvoma xl"opoma* sed p"om"oǵel do l'asu,

z *dvoma* ᵘ*océma* vsëdźe mᵘozno zaść, sed z *dvaᵉma* babaᵉma.

2) ᵘoba

nom. acc.: ᵘoba masc., ᵘoḅe fem., ᵘoba neutr.,
gen. loc.: ᵘoboju, ᵘobu, ᵘobux i obuóx na wszystkie rodzaje.
dat. instr. ᵘoboma, masc. neutr. ᵘoḅema ᵘobaᵉma fem.

3) ᵘobadva

nom. acc.: ᵘbadva masc., ᵘoḅedźe fem., ᵘobadva neutr.
gen. loc.: ᵘobydvoju, ᵘobydvų, ᵘobydvux i ᵘobydvuóx na wszystkie rodzaje.
dat. instr: ᵘobydvoma masc. i neutr., ᵘobydźema i ᵘobydvaᵉma fem.

Obok ᵘoboma jest dat. ᵘobom, obok ᵘobydvoma, ᵘobydvom.

Przykłady: vźëńi śe ᵘoba za rëce, cᵘo vy ᵘoḅe zrᵘoḅiće? ᵘoba veselʹá ńic ńe várte, zyjeće z prácy naju ᵘoboju, kuli ᵘobu přysedem, z ᵘobux ńic ńe bëdźe, dáł śe nám ᵘoboju ve znaki, ńex go lixo pᵘorźe, ᵘobom ńimᵘoze dać rady, ᵘopar śe ᵘoboma, ᵘobom pᵘolʹom třa gnᵘoju, z ᵘobaᵉma rëkaᵉma, ŭu ᵘoboju ńima zgᵘody, v ᵘobuóx ᵘocax łzy mu stáły, zesłaśva śe ᵘobadva, ᵘoḅedźe duzo ᵘo soḅe myślô, ŭu ᵘobydvu, tak ŭu braśka (brata), jak i ŭu ḿe, ᵘobydvoju nám ńe smacno, ᵘobydvom třa nalʹáć sadła za skuóre, ńeštëśće xᵘodźi za ᵘobydvoma, złapáł ḿe za syje ᵘobydźema rëkaᵉma, ᵘobydvoma słovaᵉma ćëzko ḿe zraᵉńél, v ᵘobydvoju jakiś zły dux śedźi, na ᵘobydvu śe skrupéło.

Uwaga. Forma: ᵘoboju i ᵘobydvoju wtedy ma zastósowanie, kiedy jest mowa o mężczyźnie i kobiecie na raz: ŭu ᵘoboju lub ᵘobydvoju, znaczy u mężczyzny i u kobiety równocześnie.

Liczebnik *trzy* odmienia się jak w jęz. ogól. niema jednak w gw. l. formy osobowéj trej lecz trÿ: trÿ xl"opy. Jeżeli rzeczów, osobowy kończy się w plur. na *-ové* lub na *-á* w collect., używa się forma gen. jako nom. trex pa°nové jexali tëdy, trex kruólové ze sx"odu, trex braćá, kśëzá.

§. 103. Liczebniki: pëć, šešć, dźevëć i t. d. odmieniają się podług. dekl. tem *-i-* fem. (zob. opol): gen. dat. sg.: šešći, dźevëći: "od sešći "odym jeden, "od dźevëći dńi. Instr. sg., šešćô, šešćom i t. d.

Instr. dual. używa się w znaczeniu plur: pëćma lub pëćma, šešćma lub šešćema obok šešćoma i t. d. Instr. plur. šešćmy.

Konjugacyja.

§. 104. Końcówki osobowe są w gw. l. takie same, jak w jęz. ogól., zjawia się tu nadto dualis, a końcówki jego są następujące:

1sza osoba — va
2ga „ — ta
3cia „ — nieużywana

Uwaga. W Stalach używają tych końcówek na oznaczenie dual., w Żupawie i Jeziorku często zamiast plur.

Przykłady a) *na dualis*: R"obiva, co m"ozeva; xtuórëdy puódźeva? gádáva, "a tu cas sx"odźi; ta°jcujeva, bo grajô; "oba ńic ńe vymyśliva; patŕva, c"o śe z na°ma sta°ńe, trymájva śe dv"orski kla°mki; puódźeva, x"oćby na dva xl"opa; co ŭuradźita, va na to pŕysta°ńeva; pŕyćta do nás; ńe gavuórta, zdymta ze śeбe te skuóre i "oblecta śe v jinno; ńe pytájta na to; śmáłaśta śe z naju, terá va bëdźeta z vaju; ka°j jeśta

r"ozum p"odźała? béłaśva na p"ol'u, ta°m pełno kôkol'u; zebyśva béła ѵedźała.

b) *na dual. zamiast plur.* Jidźeva ve třex, máta śéły, bo je vaju ќilka°nástu; ńex śe vaju zbeře ze dvudźestu i přyćdźta do nás; já béł, stryj, stryjuóv bartek, ćotcyn par"obek i razem posłaśva do l'asa; ześliśmy śe, to p"ogádájva; přyćta všyscy; zmélujta śe xł"opy; xł"opcy zupaѵáќi, veźva śe do ńex.

§. 105. Końcówka imperativi 2giej osoby *-i* zachowała się w wyrazach: *racy*, *x"ódźino*: ѵecne "odpocyva°ńe, racy jém dać pa°ńe; x"odźino do ńe. Formę x"odźino może raczej w ten sposób wytłomaczyć należy: *x"odź-jino = x"odź-ino.

§. 106. 1) Forma żeńska *participii praesentis activi w stsł. na* -ящти *i* -ащти *w ogól. pol.* -*ąc w gw. ł. na* -*ëcy, niekiedy* -*ôcy*: x"odz-ëcy, myśl-ëcy, śpévajëcy; xcôcy, ńe xcôcy go pxnônem.

2) *particip praesentis passivi stsł.* -мъ (fem. ма, ntr. мо) zachowało się w znaczeniu adjectivi: śvádom, śvádoma, śvádomo, śvádom jezdem tego, co cyńe, śvádoma řec, śvádomo całemu śvátu, jak jeś ńe pokřyvdźéł.

3) *W participium praeteriti activi I. suff.* -(к)ъ, -(к)шн, *ogól. pol.* (*v*)*šy*, *gv. las. także* (*v*)*sy* bez różnicy rodzajów: ŭupeksy, p"okválivsy.

4) *Suffix particip. praet. act II.* -лъ (fem. -ла, ntr. -ло), ogól, pol. *ł* (fem. -*ła*, ntr. -*ło*) w gw. las. *ł* (fem. -*ła* ntr. -*ło*) znika w rodzaju męz., jeżeli temat inf. kończy się na spółgł.: ńuós (niósł), řek (rzekł), również ŭumar (umarł), zezar (zeżarł), ale brál, kváleł.

5) *Particip. praet. pas.* -енъ (fem. -ена, ntr. -ено) lub -нъ (fem. -на, ntr. -но), -тъ (fem. та, -то); ogól.

pol. -*ony* (fem. -*ona*, ntr. -*ono*), -*ty* (fem. -*ta*, ntr. -*to*); w gw. las. -*eny* (fem. -*ena*, ntr. -*eno*) obok -*ony* (-*ona* -*ono*), -*ty* (fem. -*ta*, ntr. -*to*): ńeseny, ńešony, ṕeceny i ṕekeny, ṕecony, kvál'eny. ŭsusuty, bity.

Infinitivus jak w ogól. jęz. tak i w gw. las. kończy się na -*ć*: ńéść, dźvignąć, kválić i t. d.

Wzory konjugacyjne.

§. 107. Klasa I *a*) *1*) Temata słowne na spółgłoski gardłowe.

Praes.			*Imperat.*	
řeke	m"oge		řec	zmuóz
řeces	m"ozes	(ńex)	řece	zm"óze
řece	m"ozę		řecva	zmuózva
řeceva	m"ozeva		řecta	zmuózta
řeceta	m"ozeta		—	—
—	—		řecmy	zmuózmy
řecmy	m"ozemy		řecće	zmuózće
řeceće	m"ozeće	(ńex)	řekô	zm"ogô
řekô	m"ogô			

Particip. praes. act.: *řekôcy, *m"ogôcy
Particip. praes. pass.: *řek"omy —
Particip. praet. act. I.: řeksy, *muógsy
Particip. praet. act. II.: řek -ła -ło, muog -ła -ło
Praeteritum: řegem, řegeś, řek, řekłaśva, řekłaśta řekliśmy i t. d.
Particip. praet. pass.: *řeceny, řec"ony -na -ne, sp"om"ozeny, sp"om"ozeny -ná -né.
Ifinitivus: řec, muóc.

Uwaga 1. Imperativus od řec jest řec albo podług analogii słów klasy II (Leskien): řekńij: řec my

jino, ʰa já ći všyćko zrᵘobe; ḱej ńe xces, ʰabym já gádál, to ty řec. Od muóc używa się imperat. jedynie w złożeniu z przyimkami: zmuóz, pᵘomuóz, dᵘopomuóz, np. bᵘoze dᵘopomuóz, zmuóz te přeskᵘody.

Uwaga 2. Formy oznaczone gwiazdką nie są używane w gw. las., jednakże według jej poczucia językowego i praw głosowych tak, a nie inaczéj brzmiećby musiały.

2) *Temata na spółgłoski zębowe.*

Praes.	*Imperat.*
plete	pleć
pleće*s*	(ńex) pleće
pleće	plećva
plećeva	plećta
plećeta	plećmy
—	plećće
plećemy	(ńex) pletô
plećeće	
pletô	

Particip. praes. act.: *pletôcy.
Particip. praet. act. I: *pluótsy.
Particip. praet. act. II: pluót, pletła, pletło.
Particip. praet. pass.: pleteny, plećeny, plećony.

Uwaga 1. W praes. samogł. tematowa *e* nie ulega natężeniu brzmienia: plete, ǵńete, v́ede.

Uwaga 2. W czasie przeszłym, powstałym przez połączenie particip. praet. act. II i słowa jeśm, spółgł. *t* przemienia się na *d* przed końcówkami 1 i 2 osoby sg. słowa jeśm, po zniknięciu suff. -łъ np.: ogól. pol. plótłem, plótłeś, plótł i t. d., gw. las.: pluódem. pluódeś, ǵńuódem, ǵńuódeś, jak v́uódem, v́uódeś od v́éść;

w dalszych osobach powraca suff. -*ł*, a zarazem powraca i brzmienie *t* (samogłoska tematowa *e* nie przechodzi na *o*): pletłaśva, pletłaśta, pletliśmy, pletliśće, pletli.

3) *Temata na spółgłoski wargowe.*

Praes.		*Imperat.*
gřeьe		gřeb
gřeьes	(ńex)	gřeьe
gřeьe		gřebva
gřeьeva		gřebta
gřeьeta		gřebmy
gřeьemy		gřebće
gřeьeće	(ńex)	gřebô
gřebô		

Part. praes. act.: gřeьěcy

Particip. praet. I i II, particip. praet. pass. i Infinitivus urabiają się podług analogii tematów klasy III (Leskien): gřebavszy, gřebáł, gřeba°ny.

4) Temata na *s* i *z*.

Praes.		*Imperat*	
ńese	véze	ńeś	véś
ńeśes	véźes	(ńex) ńeśe	véźe
ńeśe	véźe	ńeśva	véźva
ńeśeva	véźeva	ńeśta	véźta
ńeśeta	véźeta	ńeśmy	véźmy
ńeśemy	véźemy	ńeśće	véźće
ńeśeće	véźeće	(ńex) ńesô	vézô
ńesô	vézô		

Particip. praes. act.: ńesôcy, vézôcy.
Particip. praet. act. I.: *ńuóssy, *vuóssy.

Particip. praet. act. II.: ńuós, v́uóz
Particip. praet. pass.: ńeśeny, ńeśony, vezeny, v́eźony.
Infinitivus: ńéść, v́éść.

Uwaga 1. W czasie przeszłym zmienia się *s* na *ś* tam, gdzie w tematach zębowych *t* na *d*: ńuózem, ńuóześ, lecz: ńuós, ńesłaśva, ńésłaśta, ńeśliśmy, ńeśliśliśće, ńeśli, i tak samo suff. *-ł* znika przed końcówkami słowa jeśm w 1 i 2 osobie sg.

5) Temata na spółgł nosowe: *m* i *n*.

Praes.	*Imperat.*
pne śe	pńij śe
pńes	(ńex śe) pńe
pńe	pńijva
pńeva	pńijta
pńeta	pńijmy
pńemy	pńijće
pńeće	(ńex śe) pnô
pnô	

Particip. praes. act.: *pnôcy śe.
Particip. praet. act. I: *pnôvsy śe.
Particip. praet. act. II: pnon, pněna, pněno i ṕon.
Particip. praet. pass.: zaṕěty, zapńěty.
Praeteritum:

ṕônem śe	ṕěnaśva śe	ṕěńiśmy śe
ṕôneś	ṕěnaśta	ṕěńiśće
ṕon	—	ṕěńi

Uwaga. W particip. praet. act. II. suff. *-ł* zmienia się zawsze na *n*. a samogłoska nosowa ogól. pol. ǫ na *o* czyste: ṕon, zon, don, klon, ḿon, ćon, ogól. pol. piął, żął, dął, klął, miął, ciął.

6) Temata zakończone na samogłoskę.

Praes.	*Imperat.*
p^{u}ole [1])	p^{u}ol
p^{u}oles	(ńex) p^{u}ole
p^{u}ole	p^{u}olva
p^{u}oleva	p^{u}olta
p^{u}oleta	p^{u}olmy
p^{u}olemy	p^{u}olće
p^{u}oleće	(ńex) p^{u}olô
p^{u}olô	

Particip. praet. act.: p^{u}olĕcy.
Particip. praet. act. I.: płuvsy.
Particip. praet. act. II.: płuł.
Particip. praet. paąs.: płuty.
Infinitivus: płuć.

§. 108. *Klasa I. b.*

	Praes.	*Imperat.*
sg.	1. ṕere	ṕeř
	i t. d.	i t. d.
dual.	ṕeřeva	ṕeřva
	ṕeřeta	ṕeřta
plur.	1. ṕeřmy	i t. d.
	3. ṕerô	ṕerô

Particip. praes. act.: *ṕerĕcy.
Particip. praet. act. I.: bravsy.
Particip. praet. act. II.: brál.
Particip. praet. pass. bra^{e}ny.
Praeteritum:

brálem	bralaśva
bráleś	bralaśta
brál	braliśmy i t. d.

[1]) Płuć, znaczy ziarno z plew oczyszczać.

Uwaga. W 1 sg. i 3 plur. samogłoska *e* tematowa nie zmienia się na *o*: ṕere, ṕerô, ƀere, ƀerô, zene (женѫ), zenô, ogól. pol. gonię, gonią.

§. 109. *Klasa I. c.*

	Praes.	*Imperat.*
sg. 1.	mre	—
2.	mřes	mřyj
	i t. d.	i t. d.
dual. 1.	mřeva	mřyjta
2.	mřeta	mřyjta

Particip. praes. act. *mřëcy.
Particip. praet. act. I.: ŭumarsy.
Particip. praet. act. II. mar.
Particip. praet. pass.: ŭumarty.
Infinitivus: mřyć.

Praeteritum:

marem	marłaśva
mareś	marłaśta
mar	—

marliśmy i t. d.

Uwaga 1. Imperat. jest: mřyj, zryj, třyj, jak być powinno (porów. stsł. мьри, жьри i t. p.); w ogól. pol. częstokroć błędnie: mřej, żrej.

Uwaga 2. Od umrzeć particip. praet. pass. ŭumarty, powstały zapewne pod wpływem analogii par. ticip. tarty, darty i t. p. (zob. opol.); formy tej jęz. ogól nie posiada. Infinitivus jest mřyć, třyć, dřyć, ogól. pol. mrzeć, trzeć, drzeć. W praeteritum suff. imiesłowu -*ł* wypada w 1 i 2 osobie sg.: marem, zarem tarem, mareś, zareś, tareś.

§. 110. *Klasa II.*

	Praes.	*Imperat.*
sg. 1.	dźv́igne	—
2.	dźv́igńes	dźv́igńij
	i t. d.	i t. d.
dual. 1.	dźv́igńeva	dźv́igńijva
2.	dźv́igńeta	dźv́igńijta
plur 1.	dźv́igńemy	dźv́igńijmy
	i t. d.	i t. d.

Particip. praes. act.: dźv́igajëcy.
Particip. praet. act. I.: *dźv́ignôvsy.
Particip. praet. act. II.: dźv́ignon- ëna- ëno.
Particip. praet. pass.: dźv́igńëty.
Infinitivus: dźv́ignôć.

Praeteritum:

dźv́ignônem	dźv́igněnaśta
dźv́ignôneś	dźv́igněńiśmy
dźv́ignon	dźv́igněńiśće
dźv́igněnaśva	dźv́igněńi

Uwaga 1. Particip. praes. act. tworzy się od tematu dźv́igajo — [dźv́igám = dźv́igajem; temat drugi dźv́iga — (dźv́igać]: dźv́igajëcy, stojëcy, (sta°nôć, stáć) ŕynajëcy (ŕnôć, ŕynać), zasyṕajëcy (zasnôć, zasyṕać); gasnôć ma jednak gasnôcy.

Uwaga 2. Suff. -łъ particip. praet. act. II. zamienia się zawsze na *n* i tak zmieniony pozostaje i w praeteritum, przyczem nosowość powraca: dźv́ignônem, sta°nônem, sta°nôneś, sta°nënaśva, sta°nënaśta, sta°nëńiśmy, sta°nëńiśće, sta°nëńi, brnônem, brnôneś i t. d. zasnônem, ŕnônem, ŭsxnônem i t. d.

Uwaga 3. W gw. l. pojawiają się następujące participia praet. pass. w ogól. jęz. albo wcale nie-

używane albo używane w innéj formie: zgaśńěty, zaśńěty, ˇogłuxńěty.

§. 111. *Klasa III.*

1) Verba primitiva.

	a) *Praes.*	*Imperat.*
sg. 1.	ˇobuje	—
2.	ˇobujes	ˇobuj
3.	ˇobuje	ˇobuje
dual. 1.	ˇobujeva	ˇobujva
2.	ˇobujeta	ˇbujta
3.	—	—
plur. 1.	ˇobujemy	ˇobujmy
2.	ˇobujeće	ˇobujće
3.	ˇobujô	ˇobuje.

Particip. praes. act.: ˇobuvajëcy.

Particip. praet. act. I.: ˇobuvsy.

Particip. praet. act. II: ˇobuł.

Particip. praet. pass.: ˇobuty.

Infinitivus: ˇobuć.

Praeteritum jak w języku ogólnym: ˇobułem, ˇobułeś, ˇobuł, ˇobułaśva, ˇobułaśta, ˇobuliśmy i t. d.

Uwaga 1. Słowa z pierwiastkami na *-u*, *-y*, tworzą particip. praes. act. od słów pochodnych: ˇobuvajëcy (ˇobuvám, ˇobuvać), ŭukryvajëcy (ŭukryvám, ŭukryvać). Od słów: śńéć, gřáć i t. p. byłoby niezawodnie to particip.: *śńôcy, *gřejëcy.

Uwaga 2. Co do pierwiastków na *-e* (ѣ) zauważyć należy, że jak w języku ogólnym, tak w gw. ł. *e* ulega natężeniu brzmienia na *a* w particip. praet. act. I i II przed suff. *-vsy* i *-ł*, w particip. praet. pass. i infinitiv.: ˇogřávsy śe, gřáł, gřány, gřáć śe.

Praeteritum brzmi tedy: gŕáłem, gŕáłeś, gŕáł, gŕáłaśva, gŕáłaśta, gŕáliśmy, gŕáliśće, gŕáli. 1 osoba plur. praeteriti od śmêć jest śmieliśmy, od śmáć śe, śmáliśmy śe.

§. 112. *Klasa III. b.*

Praes.	*Imperat.*
1. śle	—
2. śles	ślij
3. śle	śle
1. śleva	ślijva
2. śleta	ślijta
3. —	—
1. ślemy	ślijmy
2. śleće	ślijće
2. ślô	ślô

Particip. praes. act.: *ślôcy.
Particip. praet. act. I.: sławsy.
Particip. praet. act. II.: słáł.
Particip. praet. pass.: sła°ny
Infinitivus: słać.

Uwaga 1. Miękczenie spółgł. w temacie słownym jest takie samo, jak w jęz. ogól., 1. sg.: °oře, depce, gvízdze (gwiżdżę), kleṕe, jiṁe, płace (płaczę).

Uwaga 2. Czasowniki: klepać, xrapać, dŕymać, krakać, jiskać, łgać, kárać, urabiają rzadziej używane formy praesentis od tematów słownych: klepa-, xrapa-, dŕyma-, kraka-, jiska-, łga-, kára-, a więc: klepám, klepás, klepá, klepáva, klepáta, klepámy, klepáće, klepajô (częściej kleṕeće, kleṕô), xrapám, xrapás, xrapá.

B) Słowa pochodne.

§. 113. *Klasa III. c*).

		Praes.	*Imperat.*
sg.	1.	dźełám	—
	2.	dźełás	dźełáj
	3.	dźełá	dźełá
dual.	1.	dźełáva	dźełájva
	2.	dźełáta	dźełájta
	3.	—	—
plur.	1.	dźełámy	dźełájmy
	2.	dźełaće	dźełájće
	3.	dźełajô	dźełajô

Particip. praes. act. dźełajëcy.

Particip. praet. act. I.: zdźełavsy.

Particip. praet. act. II.: dźełáł.

Praeteritum: dźełáłem, dźełáłeś, dźełáł, dźełałaśva, dźełałaśta, dźeliśmy, dźełaliśće, dźełali.

Particip. praet. pass.: zdźełaᵉny.

Infinitivus: dźełać.

Uwaga. W formach praesentis występuje zawsze *á* pochylone, z wyjątkiem osoby 3. plur.; infinitivus konczy się zawsze na *-ëcy*: l'átajëcy, śpévajëcy.

§. 114. *Klasa III. c.*) Tem. I na *-je-*, *-jo*, tem II, na *-e* (ɐ): żeleńe-je, żeleńe-jo, żeleńe-

		Praes.	*Imperat.*
sg.	1.	żeleńeje	—
	2.	żeleńejes	żeleńij
	3.	żeleńeje	żeleńi
dual.	1.	żeleńejeva	żeleńijva
	2.	żeleńejeta	żeleńijta
	3.	—	—

plur.	1. żeleńejemy	żeleńijmy
	2. żeleńejeće	żeleńijće
	3. żeleńejô	żeleńô

Particip. praes. act.: *żeleńejëcy.
Particip. praet. act. I.: żeleńivsy, żeleńavsy.
Particip. praet. act. II.: żeleńáł, żeleńił.
Praeteritum: żeleńáłem i t. d. albo żeleńiłem i t. d.
Infinitivus: żeleńić.

Uwąga. Słowa tu należące przeszły pod wpływem analogii do klasy IV i odmieniają się częścą podług 1go jej wzoru, częścią podług 2go, (zob. niżej).

W imperat. tylko słowa ŭuḿeć i ḿeć mają ŭuḿéj, ḿej inne jak żeleńeć: żeleńij, mglij, cerv́eńij. *e* (ъ) na końcu tematu II. zmieniło się na *i* z wyjątkiem słów: ḿeć, ŭuḿeć, a więc: ćëzyć, b"olić, dńić, śiv́ić, rdzev́ić, ńiscyć (niszczeć), cerv́eńić (czerwienieć) i t. d, i od tematu na *-i* urabiają się participia czasu przeszłego, lecz obok nich także participia od tematu na *-e* żeleńavsy, żeleńáł.

§. 115. *Klasa III. d*). Temat słowny na *-u*, temat II przybiera *-a*. Temat I: kupuje-, kupujo-, temat II: kupova.

		Praes.	*Imperat.*
sg.	1.	kupuje	—
	2.	kupujes	kupuj
	3.	kupuje	kupuje
dual.	1.	kupujeva	kupujva
	2.	kupujeta	kupujta
	3.	—	—
plur.	1.	kupujemy	kupujmy
	2.	kupujeće	kupujće
	3.	kupujô	kupujô

Particip. praet. act. kupujëcy.
Particip. praet. act. I.: *kup"ovavsy.
Particip. praet. act. II.: kup"ovál.
Praeteritum: kup"oválem, kup"ováleś, kup"ovál, kup"ovałaśva, kup"ovałaśta i t. d.
Particip. praet. pass. kup"ova°ny.

§ 116. *Klasa IV a.*) Temat II = tematowi I: kváli-.

	Praes.	*Imperat.*
sg.	jak w jęz. ogól.	jak w jęz. ogól.
dual.	1. kváliva	kválva
	2. kválita	kválta
	3. —	—
plur.	jak w jęz. ogól.	jak w jęz. ogól.

Particip. praes. act. kválëcy.
Particip. pract. act. I.: kválivsy.
Particip. praet. act. II.: kváléł.
Praeteritum: sg.: kváléłem i t. d. dual. kváléłaśva, kváléłaśta, plur. kváléliśmy i t. d.
Particip. praet. pass.: kváleny i kválony.

Uwaga. W Particip. praet. act. II. tematowe *i* zmienia się na *é* pochylone, podług praw fonetyki gw. las.

§. 117. *Klasa IV b.*) Temat drugi na *-e* (ѣ), pierwszy na *-i*.

	Praes.	*Imperat.*
sing.	jak w jęz. ogól.	sg. 1. —
dual.	1. słysyva	2. słys
	2. słysyta	3. jak w jęz. ogól.
	3. —	dual. 1. słysva
plur.	jak w jęz. ogól.	2. słysta

imperat. plur. 1. słysmy, 2. słysće, 3. słysô.

Particip. praes. act.: *słysĕcy.
Particip. praes. act. I.: słysavsy.
Particip. praes. act. II.: słysál.
Praeteritum sg.: słysałem i t. d. dual.: słysałaśva, słysałaśta, plur.: słyseliśmy i t. d.
Particip. praet. pass.: słysa^{c}ny.

Uwaga. Słowa do tego oddziału należące, mają zawsze temat infinitivi zakończony na *-i*, pod wpływem analogii słów oddziału *a*) w tej klasie: b^{u}olić, vidźić, g^{u}orỹć, gŕmić, lećić, śedźić, i t. d.

§. 118. *Klasa V.* Słowa nieregularne.

1. jes -(ксс-)

a) Od 3 osoby sg. jest, urobiło się ogól. pol. jestem. las. jezdem, które z wyjątkiem tej właściwości fonetycznej, że *t* zmieniło się na *d* przed końcówkami słowa jesmь, odmienia się tak samo, jak w jęz. ogól:

sing.	1. jezdem	dual.	1. jezdeśva
	2. jezdeś		2. jezdeśta
	3. jest lub je		3. —
plur.	1. jezdeśmy		
	2. jezdeśće		
	3. sô.		

b) W praeteritum zjawia się jesmь w następującym kształcie, po wyrazach: *jak* (skoro), *tak*, skoro się oddzieli participium od końcówek słowa jeśm:

sg.	1.	jak	jem	řek	dual.	1.	jak jeśva	řekła
	2.	„	jeś	„		2.	„ jesta	„
	3.	—	—	—		3.	— —	—
plur.	1.	jak	jeśmy	řekli				
	2.	„	jeśće	„				
	3.	—	—	—				

c) Jeżeli wyrazy *jak* lub *tak* łączą się z końcówkami słowa jesmь, wtedy końcowe *k* tych wyrazów zmienia się na *g* i całokształt będzie taki:

sg.	1.	jagem řek	dual.	1.	jageśva řekła
	2	jageś „		2.	jageśta „
	3	jak „			
		plur.	1.	jageśmy řekli	
			2.	jageśće „	
			3.	jak „	

d) Temat. praes. stsł. бѫдѣ-, бѫдо-; tem. drugi бъ-

		Praes.	*Imperat.*
sg.	1.	bĕde	—
	2.	bĕdźes	bôdź
	3.	bĕdźe	bĕdźe
dual.	1.	bĕdźeva	bôdźva
	2.	bĕdźeta	bôdźta
	3.	—	—
plur.	1.	bĕdźemy	bôdźmy
	2.	bĕdźeće	bôdźće
	3.	bĕdô	bĕdô

e) Stst. aor. I.: бъıхъ- został w gw. l. tak zmienionym jak w jęz. ogólnym:

sg.	1. bym	dual.	1. byśva	plur.	1. byśmy
	2. byś		2. byśta		2. byśće
	3. by		3. —		3. by

Particip. praet. act. I.: bvsy.

Particip. praet. act. II.: bĕł.

Particip. praet. pass.: z-byty.

Supinum: byt.

Uwaga. Particip. praet. act. I. ma znaczenie particip. praes. act., które w gwarze las. wcale się nie zjawia; supinum byt używany rzeczownikowo.

2. ѩд-

Praesens. Tem. I.: ѩд- i ѩди; tem. II ѩд-.

sg.	1. jém	dual.	1. jéva	plur.	1. jémy
	2. jés		2. jéta		2. jéće
	3. jé		3. —		3. jedzô

Imperat.

sg.	1. —	dual.	1. jédzva	plur.	1. jédzmy
	2. jédz		2. jédzta		2. jédzće
	3. jé		3. —		3. jedzô.

Particip. praes. act.: jedzôcy.
Particip. praet. act. I.: jádsy.
Particip. praet. act. II.: jád.
Praeteritum sg.: jádem, jádeś, jád; dual. jadłaśva, jadłaśta plur. jedliśmy i t. d.
Particip. praet. pass.: jedzeny i jedzony.
Infinitivus: jeść.

3. ѣѧд-

Tem. I. ѣѧд- (ѣѧди-); tem. II. ѣѧдѣ-

		Praes.	*Imperat.*
sg.	1.	ѵ́em	—
	2.	ѵ́eś	ѵ́édz
	3.	ѵ́é	ѵ́é
dual.	1.	ѵ́éva	ѵ́édzva
	2.	ѵ́éta	ѵ́édzta
	3.	—	—
plur.	1.	ѵ́émy	ѵ́édzmy
	2.	ѵ́éće	ѵ́édzće
	3.	ѵ́edzô	ѵ́edzô

Particip. praes. act.: ѵ́edzôcy.
Particip. praes. pass.: śѵ́adom-a-o.
Particip. praet. act. I.: po-ѵ́edżavsy.
Particip. praet. act. II.: ѵ́edżáł.

Particip. praet. pass.: p"ovědzony.
Infinitivus: vědzić.

4. дад-

Tem. I. дад- (дади-); tem. II да.

		Praes.	*Imperat.*	
sg.	1.	dám, daje	—	
		i t. d.	2. dáj i da°j	
			i t. d.	
dual.	1.	dáva, dajeva	dájva,	da°jva
	2.	dáta, dajeta	dájta,	da°jta
	3.	— —	—	
plur.	1.	dámy, dajemy	dájmy,	da°jmy
		i t. d.	i t. d.	

Particip. praes. act.: dajěcy.
Particip. praet. act. I.: davsy.
Particip. praet. act. II: dał
Particip. praet. pass.: da°ny
Infinitivus: dać.

5. Stsł. имѣти (mieć), w gw. las. jimać (brać) odmienia się jak następuje (zob. klasa III c):

		Praes.	*Imperat.*
sg.	1.	jimám	1. —
	2.	jimás	2. jimáj
	3.	jimá	3. jimá
dual.	1.	jimáva	1. jimájva
	2.	jimáta	2. jimájta
	3.	—	1. jimájmy
			i t. d.
plur.			
	1.	jimámy	
	2.	jimáće	
	3.	jimajô	

Particip. praes. act. nieużywane.
Particip. praet. act. I.: jimavsy.
Particip. praet. act. II: jimáł.
Particip. praet. pass.: po-jima^{c}uy, pojma^{c}ny.

obok tego.

Praesens:

sg.	1. jiḿe	dual.	1. jiḿeva	plur.	1. jiḿemy
	2. jiḿes		2. jiḿeta		2. jiḿeće
	3. jiḿe		3. —		3. jiḿô

Inne formy urabiają się od tem. *jima-*.

6. Pierwiastek *i* (*id*), tem.*ide-*.

Praes. jide, jidźes i t. d. dual. jidźeva, jidźeta, plur. jidźemy i t. d.
Particip. praes. act.: jidëcy.
Infinitivus: jiść.

W znaczeniu particip. act. II. są dwa participia: sed i seł, stąd dwojakie praeteritum: sedem, sedeś, sed. dual. i plur. od sed nie istnieje. słem, słeś, seł, słaśva, słaśta, śliśmy śliśće, sli.

§. 119. *a*) Z partykuły *na* i form słowa mieć: máta, máće, powstały imperativ. na^{c}mta (na! máta), na^{c}mće (na! máće).

b) Od adverb. ćixo urobiono imperat.: ćix^{u}oj (bądź cicho), ćix^{u}ojva (bądźwa cicho) ćix^{u}ojta (bądźta cicho), ćix^{u}ojmy (bądźmy cicho), ćix^{u}ojće (bądźcie cicho).

§. 120. Słowa złożone z przyimkami innymi, aniżeli w jęz. ogól. lub z innym znaczeniem.

p^{u}osta^{c}nôć (stanąć): p^{u}osta^{c}ńij bratku; p^{u}odrygać: leći zajôc, p^{u}odrygajôc; p^{u}ojeść: p^{u}ojád se do v^{u}olna (zob. opol.); p^{u}opić: p^{u}opél se; p^{u}otkać: p^{u}otkali me na^{c} m^{u}ostku; pośratać śe (pożegnać się): pośratali

śe z na^{e}my i ^{u}odeśli; ^{u}ostav́ić ogól. pol. zostawić ^{u}ostać ogól. pol. zostać, ^{u}otkać śe, zjeść za wiele; zastrasyć śe: zastraséł śe i ńimuóg gádać.

Charakterystyka ogólna gwary lasowskiéj.

§. 121. Głównym znamieniem gw. las. jest.

I. dążność do samogłoski e:

1. Zamiast ogól. pol. *a* zjawia się *a*^{e} przed spółgł. nosowymi *m* i *n*: ma^{e}ḿa, ja^{e}ma, kła^{e}mca, ta^{e}m, ka^{e}-ḿéj, sa^{e}ma, ryba^{e}ma, t^{u}orba^{e}ma, ta^{e}ma, da^{e}ma, sakra^{e}ment, dyja^{e}ment, ra^{e}na, ra^{e}no, k^{u}ola^{u}no, ṕa^{e}na, śa^{e}no, bara^{e}na (gen. sg.), pa^{e}na (gen. sg.), ṕisa^{e}ny, malova^{e}ny.

Uwaga. *á* pochylone nie stosuje się do powyższéj zasady: ruḿánek, bráma, śl'axćánka, stalov́ánka.

2. *i, y zamienia się* a) *na e otwarte* w rzeczownikach: jeł, jendyk, lelijá.

b) *na é pochylone*: α) w particip. praet. act. słów starsłów. -н-тн, ogól. pol. *-i-ć*: dźeléł, tułéł, vařéł, płaćéł, śv́éćéł, vadźéł śe i t. d.

β) w instr. sg., w gen. instr. i loc. plur. zaimków i przymiotników na rodzaj męzki i nijaki: tém (xł^{u}opem), tém (p^{u}olem), téx, témy, z samém, xtuórém, d^{u}obrém, d^{u}obréx, d^{u}obrémy, v d^{u}obréx. zob. odmianę pronom. i adject.

II á pochylone: kváła, stáć, pálić, kuźńá, kuxńá, veselá (gen. sg.), d^{u}obrá (matka).

III. Utrata rynizmu: dôb, zôb, drôg, gëba, gëś, d^{u}obro (acc. sg. fem.), d^{u}obrom (instr. sg. fem.), r^{u}oƀô (1 sg. praes), ńesô (3 plur. praes).

IV prawo, według którego ń na końcu wyrazów i zgłosek zamienia się na j: ᵘógéj (ogeń), kuój (koń), kaᵉńéj (kamień), kuójcem (końcem), véjcem (wieńcem), málzéjstvo (małżeństwo).

V. niewyróżnianie w wymawianiu *h* od *x* (*ch*): xałas, xaᵉmᵘovać, xałupa. xᵘorᵘoba.

VI. zachowanie częściowe form liczby podwójnéj, jużto we właściwym znaczeniu, jużto zamiast plur.: dva xłᵘopa, dva pᵘosła, xłᵘopoma, kᵘońema, rybaᵉma, matkaᵉma, rëkaᵉma, nᵘogaᵉma, va, naju, vaju, naᵉma, vaᵉma, téma, ńéma, mᵘojéma, dᵘobraᵉma, dvᵘoju, ᵘobᵘoju, xᵘodźva, xᵘodźta.

Analogija.

§. 122. Na utworzenie się wielu form wpłynęła analogija. Do zjawisk analogicznych zaliczamy:

1) końcówkę *-om* w instr. sg. subst. pronom. i adject. fem.: matkom, rybom, paᵉńom, nᵘogom, tom, ńom, saᵉmem, nasom, vasom, dᵘobrom, taᵉńom; działała tu analogija form męzkich na *-m* w instr. sg.: xłᵘopem, tém, ńém, saᵉmém, dᵘobrém, taᵉńém.

2) formy: sámšád, sámšek podług analogii zaimka sám.

3) używanie rzeczowników šeḿéj, ćeḿéj, břeḿéj, w rodz. męz. podług anal. kaᵉḿéj, řeḿéj, jëcḿéj.

4) formy dual.: xłᵘopaᵉma, paᵉnaᵉma, podług anal. tem. fem. na *-a*; kᵘośćaᵉma, vśaᵉma, podług analog. tem. fem. na *-ja*; kaᵉḿéjma, jëcḿéjma, podług anal. tem. na *-i*.

5) formy: mřyć, želeńić, starýć še, myślić, podług analog. zyć, bić, syć, ćesyć še i t. d.

Wzory języka.

I. Proza.

1) Ľuty i Mařec.

Ráz ľuty zesed śe z marcem v karcḿe, tak zacẽńi se p"oṕijać. Ľuty bél źle ŭubra°ny, ʰa mařec ḿál s"oḃe p"oŕôdny k"ozux i pas"ove buóty, r"ozpar śe, jak jaḱi pán i zacon se drv́ić ze sámśada: „ńiby to majô će za śélnego, ʰale jak jábym će złapál, t"obyś zǵinom v m"ojéx gářćax". „ʰA dyć právda padá ľuty, ʰale já ńigdy ńe ľeẓe po r"ovax p"ovola°ny, jak jaḱi mažář i ńe płyne p"otem na flis do m"oŕa ze všyćḱémy ńecystośća°my, jak ty".

2) Lácego ṕes ńe ľuḃi k"ota, ʰa k"ot mysy.

Dávnémy casy ḿál ṕes z k"otem taḱe ṕismo, ze jak co ze st"oła ŭupadńe, t"o juz jéx. Vtencás ṕes z k"otem béli pa°na°my, b"o jak upád b"oxen xľeba, ʰabo x"oćby náv́ëksy kavál śtuḱi, t"o jém ńixt ńe śḿál "odebrać. „v́es co, braśku"? p"ovada ṕes do k"ota. „ʰA c"o"? „ḱej máva taḱe vázne ṕismo, t"o go sx"ovájva d"obře, zeby naju xt"o ńe "okrád". „No, to sk"ováj", padá k"ot. „ʰAle ka°j, padá ṕes, já ńimám gdźe; ty ŭuḿés łažić po daxax i vsëdźe zdyḃes jaḱe přeśṕecne ḿéjsce". K"ot vyľáz vys"oko v s"oṕe i sx"ovál ṕismo za łatom[1]). Côgnëno śe to tak długo i psu i k"ot"ovi d"obře śe dźáło, jaz ráz ŭupadło xł"opu sadło, ʰa ṕes do ńego. „P"okáz ṕismo", padá xł"op. ṕes do k"ota, k"ot p"osed po ṕismo, ʰale ńe znaľáz, bo

[1]) Porów. niem. latte.

mysy zjadły. Lá tego teráz gńévá śe ṕes na k"ota, ʰa k"ot na mysy.

3) Dávńi ṁało zytko dva razy tak dłuǵe kłuósko, jak terá.

Matka B"oská xćała śe ráz přek"onać, cy l'udźe sô ṁéłośerńi lá bédnyx, cy ńe. Tak přebrała śe za proseno babke, přysła do jedny vśi · i vl'azła do ṕérsy xałupy i prośéła "o ja°muzne. G"osp"odyńi ṕekła v tém d"omu vłáśńe puópłuómyḱi, ʰa jak jô Matka B"oská prośéła xoć "o kaválecek, "ofukněna jô babsko, bo ńe p"oznała i řekła: Vynoś śe dźaduóvko, v"ole psu dać, jak ćebe. Matka b"oská śe r"ozzáléła, p"osła na p"ol'e i vźëna rôckom za kłuósko i urvała tyla, co v rôcce béło, reśta z"ostało na pa°ṁôtke, b"o śe Pánjezus vstavéł za l'udźmy.

4) Jak xł"op z Vydřy [1]) béł na ta°mtém śvéće.

Zabácéłem, jak śe ten xł"op nazyvál, ʰale to béło ve Vydřy. "Orál "on całe d"opołudńe i przeklinál ćôgle, „zeby će djábli vźëńi", b"o mu v"oły ńe xćały d"obře x"odźić. V p"ołudńe přyjexál do d"omu i p"ołozéł śe spać na łavé pod "oknem. I co p"ovéće? umar, ʰale jego baba, ʰańí dźeći tego ńe sp"ostřegły. Tak "on přysed na drugí śvat, ʰa Pámbuóg kázál mu jiść do ṕekła. Cuóz ṁál r"obić, muśál jiść. Přysed do ṕekła i sta°non na pr"ogu, jaz tu djábeł přyx"odźi, ʰa strasny vám p"ovádám, że ńex Pámbuóg br"ońi, i xce xł"opa zabrać, ʰa ten jak křykńe: „Jezus Maryjá Juózef'e śvěty", tak go djábeł třas v pysk,

[1]) Vydřa, wieś.

ʰa xł"op báx na źéḿe i "obudźéł śe. Jak śe "obudźéł, tak śe go baba pytá: „V"ojtek, — právda V"ojtek śe nazyvál — buój śe B"oga, ʰa dyć t"oḃe na gëḃe znać cało rëke, cyś tak spál kvardo i "odgńuódeś se“? Tu ji d"oṕéro xł"op všyćko "opoṽedźál.

5) L'átaṽeć.

Pa°ny p"oṽadajô, ze ṕeron t"o má być jakáś ta°m jiskra. Ka°jby téz jiskra m"ogła vyl'ećić ze xmary, ḱedy v ńi pełno v"ody? P"oṽadajô tagze, ze ta sa°ma jiskra l'átá po celigráf'e. ʰale to všyćko ńe právda. I pa°ny ńe były dávńi taḱe f'ilizofy i ṽeŕéli jak my křešćija°ny. Jeden pán l'uḃál zavse v ńedźel'e přede msô x"odźić na p"olova°ńe. Tak ráz p"osed, x"odźéł i x"odźéł, ʰa ńimuóg ńic ŭup"olovać, ʰa témczasem béł juz cas na mso śvëto. Jaz tu vyx"odźi cárná xmara i zacyná z daleka gŕḿić. Ten pán patŕy i ṽidźi nad řékom jaḱeś ṽelǵe, cárne ptácysko, co śedźi na ka°ḿeńu. Myśli s"oḃe: ńic ńe ŭup"olováłem, tŕa x"oć to zaḃić. ʰale přyp"omńál s"oḃe, ze jus od šedḿi l'át n"ośi śvëcony nábuój v t"orḃe. Vykrëcél z d"obra dźivu nábuój ze střelby, naḃél ten śvëcony i pálnon, ʰa ptácysko f'ik na źeḿe z ka°ḿeńa. Tak ten pán přysed do ńego, p"odńuós i "oglôdá, bo ńigdy jesce taḱego ptáka ńe ṽidźál i padá s"oḃe: „Sk"oda náb"oju, taḱe śkaradne ptácysko“. Jaz tu nágle kŕykńe xt"oś za°ńém: Ńe załuj pa°ńe, já juz přez šedem l'át x"odze za tem ptáḱem i ńim"oge go ŭup"olovać, jak jeś ty ḿeŕéł do ńego, to já ḿeŕéłem do ćeḃe, jakbyś g"o béł ńe zaḃél, to já ćeḃe“. Přelôk śe pa°ńisko "oglôdnon śe i z"obácél před s"obom "ogrumnego xł"opa, jak dřevo, ze střelbom, jak kł"oda. Béł to

ṕeron, co zavse p"oluje na taḱe ptáḱi śkaradne. Te ptáḱi nazyvajô śe l'átavce, bo p"onok bardzo prědko l'átajô. ṕeron vźon za rěke tego pa°na i długo jesce z ńém gádáł, "oglôdali se střelby, ʰa potem mu p"oźédźáł, zeby ńigdy v ńedźel'e ńe p"olovál i "odl'ećáł, jak źater.

II. Poezyja.

1) ṕeś "o śérotce.

X"odźéła śérotka po vśi,
"obśadły jô dva pśi;
ńiḿáł śe xto "obrać,
śérotecḱi "ognać.
"obrál ći śe "obrál sám Pán Jezus z ńeba,
"ognál ći śérotke kaválecḱem xl'eba.
Jidze ty śérotko na ten n"ovy smentář,
to śe ty śérotko "o matuśe spytás.
Na tém ći ji gr"oběe tŕy l'at"orośl r"ośńe,
ŭurźíj se jednego, śastájze po gr"oběe,
to ći śe matuśa "obezźe do ćeběe.
ʰA xtuóz-to ta°m śastá po tém m"ojém gr"oběe?
já matuśu vasa přymće ḿe do śebe.
Cuóz tu běḑźes jadła, cuóz tu běḑźes ṕéła?
k"ořonecḱi jadła, b"oskô łaskô zéła.
Jidze ty śérotko do ml"ody maćeře,
ńexze ći ml"odá mać k"osulke ŭuṕeře.
Jak ći my jô ṕeře
l'ecô źńi paźḑźeře;
ʰa jak jô płuókała,
to na° ḿe fukała;
jak ći jô vyzymá,

to na° mńe překlina;
jak jô rostřepała
to na° mńe sárgała;
jak ći my jô susy,
targá mńe za usy;
ʰa jak jô magluje,
vál'kem mńe fasuje[1]);
ʰa jak jô składała,
na° mńe nařekała;
jak ći mńe ᵘobłuócy,
po źeńi mńe vłuócy;
jak mńe ᵘopasuje,
to mńe pᵘosarpuje;
ʰa jak ći mńe myje,
po głuóvce mńe bije;
ʰa jak ći mńe cese,
sô na głᵘové plese[2]);
ʰa jak ći mńe pletła,
jizbe mnom zańetła.
Svᵘojém ći dźáteckom krajecki kupuje,
ʰa mńe śérotecce pᵘovruózka załuje;
svᵘojém ći dźáteckom xustecki kupuje,
ʰa mńe śérotecce gałga°na załuje;
Svᵘojém ći dźáteckom kaski navařéła,
ʰa mńe śérotecce ᵘotrôb zapařéła;
svᵘojém ći dźáteckom xléb nᵘozem krajała,
ʰa mńe śérotecce sydeł'kem kálała[3]);

---

[1]) fasować = bić.

[2]) plese = blizny; ostatni dwuwiersz brzmi niekiedy także: jak ći mńe cesała, za włosy targała.

[3]) albo: ʰa mńe śérotecce na sydle dajała.

sv"ojém ći dźáteckom buótki kup"ovała,
h"a ńe śérotecce, to b"oso kázała;
sv"ojém ći dźáteckom łuózecko vysłała,
h"a ńe śérotecce pod ławom kázała.
I tak přysłáł Pámbuóg třex h"a°ńołuóv z ńeba;
puódze ty śér"otko, b"o će ta°m p"otřeba;
přysłáł po mac"oxe carta překlëtego:
puóć i ty mac"oxo do pekła g"orôcego.
Jak ći jô vpr"ovadźéł za pekelne vr"ota,
p"oznała mac"oxa, c"o to je śérota.
P"orźała[1]) mac"oxa po ńeb̆e serocko,
ŭurźała śérotke juz v ńeb̆e dalecko;
p"orźała śérotka po pekl'e serocko,
ŭurźała mac"oxe juz v pekl'e głêbocko[2]).
Zeby my śe dáł Buóg na ta°nten[3]) śvat vruóćić,
t"obym śe ńe dała śéroteckom vłuócyć:
p"ovedźałabym já pa°nnom ńevasteckom,
zeby ńe r"oběły křyvdy śéroteckom;
k"osulkebym prała,
głuóvke vycesała,
nuózkibym ŭuméła,
brudźikbym vypéła.
Přepadło mac"oxo, tak ńe tŕa rax"ovać,
tŕa bélo přuód vedźić, jak śéroty x"ovać;
h"a tyześ śérotce křyvde vyrábała,
bêdźes za to v pekl'e mac"oxo g"orała;

---

[1]) por-żała (por- stanowi zgłoskę) = pojrzała.

[2]) podług wyobrażenia Lasowców niebo znajduje się tuż nad piekłem, z nieba widzą zmarli zostających w piekle, a potępieni będących w niebie.

[3]) na ta°nten zamiast na ta°mten.

bêdźes ty g"ořała, ńe muóv ʰańi słuóvka,
I tak śe skuójcéła "o śérotce śpévka.

2) Śpévka śvat"ová.

Vysła dźevcyna, vysła jedyná, ḱeby ruózy kvat:
"ocḱi zapłakała, rôcḱi załámała, zmėńėł śe ji śvat.
Cego ty płaces, cego załujes, dźevcyno m"oja?
Jak ńimám płakać, ńimám zał"ovać, ńe bëde tv"oja.
Bëdźes dźevcyno, bëdźes jedyná, bëdźes dalibuóg:
l'udźe ći ńe rajô i r"odźice dajô i sám sôdźi buóg.
Ty pudźes guórom, ty pudźes guórom, ʰa já d"olinom:
ty zakvitńes ruózom, ty zakvitńes ruózom, ʰa já lelijom.
Ty pudźes guórom, ty pudźes guórom, ʰa já g"ośćéjcem:
ty bëdźes pa°nnom, ty bëdźes pa°nnom, ʰa já mł"o-
[dźéjcem.
Ty bëdźes pa°ńom, ty bëdźes pa°ńom pry n"ovém
[dv"oře,
já bëde kśëdzem, já bëde kśëdzem v n"ovém klást"oře.
Pred t"obom bëdô, před t"obom bëdô cápḱi zdym"ovać,
ʰa ńe jako kśëdza, ʰa ńe jako kśëdza v rëce cał"ovać.
Jak ći p"omřeva, jak ći p"omřeva, kázeva s"obe
zł"ote litery, zł"ote litery vybić na gr"obe.
Jak ći xto pudźe, jak ći xto p"ojedźe přecytá s"obe,
Co tu za k"oxa°ńe, co tu za ńėłość lezy v tém gr"obe.

3) Śpévka dźevcyny.

Da°na m"oja da°na, ńe pude za pa°na,
jino za takego, jaká i já sa°ma;
b"o ći já dźevcyna ŭ matḱi x"ova°ná,
ńexce ze vśi xł"opa lec z krak"ova pa°na:
jak pude za xł"opa, to třa ćëzko r"obić,
jak pude za pa°na, bëde ładńe x"odźić.

SŁOWNIK.

A.

ʰabrys, plan: já r"obéłem ʰabrys na ten młyn.

"áxać, mocno łkać: płace i "áxá, p"o co to "áxa'ńe?

ʰalap, policzek: dáł mu ʰalapa, jaz śe zakuřéło.

B.

baɓář - ářa, lubiący kobiety.

babcyć, być akuszerką.

babka (przez *a* otwarte) *pr"osoná*, żebraczka.

bábka (przez *á* pochylone) We wsiach gwary lasowskiéj przeważały do ostatnich czasów chałupy dymne, czyli po lasowsku „cárne". W takiéj chałupie był niezbyt wysoki, obszerny piec budowany z gliny, rzadko z cegły; na nim przepędzały dzieci zimę, a cała rodzina noce w czasie ostrych mrozów. Z przodu pieca równo z jego dość wielkim otworem, znajdowała się ława széroka, spoczywająca na podporach; na podporach leżało kilka drągów, na tych glina urobiona ze słomą, a nakoniec sama glina. Ława ta nazywała się i nazywa dotąd, gdzie są „cárne xałupy". bábką. Bábka więc znaczy tyle, co nálepa, jakoż tego ostatniego wyrazu używają lasowcy zamiast bábka.

bałëkać albo mówić grudowato, co znaczy mówić nie płynnie.

bały, oczy.

bałyg"ować, posuwać się jak dziecko na rękach i nogach.

barłuóg, słoma pomierzwiona i zużyta.

barłozyć, mówić ni w pięć ni w dziewięć.

bicysko, trzonek u bata.

b"oginka, dziwożona. Boginki, które mają się pokazywać w południe na osamotnionych miejscach zwią się *południce*; są to istoty złośliwe, porywa-

jące dzieci, stąd złośliwe kobiety, zwłaszcza dziewczyny młode, nazywa lud „boginkami“.

biják; cepy składają się z drążka do trzymania: „dźérzáka“ i z kija, którym się bije zboże: „bijáka“. Dźérzák z bijákem łączy się za pomocą *gôzv*, gôzva robi się z mocnéj skóry, złożonéj najpierw wzdłuż, a następnie na pół w poprzek, tak, że gązwa podobna jest do litery wielkiéj *v*. Otworem przywięzuje się do łebka bijáka jednę gôzwe, a drugą do łebka dźérzáka za pomocą dratwy, pociągniętéj smołą. Pomiędzy łebki dźérzáka i bijáka a gôzwy przechodzi rzemień (řeméj), który tym sposobem łączy dźérzák z bijákem.

b"oćek, bocian.

buól, każda choroba, bolenie.

b"on"ować bujać, latać, z cudzym gospodarstwem postępować jak ze swiom.

bŕuś, mający tęgi brzuch, dużo zjadający, nicpoń.

bumistř, burmistrz.

burnus, paltot, wyraz przejęty od mieszczan.

buřtyn, bursztyn.

buřtyny, paciorki z bursztynu.

C.

capać, *capnôć*, łapać, chwytać.

capiga, czepiga, przy pługu.

cary, czary i zabobony odgrywają ważną rolę w życiu lasowców, są one tak różnorodne, że należałoby im poświęcić osobną rozprawę.

celigráf, telegraf: nase gáda°ńe pol'ećało zarák (zaraz) d"o krak"ova po celigráf'e.

ćelny, o krowie, która ma się ocielić, lub która się ocieliła; nazywają także takiego, który się mocno najadł *ćelném*.

cepíny, obrzęd weselny.

cevać, drzymać.

ćôzá, kobieta w ciąży

ćizba, ciżba, tłum.

cuółka, szmata do okręcania

nogi, zamiast szkarpetki.
cubřyna, czupryna.
cva°jcyg, zvanzig.
cvál-em l'ećić, prędko biegnąć.
cycuój, ślamazarnik, spieszczony.
cygár, cygaro.
cyńić, cenić: xyla (ile) cyńiće za te škape?
cysto, do cysta (zupełnie) ńe °obdarli.

D.

dajać, dawać: długi cás dajała mu zyće i °okryće.
dávėn, z *dávėn dávna*, od dawnych czasów.
dëga, beczki konewki i t d. składają się z pojedyńczych dęg. strsłow. дѣга = arcus, iris lub дѣгъ, lorum vinculum.
do źgna, całkiem, zupełnie, do szczętu; tu tráva zjedzena do źgna.
drevno plur. *drva*, drzewo do palenia.
drvál, ten, co drwić, szydzić lubi, często w znaczeniu próżniak.
duxem, szybko, prędko
ducá, w żarnach są dwa wyżłobienia okrągłe, jedno, wewnątrz płaskie, w którym chodzi kamień, drugie ku wnętrzu stożkowate i to ostatnie nazywa się *ducá*; do ducy sypie się zboże, które ma być mielone.
ducka takież wyżłobienie w bochenku chleba, w ziemi lub w czemkolwiek naturalnie mniejsze od ducy.
dvora w Żupawie mówią niekiedy zamiast jeden, dwa; jednora, *dvora*.
dyxtyk = tüchtig, tęgo, mocno, tęgi, mocny.
dyxt°ovać, dyktować.
dźéćôtka, dzieci.
dźełać, działać.
dźérmolić, grać ladajako.
dźérmoła, grający licho.
dźéśka, dzieża.
dźupel, dżupel, wydrążenie w drzewie.

F.

fajcyć, fajkę palić, w ogóle palić tytoń.
fejvajter, verwalter.

fuda°ment, fundament, „na vás fuda°ment“.
furnál, furman.
futek, dudek.
fuzyjá, strzelba.

G.

gałgán, szmata, kawałek płótna, człowiek ladajaki.
gárdźelńik, pijak, krzykała.
gavëdźić, gadać, rozmawiać,
gav"oŕyć, krzyczyć, hałasować.
gôzva, zob. biják.
gôzvać, przez nos mówić.
głupka fem. do płupiec.
głytus, pijak.
guóra, strych.
gŕôdka w polu.
gŕëda, drzewo, na którym kury siedzą.
guzdrać śe, wybierać się zbyt powoli, stąd:
guzdrała, wybierający się w drogę leniwie, robiący co leniwie, opieszale.
gvált"ovńik, ten, co gwałty, krzyki wyprawia.

X.

xadra, kawał grubego płótna, kobieta złych obyczajów.
xády, w znaczeniu ani, xády rusyć, ani ruszyć, xády dźvignôć, ani dźwignąć.
xádyjent lub *xadyjent*, adjunkt.
xemernik, człowiek wpadający w uniesienie, człowiek gwałtowny pasyjonat.
xleptać, pies xleptá, pije.
x"odák, obuwie ze skóry.
x"ova°ńe, dobytek w bydle koniach i t. d.
xudák, nieborak po l. ńe-
xud"oba, bydło. [burák.
xud"obny, biédny.
xynôć, nie udawać się np. bydło mu xyńe, g"ospodařstvo mu xynëno.
xyba, *xybka*, szkoda, mám xybe w ŭurodzaju.
xytać, chwytać.

J.

jajeśńica, jajecznica.
jáz, grobelka w poprzek strumyka, rzeki.
jëcmeńisko, pole po zżęciu jęczmienia.
jëzyna, jężyna.
jednora, Żupawa: jeden.

K.

kaceńec, kaczeniec (roślina)
kajać śe, bać się.
kaleńica, szczyt dachu.
kapcuój (kapcoń), człowiek do niczego
kapeć, część buta, która stanowi stopę, lichy but.
karma, siano pomieszane ze słomą, dawane bydłu.
kármik, wieprz utuczony na zabicie.
ḱeby, jakby, przy porównywaniu np. moja jag"ośa, ḱeby jag"oda.
ḱej, gdy.
ḱerda, wieprz nie kraszony. kiernos.
ḱeřek. nazwa pola w Stalach
k"ormán, odzienie robione z płachty na deszcz.
krajka, pas kobiecy sukienny lub włóczkowy.
krescyć, „kura krescy"
kucki, święto żydowskie, siedzieć „w kucki" znaczy siedzieć po turecku na ziemi.
kucyć, przyczaić się.
kuklá lub *kuplá*, strucla świąteczna długa.
kuklement, komplement, wyraz przejęty z mowy ogól.
kunopę, konopie.
kurpe, obuwie z łyka lipowego.
kušić, zwodzić.

L. Ł.

l'ága, potężna laska.
l'átavec, ptak mityczny.
l'eśńica, leśniczy.
łabudać, zbierać np. ułabudáł spory vězełek gřybuóv.

M.

maćek, żołądek.
majdać, pes „majdá" ogonem.
málnôć, uderzyć.
ma°mlać, mlaskać ustami, paćkać.
matušicka, zdrobniałe od matuśa.
mark"ovać, uważać, pojmować
meśôcek, księżyc.
meśôcka, Lasowcy zabezpieczają swe chałupy na zimę w ten sposób, że zewnątrz obsypują je do koła piaskiem najwyżéj na pół łokcia. Aby się piasek nie rozlatywał ro-

bią stosowne ogrodzenie, nasyp ogrodzony zowie- się ḿeśôcka.

*ḿig*ᵘ*otać*, czemś jasnym poruszać, co rzuca blask.

*m*ᵘ*ory*, niecierpliwość w najwyższym stopniu, np. cekám i cekám, jaz ḿe mᵘory [berô.

msyca, nazwa owadu.

muskać, głaskać.

*mustr*ᵘ*ovać śe*, stroić się np. vymustrᵘovál śe ńikaᵉj jaḱi pán.

N.

nádba, nadzieja np. ᵘon má v ńém nádbe, tra ḿeć v bogu nádbe.

nadvrëzyć, (strsłw. врѫга) ogól. pol. nadwerężyć Macenauer 266.

nadźévać śe, spodziewać np. na durno śe go nadźéváłem

nátońe, miejsce, gdzie się drzewo rąbie.

ńenámálny, niecierpliwy.

ńesopust, mięsopost.

ńeštëśće, nieszczęście.

ńikaᶜj, niby, jakby, zdajáł śe ńikaᵉj jiść, ślicná ńikaᵉj paᵉńenka.

*n*ᵘ*oxál*, nos.

*ńu*ᵘ*xać*, wietrzyć, o psie, w przenośnem znaczeniu: szperać, szukać.

O.

ᵘ*obál-ála*, próżniak.

ᵘ*obłëda*, omamienie.

ᵘ*obxadu my ńe dają*, nie dają mi wypoczynku, naprzykrzając się.

ᵘ*obrôb*, zagroda.

ᵘ*obyśće* = obrôb.

ᵘ*odḿeńec*, wyrodek.

ᵘ*omacek*, po ᵘomacku xᵘodźić (w ciemności).

P.

paćepny, ciepławy.

pařnuóv, miejsce błotniste wśród lasu, pokryte trzciną i zaroślami.

paᵉḿëtńik, ten, co pamięta.

pasterńik, mały kawałek pastwiska przy wsi.

pastuxa, pastuch.

ṕáx, piasek.

ṕeconka, pieczeń.

penzel, pędzel.

płáscá, płat pastwiska równego.

pleć, z chwastu oczyszczać.

płuć z plew oczyszczać.

p^{u}odn^{u}oga, podłoga
p^{u}odonek. doje u krów.
p^{u}odárzać śe ḱem, dla choroby lub kalectwa kogoś unikać.
p^{u}odv́ika, biała perkalowa chustka.
dość wielka używana przy obchodzie weselnym.
p^{u}odvuórḱi, jiść do k^{u}ogoś na p^{u}odvuórḱi, znaczy iść do kogoś w odwiedziny.
p^{u}ojm^{u}ovać śe, o krowie, która na być zaprowadzoną do byka mówią, że się „p^{u}ojmuje".
p^{u}olédńá, belek pod drzwiami wchodowymi w izbie od ściany do ściany.
p^{u}om^{u}oǵel, pomocnik leśniczego.
p^{u}opyxadło, o człowieku, którym każdy popycha.
p^{u}ośḿévńik, ten, co się lubi wyśmiewać.
p^{u}ośḿév́isko, przedmiot wyśmiewany.
p^{u}ośṕáć s^{u}oḃé, (strsłw. сѫмѫти felici successu uti) dobrze sobie naprzód zaradzić.
p^{u}ośratać śe, pożegnać się.
právda, biret żydowski np. zyd^{u}ov́i právda ŭupadła do bł^{u}ota.
přôdka, ta, co przędzie
přôdḱi. zebrania wieczorne prządek.
přédnovek, czas przed żniwami, przed zbiorem nowego zboża.
prośná śvyńa, świnia, która ma mieć prosięta.
prośńisko, pole gdzie proso zostało zżęte
pustaćina, pustkowie.

R.

rajić, komuś coś polecać np. da m^{u}oja matuśu *rajô* my ṕérsego, ṕérsy r^{u}oḃi v́érsy, ńe pude za^{e} ńego; da m^{u}oja matuśu rajô my druǵego, druǵi r^{u}oḃi dłuǵi, ńe pude za^{e} ńego; da m^{u}oja matuśu rajô my cvártego, cvárty ḿeřy kvárty, ne pude za^{e} ńego.
rextać, śvyńe rexcô, źaby rexcô.
religiján, człowiek religijny.
rodźic, ojciec.
ruóźńica, różnica lub w wy-

raženiu: tu m"oze być ruóźnica t. j. może być rozmaicie.

r"ozsadźić, zeby će r"ozsadźéło, żebyś pękł.

ruxávka, rozruch, powstanie.

rumot, hałas.

S.

scepa: lasowcy kopią stare ogniłe pniaki sosnowe i świerkowe, rąbią takowe na małe odrobiny; taka odrobina smolna nazywa się „scepa", „scepy" służą do oświetlenia.

śedźić, mieszkać.

serocko zdrobn. od seroko, szeroko.

ślépać, z mozołem zbierać, np.: ŭuślépál sobe páre grajcaruóv i te mu ŭukradźono.

słuxy, wieści np. słuxy mé dox"odzô, ześ všyćko straćéł.

słusny, tęgi, porządny, dziarski, np.: da m"oja matuśu rajô my uósmego, uósmy xł"opec *słusny*, jus pude za° ńego.

smagły, smágłavy, okrągły, okrągławy, np. smagły na gëbe.

smerać, śvyńe smerajô, świnie zbierają rozsypane ziarno.

smaty, bielizna.

spŕykśny, uprzykrzony.

śrëzoga, powietrze lśniące w czasie pogody i upału.

stajisko lub *staje*, miara 60 kroków.

śtuka, sztuka, słonina np.: ńe stuka béło to zr"obić, ŭukrojéłem se kavášek *śtuki*.

svák, mąż siostry matki.

svaŕyć śe, kłócić się.

śvyńa lub *śvyj*, świnia.

T.

tatarcysko, miejsce, gdzie zżęto tatarkę czyli hrecztarabán, duży bęben. [kę.

taraba°ńić śe, wchodzić gdzieś.

troki, paski u fartucha lub zapaski.

tŕyć śe, o rybach.

U.

ŭukład, zwyczaj np. ŭu nás je taki ŭukład.

ŭulevńik, pasieka.
ŭuplotecki tyle co *varkoce* np. juz to prec, moja z"ośu. juz to prec, ŭuplotecki do skřynecki, vźôć cepec.
ŭusta°nek, przestanek np. skákáł bez ŭusta°nku.

V.

váŕá, jadło gotowane.
vexeć, miotełka ze słomy.
vérsa, *vérska*, przyrząd do łapania ryb z prętów złotéj wierzby: da m"oja matuśu rajô my pérsego, pérsy r"obi *Vérsy*, ne pude za° ńego.
vŕyć na kogo, być dla kogo nienawistnym.
vsegdy, zawsze.
vycubić, wytargać za włosy.
vyd"obŕyć, stać się lepszym.
vydrvigros, wydrwigrosz.
vyl'atuje na jedno, na jedno wychodzi.
vyłygać, wyłudzać.
vyłygac, ten co lubi wyłudzać.
vymôdřyć, stać się mądrym.
vyḿéj masc. lub *vyḿôcko*, wymię.
vypleńić, wyniszczyć, wykorzenić.
vytermośić, wygnieść, wymiąć, wybić.
vytrebus, urwisz, np.: jedna éi já jedna ŭu svoji matuśe, ńe pude za éebe fra°nuś vytrebuśe.
vyv́ijac, ten co sobie wszędzie poradzi i z drugich drwi.
vyv́uórka, wiewiórka.

Z.

zagałusyć, zagłuszyć.
zálobny, niebieski.
zártobnik, ten, co lubi żartować.
záśćeńe, miejsce za ścianami.
zástëp, napaść, zr"obéł my zástëp na drodze.
záteŧek dwa przeciwne końce u szczytu strzechy, zwykle puste lub słomą zatykane zwą się „záteŧka°my".
zavdy = star. pol. zawżdy.
zbytńik, ten, co wiele dokazuje, figluje.
zdexlák lub *xyrlák*, człowiek słabowity.
zdźérca lub *źdźérńik*, lubiący

drugich zdzierać, krzywdzić.

zeńacka, żenienie się.

źendár, żandarm.

źiṁák, ziemniak.

zmudny, zabawny.

zmyśny, *zmyśńik*, ten co chętnie zmyśla lub coś łatwo wymyśli.

znovuk, znowu.

źrébná k"obéła, kobyła, która ma mieć źrebie.

zvyk, zwyczaj, nawyknienie.

zytńisko, miejsce, gdzie rosło żyto.

zyvńe, żyw np. jako zyvńe tego ńe vidźáłem.

Gwara Brzezińska

w Starostwie Ropczyckim.

Studyjum dyjalektologiczne,

Romana Zawilińskiego.

Lud, którego gwarę w opracowaniu gramatycznym niniejszym podaję, zamieszkuje wieś Brzeziny, leżącą na południowym krańcu starostwa Ropczyckiego. Odległość jéj od Ropczyc wynosi blisko trzy mile, od Dębicy dwie, od Brzostku przeszło milę. Przestrzeń, którą Brzeziny zajmują, wynosi więcéj jak milę kwadratową.

Jako urodzony i wychowany w Brzezinach, znam gwarę swego ludu dokładniéj i gruntowniéj, aniżeliby na to przygodne badania pozwalały. To téż wszystkie wypadki niniejszéj pracy nie pochodzą tylko ze zbiorów pieśni i podań, ale opiérają się przedewszystkim na znajomości gwary, którą sam przed udaniem się do szkół mówiłem.

SKRÓCENIA.

n. pol. język nowopolski., *og. pol.* ogólny język polski, *stpol.* język staropolski, *gw. brzez.* gwara brzezińska, *opol.* gwara opolska (L. Malinowski. Ueber die Oppelnsche mundart in Oberschlesien. Leipzig 1873.) *stsł.* język starosłowieński, *Mikl. Lautl.* Fr. Miklosich. Vergleichende Grammatik der slavischen Sprachen. I. Bd. Lautlehre. Wien 1879.

Z nauki o głoskach.

I. Samogłoski.

1. Samogłoski otwarte.

e

§. 1. *e* występuje na początku w wyrazie przyswojonym enema (Einnahne).

Przed *e* zjawia się *j*: jeva.

W okresach późniejszych języka polskiego *e* przechodzi na *o* przed zębowymi *t, d, s, z, r, n*; w brzez. zachowało się *e*:

a) w 1. sg. praes. védę, mętę, pérę, bérę, pl'etę, vézę, gnętę, nesę.

b) w 3. plur. praes. védą, pérą, bérą, pletą, vézą, gnętą, nesą.

b) w part. praet. act. I. fem. neśwa. véźwa, gnętwa, pletwa.

d) we wyrazach: mętwa, vesna, péron, zeńaty, kmętka, bedra.

e) w przyswojonym péter.

e zachowało się w wyrazie vavřeńec, łać. Laurentius og. pol. vavřyńec zam. vavřińec.

Pod wpływem następującego *w* (ł) *e* przechodzi na *o*: "ořow, "ośow, kożow, w wyrazie przyswojonym kuḱowka (kügelchen) obok: napewniony, pudewko.

e przechodzi jeszcze na *o* w wyrazie przyswojonym mańora (maniere) i przed *m* w liczeb. dvóma og. pol. dvema. Drogą analogii do dvóma powstało tŕoma.

e przechodzi na *i* w wyrazie helina og. pol. helena; *eń* brzmi *ęń* na końcu sylaby: vavřeńec gen. vavřęńca (Laurentius).

e stsł. ъ występuje często w przyimkach osobliwie w złożeniu podobnie jak w opol. "odesew, zevlék, ze sobom, ve śvat, pode dvorem, "odemńe, podemnǫm, přezemńe, jaze = aże n. pol. aż.

Obok drugorzędnego przejścia *e* na nosową w nowopolskim przyimku ḿędzy, występuje w brzez. podobna nosowa i we wyrazie ḿę"dza og. pol. ḿedza stsł межда.

e brzmi *a* w wyrazach przyswojonych: harbata (herba thee), bratnál (bretnagel) agzamin (examen), valanty zam valenty.

e ginie *1)* na początku: vańelijá og. pol. evangélija *2)* w środku wyrazów: pockać, dockać, zackać, w przyswojonych: grát (geräth), kapwán (capelanus) i im. wł. kajtán og. pol. kajetan.

o

§. 2. Na początku wyrazów *o* ma zawsze podobny dźwięk wargowy jak *ŭ*, który przez " oznaczać będziemy. "oćec, "ovca, "on, "oźiḿina, "okap, "oxwapy,

"otvarli, a często i w środku wyrazów: pŕy"obecá" i sk"ocu", zelaz"o.

W wyrazie: znovu *v* przeszło najpiérw na *u* i zlało się z następującym w jedno *u*: znou. Tę formę można jeszcze napotkać. Atoli późniéj *o* przechodzi przed *u* na ǫ, *u* na końcu traci swe pierwotne znaczenie i staje się w wyrazie znǫ" przydźwiękiem podobnym stojącemu na początku przed *o*. W ten sposób powstałe znǫ" a nawet nǫ" znajdujemy w gw. brzez.

W słowach z tem. słow. na *-u*, *-ov*, *o* pozostaje, podczas kiedy w nowopolskim na *y* przechodzi: pokazová", kazová", vyskaková", "opasová" i t. p.

o asymiluje się na *e* w wyrazie przyswojonym preces og. pol. proces, ale pozostaje w denominativum: procesovać śe.

Przez *ó o* przechodzi na *u* w wyrazie obcym: luzem.

o ginie na końcu w wyrazie baŕ, og. pol. bardzo stpol. barzo.

a

§. 3. Na początku wyrazów samo *a* stoi tylko w: ale, abo (og. pol. albo), ańi, zresztą zawsze przed nim zjawia się *j*: japtyka, jantek, jagńéska, jagustyn, jańow, jaz, jaze, (aż, aże).

h: harak, harę"dáŕ, hangrés (og. pol. agrest), halsbéta, haresť i hereśt, haleus (aloes), hajzybon, habrám, hanka.

Również i na końcu *a* przybiéra często *j*: vcoraj obok vcora, dźiśej obok dźiśaj i dźiśá, kaj.

a assymiluje się do następującego *j* i przechodzi na *e* podobnie jak w ogól. pol.

1) w 2. sg. i pl. imperat. praes. cekej, swuxej, starej śe, střélej, vyćérej, pocynej, spytej śe, dej, předej, žę"dej, stavej, sxovej, užyvej, přyśęgej, vymyślej.

cekejće, swuxejće, starejće śe, spytejce obok spytájće śe, předejće obok předájcé, žę"dejcé, sxovejcé obok: sxovájće, přyśęgejcé, vítejće.

2) w wyrazach: dźiśej obok dźiśá, dźiśák, bodej obok bodaj.

a przechodzi na *e* czyste w wyrazie enema, na *u* w wyrazie kuzdy og. pol. każdy.

a końcowe ginie w wyrazie potřéb og. pol. potřeba. Obok po tyla słychać potyl og. pol. dotąd.

i

§. 4 Między miękkim *i* a twardym *y* zachowuje się stanowcza różnica. Zupełnie inaczéj wymawia się np. śivy a śiví (pl.), surowy a surovi.

i na początku zawsze przybiéra *j*: jinny, jidźes, jich, jim, jinaksy, jiḿe, jigwa, jizba, jigrać, jimać. jino.

i odpowiada stsł. ь w niektórych przypadkach subst. palec (пальць): pal'ica, pal'icem, v pal'icu, pal'ice, pal'icom, pal'icaḿi, v pal'icax.

i odpowiada stsł. и w wyrazach: śirota (сирота) og. pol. śérota, paṕir od папиръ gr. łać. papyrus og. pol. paṕér; podobnież w wyrazach: syroḱi, pozyrać, lecz tu po š, ž, *i* brzmi jak *y*.

Niem *i* odpowiada *ę* z poprzedzającą twardą: śtuderować (studiren).

i przechodzi na *u* przed w (wargowe ł) w part. praet. act. na *-ił, -ył*, we wszystkich rodzajach: patřuw, lubuw, "ucyńuw, pomyluw, pařuw, podźeluw, ukwońuw śe, vrażuw, vyxodźuw, vygodźuw, pora-

dźuw, skręćuw, xyćuw, "obácuw, sk"ocuw, dobuw, přebuw, kropuw, nalepuw, mówuw, zyvuw, (Opol. 2.)

W rodzaju żeńskim i nijakim zachodzi tylko ta różnica, że tu *w* oddziaławszy na *i* zniknęło w kolei czasu między *u* a *a* lub *o* np. pařua, podźelua, spálua, vygodźua, xyćua, sk"ocua i sk"ocywa zam. pařuwa, podźel'uwa i t. p.

"obácuo śe, zabuo, mówuo, spařuo śe, zam. "obácuwo i t. d.

i lub *y* przed *n* kończącym sylabę brzmi jak *e* z pewnym oddźwiękiem nosowym, np. surcęński zam. surčyński, vodźęński zam. vodźiński, zavilęński zam. zavilińśki, mercęnská zam. merčyńská.

W przyswojonych z łać. na *-ija -yja* akcent pada zawsze na przedostatnią i dla tego *i*, *y* wyraźnie występuje: komisyjá, procesyjá, vańelijá, misyjá, taksacyjá, letańijá, lelijá, leńijá, maryjá i t. p.

i znika niekiedy w wyrazie bojsko obok bojisko.

y

§. 5. Stsł. *y* odpowiada *i* po *k*, *g*, jak w og. pol. syroki, dwugi, śękira (сѣкыра) og. pol. śękéra.

Stsł. *y* odpowiada w brzez. *y* og. pol. *é*: syr, śtyry.

Po *y* słychać *j* w wyrazach: mwyjn, wyjsy.

Stsł. ы og. pol. *y* obok *u* odpowiada *e* w wyrazie powenek stsł. пелынъ og. pol. połyn obok połun.

u

§. 6. Stsł. ъ w gw. brzez. prawidłowo odpowiada *e*: powedńe, po powedniu, před powedńem. W og. pol. południe połu- jest loc. sing. (Mikl. Lautl. 533.)

Og. pol. *u* odpowiada w brzez. *e* w wyrazach krexy og. pol. kruchy.

Przed *u* na początku występuje wargowy przydźwięk ᵘ jak przed *o*: ᵘucho, ᵘumys (og. pol. umysł), obok uvága. umar, ucix, ufnál.

u przechodzi na *o* przed *m*, *n* we wyrazach: ṕeron og. pol. ṕorun, tronna og. pol. trumna, fortona og. pol. fortuna, font, gront og. pol. funt, grunt.

u ginie na końcu w wyrażeniu do dom zam. do domu.

2. Samogłoski ścieśnione.

§. 7. O naturze samogłosek ścieśnionych w gw. brzez. tyle w ogóle powiedzieć można. że łatwo je odróżnić od podobnie brzmiących otwartych przez pewnego rodzaju przycisk wywołujący ich przedłużenie. Najmniéj się to uwydatnia przy *ó* przez pośrednictwo téj samogłoski między głębokimi i z natury długimi samogłoskami *o* i *u*, ale łatwo to można poznać przy *á* i *é* osobliwie w wyrazach, w których się znajduje i otwarta i pochylona samogłoska tego samego rodzaju. Np. *zágadka* potrzebuje w pierwszéj swéj części *zá-* niemal tyle czasu do wymówienia, ile go starczy na wymówienie drugiéj części *-gadka*. W szybkiéj mowie potocznéj mniéj się to uwydatnia, ale w rozmowie spokojnéj jest to uderzające. Podobnie łatwa różnica między równobrzmiącymi wyrazami *śńić* a *śńéć* (zbożowa) przez dłuższe wymówienie ostatniego.

é

§. 8. Wyróżnienie *é* ścieśnionego w gw. brzez. sprawia niejakie trudności; zbliża się ono bowiem raz do *-i* drugi raz do *y* odpowiednio do poprzedzającéj spółgłoski. Ucho niewprawne mogłoby nawet bardzo łą

two zaprzeczyć istnienia jego w téj gwarze, gdyby nie jedna cecha, o któréj już w ogólnéj charakterystyce samogłosek ścieśnionych wspomnieliśmy tj. iloczas, który je wyszczególnia.

Użycie *é* ścieśnionego jest prawie takie samo w gw. brzez. jak w og. pol. Występuje ono przeto:

1) w tych wyrazach, które w stsł. ѣ miały: ďźéćę, běda, kobéta, dźvéře, ml'éko, kol'ébka, śvéca, źrébę, chlév. śćérvo, śvérk, śérp, zér.

2) w inf. praes. act. tych słów, których temat infinitivi kończy się na *e* = stsł. ѣ, lub które mają *e* w temacie: mŕéć, tŕéć, pléść, léść, běć obok pleć, mleć, gŕmeć, ḿeć, drzeć (r-z) vŕeć, uḿeć.

3) stsł. -рь stpol. -ir, gw. brz. -éř- przed sufixami -ba, -va np. véřba, dźéřba, ḿéřva.

4) w przyswojonych z sufixem -er: taléř, możdźéř, kuśńéř, pácéř, zowńéř, kowńéř, alkéř.

5) w wyrazach: běs, péře,

6) przed sufixém -ka: jagńéska, polévka,

7) przed spółgłoskami dźwięcznymi: xléb, gńév, bŕég, śńég, ḿédź, śńédź, zérdź, kléj, zwodźéj, kowodźéj, dobrodźéj.

W wyrazie wupiř (łupéř = zdzierca) słychać wyźaźnie *i*.

Z opol. ma gw. brzez. wspólne:

1) że *e* czyste w partykule *ńe* wzstępuje jako *é* przed spółgłoską *m*: ńé mogę, ńé móg, ńé mogli, ńé mám, ńé ma.

2) ma *é* w wyrazach: ḿéškać, césaře, rycéře, źvéře, déstament.

3) że *a*) w dat. i locat. sg. dekl. zaimk. i przymiotnikowéj *é* spływa z następującym *j* w *i* resp. *y*:

ji = jéj, na jedny nodze, z ẃelgi radości, s ty bédy. Gw. brzez. ma to jeszcze i w gen. sg. miwy somśady, kochany córuńe.

b) w comparat. adverb. zawsze -éj = *i* resp. *y*: dali, gořy, lepi, blizy, prę"dzy, pekńi.

W wyraźnie słychać jednak *-éj* w imperat: śéj, ńéj, zréj źréj, dřéj, mřéj, třéj.

Natomiast daje się słyszeć nie og. pol. *é* ale *i* (resp. *y*).

a) w przyswojonych przed twardymi spółgłoskami np. kryda, karyta.

b) w 2 i 3 sg. i 2. pl. praes. czasownika ẃedźeć i jeść: ẃis, ẃi, ẃiće, jis, ji, jiće.

e otwarte występuje:

a) w genet. sg. adiect. dekl. ściąg. dobrego, zwego, cárnego, cawego, suxego i t. d.

b) w dat. sg.: dobremu, zwemu, suchemu, cawemu i t. d.

c) w locat. sg.: v dobrem pańe, v dobrem dźecku, v lixem gospodařtẃe, v górnem dvoře.

Nadto w instr. sg. i dat. i instr. pl. tychże adiect. słychać zawsze w gwarze brzez. zam. og. pol. końcówki *-ym*, *-ymi*, *-em*, *-emi*, z *e* otwartym: dobrem panem, fankovnem vozem, cawem sercem, třéźvem somśadem, ńiwem kumem, dobrem matkom, dobrem dźećom, dobremi źémńákami, kwacystemi konopami, dobremi córkami, mawemi "ocami.

ó

§. 9. *ó* ścieśnione tak powszechne w og. pol. znajduje się w gw. brzez. prawie wszędzie tam, gdzie w og. pol.

A więc przed spółgłoskami dźwięcznymi: mózg, xwód, ale bok, kácór, gąśór, dochtór, soków, vęgóř.

ó 1) powstałe z *e*: żówty, śódmy, śósty.

2) w grupach *-ro*, *-ło-*: stróz, kwóćić, mwóćić, prósyć, dwóto, pwókać, pwótno, brózda, chróst, vróbel, próxno; w obcych: śrót, drót, wół, ślósář, nakoniec: xór, józef, jakób, ale kuba, tron, stos.

Od og. pol. odstępuje gw. brzez. w następujących punktach:

1) przed sufixem *-ьn-* ścieśnia *o* w wyrazach: śkólny, śkólnik, zdólny, ale pożny.

2) ma podobnie jak opol. *ó* we wyrazie, dróga, dróżńik.

3) nie ścieśnia *o* jak w opol. we wyrazach: nozka, sojka, "ořow, kozdy obok kuzdy.

á

§. 10. *á* ścieśnione pośredniczy między *a* otwartym a *o*; często atoli zwłaszcza w mowie potocznéj mało się różni od ostatniego.

a ścieśnione powstało:

I. z przedłużenia

1) *a* na *á* w verbach

a) durativach: udáwić, kázać, pokázać, přykázać, "obácyć, přebácyć, wášić śe, kválić, zvázyć, gdákać.

b) w iterativach: zvázać, "odvázać śe, pásać, "obrázać, pářać.

c) w nominach verbal. přykáz, rozkáz, přykázańe, kváwa, pášá, vářá.

2) *o* na *á*

a) w durativach: bwágać, pál'ić, gádać, pomágać, dopomágać, stáć.

b) w iterativach: mácać ale gańać, pásać, máváć, zmáváć vymáváć, ale stajać, dajać, davać, "ogańać.

c) w nominach: žár, vár, gáj, ráróg, ale brama.

3) *e* na ě które brzmi jak *á*: žágev, žál, třáska, láska, gořáwka ale lato, vara.

4) *e* na *á*: stpol. i brzez. pwát (kawał płótna).

5) gdzie z pierwotnego -ьr- powstało w tematach *-er-* stopn. *-ar-* np. táreń, tárńina, tárka, tárnóv, cárny, gášć (od gьr, garnąć) mártvy; podług téj analogii márčin ale tarćica.

6) *-u na -áv*: truć, tráva, potráv (ale strava), cłovyти, swáva.

7) *-y* na *-áv*: być, zabáváć, pwyvać, pwáváć.

Sufiksy *-ák*, *-áč*, *-ášek*, *-ál*, mają *á* ścieśnione:

-ák: piják, prośák, pták, biják, łodák, řepák, zebrák, śpévák, xrobák, ńeborák, polák, pę"ták, pę"cák, voják, buják, bosák, xudák, źémńák, próźńák, rocńák, krevńák, bl'iźńák, zdexlák, zmařlák, jedynák, dvoják, troják, cvorák, bédák, cudák, dvorák, mlécák, vatrák, krakovák, břeźińák, xwopák, wycák, żydźák, křák, celák, pńák, dębcák, grabcák; nazwy rodowe: florcák, longośák, voźńák, bernadyńák, bidźák, budźisák, dudźák, harmaćák, jáńicák, kovolák, kucák, regulák, ślivcąk, stoduśák, tabaśák, vójtovićák, vilcák, vetesák, zbylućák, přyśęźńák, polńák, stašcák.

-áč *a*) w pierwotnych: bogác, garwác, šcérbác ale ćixacem.

b) w pochodnych: grác, "orác, tkác, trác ale pogańac, vyvijac.

-ášek: ptásek, kśęzásek,

-ál: kovál, górál, drǫgál, vǫsál, moskál, i obce powstałe ze ściągnięcia a nie z suf. *ál*: bratnál, ufńál, fornál.

á ścieśnione występuje *1*) w suf. *-ár*: cęzár, mocár, légár, suvár, tęncár (nazwisko rodowe) i gdzie *á* powstało z niem. *e* w suf. *-er*: zęgár, cetnár, talár, filár.

2) w suf. -ář

a) w tematach pochodnych (denominativa): babář, zbrodńář, "ovcář, stolář, bwońář, gospodář, yolář, gancář, świńář, w gen. babářa, zbrodńářa i t. d. Wyjątek: mynář, mynařa og. pol. młynař, i mocař, mocára i mocařa.

b) w tematach pierwotnych (deverbativa): lepář, pekář, pisář, gróbář, gen. pekařa, pisařa ale lepářa.

c) w przyswojonych

α) z łać. z *ā*: "ontář, kalamář.

β) z gr. łać. *ă*: cysář (cysařa), wazár (wązářa i wazařa).

γ) z niem. *-er*: rymář (rymářa), ślusář (ślusařa), kramář (kramařa), malář (maláře).

Również w suf. *-an a* okazuje pewną skłonność do ścieśnienia. Na wzór subst. barán mają *á*.

a) z łać. na *-ānus*: domińikán, franćiškán, plebán, kapwán, šatán, stefán, ščepán, kajtán, kaštán, i *ātus*: dukát, kamrát. Obok tego: parkáń sagán, župán i rodzime: mešcán bwavát. Podobnież gawgán niem. galgen.

Nadto występuje *á* we wyrazach: pwášc, kráta, uvága, gvázda, śńádańe, bávy, zjádać,

w przyswojonych: páćéř, pára, mšá, grát, gwávt, cál, hák, smálec, cápka, kvárta, stál, šáfa, ráma, vága, fávdry, fávš, kštávt, djábew, wukáš, ale otwarte w: pawac, flaska, kaplicka.

á ścieśnione znajduje się również w przyimkach *za*, *na* a niekiedy *nad* w złożeniu z tematami:

1) rzeczownikowymi: zábavka, záswuga, zápwata, zàgadka, zágroda, zápusty, zákwádka, zámek, zápek, závíść, záleśe, ale zalas, zápwoće, závora, zátór, záxćá", zářycki (przezwisko mieszkającego za řékǫ, řykǫ) zátywek.

náprava, nátoń, nàvśe, nárǫcko, námu", náńo", náśeńe, nágroda, nácyńe, nádowek, nágę"tek, nàlepa.

Podług téj analogii: nágwy, nágle.

2) liczebnymi: jedénáśće, dvanàśće, třynáśće i t. d.

3) w przyimku *na* przy superlativie: námilsy, námwodsy, nàprę"dzy, náḿńé (najmniéj), přynáḿńé.

W złożeniu z tematami słownymi występuje w tych przyimkach *a* otwarte: zabić, zasunǫć, zamówić, zamyślać, zamknǫć, zaval'ić, zaxovać, naśḿáć śe, napál'ić, narobić, nacyńić i t. p. Nomina verbalia: zaxovańe, zaxceńe, narodzeńe, mają również *a* otwarte.

§. 11. *II. ścieśnienie wywołane następstwem spółgłosek.*

1) w tematach na *a* męskich z końcowymi spółgłoskami dźwięcznymi: gád (gada), pán (pana), dźád (dźada), dźáw (dźáwu), grád (gradu) sád (sadu), dráb (draba), zád (zadu), nazád, rád, adiect. (rada), sam (sama), ráz (razu), zaráz, teráz, ḿikováj (ḿikowaja).

2) w part. praet. na -łъ po zwątleniu *ł* to jest *w* wargowego na przygłos *ŭ* krótki, półsamogłoskowy: rozkazová", "ostargá", zgořá", dośpá" (спѣти, srb. dospjeti), ḿá", dá", dovedźá", i po zniknięciu zupełnym *w* po spółgłoskach: vláz, ukrád, dopád, přyśád, "oswáb, zjád, pojád, "uśád. Atoli przed *r* pozostaje *a* otwarte: "otvar, zavar, utar, "obzar, i w wyrazie "ostřas (roztrzasł). Toż zjawisko występuje i w opol.

3) w gen. plur.: šát, zvád. lát, šmát, nás, vás, i dat. pronom. nám, vám,

4) w tematach przed sufixami -ьda-, -ьn-, -ьca- -ьka-, -ьk- (*ek*): právda, právdźivе, dávno, vápno, správca, vybávca, zákwádka, várka, klátka, prácka, kacmárka (ale kartka) daléj: kvátek, pásek, pásek, strásek.

5) Nakoniec w pron. pers. *já* i praepos. *lá* (z dla po znikn. *d*) i w imperat.: svář śe od svařyć śe (sprzeczać się).

§. 12. *III. ze ściągnięcia*

1) w środku wyrazów z *-jija-*, *-jeja-*, *-ija-* i *-ěja-*, w infinitivach: láć, báć śe, stać, "ośmáć śe, dźáć śe, źáć, śáć.

2) w słowach, mających tem. słowny na *-a* a suf. tem. praes. *-je-* we wszystkich osobach praes. oprócz 3. plur. znám, znás, zná, známy, znáće, mám, podobám, pomijám, vowàm, cekám, poglę"dám, zaśpévám, zagrám, dám, dáš, dá, dámy, dáće.

3) w subst. fem. pierwotnie na *-ija-* zakończonych: dolá, volá, rolá, véžá, buřá, véceřá, přyrę"blá, pustyńá, kuxńá, pušcá, debřá, jutřńá, studńá, kwótńá- "ovcarńá, pekarńá, vozovńá, cukrovńá, lodovńá, cegélńá, kuźńá, ale stajńa. Collectiva: bracá, kśęzá, kamracá, studeńcá, vójcá.

Podług téj analogii mają *á* ścieśnione przyswojone z łać. na *-io*, *-ia*: bestyjá, profesyjá, komisyjá.

4) subst. verbalia na *-ńę*, *-će* powstałe z *-ńije*, *-tije*, *-ije* mają w gen. sg. *á*: bićá, žyćá, ščęśćá, pićá, stavańá, brońeńá, veśelá, návśá, kázańá, zbožá, zdrová ńéškańá.

5) w nom. sg. adiect. fem. deklinacyji sciągniętéj: dobrá, báwá, starà, cárná, taká, xtórá, zdrová, pewná (pełna), tańá.

6) w przyswojonych imionach własnych: abraham, abraam, habrám; johannes, joannes, ján.

7) w part. praet. pass. fem.: "ustrojoná, vźę"tá, vybavóná, přyprovadzoná, "okǫ"paná.

3. Samogłoski nosowe.

W gw. brzez. napotykamy tylko dwie samogłoski nosowe równie jak w og. pol. *ę* i *ǫ*. *ę* jestto nosowe *e* wymawiane zawsze z oddźwiękiem nosowym i wyraźnie: ćęzki, męka, pódę, berę. *ǫ* nosowe *o* zachowuje naturę og. pol. *ą*.

Podobnie jak w gwarach szlązkich rozróżnić musimy dwa rodzaje samogłosek nosowych *A*) piérwotne i *B*) pochodne, powstałe w późniejszéj epoce historycznéj języka i słabo w gw. brzez. reprezentowane.

A) Samogłoski nosowe piérwotne.

§. 14. I. Refleksy ze stsł. ѧ (ję):

a) w pierwiastkach i tematach: męsso, język, część, ščęśće, nieščęśće, księzásek, ćęzkość, ćęzki, częśći (częściéj), dźeśę"ć, pę"ć, pę"ćoro, vę"cy, klękać, ulękać śe, cęstovać, śvę"cony, dźękuję, "obrośnę"ty, přyśęgać.

b) na końcu wyrazów jako czysta samogłoska *e*

α) w nom. i acc. subst. neutr. dekl. spółgł. z tematem na *-n*: jiḿe, břeḿe, ćeḿe, śeḿe. z tem na *-t*: źrébe, ćele, jagńe, koźle, koće, jakkolwiek niekiedy można jeszcze w tych wyrazach usłyszeć słaby oddźwięk nosowy: ćelę, źrébę, śeḿę.

β) w gen. sg. tem. na *-ja* fem. do studńe, z kuźńe, ze źeḿe, do stajńe obok do stajńi, z dušebym rada.

γ) w acc. sg. pronom. person. ḿe, ćе, śe, přeće.

II. Stsł. ѧ odp. w brzez. ę z poprzedz. twardą:

a) w pierwiastkach i tematach: męza, ręka, kęs, gęś, vęx, xęć, kręćić, ⁿokręgwy, męka, stękać.

b) stsł. suf. -нѧ- = *nę*: dźvignęwa, ḿinęwa, zbřydnęwa, zajęwa.

c) w końcu wyrazów:

α) w acc. sg. subst. fem. tem. na *a*: nogę, górę, zonę, vodę, ranę, stronę, modlitvę, swugę, láskę, kartkę, l'iskę, córkę, nozkę, párę, kvílę bédę, skodę, radę, kobétę, godźinę, gęᵐbę, tráwę, swuzbę, tem. na *-ja*: šyję, dušę, źḿiję.

β) w acc. sg. pronom. fem.: tę drogę, gádali tę gádkę, kulavy na jednę nogę, porvá" svoję cápkę, vźǫ" moję láskę.

γ) w 1. sg. praes.: mogę, bojęⁱ śe, bedę, prosę, přydę, vídzę, ⁿodeńdę, xcę, zapwacę, ⁿodvázę śe, pokválę.

§. 15. ǫ jako samogłoska scieśniona.

III. Stsł. ѫ = og. pol. i brzez. ǫ:

a) w pierwiastkach i tematach: ⁿovǫswo, spřǫⁿtek, přyśǫgem, tyśǫc, přyjǫć, ćǫgnǫć, śćǫć, pořǫmńe, bojǫⁿcy.

b) w gen. plur. śvǫⁿt, celǫⁿt, přyśǫg, ale mordęg (od mordęga).

IV. Stsł. ѧ = og. pol. i brzez. ǫ:

1) w pierwiastkach i tematach:

a) w nom. sg. tem. na *-ja* masc. mǫž- męża, vǫzvęza, pavǫz- pavęza.

b) po zniknięciu końcowego -tъ w 3. plur. praes.: "obecujǫ, dajǫ, majǫ, swuxajǫ, vymują, xovają xválǫ, vařǫ.

c) α) w wyrazach: drǫg, sǫg, sǫ"d, vǫs, kǫ"t, kǫ"dźél, kǫ"pél, rǫ"bać, trǫ"bić, mǫ"dry, posǫ"dek.

β) w nom. sg. part. praet. act. II. słów klasy II. dźvignǫ", stanǫ", zbledǫ", zžówknǫ", "otpocǫ", zgasnǫ".

γ) w suf. part praes. všexmogǫcy, majǫcy, xcǫcy, ńef'ćǫcy, pragnǫcy, stojǫcy.

2) w końcówkach, powstałe ze ściągnięcia.

a) w acc. sg. α) tem. na *-ja* fem. powstałych z *-ija-*: pańǫ, ŕeceřǫ, lel'ijǫ, komisyjǫ, kuźńǫ obok kuźńę, vozovńǫ.

β) dekl. sciągn. adiect. fem. dobrǫ", starǫ", ṕeknǫ", drugǫ", bylejakǫ", xudobnǫ".

b) w instrum. sg. α) tem. samogł. fem. gdzie z *-ojǫ*, *-ejǫ*, *-ijǫ*, powstało ǫ: rękǫ, nogǫ, zonǫ, dušǫ, radośćǫ, "ostropnośćǫ, obok rękom, nogom, zonom.

β) adiect. fem. dekl. sciągn. dobrǫ", tańǫ", ḿiwǫ".

γ) pronom. mnǫ", tobǫ", ńǫ".

§. 16. Już w toku przykładów zauważyć można było, że po obydwu samogłoskach nosowych zjawiają się w pewnych razach pokrewne narzędziami mównymi spółgłoski *m* i *n*. Przy badaniu gw. brzez. zdawało mi się pierwotnie, że tu samogłoski nosowe przechodzą na czyste i spółgłośki nosowe, ale po dokładniejszym rozpatrzeniu się przyszedłem do tego przekonania, że spółgłoski te *m* i *n* są tylko naturalnym międzydźwiękiem samogłosek nosowych i spółgłosek chwilowych zębowych *t, c, ć — d, dz, dź*, i wargowych *b, p*.

I tak: 1) samogł. nosowa ę ma po sobie:

a) międzydźwięk *m*, jeżeli po niéj następuje spółgłoska wargowa *b*, *p*: gę^{m}ba, zę^{m}by, gwę^{m}bá pod dę^{m}by, gwę^{m}boki, postę^{m}pować, potę^{m}pić, dę^{m}bovy.

b) międzydźwięk *n*, jeżeli po niéj następuje zębowe *t*, *d*, *c*, *ć*, *dz*, *dź*: śvę^{n}to, ^{n}okrę^{n}t, śvę^{n}ty, pryję^{n}ty, smę^{n}tek, prę^{n}tko, vnę^{n}tŕności, spę^{n}tać, pamę^{n}tać, ^{n}otpę^{n}tać, ^{n}otpę^{n}dźić, prę^{n}dzy, śvę^{n}cone, śvę^{n}ćić, pę^{n}ć, pę^{n}ćoro, sę^{n}dźe, přę^{n}dźe, kę^{n}dy, všę^{n}dźe, mę^{n}dzy, mę^{n}dza.

2) samogłoska nosowa ǫ ma po sobie:

a) międzydźwięk *m*, jeżeli po niéj następuje wargowa *b* lub *p*: trǫ^{m}ba, dǫ^{m}b, zrǫ^{m}b, trǫ^{m}bić, dostǫ^{m}pić, nastǫ^{m}pić, jastřǫ^{m}b.

b) międzydźwięk *n*, jeżeli następuje zębowa *t* lub *d*: pǫ^{n}tek, kǫ^{n}tek, spřǫ^{n}tek, sǫ^{n}dźić, žǫ^{n}dać, řǫ^{n}dzeńe.

Niekiedy nawet przed *c*: gorǫ^{n}cy, rozwǫ^{n}cyć, mešǫ^{n}c.

Bywają téż chociaż nie liczne przypadki, w których nosowe rozkładają się na czyste i spółgłoski nosowe. Spotykamy to szczególnie w końcówkach a mianowicie:

a) w instrum. subst. adiect. et pron. femin: s flaskom, s pomocom, s kǫdźelom, z muzykom, z ńitkom, z mwodom, s tobom, ze mnom, za ńom, nademnom.

b) w 3 pl. praes.: rozkrajom, kwadom, som, i morze analogicznie do tego ostatniego w rzeczowniku: somšád.

c) w part. praet. act. *oł* przeszło na *on*, czyli dźwięk nosowy przenósł się do spółgł. *n*, a stało się to przed przejściem *ł* na wargowe *w*: vźon, vyjon, rzadziéj: vźena.

Zauważyć należy, że jeżeli po powyżéj wymienionych przykładach następuje wyraz zaczynający się od *m* lub *n*, w takim razie słychać tylko czystą samogłoskę *o*, skoro następne *m* niejako w jedno się zlało z piérwszą spółgłoską następującego wyrazu np. z dobro matkom, dajo na s"uzbe, krajo mydwo.

Słychać czyste *e* zam. nosowéj:

a) w piérwiastkach i tematach: ṕekny, ṕekńe, bedę, bedźe, bedemy, bedę^{m}.

b) w końcówkach:

α) w gen. tem. na *-ja-* fem. ze stajńe, do kuźńe, ze źeḿe, do vozovńe, ze studńe.

β) w acc. sg. pronom. ḿe, ć́e, ś́e.

γ) i niekiedy w acc, sg. tem. na *-a* fem: moję córke, drugo nogę, v́elgę^{m} brode.

B) Samogłoski nosowe pochodne.

§. 17. Samogłosek nosowych pochodnych nie napotykamy wiele w gw. brzez.

W następujących wyrazach powstała sam głoska nosowa pochodna: nę, nęści, ḿę"dzy, ḿę"dza, margorę"ta (margaretha og. pol. małgorzata).

e zachowało się w wyrazie: ḿešać, méškać, jak w og. pol. Półuksztalceni ludzie w Krakowie mówią i *piszą*: mięszać i mięszkać.

Z samogłosek nosowych powstałych w środku wyrazów z czystych samogłosek i spółgłosek nosowych napotykamy tylko *ę* powstałe z *en* w imieniu własnym: v́incę"ty, i w gen. subst. przyswojonych, na *-ment* zakończonych: atrament, atramę"tu, dokument, dokumę"tu, regiment, regimę"tu, moment, momę"t.

en w lamentować, vendrować

i *an* w vander nie przechodzą na nosowe.

Na końcu wyrazów ogólnie tylko *em* przechodzi na *ę* w wyrazie uḿę ale zachowuje się w ṽem, poṽem i t. p.

4. Sciąganie samogłosek.

§. 18. Sciąganie samogłosek jest zawsze następstwem zniknięcia spółgłosek dzielących takowe. I tak np. $a+e=\bar{a}$ po zniknięciu *dź* w dvadźeśća = dvaśća.

$o+a=a$ po zniknięciu *v* w słowie poṽadać, poadać, pādać, padáće, padáⁿ, padaa.

$o+e$ w tym samym słowie sciąga się w *e* po zniknięciu ṽ: poṽedźáⁿ, poedźáⁿ, pedźáⁿ, pedźaa; podobnie soḃe, soe, se.

$e+a$ sciąga się w *a* we wyrazie tŕa zam. třeba.

$e+e=e$ np. ńe ṽem, ńeem, ńēm,

i resp. $y+i=y$: pŕy-idę, pŕydę, pŕydźe, pŕydę, vyść.

$y+i=y$ np. vymovać, = vyjmovać.

$o+i=ó$ np. po-idę, pójdę, pódę.

Po zniknięciu *w* (ł) w part. praet. fem. zostaje $a+a$ i nie ściąga się zupełnie ale brzmi wyraźnie osobno: braa, daa, ḿaa, pwakaa, ńe xćaa, a nawet w podobny sposób maa po zniknięciu *m* zam. mama.

5. Akcent.

§. 19. Akcent pada we wszystkich wyrazach bez wyjątku na przedostatnią zgłoskę równie jak w og. pol. a nawet i w przyswojonych na *-ija*, *-yja*, wskutek czego słychać wyraźnie marỳjá, komsỳjá, procesỳjá, plebanijá i t. p.

II. Spółgłoski.

Gardłowe.

§. 20. Gardłowe *k*, *g* wymawiane bywa zawsze miękko; *x* jakkolwiek mało, różni się przecież od *h*, co się czuć daje osobliwie w wymawianiu tych wyrażów. w których się znajduje *x* i *h* np. hańemuxa (ambitny).

Podwójnego *k* nigdzie nie napotykamy; jedno z nich przechodzi zawsze na *t* np. mętki og. pol. męḱki, letki og. pol. leḱki.

kt brzmi *xt* np. vixta (vikta, viktoryja), traxt (gościniec bity) txnǫć, utxnǫć (utknąć), doxtór, nixt, "oxtáby (oktawa Bożego Ciała).

k asymiluje się do następnego *r* i zmienia się na *x* np. xrosta (krosta).

Przeciwnie z dwu powiewnych *xv* piérwsza zmienia się na *k* tak na początku, jak i w środku wyrazów np. kváwa, zukvawy, kvál'ić, kvást (zielsko), kvila, kváć, obok xverutać (chwiać); toż samo dzieje się z *x* niekiedy *r* np. křest, křeśńik, křeśćijáu, krystus.

W wyrazie xvytać pozostaje *x* ponieważ *v* w gw. brzez. nie występuje tylko piérwotna forma xytać.

Wyraz zwepać nie mn nic wspólnego z xlépać; powstało ono bowiem ze swepać stsł. сълпати i хлъпати stąd og. pol. żłopać.

Parasytycznie zjawia się *k* na końcu wyrazów: bardzok, zapewne według analogii: tutok, xavok, xajnok, tamok. Nie jest to więc zjawisko fonetyczne.

g znika na początku wyrazów dyć og. pol. gdyć, dźe og. pol. gdzie, w środku: ufnál, niem. hufnagel; przed *r* przechodzi zas na *h* w wyrazach: hrobák, hrobacny.

h ginie na początku: ufnál niem. hufnagel.

Że *x* w gwarach ludowych ma jakieś pokrewieństwo z *f*, świadczy o tem wyraz "oxf'ara, "oxf'arować, gdzie się *x* parasytycznie zjawia; nadto transgressivum ńefćęcy og. pol. ńechcęcy, gdzie znowu *x* na *f* przechodzi.

Podniebienne j.

§. 21. Og. pol. *j* przechodzi niekiedy podobnie jak w opol. na *ń* np. veńść, vyńść, "odeńść obok "odyść, "obeńść śe, kań zam. kaj, ńeńsce, bartwońeń, vcorańsy, dźiśeńsy.

j zjawia się po *y* we wyrazach: mwyjn, wyjsy.

Językowe.

§. 22. Ze względu na wymawianie językowych č, dž, š, ž należy gw. brzez. do gwar mazurskich. U jednostek napotykamy już pod wpływem szkoły wiele wyrazów wymawianych tak jak w og. pol.; atoli ogół nie uległ zupełnie temu wpływowi. Jednakże wiele jest wyrazów, w których spółgłoski č, dž, š, ž, brzmią jak w og. pol., nie zaś jak *c*, *dz* *s*, *z*. I tak żaden brzeziňák nie powié: zyd, zyto, zaba, pozycać, náśv̨"tsy, zelaz"o, bozy, zyć, ale zawsze: žyd, žyto, božy, žyć i t. d. obok zeńić, ćęzár, lezeć, křyzyk, juz, vǫz.

Jak się z tych przykładów okazuje, rzadziéj mazurują ž, š, najczęściéj zaś č; a najwyraźniéj widzi się to w słowach, w których albo bezpośrednio w téj saméj zgłosce, albo w następnéj następuje č po ž lub š; jakby na podstawie pewnéj dyssymilacyi wymawiają zawsze piérwszą językowo, drugą zębowo np. ščekać,

ščęśće, ńebošcyk, probošc, vyščyńić, ješce, požycać, ščéry, pušcać, dušycka, žycyć, "ošcę"dzać i t. p.

Być może, że w innych gwarach zaciéra się poczucie różnicy między ž a ř tak, że ostatnie nawet mazurowaniu podlega, jak to nasi komedyjopisarze przedstawiają np. p. Anczyc, lub jak wymawiają aktorki krakowskie. W gw. brzez. nie spotkałem ani jednego wyrazu, w którymby nie wyróżniano ściśle ž od ř; wskutek tego wymawiają wszędzie wyraźnie ř np. křyz, řę"dzić, moře, dobře, véřę, harendář, uřę"d.

Tylko między š a ś trudno niekiedy dopatrzeć się różnicy w wymowie, naturalnie tam, gdzie š miękki swój charakter zachowało np. podobnie jak w opol. przed *l*: śl'i, přyśl'i, ślama (żyd. schlojme), śluz, ślaxta

przed *ń*: straśńe, gřešńik.

przed *r*: śrúót (schrot).

przed *k*: śkwo, przed *t*: reśta, hereśt.

Podobna wymiana zachodzi również między ž a ź osobliwie jeżeli po ž następuje *ń*. np. próźńák, "ostroźńe, bóźńica.

z i *s* przechodzą na *ź* i *ś* przed miękkimi *ń* i *l* np. śláz og. pol. zlazł, śleżes, śńim, śńego, śńom og. pol. z nią.

ž ginie w wyrazie zavdy stpol. zawżdy.

c resp. č przechodzi na *ć* przed *ć*: uććivość, poććivość.

W wyrazie pcowa og. pol. pščoła nie wtrąca gw. brzez. š przed č lecz ma formę zbliżoną do piérwotnéj stsł. пъчела. Kochanowski, Falimiérz mają jeszcze pczoła.

Z grupy *-řst-* i *-řsk-* ginie *s* a raczéj zléwa się z poprzedzającym ř w wyrazach: lékařtvo og. pol. lékarstvo (suf. -ьство) gospodařstvo, césařki, (suf. -ьск-) mořki, stolařki, mynařki.

Podobnież *-rs* zléwa się w ř w następujących wyrazach: nápařtek, párkać, vářtva, vařtat, gářć.

Niezwykłym zjawiskiem w jęz. pol. jest podwojenie w gw. brzez. spłgł. *s* w wyrazach: męsso, do lassa, z lassa, np. dwa fonty męssa, pojexá" do lassa, sew bosso i t. p.

r, l.

§. 23. Już wyżéj wspomniałem, że brzmienie ř utrzymuje się żywo w gw. brzez. Nie wymawiają wprawdzie z taką dokładnością tego brzmienia drżącego, jak w opol., ale różnicę między ř a ż spostrzéc można.

Z dwu *r* jedno dysymiluje się na *l* w wyrazach przyswojonych: lubryka (rubrica) i curelik (chirurgus margořę"ta og. pol. małgořata (margarita).

Og. pol. *r-z* spływa w wyrazach: bardzo stpol. barzo i marznąć w gr. brzez. na ř podobnie jak *rs* np. zmařnąć, zmářem, zmařwa, bař.

r zjawia się po *d* w przyswojonym wyrazie: fawdry (falten).

r znika w subst. gancář og. pol. garncář; nadto w praefixie *roz-*, a natomiast zjawia się przygłos wargowy ": "ozdar og. pol. rozdarł, "ozebrá", "ozervać, "ozgarnąć, "ozbryzgá" i t. p.

Biorąc na uwagę tę okoliczuość, że się to napotyka tylko w wyrazach, których temata *r* lub *l* zawiérają, przypuszczam, że zjawisko to jest wynikiem dyssymilacyi Początkowe *r* przechodzi na pokrewne

w (ł) a że to brzmi w gw. brzez. wargowo, słabnie potem na przygłos ˝ w analogii do wyrazów zaczynających się od *o*.

l ginie na końcu imperat. praes. słowa modl'ić śe: mód śe, zam. módl śe. Na podstawie praw głosowych przechodzi następnie słabe *d* na mocne *t* i słyszymy: mót śe.

Nadto *l* ginie w adverb. umyśńe og. pol. umyślnie.

Og. pol. *ł* brzmi w gw. brzez. wargowo. Jestto coś pośredniego między pełnym *u* a spółgł. *v* a zarazem coś różnego od przygłosu ˝ na początku przed *o*, a niekiedy i przed *u* się pojawiającego. Z tych względów oznaczamy je w pisowni organicznéj przez *w* np. gwova, wyjsy, mwyjn, zukwały, miwy, mwody, swáva, fáwšyvy, mając na oznaczenie spłgł. *w* znak *v*.

ł = *l* w wyrazie plaśki og. pol. płaśki.

Og. pol. *ł* przechodzi w gw. brzez.:

a) na *n* w wyrazie ˝ontář og. pol. ołtař.

b) na *v* najczęściéj po *s*: svysáem og. pol. słyšałem, svysaa, svysys; jednak i między samogłoskami: posyvaa (posyłała).

c) na ˝ na końcu wyrazów po *á*: svysá˝, xćá˝, má˝, vidźá˝, záxćá˝, víšá˝, ale ˝ořow, ˝ošow, várxów.

Og. pol. *ł* brzez. *w* znika:

1) w środku wyrazów

a) między dwiema samogłoskami w part. praet. act. II. fem.: braa, daa, maa, napotkaa, zapraa, posyvaa.

b) po spółgłoskach *t*, *ch*, *b*, *z*: stuc, pxa, xódki (xwódki, chłodny), jabko, ńozem, vózem.

c) znika, a właściwie zléwa się z nastupującym *u*:

α) w wyrazach: gupi, dugo, dubać, suga, suzyć, suhać, usuxnǫć, xaupa

β) na końcu wyrazu pó og. pol. pół np. pó třeća.

2) na końcu wyrazów po spółgłoskach: vymys, umys, stuk, móg, umar, zezar, zjád, ugryz i t. p.

W wyrazie łžeć stsł, лъгати *w* brzmi w brzez. na początku przed *s* zupełnie jak *u* np. uzes, ńe użyj og. pol. łżeš, ńe łżyj.

Ciekawy proces zaszedł w gw. brzez. w wyrażeniu „v ład“. Wspomnieliśmy już powyżéj, że *w* na początku wyrazów ma wielką skłonność do osłabienia się na przygłos " używany przed *o*. Otóż, ulegając téj skłonności, a następnie analogii i podobieństwu brzmienia *á* do *o*, przeszło *w* na " w wyrazie ład = wád = "ád a następnie znikło; wtedy przyimek *v* (къ) złączył się ściśléj z wyrazem i powstał nowotwór: „vád“. Skoro się to stało, zatracono poczucie i świadomość przyimka w tym wyrazie i dodano nową pełnobrzmiącą ve jak przed wyrazem zaczynającym się od spółgłoski *v*, i tak powstało wyrażenie „ve vád“ np. jakośi ći to ve vád ńe jidże.

Zębowe.

§. 24. *t* przechodzi na *d* w wyrazach przyswojonych: déstament, dyxtyg (tüchtig).

t przechodzi na *k* przed *v* np. kvardy, og. pol. tvardy; na *ć* w grupie *tk*: všyćko stpol. všytko, npol. všystko.

t ginie na końcu w im. wł. benedyk og. pol. benedykt, i w 3 sing. praes. jes. og. pol. jest.

t ginie w środku wyrazu paśvisko og. pol. pastwisko, w skutek czego *s* asymiluje się do następnego v́ na *ś*.

d przechodzi na *b* w wyrazie "oskárb og. pol. oskard.

Z grupy *ądń* powstała grupa *omn* w wyrazie řomńe, řądńe, pořądńe. Tu proces był następujący: řądńe = řąnńe, řonńe a nakoniec řomńe.

d ginie na początku przyimka lá og. pol. dla; w środku w przyimku vele og. pol. vedle, posew og. pol. přyšedł; nadto w słowie přyśvácać og. pol. přyśvadčać, zaśvaceńe og. pol. zaśvadčeńe.

Zam. *dz* słychać w gw. brzez. *z*: zvon, zvońić, zbanek; og. pol. dzvon, dzvońić, dzbanek.

Co do przyimka *z* stsł. съ i *s* stsł. съ trudno w gw. brzez. stanowczéj dociec różnicy, któréj poczucie już znikło. Kiedy brzmi *z* jak *s* skréślają to prawa głosowe, atoli częściéj słychać *z*. Słyszymy obok z ńemi rzadziéj ś ńimi.

z ginie na początku wyrazu znovu brzez. nǫ" i na końcu wyrazu terá og. pol. teraz.

Podwójne *n* występuje zawsze we wyrazach: rynna, vanna, panna i t. p.

Wyrazu jinny gw. brzez. nie zna, tylko jinsy lub jinaksy.

n przechodzi na *m* w im. włas. mikodem og. pol. ńikodem, i mikwy og. pol. ńikły (szczupły, mały).[1])

n asymiluje się do następującego *m* w im. wł. mećmec og. pol. ńećmec; do następującego *r* w wyrazie przyswojonym rumer og. pol. numer.

n ginie w im. wł. vicę"ty og. pol. vincenty.

Z grupy *rnk n* ginie we wszystkich przypadkach subst. gárnek (zwykle w nom. gárcek): gen. gárka, instr. gárkem, npl. gárki, instr. gárkami.

---

[1]) Porówn. mikołáj zam. ńikołáj.

Wargowe.

§. 25. Miękkie f' pierwotnie v́ rozszczepia się podobnie jak w opol na *fj*: xfjaáć, xfjá", v́já", v́já".

m zamiast *v* słychać w wyrazie smǫ"d og. opl. svǫd.

Zam. *v* słychać *j* w słowach: stajać, dostajać og. pol. dostavać.

Zam. *v* słychać *b* w wyrazie przyswojonym "oxtáby (octava) i w nazwie jabłek vanatki (Banaten).

v przechodzi na przygłos " w wyrazach: "ujek, "ujanka og. pol. vujek, vujanka.

v nie wtrąca się w słowie xytać. Npol. chvytać powstało ze stpol. chvatać i chytać, gdze się obie formy zlały; przymiotnik chytry zachował formę pierwotną.

v znika *a*) na początku wyrazów: stǫzka og. pol. vstǫžka, sxód og. pol. vschód, stavéj og. pol vstavaj. *b*) w środku: pérsy og. pol. pérvšy i w nazwiskach rodowych z grupy *-vsk-* np. bobosḱi, dźikosḱi, kvátkosḱi, wękasḱi, ḿirosḱi, staśosḱi, zuroski.

m asymiluje się do następnego *n* w wyrazie trunna og. pol. trumna; nadto asymiluje się na *n* do poprzedzającego *z*: veznę, veźńes, veźńe, veźńemy veźńecé, veznǫ.

m zmiękcza się przed następującym *ń* na ḿ w dat. pronom. ḿńe.

m ginie niekiedy w środku wyrazu: maa og. pol. mama, na końcu liczbownika "ośm, "oś np. "oś ceskix i syrek, i w wyrazie przyswojonym: katexiz. Obok tego słychać i pełną formę "ośem.

Zléwanie się spółgłosek

§. 26. $n + j = ń$ w wyrazie páńezus zam. pán jezus.

$r + z =$ ř w wyrazie bař stpol. barzo, npol. bardzo.

$d + ś = c$ w wyrazie přeće, předsę.

$dz + ž = dz$ np. jidze og. pol. jidźże.

Znikanie spółgłosek.

§. 27. *g* znika na początku wyrazów: dyć, dźe = gdyć, gdźe; w wyrazie ufnál.

h ginie na początku w wyrazie ufnál niem. hufnagel.

j ginie na końcu wyrazu kaj w wyrażeniu: kaześ byw (kaj-ześ byw).

ž ginie w wyrazie zavdy stpol. zavždy.

r znika w wyrazie gancář.

l ginie na końcu imperat. mód śe, resp. mót śe i w adwerb. umyśńe.

o znikaniu *w* (ł) por. §. 23).

t ginie w środku wyrazu paśvisko, na końcu 3. sg. jes (jest).

d ginie na początku przyimka lá (dla), w środku przyimka vele (vedle), w słowie: posew (pošedw), přysew, přyśvácać, zaśvaceńe.

z ginie na początku wyrazu znovu, nǫ" (por. §. 24) i na końcu wyrazu terá. og. pol. teraz.

j ginie na końcu partykuły kaj w wyrażeniu kaześ byw (kajześ byw).

Zléwanie się spółgłosek.

$j + j = j$ np. kajidźes (kaj jidźes).

Z nauki o formach.

A) Urabianie tematów.

Tematy imiesłowowe.

§ 28. Od słowa ᵘotvořyć tworzy się part. praet. act. na -łъ, -ła, -ło, popobnie jak w opol. ᵘotvar, ᵘotvarwa np. ᵘotvarem mu dźvi, ale ńe xćáᵘ jiść.

Od instr. mřeć tworzy gw. brzez. podobnie jak opol. particip. praet. pass. na -tъ, -nъ: umarty; od podstać, podstány.

Transgressiva mamy tylko we wyrażeniach: uććivsy ᵘusy, ńefćǫcy to zrobuw.

Tematy rzeczownikowe.

§. 29. Suf. ъ urabia subst. masc. ᵘopwat og. pol. opłata.

Suf. *-a* urabia subst. fem. podoba og. pol. pobobieństwo; fem. bedra og. pol. bodro.

Suf. *-va* urabia fem. ślǫkva od tem. ślǫk-, ślǫknǫć. Por. nazwę rodową slęk, stsł. слѫкъ (inflexus) слѫкавь (curvus) i verb. ślęčeć. Co do znaczenia ślǫknǫć patrz Słownik.

Suf. *-ьstvo.* Od tem. particip. pozvolen- tworzy się substantivum pozvoleństvo og. pol. pozwolenie.

Suf. *-ina.* Obok znaczenia pogardliwego w subst. kapuśćina, kobyl'ina, škapina, kǫdźelina, obok znaczenia małości, niedoskonałości, napotykamy jakby pojęcie zbiorowości w wyrazach: gošcelina (wszystko co gorzkie), sásyna (tatarak).

Od tem. zbeg- za pomocą suf. ъca urabia się wyraz zbegca (przybłęda) np. moześćevy jaḱe zbegce?

Od tem. adiect. prav- i próžn- tworzy się dwa subst. za pomocą suf. *-ica*: pravica (nom. agentis, ten który prawi, mówi wiele) i próžnica w wyrażeniu po próžnicy (napróżno).

Deminutiva na *-uś-*, *-uśa*, są dosyć częste w im. wł. jacuś, franuś, kubuś, magduśa, poluśa i t. p. Z imion pospolitych wymienić można: racuś (mały rak), kwacuś (włókno lnu) svácuśa (starościna wesela).

Suf. -iř zam. -éř, urabia rzeczownik wupíř (zdzierca, krzywdziciel).

Suf. *-ja* tworzy plur. tantum róvńe (sg. *róvńá równiny ciągnące się od stoków Karpat ku Wiśle).

Deminutiva urobione za pomocą suf. -ъk, -ьkъ, ьka są częste: podowecek, ńeborácek, stajenecka, kukuwecka, přepórecka.

Suf. -ьka urabia od tem. słownego prak- prácka (deska do prania w rzece) nadto pl. tant. precki w wyrażeniu: posew na precki (opuścił wieś, daléj: povǫzka, liska (femina od lis), mrocka (mrok-ьka) og. pol. mrówka.

Od tem. adiect. pamę*tnъ- tworzy się za pomocą suf. *-ik*: pamę*tńik (ten co pamięta) w wyrażeniu: pamę*tńika*ńé ma.

Suf. *-ux* tworzy dwa pogardliwe wyrazy: telbux, vańtux (brzuch).

Suf. *-uxa*: od tem. dźéva- dźévuxa obok dźopa.

Suf. jъ zam. ja: předáj w wyrażeniu: na předáj (na sprzedaż).

Tematy przymiotnikowe.

§. 30. Suf. -nъ tworzy od tem. subst. następne adiectiva: potřebny og. pol. potrzebujący, próbantny

(doświadczony), śvarny (dziarski), smyśny (składny, ładny), v́ilgny (wilgotny); od tem. verbal. dokucny (dokuczliwy); od praep. přećiv- přećivny (kto się łatwo obraża); od adiect. vart, vártny.

Suf. ъкъ tworzy od tem. adiect. caw- adiectiwum: cawḱi; od tem. verb. ḿawḱi (dobrze zmielony); od tem. subst. xwód- xódḱi (ochłódły).

Suf. -ьskъ tworzy od tem. adiect. vśovъ- widocznego w adiect. vśovy (wiejski) dalszą formę vśosḱi (z vśovьskъ) zam. wiejski.

Suf. *-in* tworzy adiect. posessiva od temat. fem: matcyn, ćotcyn, śostřyn, dźevcyńin.

Suf. -ovъ (-ova) -ovo, adiect. posses. jak powyżéj: vśovy, bartkóv, maćkév, valkóv, śv́ęxóv, ráśóv, gřeśóv, mękálóv, bartkovo (pole), maćkovo, śv́ęxovo, gřeśovo np. na mękálov́ě, na gřeśov́e, na sobkov́ě. Fem. mają już -ová forma sciągnięta z -ova + ja np: gřeśová, maćková, florková, bartková, vojtková i t. p.

Stopniowanie przymiotników.

§. 31. Od comparat. adiect. ṕérsy tworzy gw. brzez. nowy comparat. ṕérśejsy, jak od dźiś dźiśejsy i dźiśeńsy.

Podobnie jak w opol. mamy od tem. jinak- urobione adiect. jinaksy i jinsy stpol. jinsy, npol. jinny

Słyszałem także formy lepśi, nálepśi zam. og. pol. lepiéj, najlepiéj; ale to w większéj części w ustach przybyszów osiadłych.

Adiect. xory nie stopniujące się w og. pol., ma w gw. brzez. comp. xorsy (może według analog. gorsy); letḱi zaś ma leksy og. pol. lžejšy.

Pod wpływem analogii adiect. rańsy, rańšy do rano urabia się również od teraz. terá- adiect. terańsy og. pol. teraźńejšy.

Liczebniki.

§. 32. *Główne.* Przy subst. osobowych masc. używa się liczebników we formie: dva, třex og. poł. dvaj; třej np. dva panové, królové.

Zám. og. pol. dvéśće napotykamy formę dvasta.

Przy rachowaniu stawia się jednostki na piérwszym, dziesiątki na drugim miejsca bez spójnika np. jeden dvāśća, dva dvāśća, tŕy dvēśća i t. p.

W kupiectwie, mówiąc o rzeczach, których wartość sama przez się jest wyższa nad sto złr., nie wyrażają tej setki, tylko dziesiątki i jednostki ponad sto np.

A. Cośće tyz kuḿe vźęli za svoje byćki?

B. Dvāśća beze dvôx (120 — 2 = 118 złr).

Ten rodzaj liczenia przez odejmowanie jest również bardzo powszechny; jednostką liczenia aż do 2 złr. jest šóstka (10 centów), dźeśę"ć šóstek tworzą paṕirka, ale ponad paṕirka nie liczą już np. paṕirek i śtyrdźeśći "ośem grajcarów, ale: ṕetnaśće šóstek beze dvóx grajcarów.

Liczeb. porządkowe nie różnią się niczem od og. pol.

Partykuły.

§. 33. Od tem, zaimkowego ka- mamy najpierw partykułę kaj og. pol. gdzie. np. kajidźes? kaześ byw? Odpowiedzią na to jest partykuła: ńikej (nigdzie).

ki = jaki np. kiśće djábuw pŕyńós? (ki-ž ćę djabeł...), kiego ześ lixa zrobuw?

Od tegoż tematu ka- urabia się partykuła ḱedy i ḱej, ḱeby znaczy to samo, co og. pol. żeby; i ḱela og. pol. ḱilka.

Ten sam. suf. -dy co w ḱedy tworzy adverb. loci: tę"dy i ovę"dy obok jinę"dy.

B) Fleksyja.

I. Deklinacyja.

§ 34. *Genet. sg.* Z tematów masc. na *a* zachowały piérwotną końcówkę genetivu *-a* zam. og. pol. *u*: do lassa, po róg stowa, do dvora, ze dvora. straxa, raza obok razu. mosta w wyrażeniu prosto z mosta (wprost bez ogródek), déšca.

Zamiast do domu używają formy do dom; doma i v doma pełnią funkcyją locativu.

Temata na *-ja* fem. mają wyłącznie krńcówkę *e* stsł. ѣ: do dę"bice, z jutrńe, z "ovcarńe, ze syje, duše, z kuxńe, z debře, dva korca pšeńice i t. p.

Dat. sg. Temata na *-a* i *-ja* masc. mają bądź *-u* bądź ovi np. temu panu lub panovi, xamovi, cartovi, kotovi, "ojcovi, ku lassovi.

Accusat. sg. Tem. na *-a* fem. tracą niekiedy rhinismus i mają formy: moję córke, drugo noge, vélgom brode, Niekiedy rozkłada się téż końcówka ǫ tematów na *-ija* na samogł. czystą i nosową spółgłoskę np. wyńskom vilijom, dobrom fuzyjom, co nawet dosyć często, osobliwie przed spółgłoskami nosowymi następujących wyrazów, zmienia się na czystą tylko samogłoskę np. dobrom pášo mawy końe, lepsǫ studńo mámy jak vy i t. p.

Brat ma *voc. sg.* bratu np. vitejćez sváku i vy bratu.

Instr. sg. Temata fem. na *-a* rozkładają pierwotną końcówkę ǫ na samogł. czystą i nosową spółgłoskę: s flaskom s pomocom, z muzykom, s kǫ"dźelom, z ńitkom i t. p.

Locat. sg. niektórych tem. masc. na *-a* i *-u* ma formę na ě podczas, gdy w og. pol. ma już na *-u* np. v pańe nasem cawá nádźba, ale: v panu bogu ńadźeja; juz po mojem syńe.

§. 35. *Nom. plur.* Rok tworzy formy plur. od tegoż tematu: roki, rokóv np. suzywem ta ḱelka rokóv.

Plur. do nom. sg. "oćec, "ojcoṽe znaczy: rodźice.

Pierwotna końcówka nom. pl. *-i* przechowała się w niektórych nazwach zwierząt: juz nám ṽilcy zjedl'i "ostatńǫ škaṕinę, pśi śe zlecel'i.

Collectiva braćá, svaćá, vójćá mają obok tych form formy: bratoṽe, svatoṽe, vójtoṽe.

Genet. pl. do powyższych collectivów jest zawsze tylko bratóv, svatóv, vójtóv.

§. 36. *Dual. Nom. acc. i voc.* Obok form dualu, w og. pol. również napotykanych, słyszałem w gw. brzez. formy: dva garca, dva korca.

Genet. i loc. Formy "ocu, "usu uległy analogii tem. masc. i mają końcówkę pl. *-óv*: "oców, "usóv, ale napotykamy formę: páru xwopóv.

Dat. i instr. rzadko w użyciu, jednak napotkałem formy w ustach starszych: dṽema rękama, nogama, z czego się już młodsze pokolenie natrząsa.

§. 37. *Ze szczątków deklinacyi przymiotników rzeczownéj* słyszałem formy:

w *nom. sg.* masc. dáṽen w wyraźeniu: z dáṽen dávna, zam. dáṽen z dávna; neutr. mozno, ṕecono, smażono, vařono.

w *genet. sg.* do nova, bez mawa, z prę"dka, z dávna, z grubsa, z prosta, s křyva, z dobra dźivu (ni stąd ni z owąd), do cysta.

w *dat. sg.* po kryjomu, po ćemku, po "omacku, po mawu.

§. 38. Zaimek ńic z przyimkami ma formy: ńipocem, ńizác zam. po ńicem, za nic np. ńizác śe go má.

§. 39. *Z liczebników* godny zanotowania dativ. od dva urobiony podług analogii instr. dual. masc.: dźoma. pę"ć, šešć, dźevę"ć mają genet. podług deklinacyi tém. na *-i*: pę"ći, šešći, dźevę"ći, ośmi i t. p.

II. Konjugacyja.

§. 40. Końcówki imperat. 1 i 2 dual. są dosyć rzadko używane. Formy jak: ńe dajma śe, weźma śe do ńego, zabeřva śe, słyszeć można jeszcze u starszych i u przybyszów.

Z aorystu nie pozostało śladu.

Praesens słowa *być* brzmi: jezdem, jézdeś, jest, sǫmy, sǫśće, sǫ.

Dosyć często słyszeć można nadto zam. jestem formę: já jest.

W praeter. plur. fem. jest forma bywymy; futurum: bedę, bedźes, bedźe, 1. plur. bedemy, z niezmiękczonym *d* pod wpływem analogii. Podobnéj analogii w 1. plur. ulegają:

1) słowa kl. I z suf. praes. *-e* np. jidemy, gńetemy, kwademy, vlekemy.

2) słowa II kl. z suf. praes. *-no, -ne* np. gźvignemy, zasnemy, zgasnemy.

3) słowa kl. IV. z suf. praes. *-i* np. kválemy, vrócemy, vídzemy, śedzemy, lezemy.

Dodatek.

I Nazwy miejsc.

Brzeziny dzielą się na zasadńe, górńe, podkośćelne, średńe i dólne. Każda z tych części ma jeszcze osobne nazwy. Brzeziny zasadnie zowią jeszcze Bajem (báj) górne Górá i Berdechovem (Góra, Berdechóv), podkościelne zowią również podkośćelńákami, średńe Pogvizdovem (Pogvizdóv) dolne Dowem (Dów). Nadto do Brz. zasadnich należy jeszcze odległa cząstka wsi Zalas, do górnych Zágrody prawie środkowa część do średnich Bukovina.

Folwarki Brzezin średnich i dolnych zowią: średńiza, dolńiza.

Główna część wsi leży na dwu przeciwległych brzegach doliny, ciągnącéj się ze wschodu na zachód. Stąd mieszkańcy strony południowéj nazywają mieszkańców strony północnéj Bosákami. A to dlatego, że ci na wiosnę już boso chodzą, kiedy południowi jeszcze po skorupie śniegowéj w bótach chodzić muszą, stąd Skorupami zwani.

Las ciągnący się długim pasmem od południowego wschodu, ku północnemu zachodowi na południowéj granicy wsi, zowią lasem wielkim (velgi las). Część jego należąca do Brzezin górnych ma jeszcze części zwane: skaubina góra, vavřkova góra, vypáleńiska, paproće, vilcá skarpa, place, należąca zaś do Brzezin średnich: řecki, król (góra na królu) bardo, křemonki, leńije. Las na granicy północno - zachodniéj zowią kocá myś (myśl).

Małe laski i krzaki rozrzucone dosyć obficie po téj górzystéj okolicy noszą nazwy: kobyli gřbet, ná-

kle, chl'istavica, kwęcka, mamonka, l'ipe, rę"dźiny, staviska, stávki, cykál, lémeř, węg z ćemną skarpą, jedlina, dębina, debřá, djáblá skarpa, lásek, wośice, ptaśná.

Mają też całe pasy pól swe nazwy: średńi dźáw, vélgi dźáw, folvarcyna, śvęxóvka, sekuwóvka mynařóvka, rę"dźiny, bardyjóvka, syxóvka, javoře, cyb, bańa, zádróżki, přygóře, zábřeže, přyśńica, dowy, přycka, paśeka.

I karczmy mają nazwiska: sodoma, karcma za górką lub zágórková karcma, karcma za kośćowem lub zakośćelná karcma, na liśáku i t. p.

II. Nazwiska wieśniaków.

Z nazwisk wieśniaków podaję najpiérw wszystkie na -ski i -vic w alfabetycznym porządku:

Boboski (Boboská, Bobošcyk),
Cyrański (Cyrańská, Cyrańščyk),
Dźikoski (Dźikoská, Dźikošcyk),
Folvarski i Folvařki (Folvařká, Folvašcyk),
Kvátkoski (Kvátkoská, Kvátkošcyk),
Wękaski (Wękaská, Wękašcyk),
Marecki (Marecká, Mareccyk),
Markucki (Markucká, Markuccák),
Miroski (M'iroská, M'irošcyk, Mirošcánka),
Mordeński (Mordeńská),
Rozański (Rozańská),
Servański (Servańská), Sok›vski, Stalecki, Staśoski (mawy i vélgi (Staśoská, Staśošcyk, Staśošcánka) Stefański, Surcęński (Surcęńská), Viřxoski (Viřxošcyk), V'iśńoski, Vodźiński i Vodźęński Vojnaroski, Zuroski (Zuroská, Zurošcyk, Zuroščánka).

Wukaśevic (Wukaśevicovna), Majxrovic (Majxrovicka, Majxrovicák, Majxrovicánka) Márcinkevic, Vójtovic, Voskovic.

Nazwiska inne:

Barán (Baranka), B'áwek (B'áwková), B'estek, Budźis, Buják, (Bujáková, Bujácyk, Bujákovna), Budźik, Xmura (Xmuŕyná, Xmurcyk, Xmurka, Xmuŕánka), Ćosek, Curelik, Drak, Duda, Dźurdźik (osiadły Morawiec), Frodyma, Gábór, Gancář, Gąśór, Gleń, Godek, Harmata, Jiŕyk, Jagewa, Jandrejaśik, Jáńik, Jaskówka, Javorek, Jeźór, Kácór, Kańa, Karaś, Kośiba, Koválik, Konsór, Kramář, Kuŕava, Kut, Kutva, Kvátek, Longos, Luksor, Makux, Mądro. Mrocka, "Ogrodńik. "Olech "Opela, "Ozga, Pacoxa, Pająk, Panoxa, Rakocy Ráś, Reguwa (Regulonka), Sarek, Sekuwa, Śikora, Śliva, Staxura, Stanek, Stáśik, Stoduś, Skóra, Sydwo, Syx, Śvęx, Šawajka, Tabas, Tencár, "Urbanek, Várxów, V'etexa, V'ilk, Vodźiš, Vróbel, Ząbik, Zbylut, Źelńánka, Zygmont.

Nadto każdy prawie wieśniak ma oprócz tego *przezwisko* nadane mu we wsi lub nawet w spadku otrzymane, po którym go tylko we wsi znają. I tak np. B'estka nazywają Filárem, że tęgi i wysoki, jednego z Xmurov Přyśęźńákem, że jego ojciec był přysiężnym, pomocnikiem wójta jeszcze za czasów pańszczyzny, innego Bartyzelem; Draka zowią B'irówką, Gąśora jednego Bębnářem (Bednář), innego "Olejářem, innego jeszcze Kulponem, Pńákem. Godek zwie się Papugą, jeden z Jandrejaśikov Malanem, że przybył ze sąsiedniej wsi Małéj. Kvátkoski Bernadynem, Sokowoski Kramářem; jednę gałąź Vojnaroskich zwią pazurnikami, że chciwi, inną Dźadošami, Márcinke-

vica B'édą, Jáńika Mazurską, "Ogrodńika Kòrbą. Ze Śvęxóv zwie się jeden Wojtaśik, inny Muzyk, inny Polńák, Szabelán; nadto napotykamy jeszcze: Stary Vójt (Gąśór) V'atr (Voskovic) Mę"kál (Jandrejaśik) Kuxarcyk, (Vojnaroski) Stelmach (Vojnaroski), Páleński (Makux) Bobcyk (Vójćik) Bul Jařynka (Vojnaroski) Uwán (Rakocy) Śuś, ("Ozga) Konoparty (Jandrejaśik) Bubur (Vojnaroski Bobcyk ("ogrodńik) Srál ("Ozga) Jańelák, Moskál ("Urbanek) Kovál (Stáśik); pewną gałąź Rášóv zowią Ję"drasami.

Dla odróżnienia od innych tego samego nazwiska nazywają niektórych od miejsca, w którym mieszkają: Panocha z zá dvoru, Józek z Rę"dźin, Kuba z Přydolá, Teodór z Tomaśikóvki, Longos z nad Sodomy, Kuba z Léměřysk, Gąśór z końca (z granicy) Śikora ze řék, Pacoxa z wysy góry, Xmura z nád wavy Ráś ze Zágród, Józek z Náklá.

Innych znowu nazywają denominativami imion ojców: Florek, Florcák, Felák, Staščák, Wojtaśik, Jędras, lub tylko samym imieniem: Józu, Gřeś, Wukás, Bartek.

III. Wzory języka.

A) Kilka modlitewek odmawianych codziennie przy pacierzu:

Páćéř do śvętego M'ikowaja, co go sám Páńezus mává, na pravicy śádá. Přyswa do ńego gřésná duša, zapukawa v rajske vrota; gřésná dušo, cego potřebujes? daru Božego, co mi "obecawa synácka svego. Anol'i jest za stolikem, třymá kelix v pravy ręce; v tem kelixu krev ńevinná, co z baranka vypwynęwa. Śvęty P'etře, veź te kluce, zamkńij paščękę vśćekwy

suce, zeby ludźi ńe jádawa (vel zeby po polu ne látawa), krve křeśćijańśki ńe rozlévawa.

Jidę já spać, ńémám se co poswać; śvętą se vańelijǫ pośćelę, křyzem śvętem śe "odźejé, ćebe śe zwy duxu ńe boję, jino mi pryńeśes kropelkę krve, xtóra z křyza kapawa. Pana Jezusa v pamęći mám, náśvętsy pańeńki ńe přepomínám. Najśvętšá pańenko střez me "od pównocy do śvitańá, sám Páńezus do skonańá.

V ńedźelę rano swonecko sxodźi
najśvętšá pańenka po ńebe xodźi,
svojego synácka za rǫckę vodźi.
Zavedwa go na jutřńą
z jutřńe na rannǫ mšǫ
ze mše na kázańe,
z kázańá na ńespór
z ńesporu do muru;
co Páńezus "odpocyváw na ńem:
gwóvka přexyloná, "ocka zamrózone.
"Obeźráw śe boży grób,
"obezváw śe miwy Bóg:
cego žǫdás cwovece?
— letkego skonańá a po śmerći dušnego zbavéńá.

Śvę"ta Barbaro, mę"céńicko božá,
xto verńe swuzy umérać ńé moze,
pókiby my śe z gřéxóv ńe vyspovádali:
koguty pejǫ, jańeli śe berą
xcǫ ty vody dójść, co Pana Jezusa křcono.

Máŷám ći já páćorecek do śvętego Maćeja. Jestto swovaṁi napisane, rozprorokovane, ze Páńezus ńe jád, ńe puw, na męḱi śe zbéráw. Zasnęwa Maryjá Panna na góře Raxelsḱi; zasuęwam aleś ṁe ty koxany synu "obudźuw. V'idźawam ćе v "ogrojcu "ob nazonego; tam na tvoję śvętǫ tvář pluł'i, tam ćе ćérńem k"oronoval'i, pŕyvǫzal'i ćе do swupa kaṁennego, wańcuxaṁi bili; já ćе śǫgawa alem ńe mogwa dośǫść, juz śe ṁi wzy rvawy, krvǫ "ocy pwynęwy. "O Jezu, Jezu tak ćęzko "uṁérás, nám ṕekwo zaṕérás.

V'iśi kowo nad naṁi, v tem kole tŕy kváty: jeden kvat Pońezus, drugi nájśvętšá Panna a třeći śvę"tá Anna, co porodźuwa synácka svego do žyvota večnego.

Bywa tu bywa śvę"tá Helina
sukawa sobe božego syna,
nalazwa, nalazwa troje žydovǫt
bo vyśće žydźi Boga mę"cyli.
Ńe my to Helino, co pŕytem byli Boga mę"cyli.
Poźryj no Helino vysoká góra
a na ty góře dŕevo źelone
a z tego dŕeva kŕyze robone
a z tych kŕyzykóv kośćówek stoi
a v tem kośćówku tŕy groby lezy;
a v jednem grobe Pańezus lezy
a v drugem grobe śvę"ty Ján klę"cy,
a v třećem grobe śvę"tá Helina.
Nad Panem Jezusem śvéce goreją,
nad śvę"tem Jánem "organy grają,
nad śvę"tǫ Helinǫ rózá vykvítá
a s ty różycḱi ptásek vyńiká.

Ńe jestto ptåsek jino Syn Boży
chtóry śvat cawy z ńicego rozmnozuw.

B) Opis wesela — podług opowiadania.

K'ej se xwop jakǫ dźivuxę "upatřuw, beře drugego gospodářa i pijatykę i jidźe do xawpy "ojcóv. Prośi tam o kel'isek, ale mu v zartax dajo markę i tak go "uvodzǫ jaz potem přyńesǫ kel'isek. Móvi gospodář ten co přysew: Ej ńe véće po co my tu přyśli, ńe pytáće śe nás. A coby my śe vás ta pytali, vyśće ńe dźeći máće na sobe pasy tośće doroswy lud. Potem prośi: přyśli my tu po tę dźevcynę, N., "oćec móvi ze ńe vé cy "ona přystańe. Pytajǫ śe "ony, "ona śe zbárá, zdaje śe na "ojcóv, a potem pijǫ do ńi do třećego razu. To som "ogadźiny a potem wadujǫ na katexíz i do kśę"dza. Po dvóx "opovédźax zmavajǫ svatóv, "obérajǫ druzbę i sváškę; jim lepse vesele, to vécy svatóv, jak svatóv dvóx to druzki zádny. Před vešelem xodźi mwody i "odgryvá cawy famíliji xoćby cawkǫ noc, i druzbe i svasce potem povróći do druzby, tam śe zeńdǫ svaćá i druzba z muzykom idźe do svaški. Svaška daje pić, jeść a potem jidǫ do mwody. Tu zrobili vartę hańebnǫ na dvorcu, "od pwotu do śćany albo do scepu z povrósew a ná środku zavesǫ skorupę z popowem. Pytajǫ śe domóvi: skǫ"deśće vy? stǫ"d a stǫ"d, sukámy sarny cawkǫ noc a ńi mogemy nájść. A my ńe vemy cośće vy za jedńi moześće vy jake zbegce. A my dobřy ludźe mámy tu zaśvaceńe, dopiř cytajǫ:

A dźe tu ten stary Ján co pod borem "oryvá"
K'ijánkǫ" śe "opasová", ńitkǫ" śe podpirá".

a teráz ḿe pwaceće;
ńexze śe ᵘojcu, matce serce kraje,
poco ḿe za mǫž daje.

muzyka grá i jidǫ do kośćowa. Po kośćele jidǫ do svašḱi, kuzdy svat daje po pó kvárty vódḱi i druzba i svaška. Potem śńádajǫ xléb, syr, i kowác; po śńádańu vyprovádzá druzba páry: nápřód śvaćá z rózgom na xustce (ponad gwovo majǫ i překręcajǫ śé) potem druzba ze svaškǫ na xustce, dopiř vyprovádzá druzba všyćḱix veselnyx jaz do dvudźestu śtyrex pár. „Svatkoṽe prosę“ — ukwońi śe cápkom i táńcy jaz do nocy potyl, póḱi pó garca ńe vytáńcǫ a potem ješce po kvaterce vynosǫ. Jak juz vytáńcǫ to ᵘostają ńocl'iǵem u svaški a na druǵi dźeń ṕijǫ kvárty, a jak vytáńcǫ te kvárty, to śe zaćǫgńe do powudńa.

Śṕivajǫ svatom:

Vyxodźće svatkoṽe bo vám cas,
vyjedl'iśće harendárce z becḱi kvas
vyjedl'iśće vyjedl'i
do gwóvecki do jedny.

Idǫ do mwody i stanǫ na dvorcu a ᵘoćec — vyxodźi z flaskom i zaprásá. Sváška śṕivá:

A vyjdze do nás, a přyṽitejze nás,
pod śl'ivy, pod śl'vy.
bo pod twojem koxanecḱiem
koń śivy, koń śivy.
A vyjdze do nás a přyṽitejze nás
pod ščepy, pod ščepy,
bo pod tvojem koxanecḱem
koń ślepy, koń ślepy.

A vyjdze do nás a přyvítejze nas
pod sady, pod sady,
bo pod tvojem koxaneckem
koń gńady, koń gńady.
A vyjdze do nás a přyvítejze nás
pod gruski, pod gruski
přyvítejze svácuśę i druzki.

Svaćá śpivają:

A cyśće nám tu radźi ńe radźi
Bo śe nás tu ńe velgá kompańija provadźi
A bo nás tu ńe elgá dvanáśće
Přeće se nám uśǫść kážće.

Druzki śpivają:

A sǫ tu u pańi mwody wavecki
To se pośędǫ druzecki,
A są tu u pańi mwody wawcyska
To se pośędǫ svaćiska.

vxodzǫ do jizby i daje co jeść potem vódki i vygańá svatów za somśadami. Jak přyxodzǫ to jem skřypek grá na vivant, přyjmujǫ jix pijatykǫ i provadzǫ a "ońi ńesǫ ze sobǫ harak abo goŕáwkę. Pogoścǫ jix v domu a potem táńcǫ na bojisku. Ku vecorovi dajǫ somśadom śńádańe: báśc i kowác i pijatykę, a potem táńcǫ jaz v nocy dajǫ "obád: grox z rosowem, ḿęsso s kapustǫ, kárpele, kašę s flakami, kašę jaglanǫ, "od kaše jaglany mwodá "ućeká bo gasą śvatwo. Śpivają:

Vyswa, vyswa kavula z lassa
vyjadwa, vyjadwa stajańe prosa
A dźe "ona? — v stodole
patřy dźurkom na pole (bis)

muzyka grá i svaćá palmoví dajǫ druzbe jake baby abo dźivki a "on "obróći śe try razy do kowa uŕńe w páleń láskom i puśći jǫ: „koxani svatkove starejće śe bo to ńe vygodne.“ Svaćá sukają panny mwody, casem pŕyprovadzǫ xwopa "odźánego i ten śe z druzbom samoce i vynośi go do śeńi. Kŕycǫ: druzbę nám ukradl'i! pŕyprovadzǫ potem pŕeće pannę mwodǫ a "ona do třećego razuućeká, jaz potem sadzajǫ jǫ na stowek a druzki śpivajǫ:

Jak će bedǫ cepić pozryj do povawy,
zeby tvoje dźeći cárne "ocy mawy.

"ona kope nogami stowek, ńe xce śǫść ale jǫ sadzajǫ i cepǫ; "ona cepec do třećego razu řucá, mwody ji kwadźe na cowo a "ona mu v "ocy a potem sxová pod kolano jaz "on nájdźe, dopiro jǫ cepi svaska i vowá; jest dowek v gwove, starajće śe zebyśće go zarównal'i:

davejće śrybwo
zeby śe ji vedwo bydwo
a kto scéry
ńex dá i papiry
a kto ni má medźi
To ńex v xawpe śedźi.“

zbirajǫ péńǫdze, pán mwody pije do ńi a "ona mu do třećego razu zal'ivá "ocy vódkǫ. śmejǫ śe zńego ze pwace. Śpivajǫ potem:

Ńe dámy, ńe dámy dźevcyny xwopcu
pói nám ńe pŕyńeśe goŕáwecki v skopcu.
ńe vidać, ńe vidać z goŕáwkǫ xwopca
posed se do ryki vymywać skopca.

mwody, mwody, dej gořki vody
a "ona ći za to svoji vygody.
vylazwa, vylazwa z pod nálepy žabka
z nasy pańi mwody zrobuwa (zrobua) śe babka.
vyláz, vyláz z pod nálepy racuś
z nasego mwodego "ostá" jino kwacuś.

mwody:
Powozyli dźićątko na śliśe
zacep ze śe moja Maryś scęśl'iśe

mwodá:
Zakukawa kukuwecka na kowku,
a cy mi ta všyscy kaći po Vojtku
zakukawa kukuwecka na lasce
a cy mi ta všyscy kaći po swasce.
Zakukaa kukuwecka na víŕbe
a cy mi ta všyscy kaći po druzbé.
Zakukaa kukuwecka na gruskax
a cy mi ta všyscy kaći po druzkax.
Zakukaa kukuwecka na buku
kŕyvośće mie zacepil'i na "uxu.
Zakukaa kukuwecka na leśe
a co mi ta mój Jaśeńku pŕyńeśes.

mwody: Śtyry cepce, śtyry cepce abo šešć
zacep ze śe moja Maryś v xtóry xces.

mwodá: V ty kómoře, v ty kómoře, v ty novy
cesawa se pańi mwodá len báwy.
cesawa se len báwy i vwosy
vydajes mie moja matuś z roskosy.
Vydajes mie moja matuś na rolę
bedę jadwa kapuśćinę jawovą.

Na ṕecu studńę ḿá^{u} cérpá^{u} jǫ přetaḱem,
ryby wov́uw graƀaḿi (lub v́idwaḿi) vróble střé-
[lá^{u} maḱem.
Poswa l'iska do mořá vysuxaa v́ilka na l'ipo-
[wem mośće
zadawa mu pokutę do Źelonyx Śv́ǫ^{n}tek
a ^{u}on zjád kobyl'inę v sám v́elǵi ṕǫ^{n}tek.
Přylećá^{u} xwop s pola, śád se po róg stowa,
ćisnǫ^{u} cápkę ^{u}o źeḿę, kuřy śe mu s cowa.
— Moja ḿiwá žono, pov́em ći nov́inę:
juz nám v́ilcy zjedl'i ^{u}ostatńǫ škaṕinę.
— A mój ḿiwy mężu ńe daruj jem tego,
jidze śe ty uskář do v́ilka starsego.
— A xto jix ta pozná ḱej všyscy jednacy;
— Xtóry na će křyvo poźry to ten škapę pwaći.
Jidźe se xwop bez las v́ilkóv za ńem kupa,
móv́uw jeden do druǵego: „zjédzmy tego trupa!“
A jak ći xwop uźrá^{u} takǫ strasnǫ trvoge
vysk^{u}ocuw na ^{u}olsǫ zwámá^{u} soƀe noge.

Jak vycytá, gospodař xyći paṕir i ćiśńe, rozƀijǫ skorupę i wxodzą do xawpy i śṕivajǫ:

A u nasy pańi matḱi před śeńǫ
cerv́eńǫ śe jabusecka cerv́eńǫ,
cerv́eńǫ śe jabusecka i v́iśńe —
přyjechal'i po dźevcynę umyśńe.

Jak pozasádzá za stów, jidą druzḱi z mwodom do kómory i páre dźévcǫ^{n}t; potem svaćá vyprovádzajǫ po jedny:

„ńex będźe poxválony Jezus Krystus“! Pańe mwody, cy ći śe tyz to nadá? ^{u}on móv́i: „přyjmuję

ale ńe dźękuję," jaz dopiro vyprovadzą všyćke, provadzą babkę bwagalną z kądźelom i mwodą z rózgom za ńom. Babka mwodego vykoxá, skřypek grá a mwody přyjmuje mwodą: „přyjmuję i dźękuję", i tańcują "oboje. Druzba z mwodom přeprásá "ojców lub "opiekonóv; xyci "ojca za nogi:

Pobwogoswávće ńe tyz do kośćowa bożego
Do stánu máwzeńskiego.

potem druzba beře mwodą i xodzą znąu u po bwogoswaveństvo. Potem kwadom xleb i syr (xleba tři boxenki) i mwodem na tem ręce vązą: "ona xce ńeć na vířxu i "on, jaz "on má. Všyscy bwogoswavą, potem dá kaváwek xleba mwodemu a z drugego "ony i "osolą i přytulą do kupy, zeby śe tak koxali. potem ten xléb dajom dźadom přy kośćele. Třeci xleb i syr na drobne kavawecki rozkrajom i sváška to i syski z "ořexami ćiská ńędzy drobázg, biją śe kowo tego i gámon robą. Dopiř piją i zabirają śe do kośćowa i śpivają:

Zbirej śe Maryś z nami
Ńe zalivej śe wzami
Do kośćowa bożego
Do stánu máwzeńskego.
V'uwa, vuwa vánki
Z drobny rutki róvnánki
Tocuwa jix po stole,
"ojcu, matce na žále.
"Obeźryj śe moje dźivce za sobom
jak to pwace rodźinecka za tobom

Mwodá śpivá: "oj povadal'iśće jizem zwá bywa

druzki: Tańcovawa pańi mwodá śmele
vypadwo ji z podowecka źele.
A to źele vele koštovawo,
štyry vowy z "obory vygnawo.
Jedná pára v harendę vydaná,
drugá pára dźevcyńe na vano.
Turbuje śe moja mama turbuje,
ze ći ńé má lá Kaśeńki krasule.
Ńe turbuj śe moja mamo ńe frasuj —
bo ta stoi v stajenecce šešć krasul.
přyjexal'i gubernáći (liverańci) z berna
pytal'i śe po cemu tu vewna;
po dukáće, xtórá ńe tykaná
po grajcaru, xtórá pomyrhaná.
Hej, hej, ńeboga
"ućéc ńi mogwa
z kędźel'inę svojų!
já ze svojų kędźel'inę pod koryto
zarobuwam štyry ceske dobre i to (bwogo i to)

Śpivá pán mwody:
"Ućekwa mi přepórecka v proso
a já za ńę ńeborácek bosso.
třeba by śe pańi matki spytać
cy pozvol'i přepóreckę sxytać.

matka:
Xytej ze se přepóreckę xytej
jino śe ji pórecek ńe tykej.

mwody:
A jak by já přepóreckę xytáw
zebym śe ji skřydewek ńe tykáw.

Jidą potem na bojisko i skŕypek vyvrácá skŕypce i grá ale ńe swyxać. „Cośi śe ńi pańi mwodá stawo ze ńi skŕypce ńe xcom grać.“ Muśi mu dać píńędzy albo stązkę dopiro grá. Mwodá táńcy z kuzdem dobře a z mwodem kuleje jaz do třećego razu, potem svat veźńe ḱij zwáńe nad ńom i pádá, ze śe napravúa fankovná noga. Táńcy mwody spuśćiznę. Svaćá i druzḱi po cepinax śe rozxodzą, reśta śe ta ješce bwanyká, ale śe vnet rozxodzą.

IV. Słownik wyrazów.

B.

babář, lubiący kobiéty

babcyć, być akuszerką.

babka, akuszerka

bábka, naczynie drewniane, w którym jest woda i osełka do ostrzenia kosy. Noszą ją z tyłu na pasie rzemiennym, którym się przepasują.

bablać, płókać, moczyć we wodzie.

babrać, mazać.

balabajda, zawadjaka, awanturnik.

bandźox, brzuch

barwóg słoma pomierzwiona

báŕc (barśč), polewka żytnia lub owsiana.

bedra, biodro.

belefoty, zielsko lub trawe

rozmaita zarastająca inne jarzyny, chwasty.

beśtefranty, żarty, fraszki.

bezrok w wyrażeniu: na bezrok, na przyszły rok.

bez tego, prawda, rzeczywiście (w odpowiedziach).

bicysko, trzonek u bata.

biják, część cepów krótsza.

bwágalny w złożeniu z babka: *babka bwágalná*, żebraczka.

bwanykać śe, wałęsać się.

bwávy, blady, mdły.

bocyć śe, dąsać się, chmurzyć czoło.

bolák, wrzód.

brobázgać, powalać się czemś gęstém.

brotojić śe, roić się, ruszać się gromadnie.

brus kamień okrągły służący do ostrzenia noży, sierpów i t. p. Spoczywa on w korytku napełnionym wodą i obraca się za pomocą korby.

buxnąć, uderzyć.

burdus, paltot.

C.

ćaxtać, smochtać.

capnąć, schwytać.

ćęgem, ciągle, ustawicznie.

ćeknąć, biédz z trudem.

ceṕigi, dwa drągi przy pługu krzywe, które się w rękach trzyma.

ceṕiny, akt wiązania chustki na głowie panny młodéj.

cepy, przyrząd do młócenia zboża.

cępeć, czekać, siedzieć oczekując.

cępny, posępny, mglisty (dzień).

ćelny, krova ćelná, która się ma cielić.

ćiskać, rzucać.

ćizba, tłum.

co do txu, prędko, spiesznie.

ćoporać, dźwigać.

cyrknąć, troszkę ulać, utoczyć (płynu).

cyvać, chorować ciężko i być bliskim zgonu.

D.

dąg pl. dęgi (stsł. дагъ lorum vinculum) części beczki lub konewki.

desperák, czyniący na przekor.

dokucny, dokuczliwy.

dopraŕić komu, dokuczyć, dojąć do żywego.
do skretesu, do jizna, zupełnie
dozvoleństvo, pozwolenie.
dřeví, dawniéj.
drobázg, drobne dzieci, małe.
duxem, koniecznie, szybko.
duxota, duszność, kaszel.
dźeřępać, targać, rwać.
dybka, wyżłobienie przy żarnach obok kamienia, w które się sypie zboże.
dyle, podłoga.
dźéska, dzieża.
dźivuxa, dziewczyna.
dźopa, dźéwka.
dźupel, wypróchniały otwór w drzewie rosnącym.

F.

frankovny, słaby, raniony nadpsuty.
feteće, strzępki, frędzle.
flaki, wnętrzności ludzkie.
fraska, fraski w wyrażeniu *fraski* "o to.
fuzyjá, strzelba.

G.

gabać, uderzyć lekko.
gád, zwierzę domowe osobliwie drób.
gawgán, kawałek płótna.
gańdźara, nicpoń, leniuch.
gavořyć, o niemowlęciu bawiącym się i wydającym rozmaite głosy.
gazda, gospodarz poważny i zamożny.
gąska, gąsienica.
gody, święta Bożego narodzenia.
gnát, gnáty, kości wielkie np. w nogach stąd nawet nogi.
gomon, hałas, zamięszanie.
góra, strych.
gośćelina, gorycz.
grux, hałas.
guńa, płaszcz z gróbego sukna.

X. H.

xadra, szmata potargana, kobieta podejrzana.
xlebotać, chwiać, ochwiać.
xverutać „ „
xwódki i xódki, chłodny.
xudobny, biédny.
xyrlák, słabowity.
xysko, chyżo, prędko.
hańebny, wielki.
hańemuxa, ambitny.
harmider, hałas.

hynąć přehynąć, o dzieciach piastujących się na rękach, które strzedz trzeba aby się nie przechyliły nadto w tył *aby śe ńe přehynęwo*.

J.

jajeśńica, jajecznica.
jáz, tama w rzéce przy młynie.
z jimeńem, zupełnie.
jinuksy, inny.
jelec, mała rybka rzeczna.

K.

kaleńica, szczyt dachu.
kidać, usypywać powoli płyny gęste.
kijánka, przyrząd do prania bielizny.
kwacuś, włókno lnu lub konopi.
kwopic śe, sprzeczać się.
kómora, komar.
kowác, placek weselny.
krǫpeć, krtań.
kryǵevek, wierzchołek drzewa.
kŕta w wyr. *do kŕty*, zupełnie.
kŕypota, kaszel.
kupa, wiele, siła; *do kupy*, razem, (zwozuw do kupy).

L, Ł (W)

lága, wielka laska.
lelavy, wolny rozpuszczony np. suknia niezapięta.
lepśi, nálepśi, lepiéj, najlepiéj.
wadovać, przygotowywać.
wǫ́pe ńe wǫ́pe, łatwo nie łatwo.
wupíř, ten co łupi, zdzierca, kat.
wycák, powróz z łyka lipowego.
wyńśki, zeszły (*wyńśkiego roku*).

M.

maćek, żołądek.
majdać, czemś rzucać w tę i ową stronę.
mamlać, gryząc ślinić.
mamóna, dziwożona, odmieniająca dzieci.
mamrotać, mruczeć pod nosem.
mamźić i rzeczow. *mamźa*, coś niesporo robić.
máźli, prędzéj.
mawki, drobny, starty.

ḿeřva, słoma wymłócona.
ḿitręga, próżnowanie lub próżniak.
moraśić, bić, tłuc.
morǫgovaty, pstry.
mordęga, trud, praca, zmęczenie się.
mory, niecierpliwość w najwyższym stopniu.
mrocka, mrówka.
myrhać, miérzwić np. słomę, włosy na głowie.

N.

nácyńe, narzędzie (instrumentum).
nadać śe, spodobać się.
nádowek, dolna część koszuli.
nádźba, nadzieja.
*náǵę*ᵘ*tek*, kwiat ogrodowy.
nájść, znaleść.
nálepa, ognisko.
náḿow, ziarna zboża na na wilgoci niedojrzałego a przerosłego.
námuw, muł, namulenie.
napov́éść, nakłonić, dać pobudkę.
náprava, przyrządzenie, przygotowanie.
nárǫcko, ręka od dłoni po łokieć.
nátoń, miejsce, gdzie się drzewo rąbie.
na muto (*na mwuto*): zupełnie.
ńepeć, niespodziéwanie.
ńezdobocka, nagle, niespodzianie.
ńezdara, niedołęga.
ńezgua, niezgrabny.
ńixtóry, żaden.
ńuxać, wietrzyć o psie, i człowieku z pogardą.

O.

ᵘ*obácyć śe*, wyzdrowieć.
ᵘ*obejśće*, otoczenie domu.
v ᵘ*oceḿeńu*, w okamgnieniu, nagle.
ᵘ*odmax*, zamach.
ᵘ*odḿeńec*, wyrodek, odmieniony przez mamóny.
ᵘ*odv́ecéř*, po południu w wyr. *na* ᵘ*odv́ecéř*.
ᵘ*obrázka* i ᵘ*ográzka*, febra.
ᵘ*ogawy*, kulawy, ułomny stsł. огавиѥ, molestia.
ᵘ*ojcov́e*, rodzice.
ᵘ*omácek po* ᵘ*omácku*, w ciemności.
ᵘ*onucka*, szmata do owijania nogi do bóta.
ᵘ*opov́édź*, zapowiedź, zapowiedzi weselne.

ˇoskárb, narzędzie żelazne do siekania kamieni żarnowych i młyńskich.
ˇostaviˇć, zostawić.
ˇostać, zostać.
ˇovǫswo, węzełek (Bünde).

P.

paćepny, posępny, słotny.
páleń, żerdka zawieszona w izbie u tragarzy.
paměˇtńik, ten co pamięta.
pamuwa, polewka owocowa.
pasterńik, pastwisko dla gęsi pode dworem.
paśći łapka na szczury.
paśny, tłusty.
patrox, pyłek, drobne okruchy.
patřać, *spatřać*, spróbować.
patły śe komu, należy się.
pavǫz, drąg, którym się przymocowują snopki na wozie.
pazury, paznogcie.
pazyrovać, krzyk robić.
pecki, pnie dębowe na 4 rogach domu wkopane; na nich jak na podmurowaniu spoczywa dom.
pękne, *na pękne*, zupełnie.
pełęˇtać śe, plątać się.
pęˇcák, gruba kasza perłowa.
pitvać, niezgrabnie rznąć.
podoba, podobieństwo.
podolić, zdolić, podołać, móc.
podstány, podstały.
pogródka, ziemia usypana wyżéj naokoło przycień domu.
pomřéć, umrzéć.
pomstovać, wzywać zemsty.
pono, podobno.
pośratać śe, zejść się, porozumieć się, zwąchać się; o młodzieży płci obojéj, lub o zwierzętach: oho już śe pośratali stpol. = spotkać się, stsł. **сърѣтати сърѣсти**.
postávać, stawać często.
potřebny, zostający w potrzebie.
po tyla, potąd.
povǫzka, płótno do cedzenia udojonego mléka.
pozvoleństvo, pozwolenie.
prácka, deska położona w rzéce do prania.
praśe, *co praśe*, dosyć dostatecznie.
praśica, ten co prawi bajki.
precki w wyr. posew na precki, wydalił się ze wsi,

přećivny, kapryśny, grymaśny.
přednovek, czas przed żniwami.
přexyra = překora.
předáj, w wyrażeniu: *na předáj*, na sprzedaż.
přepomńeć, zapomnieć.
próbantny, doświadczony.
prośná śvinia, która ma mieć prosięta.
próźńica, *po próźńicy* daremnie.
přycák, zagon poprzeczny równający końce głównych.
přyćeś, najniższa belka domu spoczywająca na peckach.
psuby, grzyby niejadalne.

R.

racuś, mały rak o małym dziećku.
rajić, radzić komu, polecać.
ráz v ráz, ciągle, ustawicznie.
rextać, o żabach i świniach.
rogotać śe, poruszać się niespokojnie.
ropotać, robić hałas.
róvńe, płaszczyzny od gór ku Wiśle
rozmamać, w part. praet. pass. rozmamany, rozpięty niedbale ubrany.
řomńe rządnie, dosyć wiele, znacznie.
ruxavka powstanie, bunt.

S.

sásyna, tatarak.
ščépa, *ščépka*, kawałki drzewa sosnowego drobno połupane, łuczywo.
śćivíśńe, w rzeczy saméj.
śedźeć, mieszkać.
skrudźić, niepokoić się, naprzykrzać się.
śląknąć, zmoknąć i zziębnąć na słocie, skurczyć się od zimna.
śląkva, słota.
śliz, rybka mała walcowata z wąsami.
swuxy, wieści: *cośće ta swyśńeterny*, śmiertelny. [*xal'i*.
směrać, szmer wydawać.
smoxtać, mówią o świni gdy np. ze ziemi zbiéra ziarnka zboża.
śmyśny, zmyślny, rostropny.
śmyśny, ładny, zgrabny.
spenetrovać, (penetrare) zbadać.
splotki, warkocz.

spory, wielki.
spřyksny, natręt.
śrezoga, mgła bardzo delikatna.
srogi, bardzo wielki.
šturać, popychać.
suć, sypać.
svák, wuj lub stryj.
svácuśa, starościna wesela.
švarny, tęgi, dziarski.
syc, sknéra, skąpiec.
šóstka, moneta dziesięciocentowa.

T.

telbux, brzuch.
terańsy, teraźniejszy.
teterlać, *steterlać*, powalać, zanieczyścić.
termedyja, kolizyja, frasunek.
tolać śe, toczyć się.
troki, sznurki u zapaski lub fartucha.
tyrceć, turkotać.

U.

umarty, umarły.
umys, rozwaga, namysł.
upśnę"ty, o ziemi usuniętéj z wilgoci.
uřǫd w wyr. *na uřǫd*, zupełnie np. *na uřǫd ńé mám co vstavić*.
uślépnǫć, ujrzeć.
"ustanek, przestanek.
"usxnǫć, być posłusznym.
uvalić, uderzyć.

V.

vantux, brzuch (pogardliwie)
vářá, potrawa.
vártny, kosztowny.
vcxeć, miotełka ze słomy.
vílgny, wilgotny.
vińóvka, beczka z wina.
vśoski, wiejski.
vydryxáw, wydatek.
vygvarny, *vygvarniśa*, strojny, elegantka.
vyraźić, wypędzić.
vykoxać, wyściskać i wycałować.
vywgać, wyłudzić.
vyśćubić, *vyščyńić*, wystawić coś np. *vyščyńuw rękę*.
vyvijac, człowiek przebiegły
vyvórka, wiewiórka.

Z.

zabácyć, zapomnieć.
zabić śe, potłuc się.
záxćáw, zachcenie, kaprys.
zagawusyć, zagłuszyć.
zágwovek, poduszka.

*zahamę*ᵃ*ćić*, zgubić.
zaklǫkać śe, zapadać się (ziemia).
zánadře. miejsce przy piersiach między koszulą a ciałem, gdzie zwykle kobiety chowają piéniądze.
záswuga, zapłata.
zátywek, boczna część dachu.
závora, zapora.
zǫzelić, kogo łajać, być nieprzychylnym, zgryźliwym.
zbárać śe, wzbraniać się.
zbereźńik, lampart, nicpoń.
zbegca, przybłęda.
zbrojny, co wiele broi.
zbyrki, miejsca nierówne, jazy.
zbytńik, swawolnik.
zdać śe, być zdatnym.
zdexlák. słabowity.
*zdźeřę*ᵐ*pać*, potargać.
zdźiwać, być niespokojnym.
ześlǫknǫć, zziębnąć na słocie
zeńaty, żonaty.
zwepać, pić wiele.
zmařlák, ten co rychło marznie.
zmǫdřeć, stać się mądrym.
źrawy, dojrzały.
źrebná kobywa, która ma mieć źrebię.
zryzać, zązelić.
zyvo, wcale nie, *jako zyvo tegom ńe zrobuw*.

GŁOSKI NOSOWE
w gwarze ludowéj we wsi Kasinie
oraz
niektóre inne właściwości téj gwary.

Przez
Lucyjana Malinowskiego.

Wieś Kasina leży w powiecie Limanowskim, przy gościńcu, prowadzącym z miasteczka Tymbarka do Jordanowa, nieopodal od Mszany dolnéj.

Właściwości gwary kaśińskiéj, które poniżéj podaję, wyzyskałem z ust p. Piotra Mirtyńskiego, słuchacza filologii.

I. Refleksy samogłosek nosowych pierwotnych.

W gw. kaś. jest jedna tylko samogłoska nosowa ǫ.

a) *Stsł.* ѧ *og. pol.* ję. *odpowiada w gwarze Kasińskiéj:*

α) *w pierwiastkach.*

1) jǫ *które wymawiają dobitnie:* brǫcy, brǫceć, brǫcáw, brǫcawa; cǫsty, zacǫty, cǫść, dźevǫć, dźeśǫć, grǫda, na grǫdźe, ugrǫzwa, grǫzel (*u pługa*), jǫceć,

jǫcy. jǫk. jǫcḿéj, jǫcḿeńa, vyjǫty, zdjǫwa, jǫdrny, jǫdza, jǫzyk, překlǫty, lǫgńe śe, kurcǫta śe vylǫgwy, lǫkać śe, źele lǫkác, ḿǫki (*miękki*), zḿǫty, ṕǫć, zaṕǫty, ṕǫta, ṕǫść, ṕǫdź, přǫdǫ, upřǫz upřǫzy, zapřǫǵi, spŕǫty (*graty*), řǫdom (*rzędem*), uřǫdu, zřǫdźi (*gdéra*), řǫsy, uśǫdǫ, vǫdnǫć, uvǫdwo, pŕyśǫgać, ćǫzḱi, ćǫzár, śvǫty, ćǫty; tŕǫśe śe, vǫcéj, vǫzy (*więzy*), zvyćǫzyć, zvyćǫztvo, źǫbnǫć, źǫba, źǫć (*zięć*) uzǫwa *obok częstszego*, zezona, uzona, naḿǫtność, mośǫzny, vnǫtře.

2) *W kilku wyrazach po spółgłoskach wargowych* m, p, ję *wymawiu się jak* é *ściśnione*; *jestto dzwięk wcale różny od* e *i od* i, *coś pośredniego między* e *a* y: paḿéć, paḿétá, ḿéso, ḿésny, ṕékny.

Niekiedy przed spółgłoskami chwilowymi, zwartymi po ǫ *zjawia się* n, *lub* m, *stosownie do miejsca artykulacyi następnéj spółgłoski:* ᵘogłǫndny, dźeśǫntka, jařǫmbina.

W part. praet. act. II samogłoska nosowa zléwa się w ten sposób z następującym ł, *że powstaje grupa* -on-; *zamiana ta poprzedziła zmianę zębowego* ł *na wargowe* w: zezona, uzona, *obok* uzǫwa.

β) *W tematach*: *suf.* ent- kurcǫ, -ǫća, źrebǫ, -ǫća, źvéřǫ, -ǫća.

suf. -men: ploḿǫ, střoḿǫ, ćoḿǫ, śoḿǫ, śoḿeńa.

suf. -ęk-ja- ḿeśǫcny, od dvuk ḿeśǫcy.

majǫtny, uḿejǫtny.

Bagńǫć *gen.* bagńǫᵘći *fem.* (*palma, salix caprea*; *w sąsiedniéj wsi zwą to* jiva).

γ) *W wyrazach*: *sg. gen. tem. fem. na* -jā- *kończy się na* e: do syje, vpadńes do studńe, *ob.* do studńi, do dusy.

Zaimki mają następujące formy sg. gen: do té, do téj i do tyj, do ńij.

Pl. acc. tematów na -ja- kraje, końe, syje, dusе, źmile *obok* źmije.

Sg. acc. zaimków osobowych i zwrotnego o: me, će, še. *Młodzi, kiedy czytają, albo kiedy chcą mówić językiem wyższym, wymawiają*: šǫ.

b) *Starosł.* ѧ *og. pol.* ę *w sylabach twardych w gw. kaś.*

α) *w pierwiastkach.*

1) ǫ: vǫdka, vǫdźidwo, vǫdźić, vǫdzonka, vǫgew (*węgieł*), vǫgel, veś vǫglóvka, vǫgóř, vǫger, vǫgry, śvińa vǫgrovatá, vnǫtře, vǫza (*węża*), gǫś, gǫśi, vozew, vǫzewek, zvǫźić, vǫza (*węża*), bǫbon, bǫbńik, bwǫkitny, bwǫdny, ŭobrǫc, přybwǫda, dǫba, dǫbu, dǫga (*u beczki*), dǫty, dǫwa (*dęła*), drǫcyć, gǫba, gǫsty, gowǫba, gavǫdźić (*przeszkadzać*), gǫgać, gǫsty, gwǫboki, gwǫbá, kǫpa, kwǫbek, krǫpovać, krǫty, krǫćić še, ŭokrǫt, wabǫdź, mǫka (*męka, cruciatus*), zmǫcyw še, mǫtny, mǫza, nǫdza, znǫcać še, vnoćüw še, *obok* vnǫćów še, kǫdźory (*rzadko*) wǫg, wǫgu (*pole równe*), pajǫcyna, pavǫz, pavǫzu (*żérdka do siana na wozie*), pǫdźić, pǫcńeć, pǫpek, pǫtać, *rzadko, częściéj*: śpǫć końa, prǫta, prǫdki, rǫka, sǫdźa, sǫk, sǫka, sǫp, zasǫpić še, stǫpa (*mortarium*), smǫdu, smǫdźić (*wędzić*), ŭosmǫdźiwo go, smǫdźi go coś (*boli go*), sǫdra (*kawałek słoniny, ugotowany w ostatni wtorek wieczór, przyłożony na ranę, ma siłę uzdrawiającą*), tǫca, tǫgi, stǫchnǫć, stǫska, tǫtńić, trǫdowaty, nadvyrǫzyć, zǫby, zowǫdźi.

Formy tematu бѫдѣ- *mają zawsze i wyłącznie* e: bedǫ, bedźes, bedźe, bedźeva, bedźema, bedźemy.

stsł. ѧ *og. pol.* u *kaś.* u *w wyrazach*: zmudny, zmuda, nudźić, nudny.

β) *W tematach*: tǫdy *(tędy)*, dźvignǫwa; *obok* kany *og. pol.* kędy, *śląskie* kądy, kąny, *t. j.* kă̈dy, kă̈ny, kąny.

γ) *W wyrazach*: ǫ *najwyraźniéj artykulowane*: 1) *sg. acc. fem. subst. tem. na* -ā-, -jā-: rybǫ, syjǫ, dusǫ. 2) *sg. acc. fem. pronom.*: tǫ, jǫ, v ńǫ.

3) *sg. 1 praes.*: ńesǫ, vezǫ, jidǫ, bedǫ, myjǫ *i t. d.*

c) *Stsł.* ѧ *og. pol.* ję, *kaś.* ję.

α) *W następujących pierwiastkach*: jętřy śe, křęsc, ćęgnǫć, cęza, v ćęzy, jędro.

W przyswojonym wyrazie: selęg, selęga.

β) *W słowach częstotliwych i formacyjach pochodnych od nich*: břękáw, břękać, ogłędać, jękawa, jękáśe *(por. og. pol.* jęk, *ob.* jękać śę), spřętać, vyśękać, vśękáś, křętać śe *(rzadko używane)*, vęzać.

γ) *Przed sufiksami*:

Przed suf. -ьka: pocętek, vyjętek, majętek, pořędek.

Przed suf. -ьka: cęstka, cęstecka, dźeśętka, gřędka, kśęska, ṕętka, ṕęstka, vęzka, bojęcka *(lękliwy)*, bolęćki *(gruczoły)*.

δ) *Przed spółgłoskami dźwięcznymi i przed grupą spółgłosek na końcu wyrazów*: ugřęz, uvęz, vyłęg śe, přelęk śe *zam.* přelękł śe, přeśęk *zam.* přeśękł, uvęd, třęs *zam.* třęsł, kśędz, mośęz *ob.* mośędz *gen.* mośęzu *ob.* mośędzu *(pod wpływem analogii nom. sg.)*; zapřęg.

ε) *w infinitivie*: pocęć, zacęć, zdjęć, klęć, mńęć, zaṕęć, přęść, *ob.* přęś, zęć *(zboże)*, třęś śe (třęść śę). *Pod wpływem analogii tematu praes.*: uśęść *zam.* uśeść *stsł.* сѣдѫ *obok* сѣсти.

W temacie: mńešęc, mńešęca.

d) *Stsł.* ѫ *og. pol.* ǫ, *kaś.* ǫ:

α) *W pierwiastkach*:

aa) *W niektórych wyrazach w języku polskim występuje* ǫ; *w gw. kaś. takve* ǫ: bǫbel bǫble, bwǫka: bwǫko ty (*nagana pieszczotliwa*), vǫvóz, vǫs, vǫsy, vǫtwy, gǫzva (*żelazna klamra, łącząca jarzmo z dyszlem*), drǫg, drǫga, krǫgev, kǫdźel, kǫkól, kǫpel, wǫcyć, mǫka, zmǫcyw śe (*powalał się mąką*); *tuza liczyć należy*: vnǫk *obok* vnuk, pajǫk, wǫka, sǫśád, sǫśek, stǫgev, trǫba *lecz por. og. pol.* trębáć; prǫd, prǫdu, velbwǫd, skǫpy (*por. jednak og. pol.* skępstvo *ob* skǫpstvo); swǫka, (słǫka) 1) *ptak, stsł.* слѫка, *og. pol. słomka, pod wpływem t. zw. etymologii ludowéj t. j. poczucia wspólności pochodzenia z wyrazem* słoma. *Inni chcą mieć* słonka, *gdyż ma to być ptak latający o wschodzie i zachodzie słońca; ci równie błądzą.* 2) *w gw. kaś.* swǫka *znaczy jeszcze coś niedołężnego, coś, co ledwo lézie.* 3) swǫka *jest narzędzie z papiéru do nadziéwania kiełbas*; sǫg, *og. pol.* sǫg, sǫga.

bb) *W słowach częstotliwych i trwałych przed suf.* -a: gǫzvać (1) *mamlać, jeść powoli*; 2) *pomiąć*), kǫsać (*por. og. pol.* kęs), rǫbać.

W słowach, których tem. inf. za pomocą suf. -i- *utworzony:* bwǫdźić, krǫzyć, (*por. og. pol.* błędy, kręgi), sǫcyć śe, sǫdźić, stǫpić.

cc) *Przed pewnymi sufiksami.*

Przed suf. -ьkъ vǫtek, obrǫbek zowǫdek.

Przed suf. -ьka obrǫcka, stǫzka (wstążka).

Przed suf. -ъka: gǫbka, gǫska.

Przed suf. -ьcь: sǫc, sǫdeeki.

Przed suf. -or, -jor: vǫtor (*u beczki*), gǫsór.

Przed suf. -ъ: okrǫgwy.

Przed suf. -ova: dǫbrova.

Przed suf. adj. -ьkъ: vǫzki, *og. pol.* vǫzki, *jednak słyszałem w Krakowie* vęzki, *por.* zvęźić.

Przed suf. -en- *w dalszéj formacyi*: gǫśońica.

Przed suf. -ent-: gǫśǫ, gǫśǫta.

Przed suf. -je: zǫbře (*u konia koło zębów*).

cc) *Przed spółgłoskami dźwięcznymi*: vǫz (vǫž), dǫb, krǫg, (krǫǵi u kolébki) wǫg, smǫd, vyrǫb, poprǫg, trǫd, (*og. pol.* trǫdu *i* trędu), dǫw, mǫz, gowǫb, bǫć (bǫdź).

dd) *W infinitivie*: dǫć.

β) *W tematach*: skǫd, stǫd; dźvignǫć; ńesǫcy, jidǫcy, śpévajǫcy, *tu także należy* ńe chcǫcy.

γ) *W wyrazach.*

aa) *sg. acc. subst. fem. tem. na* -jā, *a w nom. na* á *zakończonych*: volǫ gospodyńǫ, rolǫ, studńǫ, pańǫ.

bb) *sg. acc. adj. podług deklinacyi złożonéj*: dobrǫ, tańǫ, gwuṕǫ.

cc) *sg. instr. kończy się na* -ǫm.

a) *subst. fem. tem. na* -ā rybǫm, matkǫm.

na -jā dusǫm.

na -i- kośćǫm, gǫśom, ze vśǫm. s tvojǫm maćǫm.

b) *pronom. pers. — rel.*: ze mnǫm, s tobǫm, ze sobǫm,

c) *podług deklin. pronom.* s tǫm, z ńǫm.

d) *adj. podług dekl. złoż.*: z dobrǫm matkǫm, z vélkǫm, s tańǫm, z gwuṕǫm. *Końcówka* -ǫm *powstała pod wpływem analogii końcówki masc. neutr. sg. instr.* -m. *W poczuciu językowym ludu końcówka ta skojarzyła się z kategoryją sg. instr.*

dd) *pl. 3 praes.*: ńesǫ, jidǫ, śpévajǫ, chcǫ, jedzǫ.

II Samogłoska nosowa pochodna.

Zjawia się w wyrazie: ńǫdzy, *lecz* ńedza, ńéskać, ńésać.

Wyraz medalik (medaille) *wymawiają* mǫ^{n}delik. *W innych gwarach polskich brzmi ten wyraz* męntalik, medalik.

III Wpływ spółgłosek nosowych m, ṁ, n, ń, na poprzedzające samogłoski.

I. Samogłoska e.

Każdy dźwięk e, *jakiegokolwiek pochodzenia, jeżeli znajduje się przed spółgłoskami nosowymi*: m, ṁ, n, ń, *w jednéj sylabie, lub w dwu po sobie następujących, zmienia się na dźwięk* o. *I tu mogą być dwa przypadki*:

1) *Samogłoska* o, *powstała z* e *jest czysta, bez rynizmu*:

a) je = *stsł.* ѥ *przed* ń *w dwu sylabach brzmi jak* o: hodzońe.

przed m: plomǫ, střomǫ *słowack.* stremen, *obok* plǫ,mǫ, *i t. d.*

b) je = *stsł.* ѣ *przed* n, *w jednéj sylabie*: pańonka; *przed* m: kǫ,ńom, ćomny, ćomńica.

c) je = *stsł.* ѧ *w dwu sylabach przed* ṁ: ćomǫ, śomǫ, śomeńa *ob.* ćǫ,mǫ *i t. d.*; *przed* ń: mwodźońec, nadźońe, "odźońe.

d) je = *og. pol.* ja *przed* ń *w dwu sylabach*: *pl. nom.* boćońe, boćońiska, (*bociany*).

e) e = *stsł.* ъ, *w jednej sylabie*: *przed* m: ŕǫdom, zagonom, cáwkom; *przed* n: bǫbon, bwázon.

2. *Samogłoska* e *przed spółgłoskami nosowymi* m, ṁ, n, ń *zmienia się na* ǫ *nosowe. Jest jednakże różnica między samogłoską nosową pierwotną* ǫ, *odpowiadającą og. pol.* ję, jǫ, *stsł.* ѧ *i og. pol.* ę (ą) ǫ, *stsł.* ѫ; *a między tym* ǫ *pochodnym, o którym tu mowa.* ǫ *pierwotne brzmi głębiéj, z silniejszym resonansem, aniżeli* ǫ *pochodne. Z tego powodu to ostatnie oznaczać będziemy przez* ǫ,.

a) je = *stsł.* ѥ *przed* n *zmienia się na* ǫ, : *w jednéj sylabie*: jeśǫ,nny; *przed* ń *w dwu sylabach*: povońǫ,ńe,

boćǫ́ńe, ṕecǫ́ńe, mocǫ́ńe mǫcǫ́ńe (*dręczenie i posypanie mąką*), belǫ́ńe, babǫ́nec (babeńec, *kruchta*).

Wyjątek stanowi wyraz jǫcḿéj. jǫcḿeńa. *Tu, ani wtedy, kiedy oba dźwięki znajdują się w jednéj sylabie, ani, kiedy w dwu:* e *nie ulega ogólnemu prawu głosowemu i nie zmienia się wcale na* o *ani czyste, ani z resonansem. Chroni go od tego samogłoska* ǫ *znajdująca się w poprzedzającéj sylabie. Porównaj jednak* mǫcǫ́ńe.

b) je *odpowiadające obcemu* e *w wyrazach przyswojonych przed* n *w jednéj sylabie*: jadv̋ǫ́nt, na jadv̋ǫńće, cǫ́nt, cǫ́nty; kolǫda *łać.* calendae *weszło do języka w epoce przedhistorycznéj i tu* ǫ *występuje jak* ję *rodzime.*

c) e *odpowiadające obcemu* e *w wyrazach przyswojonych przed* n *w jednéj sylabie*: amǫ́n, hamǫ́n, momǫ́nt, v jednym momǫ́nće stamǫ́nt (*włoczka czerwona*) dyjamǫ́nt, destamǫ́nt, harǫ́ndář, harǫ́ndovać; *lecz* studant,

d) je = *stsł.* ѣ *przed* n *w jednéj sylabie*: godźǫ́n, lǫ́n, pwóćǫ́n (*płócien*).

e) e = *stsl.* ѫ *w jednéj sylabie przed* n: tǫ́n, zádǫ́n, jedǫ́n, pewǫ́n, "okǫ́n, bagǫ́nko; *przed* m: zagonǫ́m, *przed* ń: bwázǫ́jstvo (*błazeństwo*).

Wyrazy: sen (*somnus*) *i* syn (*filius*) *brzmią w gw. kaś. jednakowo*: syn.

f) je = *stsł.* ѧ *w jednéj sylabie przed* n: śćǫ́nny, zḿǫ́nne povétře; *przed* ń (j): ćǫ́j (ćeń), śǫ́j (śeń); boćǫ́j (*zam.* boćeń, *og. pol.* boćán); *w dwu sylubach, przed* ń: "odźǫ́ńe; *przed* ḿ: śǫ́ḿǫ, ćǫ́ḿǫ; boćǫ́ńe (*pl. nom.*).

II. Samogłoska o *przed* ń.

Samogłoska o *przed* ń *zmienia się na* ǫ́, *przyczym* ń *na końcu sylaby przechodzi na* j, *o czym niżéj.* kǫ́j (koń), bedrǫ́j, (bedroń, *wół z łatami, porównaj biedronka, biedrunka*), bydlwǫ́j (*nazwa roli*), skrǫ́j (*skroń*), brǫ́j

(*broń*). zvǫ$_1$j (*dzwoń*); *w dwu sylabach*: kǫ$_1$ńom (*końom, dat pl.*; *końem instr sg.*).

III. Inne samogłoski przed spółgłoskami nosowymi m, n.

Grecko-łać. a *w wyrazie* andreas *zachowało się w og. pol.* andřej, *lub z następnym* n *zmieniło się na* ję: jędřej; *w gw. kaś. i tu powstało* ǫ$_1$n: jǫ$_1$ndřyj, jǫ$_1$ndrek; *lecz* jantońi, jantek *nigdy* jǫ$_1$ntek; *niem.* bankart *skrócono tu na* bǫk; bǫk *oznacza prócz tego w gw. kaś.* 1) *gatunek ptaka*; 2) *bas w organach. abraham wymawiają w Kasinie* jabron; *zdaję się jednak, że* on *w tym wyrazie nie powstało drogą procesów fonetycznych, lecz pod wpływem asymilacyi sufiksowéj do końcówki* -on.

łać. adjunctus, *og. pol.* adjunkt *pod wpływem analogii suf.* -ant *w gw. kaś. ma formy*: adyjant *obok* adyjǫ$_1$nt.

Inne wyrazy, jak: jadám, jampuwki, ambicyjá, hanysek, bajańe *i t. p. zachowują* a *przed* m, n.

y *łać. i przed* n *zmienia się na* é *w wyrazie*: jagustén.

Grupa in *w przyswojonych*: kśǫga, kśǫdza, mośǫzny, *które weszły do języka w epoce przedhistorycznéj, zmieniła się na samogłoskę nosową, która jest traktowana jak rodzime* ję, a.

u *przed* n *brzmi jak* o *w wyr.* ha^{u}on, hawon (*ałun*).

IV. Spółgłoska ń na końcu sylaby.

ń *na końcu sylaby zmienia się na* j.

a) *Rynizm ginie bez śladu po samogłosce* i:

impt.: ślij (śliń), zvij (zvíń) ńe cyj tego (cyń).

pl. gen do skřyj, do śvij *obok częstszego*: do śviń; *w wyrazie* jǫcmńéj.

b) *Rynizm przenosi się do poprzedzającéj samogłoski* o, e: kǫ,j, bedrǫ,j, bydwǫ,j, skrǫ,j, brǫ,j, strǫ,j, gǫ,j, zvǫ,j; bwazǫ,jstvo, bwogoswavǫ,jstvo; ćǫ,j. śǫ,j, boćǫ,j.

Jeszcze niektóre właściwości gwary kasińskiéj.

Samogłoski.

e *pierwotne zachowało się w wyrazach*: ńesǫ, vezǫ, *og. pol.* ńosę, vozę *i t. p.*

e *brzmi jak* u *w wyrazie* ńestuty (*ńestety*)

e = *stsł.* ъ *występuje*: ze mnǫm, ze sobǫm *obok* s tobǫm.

e, é *zjawia się w wyr.* bober *og. pol.* bóbr, śedém, ośém.

Og. pol. e, *gw. kaś.* y *w wyrazie* nadvyrǫzyć.

é *ścieśnione ślicznie się zachowało w gwarze kaśińskiéj. jestto dźwięk wcale różny od* i, y *lub* e *otwartego.*

Przykłady:

é *ścieśnione* = *stsł.* ъ: béda *obok* bada; béduśka; béda *wózek o dwu kołach z łać.* biga, *wpływ etymologii ludowéj*; bédźić śe, bédźi, labédźi *wyrzeka, stąd kura*: labédka; bédny; bél, u, *u słoniny*, bél, a, *grzyb*; béla, *nazwa psa*; bélić, bélmo, bélońe, ńéskać, ńésać, źrébǫ, źvéř, źvéřǫ, bés, do bésa;

é = ę: ńéso, ńésny, pańéć, pékny.

é *występuje w liczebnikach*: śedém, ośém; jǫcńéj.

łać.-niem. i *wymawia się jak* é *w wyr.* véřmovańe.

e *otwarte zostaje w suf. subst. neutr.* -ije: źele, zǫbře, belońe, hodzońe *i t. p.*

i *przed* w (ł) *brzmi jak niem.* ü, *lub jak* ó *ścieśnione*: *w part. act. part. II słów klasy IV z sufiksem w temacie inf.* -i-: vnǫćüw śe *ob.* vnǫćów śe.

a *brzmi jak* e *przed* r *w wyrazach*: do hereštu, hereštánt *lecz* harǫ́ndář, harǫ́ndovać haron, harmata, harmońijka.

au *ściąga się na* a *w wyrazie*: jagustén.

á *ścieśnione między innymi*:

przed suf.: -ъkъ, -ъka, -ъka cáwkom, bájtka *zam.* bájką; *w pochodnych*: bájcář, bájtcárka.

Przed spółgłoskami dźwięcznymi: vpád, báv śe *ob.* bavić śe.

W suf. -ár: ćǫzár.

W suf. -áč: bajác *ob.* bajac, *podobnież* bajácka *ob.* bajacka, bazgrác.

W suf. -ář: bájcář, bakawář, bednář.

W suf. -ák: beśták *hultaj, niem. Kerl*, bliźňák, bobák, *świstak, inaczéj zwą tu to źwierzę*: jażvęc.

Ze ściągnięcia: gwǫ́bá, *i podług téj analogii*: bestyjá.

Z materyjału, który zebrałem zanotować należy: bávów, cárńavy, bwágać, bwázon, bwázǫ́jstvo; *stsł.* ъ: báwy, báwogwowa, podbáw, *roślina*.

ó = *zamiast* e *i* o *jest ścieśnione przed* w (ł) *w wyrazach*: jańów, dźęćów, apostów, japostów.

Unikanie samogłosek na początku wyrazów.

j *zjawia się na początku wyrazów przed samogłoską* a: jadvǫ́nt, na jadvǫ́će; jadám; jańów, jańoⁿek, na matkǫ boskǫ jańelskǫ; jaksamít, jaksamítka (*wstążeczka do kapelusza*), jaksamítovy potok; japtyka *ob* haptyka; japetyt, *ob.* hapetyt *i* apetyt; japostów; jabron, (*abraham*).

h *zjawia się przed samogłoską* a, e: haptyka, haron, harkus *ob.* arkus, hapetyt, hanna, hanka, ha-

mǫ̨n *ob.* amǫ̨n, hawǫ̨n (*ałun*), ha"on, harmata, harak; hereśtánt, do hereśtu, helijas *aloes*

Nie mają przydechu: akcyźńik, akt, akuratńe, akuśerka, apetyt, arkus *ob.* harkus, amǫ̨n, apostów *ob.* japostów, arak, *obok* harak, arcybiskup.

Samogłoskę o *na początku wyrazów poprzedza krótka samogłoska wargowa* u: "oś, "oko, "ońec, "odźǫ̨ńe (*odzienie*).

x (ch) *wymawiają jak dźwięczne* h: báhor, bohon, bohonek, blaha, hodzońe.

k *zam.* x *w wyr.* korǫ́gev.

W grupach spółgłoskowych i na końcu x (ch) *brzmi jak* k, *lub* kh *aspirowane*: cebřuk *ob.* cebřukh, "od dvuk ńeśǫcy, ńek, ńekhta syćko bedźe na khfawǫ boskǫ.

j *zjawia się między samogłoskami*: ya *pro* ia: dyjamǫnt adyjant *ob.* adyjǫnt, bestyjá, *podobnież w og. pol., obok* best'ja.

Między samogłoskami j *niekiedy wymawia się jak* l: źmile *obok* źmije. syje.

Gwara kaś. jest mazurska, to jest: spółgłoski językowo podniebienne: ž, š, dž, č *brzmią tu jak zębowe*: z, s, dz, c.

z *zam.* ž: mośǫzny, kśǫska, uzǫwa, uzona, zezona, ćǫzki, ćǫzár, zvyćǫzyć, ćǫza, zǫć, gǫzva, krǫzyć, mǫz, mǫza, zowǫdź, zowǫdek; ž *przed* ń *brzmi* ź: bezboźńik.

s *zam.* š: syja, dusa vpadńes, gǫsc.

š *brzmi* ś *w wyrazach przyswojonych np.*: akuśerka, hereśtant, do hereśtu. *og. pol.* akušerka, areštant, arešt. *Podobnież*: beśták.

c *zam.* č: pcowa břǫcy, břǫceć, břǫcáw, cǫsty, zacǫty, pocǫtek, cǫść, cǫstecka, jǫceć, jǫcńéj, kurcǫta, obrǫcka, tǫca.

W wyrazach słyszanych w kościele wymawiają ž, š, č *ci, którzy mechanicznie powtarzają frazes, np*: bože bǫć miwościv; *ci zaś, którzy z zastanowieniem i przejęciem się odmawiają modlitwę, wymawiają*: boze.

t *zjawia się w wyrazach* bájtka, bájtcárka.

t *brzmi* k *w wyr.* vakować *zam.* vatovać.

t *znika w wyr.* benedyk *og. pol.* benedykt.

d *zjawia się między* z—j: zdjǫwa.

Obok dz *występuje* z *w wyrazie* mośǫz *ob.* mośǫdz.

Końcówka inf. -ć *ginie po spółgłosce* ś: třǫś śe, přǫś *ob.* přǫść.

ł *wymawia się w gw. kaś. jak półsamogłoska wargowa* u, *oznaczamy ją przez* w: wǫcyć, wabǫdź, pcowa, břǫcawa, břǫcaw, gwupstva, dźǫćów, ugřǫzwa, zdjǫwa, jǫkawa, gwǫba, gwǫboḱi.

Między samogłoskami w (ł) *osłabia się niekiedy na ledwie dosłyszany dźwięk półsamogłoskowy wargowy* ŭ: jańo"ek, ha"on *obok* hawon, *ałun.*

W part. praet. act. II ł *na końcu po spółgłoskach ginie*: přelǫk śe, přeśǫk wodom, uv́ǫd, třǫs, ugřǫz, uv́ǫz, vpád.

b *znika*: wyskać, wyskav́ica *obok* bwyskać bwysk.

v *zmiękcza się na* v́ *przed* ǫ, *z* e *w wyrazie* jadv́ǫ$_1$nt, na jadv́ǫ$_1$će.

łać. f *brzmi w gw. kaś. jak* v́, *og. pol.* b *w wyrazie*: v́ěřmovańe firmare, *niem.* firmelung, *og. pol.* beřmovańe.

b *na końcu jest już twarde*: gowǫb.

m *zam.* v: smǫd, smǫdźi go coś (*boli*), smǫdzić, osmǫdźiw go (*wędzić*).

v *ginie na początku przed* s *w wyr.* stǫska, *wstǫžka*, syćko.

* * *

Charakterystycznym znamieniem gwary kasińskiéj jest, że w niéj tylko jedna samogłoska ǫ *może być wymówiona. Rynizm nie może się rozwinąć przy innéj artykulacyi samogłoskowéj.*

W związku z tą właściwością jest druga: przemiana samogłoski e *na* o *przed spółgłoskami nosowymi* m, ń, n, ń. *Dzieje się to równie wtedy, jeżeli oba te dźwięki znajdują się w jednéj sylabie jak i wtedy, kiedy* e *kończy sylubę, a spółgłoska nosowa zaczyna następną. Zamianę tę uważać należy jako dążenie do wymówienia samogłoski nosowéj, jako piérwszy moment rozwoju rynizmu samogłoskowego. Drugim momentem jest istotne rozwinięcie się dźwięku* $ǫ_1$. *I rzeczywiście, istnieją formy poboczne, już to z czystym* o, *już z* $ǫ_1$ *nosowym:* płomǫ *obok* $płǫ_1mǫ$.

To panowanie wyłączne samogłoski ǫ, $ǫ_1$ *w gwarze kasińskiéj uważać należy za zjawisko stosunkowo późne. Zdaje się, że właściwość ta charakteryzuje nie tylko gwarę kasińską. Już pewne ślady téj skłonności wymawiania* ǫ *zamiast innych samogłosek nosowych zauważyłem na Śląsku, w okolicy Pszczyny. Podobno i w innych stronach podkarpackich zjawisko to tu i owdzie występuje.*

Instrumentalis Pluralis

deklinacyji rzeczownikowéj

w pismach Piotra Kochanowskiego,

opracował

BOLESŁAW SZOMEK.

Piotr Kochanowski urodził się 1566 r. — umarł r. 1620. Język więc jego należy do końca XVI i do pierwszych lat XVII w. Pisma po P. Kochanowskim pozostałe są następujące: 1) Goffred albo Jeruzalem Wyzwolona Torquata Tassa, tłómaczenie, pierwsze wydanie w Krakowie r. 1618, wtóre tamże 1651; trzecie 1687; nowsze wydania: w Wrocławiu 1820, w Wilnie 1826. 2) Orland szalony, wiersz Ludwika Aryosto, tłómaczenie, wydane w Krakowie w 2 tomach r. 1799 przez Jacka Przybylskiego (wydanie to zawiera tylko 25 pieśni, reszta przekładu prawdopodobnie zaginęła).

Formy instrumentalu tu zestawione, wyjęte są z „Jerozolimy Wyzwolonej“ Wrocław 1820. i z „Or-

landa szalonego“ w wydaniu wspomnianym. Wydanie krakowskie „Jeroz. Wyzw. z r. 1651, służyło tylko do sprawdzania tekstu a zwłaszcza pisowni.

Przy oznaczaniu przynależnych miejsc, trzymaliśmy się takiego porządku: naprzód oznaczenie dzieła (Jerozolima Wyzwolona = J, Orland Szalony I = O I, Orland Szalony t. II = O. II.) — następnie stronicy dzieła — wreszcie podana jest liczba zwrotki. Ponieważ w wyd. wrocł. Jerozol. Wyzw. nie przydano liczb zwrotkom, oznaczamy je, licząc na każdéj stronicy od góry 1, 2, 3, 4.

I. Temata męskie pierw. *-a*.

§. 1 Z końcówką *-y* (starosł. ы). Anyoły J. 188, 2; aráby J. 127, 3; 472, 3; biskupy J. 11, 2; bonończyki J. 11, 3; bálwány J. 175, 4; 355, 2; 300, 3; bończuki J. 310, 4; brzegi J. 402, 4; bogi O. I. 221, 77.; blaski O. II. 286, 96; chory J. 2, 1; chrześćiány J. 27, 1; 64, 3; 105, 4; 176, 4; 240, 1; 319, 3; 384, 2; 470, 2; 486, 2; O. II. 133, 56; chrosty J. 142, 2; O. I. 427, 12; chłody J. 145, 3; 152, 2; 350, 3; O. I. 13, 37. O. II. 324, 108; czyny J. 257, 4; cyklopy J. 407, 2; czarty O. I. 62, 21; 62, 22; Cudy O. I. 62, 22; charty O. I. 178, 32; O. II. 319, 92; czasy O. I. 416, 88; dworzány J. 114, 4; O. I. 130, 68; O. II. 184, 12. dziwy J. 322, 1; (nominat. sing. dziw, por. O. I. 221. 100; neutr. dziwo u P. Kochanowskiego nie występuje, lecz zawsze masc. dziw, por. starosł. дивъ obok дивo); dowćipy J. 396, 2; 482, 4; dęby O. I. 99, 51; dary O. I. 172, 15; 398, 34; droty O. I. 185, 54;

dáktyły J. 227, 4; (nomin. s. opiewał więc prawdopodobnie: daktył, według greck. łacińskiego: dactylus (palmae pomum) włosk. dattilo, zarówno jak łac. titulus = pol. tytuł, łac. scrupulus = pol. skrupuł. Dzisiejsza forma: daktel uległa wpływowi niem. dattel. Por. łac. circulus = polsk. cyrkuł; łac. niem. zirkel = pol. cyrkiel) dachy O. I. 329, 9; dźwięki O. II. 210, 90; fuki O. I. 105, 70; O. II. 130, 49; 153, 117; 307, 58. Nom. sing. fuk por. O. II. 141, 80; głosy J. 177, 4; 314, 3; 399, 3; 437, 2; O. II. 404. 93; gminy I. 270, 1; gromy J. 297, 1; O. I. 251, 75; gniewy J. 297, 2; gáskończyki J. 478, 4; gody O. II. 148, 103; grądy O. II. 161, 142; hetmány J. 380, 1; 486, 2; O. I. 71. 47; O. II. 10, 27; 11, 30; hyszpany O. I. 388, 3; iądy J. 287, 2; 351, 3; 335, 1; O. I. 181, 42; ięzyki O. I. 228, 5; kwiáty J. 220, 3; O. II. 39, 6; 275, 63; kołowroty J. 316, 2; krzyki J. 408, 2; kleynoty J. 494, 4; kalabry O. I. 71, 47; kościoły O. I. 71, 48; laury J. 2, 1; lwy J. 34, 2; lasy J. 151, 1 (?); 249, 1; O. I. 1. Argum; 358. Argum.; O. II. 186, 19; 188, 23; 382, 27 (?) 392, 56; loty J. 200, 1; 402, 1; lukany O. I. 71, 47; łowy J. 330, 3; łuki J. 381, 4; łany O. II. 43, 18; łotry O. II. 143, 88; mury J. 20, 2; 44, 4; 223, 3; 253, 3; O. I. 65, 29; 72, 51; 97, 44; 240, 43; O. II. 43, 18; 163, 146; młoty J. 141, 1; O. I. 32, 8; mosty J. 154, 3; O. II. 111, 128; miłośniki J. 296, 2; O. II. 384, 34; mozgi O. I. 186, 57; murzyny O. I. 234, 23; mnichy O. I. 413, 79; narody J. 9, 4; 244, 1; namioty J. 19, 1; 279, 4; 254, 1; O. I. 41, 37; nity J. 172, 4 (clavulus); nieprzyjacioły O. II. 400, 80; 403, 89. Pierw. temat męsk. *-ja* W najdawniejszéj

polszczyźnie i w gwarach ludu polskiego rzeczownik přyjáćel zachowuje w całéj odmianie cechy *ja-* tematu. Por. Roty przysiąg krak. z końca XIV w wyd. Rom. Hube rota 42. Modlitwy Wacława wyd. L. Malinowski, str. 35, §. 98. Beiträge zur slav. dialectologie v. L. Malinowski, §. 105. Język ludowy polski w ziemi chełmińskiéj. Antoni Krasnowolski, §. 40 d. (W albumie młodz. polsk. pośw. J. I. Kraszewskiemu Lw. 1879) W nowszym i ogólnym polsk. języku tenże rzeczownik w l. m. (prócz nomin.) tworzy przypadki według *a-* tematów: přyjacół, přyjacołom, přyjacołami, přyjacołach. Niewody O. I. 178, 42: 248, 65; nawarczyki O. II. 57, 59; obrzędy J. 37, 1; okręty J. 115, 4; 258, 1; 340, 4; oszczepy J. 174, 2; olbrzymy J. 201, 1; ogony J. 334, 3; ogrody O. I. 381, 69; ogary O. II. 319, 92; organy O. II. 378, 15; przyjaćioły J. 188, 2; 276, 3; O. I. 82, Skł. I; 116, 27; O. II. 140, 78. pogány J. 7, 4; 134, 4; 154, 3; 187, 3; 223, 1; 257, 2; 318, 2; 421, 4; 457, 2; O. I. 4, 9; 373, 45; O. II. 114, argum.; 133, 56; pány J. 39, 2; 201, 3; 217, 1; 233, 4; 240, 1; 264, 1; O. I. 113, 17; 150, 33; 283, 76; 402, 45; 410, 69; O. II. 223, 130; 261, 22; 263, 28; pásy J. 159, 1; pioruny J. 176, 1; przykłády J. 207, 2; 287, 2; O. II. 363, 87; pośiłki J. 214, 1; powrozy J. 274, 1; O. II. 376, 8. Psy J. 470, 2; O. I. 250, 73; O. II. 120, 19: 172, 173; posty O. I. 33, 13; pochopy O. II. 211, 94; rázy J. 407, 2; rody O. I. 56, 2; rządy O. I. 61, 18; sposoby J. 24, 1; 420, 2; O. I. 183, 48; 280, 67; 362, 11; 368, 30; O. II. 143, 88; smugi J. 310, 2; (nomin. sing. smug, por. O. I. 296,119. Żeńska forma: smuga, u P. Kochanowskiego nie znachodzi się) sáy-

daki J. 381, 4; swaty (rivalis) J. 385, 4 (?) szlády J. 389, 3; sąsiády J. 396, 2; sprzęty O. I. 74, 57. szmaragdy O. I. 166, 81; szafiry O. I. 166, 81; sny O. I. 264, 17; syny J. 207, 4; 391, 4. pierw. temat *-u.* saraceny O. I. 396, 26; strachy O. I. 420, 100; tryumphy J. 39, 4; tytuły J. 98, 3; turki J. 223, 4; 375, 1; tárány J. 255, 3; tramy J. 259, 2; 434, 2. trudy J. 332, 1; O. II. 38, 4; wały J. 52, 3; 175, 2; O. I. 207. 37; 293, 106; O. II. 44; 20; 135, 62. wiátry J. 148, 3; O. II. 200, 61; 259, 14; włochy J. 263, 1; względy J. 327, 4; węzły O. I. 108, 2. wierzchy O. I. 147, 24; wrzaski O. I. 403, 49; zęby J. 199, 1; zephiry J. 369, 3; znaki O. II. 241, 37.

§. 2. Z końcówką *-mi.* Bohatyrmi O. I. 2, 4; charaktermi O. I. 95, 38; nieprzyjaćiołmi J. 121, 2.

§. 3. Z końcówką *-a-mi.* Aphrykanami O. I. 349, 69; anglikami O. I. 38, 26; O. II. 60, 69; 131, 52; anyołami J. 4, 2; arábámi J. 211, 3; 212, 2; bohátyrámi J. 39, 4; 168, 4; brzegámi J. 153, 3; 341, 2; 379, 1; O. I. 79, 71; 150, 34; O. II. 7, 17; 23, 67; 51, 41; 396, 70; bokámi J. 224, 3; 428, 3; O. I. 317, 59; O. II. 440, 96; biskupámi J. 247, 4; bárkámi J. 410, 3; blaskami O. I. 84, 5; brzuchami O. I. 310, 40; bełtami O. I. 351, 76; bukami O. I. 418, 92; członkámi J. 217, 3; 288, 1; O. I. 289, 94; cudámi J. 311, 3; chárákterámi J. 411, 2; cedrami O. I. 147, 24; O. II. 160, 138; cukrami O. I. 270, 37; czarami O. I. 334, 25; 337, 34; O. II. 258, 13; 284, 90; czynami O. I. 431, 132; cugami O. II. 147, 98; cyprysami O. II. 160, 138; chrostami O. II. 178, 192; 405, 95; dymámi J. 272, 2; 302, 1; 345, 4; 421, 4; O. I. 407, 61; du-

chami J. 329, 4; dźwiękami J. 383, 3; O. I. 251, 75; 420, 100; 423, 109; O. II. 51, 42; drągami J. 417, 3. domysłami J. 464, 3; dachami O. I. 227, 3; O. II. 22, 64; 419, 34; dziwami O. I. 414, 81 (por. §. 1); fráncuzámi J. 12, 2; 195, 3; 312, 2; O. I. 3, 5; fiołkami O. I. 171, 11. Miara wiersza w tym miejscu wskazuje, że nie wymawiano jak dzisiaj fjo-łek, lecz fi-joł-ka-mi; głosámi J. 10, 4; grzechámi J. 367, 4; 400, 1; O. II. 70, 6; gniewámi J. 475, 3; O. I. 1, 1; 252, 79; 366, 25; O. II. 246, 52; grotami O. I. 22, 62; O. II. 151, 112; 276, 67; grzbietami O. I. 151, 36; glankami O. I. 312, 45; głogami O. I. 355, 88; gachami O. I. 417, 89; grabami O. I. 418, 92; giermakami O. II. 105, 111 (amiculum agreste); hiszpanámi J. 342, 4; O. II. 128, 41; hełmami O. II. 154. 119; 377, 13; ięzykami O. II. 72, 11; łukami O. II. 143, 87; kłámi J. 129, 3; 274, 1; kłopotámi J. 148, 2; 152, 2; kryształámi J. 351, 2; krokámi J. 397, 3; O. I. 332, 19; 356, 89; O. II. 18, 52; 84, 47; 333, 136; kunsztámi J. 408, 4; krzykámi J. 459, 2; krolikami O. I. 146, 22; koszturami O. II. 337, 8 (baculus); kłusami O. II. 391, 55; losámi J. 241, 2; lásámi J. 269, 2; 310, 2; O. I. 101, 56; 376, 54; O. II. 419, 34; labiryntámi J. 335, 2; 363, 1; lotofágámi J. 341, 4; lotáryńczykámi J. 461, 4; lepami O. I. 249, 69; laurami O. II. 160, 138; łupámi J. 67, 3; łukami O. I. 171, 12; 313, 48; 427, 120; O. II. 175, 182; 430, 65; łańcuchami O. I. 291, 99; 422, 106; O. II. 430, 65; murámi J. 119. 1; 122, 1; 165. 4; 261, 4; 450, 4; O. I. 71, 48; 422, 104; O. II. 33, 96; 44, 20; 234, 14; 379, 19; małżonkámi J. 137, 3; mirtámi J. 242, 1; O. II. 160, 136; murzynámi J.

273, 3: O. I. 38, 26; mrokami O. I. 75, 59. Nom sing. mrok, por. J. 296, 1; miłośnikami O. I. 139; alleg.; P. II. 186, 18; monsztukami O. I. 337, 32; młotami O. I. 420, 100; mostami O. II. 47, 29; mrozami O. II. 51, 42; narodámi J. 6, 4; O. I. 216, 63; nakolánkámi J. 67, 3; namiotámi J. 410, 3; nosámi J. 471, 4. nieprzyiaciołami O. II. 59, 66. Tem. pierw. *-ja*; normándámi J. 487, 2; O. I. 229, 8; okrętámi J. 21, 2; 355, 3; 428, 3; obozámi J. 122, 1; O. 1. 3, 5! obłokámi J. 215, 4; oszczepámi J. 258, 1; O. I. 313, 48; 369, 32; 389, 5; O. II. 151, 112; 175, 182; obrázámi J. 274, 1; O. II. 437, 86; olbrzymámi J. 426, 3; picownikámi J. 190, 4; pánámi J. 195, 3; O. II. 197, 51; powábámi J. 358, 3; piorunámi J. 368, 3; piaskámi J. 373, 1; 450, 4; O. I. 9, 24; 271, 38; 79, 71; 150, 34; 310, 40; O. II. 16, 44; 19, 54; persámi J. 375, 1; przodkámi J. 389, 3; págorkámi J. 427, 2; O. I. 320, 68; pokłonami O. I. 2, 3; potomkami O. I. 188, 63; pułkami O. I. 285, 82; 349, 69; 359, 73; O. II. 59, 67; posłami O. I. 410, 69; prokuratorami O. I. 415, 84; pożarami O. II. 46, 26; przewodnikami O. II. 51, 42; posiłkami O. II. 65, 85; pługami O. II. 405, 95; rowiennikámi J. 9, 1; rynsztunkámi J. 21, 3; 167, 4; O. I. 203, 23; 296, 115; rzędámi J. 247, 3; roznami O. I. 313, 48: O. II. 337, 8. Tak w obu przytoczonych miejscach wydrukowano (nie rożnami). Dziś nomin. sing. jest: rożeń; rogámi J. 347, 4; 403, 2; O. I. 22, 62; 229, 8; rázámi J. 481, 3; 488, 1; O. I. 22, 63; 32, 8; 292, 102; O. II. 328, 121; 367, 99; rymámi J. 482, 4; O. I. 2, 4; 43, 42; 74, 56; 380, 65; 423, 108: O. II. 4, 9; 309, 62; rowami O. II. 166, 157; szwaycárámi J. 17, 3; słupámi J. 39, 4; 371, 4. spiskámi

J. 44, 3; sposobámi J. 322, 4; 447, 1; 466, 1; O. II. 420, 36; sáphirámi J. 326, 1; społmiłośnikami O. I. 29, argum. strachami O. I. 70, 46; O. II. 154, 120; 163, 146; 213, 98; 319, 94; 336, 5; śrzodkami O. I. 183, 48; śpikami O. I. 186, 57; stawami O. I. 246, 59; sczepami O. I. 278, 61; śniegami O. I. 320, 68; skutkami O. II. 31, 89; sztychami O. II. 173, 177; syropami O. II. 249, 59; styrami O. II. 257, 8; trupámi J. 184, 3; 213, 4; 355, 3; O. I. 352, 79; trybutami J. 239, 1; táránámi J. 258, 4; 299, 2; trunkámi J. 315, 1; trudámi J. 334, 1; tropami O. I. 367, 26; uporami O. I. 187, 61; ułomkami O. II. 316, 83; wiátrámi J. 219, 1; 420, 1; 466, 2; O. I. 15, 42; 260, 5; 234, 24; O. II. 79, 32; 114, arg.; 189, 26; 424, 47; 429, 63; 436, 84; włosámi J. 220, 3; 338, 2; 352, 3; 432, 4, O. I. 91, 27; 184, 50; 191, 73; 208, 39; 312, 45; 337, 33; O. II. 381, 23; wiekámi J. 342, 4; wáłámi J. 347, 4; O. I. 266, 23; wichrámi J. 371, 4; 437, 2; O. II. 424, 47; węzłámi J. 429, 3; O. I. 195, skł. I; O. II. 21, 59; 396, 68; 420. 36; wschodami O. I. 332, 19; wrzaskami O. II. 116, 5; wozami O. II. 171, 172; 173, 176; wzgurkami O. II. 417, 27; zębámi J. 60, 3; 168, 4; 429, 1; 471, 4; O. I. 31, 5; 310, 38; 367, 28; O. II. 246, 52; 281, 82; 336, 7; 411, 9; znákámi J, 305, 1; 311, 3; zmysłámi J. 358, 3; zaspámi J. 373, 1; (?) występują 2 formy: zaspa, zasep por. wysep, wyspa; zamkami O. II. 212, 95; 430, 65; zapisami O. II. 230, 2.

§. 4. Stosunki końcówek. Temata męskie pierw. *-a* (wliczono do nich i takie, które się z nimi zlały n. p. tem. pierw. -ŭ męsk.) w instrum. plur. w pismach P. Kochanowskiego mają 3 końcówki: 1) *-y*, 2) *-mi*.

3) *-a -mi* n. p. pogány J. 7, 4; bohatyrmi O. I. 2, 4; piaskámi J. 373, 1; Pierwotną i właściwą tych tematów końcówką jest *y* (ы), jak o tym język starosłowieński poucza, w którym także, jakkolwiek rzadko i 2) końcówka *-mi* występuje, n. p. рабы, римлѧны obok даръми. Trzecia końcówka *-a -mi*, która w nowszéj polszczyźnie przeważnie zapanowała, jest nowotworem działania analogiji i w pismach P. Kochanowskiego już prawie góruje. Ważny wpływ na rozszérzenie się téj końcówki miała zapewne dążność do odróżnienia instrumentalu od accusativu plural., który brzmiał tak samo.

Jednakowoż końcówka *-y* występuje jeszcze w poważnéj liczbie. Co do końcówki *-mi*, która w dawnych pomnikach języka polskiego dość często występuje, (Por. Einige Bemerk. über die Sprache der alt. pol. Sophienbibel v. E. Ogonowski, Archiv. für slav. Philologie Bd. IV — Modlitwy Wacława wyd. i obj. L. Malinowski, str. 25, §. 101) a w najnowszéj polszczyźnie w jedynym może przykładzie: przyjaciółmi się dochowała — widzimy ją u P. Kochanowskiego tylko w 3 przykładach, por. § 2. Godna uwagi, że te 3 rzeczowniki kończą się na spółgłoski płynne (liquidae) r. ł. Por. starosłow. даръми; Bibl. król. Zofiji murmi 134, b. 36; wormy 204, a. 28 (Einig. Bemerk. ü. d. Spr. der. alt poln. Sophienbibl. v. E. Ogonowski). Reszta *a-* tematów chwieje się między wyborem końcówki *-y*, a *-a-mi*. Stosunek w cyfrach rzeczonych końcówek jest: *-y*: *-a-mi* = 238 : 326. Nadwyżka więc końcówek *-ami* wynosi 88.

Któreż *a-* temata męsk. trzymały się najstateczniéj pierwotnéj końcówki *-y*?

1) Rzeczowniki z suffix. *-n*, *-an*, *-on*, *-en*, *-in*, *-un* i t. p. i w ogóle z wygłosem *-n* przedstawiają następujący stosunek końcówek: *-y* : *-a-mi* = 62 : 14.

Niektóre z tych rzeczowników n. p. poganin (w form. instr. plur. 13 razy), chrześcijanin (10. r.), hetman (5 r.) i t. p. mają jedynie końcówkę *-y*. Rzeczownik pan występuje w formie instr. plur. 16 razy: z liczby téj na końcówkę *-y* przypada 14, na *-a-mi* tylko 2.

2) Rzeczowniki z suffix. *-d* i w ogóle z wygłosem *-d* podają taki stosunek końcówek: *-y* : *-a-mi* = 28 : 8.

3) Rzeczowniki z suffix. *-t*, *-ot* i t. p. i w ogóle z wygłosem *-t*: *-y* : *-a-mi* = 29 : 21. Końcówkę *-a-mi* przyjęły przeważnie rzeczowniki zakończone na *k*, *g*, *ch*. Wypada tu następujący stosunek końcówek: *-y* : *-a-mi* = 30 : 121. Niektóre rzeczowniki tego rzędu tworzą instrum. plur. wyłącznie z końcówką *-a-mi* n. p. piasek (występ. w tymże przypad 9 r.), pułk (4 r. i t. p. Rzeczownik brzeg w postaci instr. plur, znachodzi się 10 razy: z końcówką *-a-mi* 9, z końcówką *-y* 1 r. „strach“ występuje w instr. plur. 7 razy: z końcówką *-a-mi* 6 r., z końcówką *-y* 1 r. i t. p.

Por. poprzednie §§. 1, 2, 3.

II Temata nijakie pierw *-a*

§. 5. Z końcówką *-y*. Błoty J. 241, 3; bogactwy O. II. 364, 91; drzewy J. 152, 2; 297, 2; 309, 1; O. I. 13, 37; 41, 35; 221, 79; O. II. 73, 16; 96, 85; 155, 1 12; 160, 138; 232, 9; 365, 93; dłoty O. I. 356. 90; garły O. I. 146, 21; ielity J. 60, 2; 173, 3; 209, 4; 494, 1; kopyty J. 219, 1; kadzidły O. II. 14, 39; kolany O. II. 224,

131; 317, 87; 317, 87; láty J. 4, 4; 14, 4; 150, 3; 199, 2; 207, 1; 233, 3; 253, 3; 273, 1; 334, 2; 341, 2. 374, 3; 375, 1; 376, 1; 396, 2; 415, 1; 433, 3; O. I. 33, 13; 91, 27; 123, 49; 152, 38; 170, 10; 212, 52; 232, 18; O. II. 8, 21; 166, 156; 192, 37; 215, 106; 220, 120; 266, 35; 226, 36; łony J. 466, 2; miásty J. 9, 4; 342, 1; 167, 4; O. II. 35, 101; 74, 18; 185, 15; piory J. 48, 2; 166, 1; 172, 4; 290, 4; 313, 2; 324, 3; 410, 3; 435, 4; O. I. 42, 40; 45, 49; 45, 49; 77, 67; 84, 5; 280, 67; 411, 73; 413, 77; O. II. 53, 49; 323, 105; páństwy J. 98, 3; 456, 3; O. I. 64, 28; piekły J. 297, 1; świátły J. 156, 2. stády J. 361, 2; O. II. 90, 65; 214, 103; skrzydły O. I. 96, 43; świadectwy O. II. 157, 130; usty J. 406, 2; woyski J. 180, 3; 248, 1; 340, 3; 439, 2; 477, 3; O. I. 3, 5; 40, 32; 72, 52; 203, 24; 235, 27; O. II. 56, 57; wroty J. 260, 3; 337, 1; 437, 4; O. I. 378, 60; O. II. 12, 32; 415, 20; wiosły O. I. 204, 26; winy O. I. 270, 37; żelázy J. 170, 1; 415, 4; O. II. 181, 42; 236, 30; O. II. 354, 59; zwyćięstwy J. 463, 4. źioły J. 331, 1; 335 2; O. I. 221, 79; O. II. 119, 16; 151, 112; 160, 138; 415, 21.

Wliczamy do tegoż rzędu temata nijakie pierw. *-s*, które z szczupłymi nader wyjątkami zupełnie przeszły do tematów nijakich pierw. *-a*:

Ciały O. I. 214, 58; dźeły J. 128, 1; 231, 4; O. I. 61, 18; O. II. 114, skł. I. koły J. 231, 4; 371, 4; 428, 3; O. I. 88, 19; 90, 24; 146, 20 (por. pol. kolesa, kolasa, właściwie nom. plur.), nieby J. 71, 3; 443, 1; O. I. 73.55; O. II. 288, arg. (por. pol. ńebosa, ńebeski.); słowy J. 32, 13; 35, 3; 46, 4; 86, 4; 90, 4; 100, 3; 107, 3; 115, 1; 116, 3; 120, 3; 121, 4; 125, 3;

136, 3; 156, 1; 165, 2; 168, 4; 178, arg.; 185, 2; 187, 4; 203, 3; 220, 1; 236, 2; 238, 2; 244, 4; 250, 1; 251, 3; 253, 3; 262, 1; 284, 3; 288, 2; 289, 3; 299, 2; 362, 4; 405, 2; 416, 4; 419, 3; 427, 4; 430, 4; 432, 3; 442, 4; 448, 4; 460, 3; 484, 2; 492, 4. O. I. 48, 57; 79, 73; 108, 3; 125, 53; 137, 91; 149, 31; 157, 54; 234, 24; 245, 57; 260, 5; 331, 16; 430, 128; O. II. 6, 16; 41, 13; 50, 39; 142, 85; 171, 170; 208, 84; 226, 137; 227, 140; 231, 7; 233, 11; 237, 24; 243, 42; 375, 6; 274, 60; 320, 96; 363, 87; 379, 19; 380, 20; 391, 55; 411, 10.

§. 6. Z końcówką *-mi*. Piormi J. 408, 1.

§. 7. Z końcówką *-a-mi*. Czołami J. 376, 3; O. I. 146, 22; drzewami J. 295, 2; 351, 2; O. I. 40, 34; 227, 3; 408, 64; O. II. 175, 182; 178, 192; 333, 135; drożyskami O. I. 33, 12; gusłami O. I. 335, 26; iábłkami J. 188, 4; názwiskami J. 100, 2; piorami O. I. 97, 46; 145, 18; piżmami O. I. 185, 55; piętrami O. II. 22, 63; skrzydłami J. 82, 4; 148, 2; 156, 2; 215, 4; 266, 4; 309, 2; 357, 3; 461, 4; 462, 1; 464, 3; O. I. 46, 50; 84, 6; 97, 46; 145, 18; 145, 19; 280, 67; 285, 81; 288, 91; 292, 102; 292, 103; 413, 78. O. II. 31, 90; 323, 105; 330, 127; stadami O. I. 213, 54; 228, 7; O. II. 377, 12; suknami O. I. 233, 21: O. II. 75, 20; siodłami O. II. 64, 82; woyskámi J. 168, 1; 203, 3; 206, 4; 340, 2; 376, 2; 447, 1; O. I. 38, 26; 220, 74; 276, 54; 349, 70; 395, 24; 419, 97; O. II. 47, 31; wiosłámi J. 340, 2; 355, 2; O. I. 272, 42; 274, 49; 308, 34; O. II. 429, 63; wapnami O. I. 295, 110; żebrámi J. 218, 2; J. wyd. z r. 1651, pieśń IX, LXXII: źiebrámi; źiołámi J. 242, 2; 403, 2; O. II. 75, 20.

Temata nijak., pierw. *-s*: Dźełámi J. 96, 3; 137, 3; 244, 1; 389, 3; 482, 4; 487, 2; O. I. 3, 5; 74, 57; 180, 39; 188, 62; O. II. 156, 125; 181, 3; 492, 87. kołámi J. 233, 1; 423, 2; O. I. 145, 19; 1 98, 8; 280, 67; 292, 103; oczámi J. 184, 3; O. I. 98, 48; 121, 41; 291, 99; 337, 33; O. II. 336, 7; słowàmi J. 357, 3; O. I. 17, 48; 344, 55; 357, 92; 359, 2; uszami O. II. 44, 21

§. 8. Stosunki końcówek. Temata nijakie pierw. *-a* w instrum plur. w pismach P. Kochanowskiego mają 3 końcówki: pierwotną 1) *-y*, 2) *-mi*, i analogiczną 3) *-a-mi*. N. p. láty J. 4, 4; piormi J. 408, 1; skrzydłami O. I. 46, 53. Końcówkę *-mi* znachodzimy u P. K. w jednym przykładzie: piormi, por. §. 6. Reszta nijakich *a-* tematów ma bądź końcówkę *-y*, bądź *-a-mi*, por. §§. 5, 7 — i to w następującym stosunku: *-y*: *-a-mi* = 215: 103. Pierwotna więc końcówka tych tematów *-y* w języku P. Kochanowskiego jeszcze znacznie przeważa. Można to tym tłumaczyć, że nie potrzebowano tu odróżniać instrumentalu od accusativu plur. bo ten ma inną u nijakich końcówkę. Dlatego i dzisiaj chętniéj używamy u tematów *-a* nijakich końcówki *-y* i nie wydaje się nam ona o tyle archaistyczną, co u tematów *-a* męskich.

Temata nijakie pierw. *-a* z suffix. *-to*, *-ito*, i w ogóle z wygłosem *-to* zawsze mają w instrum. plur. końcówkę pierwotną *-y*, n. p. dłoty, usty, kopyty, miasty i t. p. por. §. 5.

Wyraz: lato w instrum. plur. 30 razy występujący, zawsze ma końcówkę *-y*. Fakt ten wyjaśnić także należy i tą okolicznością, że rzeczownika tego w instrum. plur. używano i używamy najczęściéj

w wyrażeniach mniéj więcéj jednakowéj formyi w postaci niejako frazesu stale utartego. Wszak i dzisiaj w potocznéj mowie chętniéj powiémy: „niedawnymi laty“ aniżeli „niedawnymi latami“.

W podobnych wyrażeniach stereotypowych stara i pierwotna końcówka najdłużéj a czasem i na zawsze w języku się zachowuje. Por. „pójść za mąż“ — „po mału“ — „na święty Wojciech“.

Rzeczownik „słowo“ występuje 82 razy. Z liczby téj 77 przypada na końcówkę *-y*, a 5 na końcówkę *-a-mi*. Jakoż w obecnym języku zarówno usłyszeć można: „tymi słowy“ obok słowami“; „skrzydło“ w formie: skrzydłami występuje 24 razy; w formie skrzydły jeden raz.

III. Temata żeńskie pierw. *-ā*

§. 9 Z końcówką *-mi. (-a-mi)*. Alpámi J. 17, 2; básztámi J. 62, 1; 253, 1; baykámi J. 344, 1; biáłemigłowámi J. 444, 3; O. I. 357, 92; O II. 86, 55; białogłowami O. II. 36, 104; bitwámi J. 463, 4; bramami O. II. 127, 38; bronami (crates dentata) O. II. 336, 7; chmurámi J. 176, 1; O. I. 413, 78; cmámi J. 298, 1; chustkami O. I. 160, 63; cnotami O. I. 188, 62; 416, 88; dolinámi J. 142, 2; 295, 2; drogámi J. 211, 3; 258, 2; 411, 3: O. I. 302, 15; O. II. 47, 29; 47, 30; 143, 86; 168, 162; 365, 92; drábinámi J. 256, 1; O. I 430, 129; 431, 132; fárbámi J. 327, 2; 357, 3; 360, 2; groźbámi J. 35, 3; 44, 3; O. II. 130, 49; 242, 40; gwiazdámi J. 71, 3; 188, 2; 215, 2; 215, 4; 291, 1; 317, 2; 442, 1; O. I. 74, 57; 171, 12; głowámi J. 254, 3; 273, 3; 481, 3; O. II. 173, 176; gromádámi J. 256, 1; O. II.

120, 17; gorámi J. 342, 1; 347, 4; 426, 2; 355, 3; 386, 4; O. I. 3, 5; 361, 10; 379, 63; 418, 92; O. II. 45, 23; 69, 4; 289, 3; gonitwami O. II. 139, 76; galerami O. II. 430, 65. Nom. s. galera por. O. II. 429 62; J. 355, 2; ideami O. I 187, 61; kupámi J. 206. 4; 210, 1; 211, 3; 444, 3; 495, 1; O. I. 430, 129; O. II. 22, 62; 22, 63; kometámi J. 327, 2; kosámi J. 418, 3; O. II. 337, 8; klątwami O. I. 43, 42; 260, 5; kołdrami O. I. 329, 10; kozami O. I. 397, 29; O. II. 45, 23; 89, 63; Kannami O. II. 69, 4; łąkámi J. 10, 2; 375, 3; łzámi J. 53, 4; 75, 3; 86, 4, 88, 1; 92, 3; 132, 4; 148, 2; 271, 2; 274, 4; 292, 3; 368, 4; 369, 1; 452, 3; 452, 4; 482, 4; 491, 3; O. I. 17, 48; 45, 47; 92. 29; 105, 70; 105, 70; 108, 2; 207, 37; 245, 57; 267, 27; 276, 55; 291, 99; 318, 64; 359, 2; O. II. 176, 186; 194, 42; 266, 37; 296, 24; 311, 68; 359, 76; 376, 9; linámi J. 418, 2; larwami O. I. 29 arg.; łapami O. I. 286, 84; laskami O. I. 336, 31; literami O. I. 346, 60; mowámi J. 32, 1; 452, 2; 464, 3; mękámi J. 84, 1; 369, 1; O. II. 143, 86; 145; 92; 385, 35; muzámi J. 263, 4; matkami O. I. 380, 65; miotłami O. II. 145, 93; medeami O. II. 194, 42; misiurkami O. II. 377, 13; nogámi J. 127, 2; 214, 2; 375, 4; 379, 3; 413, 2; 433, 4; 466, 3; O. I. 26, 74; 45, 49; 198, 8; 251, 75; 300, 9; 367, 28; O. II. 14, 40; 153, 118; 318, 89; 396, 68; nowinámi J. 146, 1; 411, 3; O. II. 65, 83; náukámi J. 420, 1; niewiástámi J. 426, 3; nawami O. II. 189, 26; ostrogámi J. 123, 1; 127, 2; 146, 1; 212, 2; O. I. 7, 17; 21, 61; 35, 19; 97, 46; 325, 83; 288, 91; 402, 44; O. II. 52, 45; osękámi J. 369, 3 (?) Por. osęk, osęka; orkami O. I. 151, 36; 213, 54; odnowicielkami O. I.

377, 57; perłami J. 47, 3; 379, 1; 491, 3; pánnami J. 82, 4; 382, 1; 442, 1; 442, 3; O. I. 306, 28; prośbami J. 103, 1; 164, 3; 368, 4; O. II. 130, 49; 242, 40; pompami J. 156, 2; potráwámi J. 242, 2; 351, 4; 383, 3; párámi J. 247, 4; 309, 2; 419, 1; piánámi J. 340, 2; O. I. 274, 49; 308, 34; prozami O. I. 74, 56; przygodami O. I. 101, 56; 263, 14; plotkami O. I. 120, 38; palmami O. I. 147, 24; pustkami O. I. 213, 55; powiekami O. I. 221, 79; 370, 35; podeszwami O. I. 342, 49. Tem. pierw. -*ŭ* (ъ) por. podeszew, podeszwa; podporami O. I. 377, 57; pisczałkami O. I. 407, 61; przęćkami O. II. 34, 98; pontierami O. II. 289, 3; piłami O. II. 436, 84; rzekámi J. 10, 4; 326, 1; 386, 4; rotámi J. 165, 3; 201, 1; 272, 2; rękámi J. 215, 3; 239, 3; 257, 3; 260, 2; 400, 1; 406, 2; 417, 3; 429, 3; O. I. 72, 51; 147, 25; 269, 33; 291, 99; 300, 9; 310, 38; 328, 5; 367, 28; 410, 69; O. II. 4, 9; 29, 84; 33, 97; 46, 27; 317, 86; 318, 91; 391, 53; 396, 68; 316, 24; ránámi J. 227, 4; 263, 4; 292, 1; O. I. 429, 1; O. II. 59, 65; 135, 64; 301, 40; rádámi J. 271, 2; O. I. 410, 69; ręczynámi J. 276, 1; rozgámi J. 342, 1; rosami O. I. 15, 42; rozsypkami O. I. 389, 5; rozwalinami O. I. 426, 117; sátrápámi J. 39, 1; stronámi J. 103, 1; 247, 4; 4, 465, 2; O. I. 276, 53; sługámi J. 114, 4; 214, 2: O. I. 18, 50; O. II. 85, 50; śiłámi J. 122, 1; 246, 1; 311, 3; O. I. 65, 29; 426, 117; O. II. 284, 90; 317, 86; 430, 67; spherámi J. 215, 3; ścieszkámi J. 227, 1; 351, 2; 450, 4; O. I. 8, 22; 105, 69; 123, 48; 247, 64; 403, 49; O. II. 77, 27; 216, 107; szátámi J. 269, 2; správámi J. 322, 4; O. II. 402, 87; syrtámi J. 341, 4; śiárkámi J. 410, 2; O. I. 424, 112;

431, 132; sztukami J. 418, 1; O. I. 269, 33; strzelbami J. 439, 2; skorami O. I. 159, 61; O. II. 16, 45; 18, 51; 86, 55; 87, 57; siostrami O. I. 272, 42; O. II. 391, 55; strefami (virga) O. I. 287, 86; O. II. 405, 96; spisami O. I. 424, 110; 429, 127; siekierami O. I. 424, 110; O. II. 337, 8; szkodami O. II. 39, 6; strzałami O. II. 151, 112; 175, 162; truciznami J. 335, 1; O. II. 249, 59; trzodami O. I. 213, 54; trawami O. I. 350, 72; trzcinami O. I. 427, 120; O. I. 18, 52; Tatrami O. II. 18, 50; uciechami O. I. 120, 38; woynámi J. 222, 3; O. I. 70, 45; 216, 63; O. II. 31, 91; wodámi J. 310, 1; 341, 2; 379, 1; 403, 2; 419, 3; O. I. 147, 25; 230, 12; 270, 37; 336, 31; 422, 106; O. II. 13, 37; 162, 145; 281, 82; wiedmámi J. 420, 1; wędami O. I. 178, 32; wyspami O. I. 230, 12. Występują tu dwie formy nomin. s. wysep J. 333, 4; O. I. 182, 44; 210, 45; 315, 55; obok: wyspa O. I. 150, 34; 153, 43; 207, 37 i t. p.; woiewodami O. II. 158, 133; wymowkami O. II. 280, 79; wadami O. II. 302, 41; wargami O. II. 391, 53; wzgardami O. II. 419, 32; xięgami O. II. 230, 2; zmarskami J. 202, 2; O. I. 91, 27 (por. O. I. 320, 69; 353, 82); zmarszczkami O. I. 191, 73; zasłonámi J. 254, 3; zdradami O. I. 195, skł. I; żonami O. I. 382, 73; O. II. 22, 64; lędźwiami O. II. 437, 86. Właściwie tem *-jā* por. starosł. ладвиѣ = die lenden, pol. lędźwie, zwykle plur. tantum.

§. 10. Temata żeńskie pierw. *-ā* z końcówką *-y*.

Panny O. II. 26, 76: Panie na odpoczynek Rycerzow wzywały Do pysznego pałacu swego, gdzie mieszkały Z panny y z pacholęty stroyno ubranymi i t. d.

§. 11. Stosunek końcówek. Panującą tu końcówką jest *-mi* a względnie *-a-mi*. Jedyny wyjątak: panny, wyjaśniamy w ten sposób że działała tu analogija fonetyczna tematu męskiego *-a* „pan“ w instrum. plur.: pany, panny, zwłaszcza, że w wymawianiu różnicy prawie nie było. Podwajanie w wymawianiu spółgłoski *n* jest zjawiskiem nowszym n. p.: rany (= matutinus) J. 49, 1; 48, 3 i t. p. dziś: ranny, por. szklany obok szklanny, stronica obok stronnica i t. p.

IV. *A*) Temata męskie pierw. *-ja*.

§. 12. Z końcówką *-y*. Mieszkańcy O. I. 213, 54; niemcy J. 12, 2; pálcy J. 217, 3; wieńcy O. I. 15, 42; 164, 74.

§. 13. Z końcówką *-mi*. Biczmi J. 216, 3; krolmi J. 17, 2; 99, 1; O. I. 382, 72; O. II. 93, 75; końmi J. 474, 2; O. II. 22, 64; 58, 64; 172, 175; 431, 70; kiimi (nervus) O. II. 31, 90; mieczmi J. 199, 3; 212, 2; 302, 2; O. I. 32, 8; 34. 15: 302, 16; 313, 48; O. II. 95, 81; 102, 101; 174, 181; 440, 96; obyczaymi O. II. 39, 6; 224, 133; pieniędzmi O. II. 185, 14; rycerzmi J. 313, 1; 438, 2; 442, 1; 443, 4; 466, 1, O. I. 95, 39; O. II. 72, 13; 147, 99; 440, 95; ratuszmi O. I. 71, 48; towárzyszmi J. 470, 2; O. II. 190, 31; wieprzmi O. II. 338, 13.

§. 14. Z końcówką *-a-mi*. Berdyszami O. II. 369,32; boiami O. II. 3, 7; boycami O. II. 34, 98; 315, 82 (= bodźcami por. O. II. 50, 39; 129, 44; 345, 33 i t. p. Podobnież: szkoicę = szkodźcę O. I. 376, 54); ćeniámi J. 465, 2; 351, 2; O. I. 40, 34; 47, 54; 123, 48; O. II. 178, 192; „cień„ u P. K. rodzaju męsk. por. O. II. 56, 57; dżdżami O.

I. 227, 3; hufcami O. II. 51, 41; iednorościami O. I. 286, 84; krzyżámi J. 164, 3; 187, 3; 447, 1; 470, 3; O. I. 236, 30; 420, 100; kleszczámi J. 264, 1; kráiámi J 273, 3; O. I. 282, 72; O. II. 147, 98; kobiercami O. I. 329, 10; O. II. 18, 51; kluczami O. II. 94, 79; kiiami O. II. 316, 83; lemięzami J. 17, 2 (J. wyd. 1651: lemięszami, P. I, LXIII. por. O. II. 165, 153.) liściami O. I. 319, 65; 350, 72. („liść" jest nowotworem powstałym pod wpływem collect.: liście, w starosłow. bowiem jest to temat na -*a* masc. листъ). Mistrzámi J. 246, 1; mieszkáńcámi J. 371, 4; O. II. 7, 17; mieczami O. I. 105, 70; 364, 17; 423, 108; 424, 110; O. II. 151, 112; 174, 180; 175, 182; ochmistrzámi J. 109, 2; psałterzami O. I. 414, 82; pokoiami O. II. 108, 119; pasterzami O. II. 184, 12; palcami O. II. 254, Skł. I. rotmistrzámi J. 103, 1; 190, 4; rycerzámi J. 269, 2; 421, 4; 444, 3; O. I. 244, 53; 408, 64; O. II. 23, 67; 274, 60; 441, 98; strzelcámi J. 220, 3; stróżámi J. 244, 1; szczeblámi J. 417, 3; szańcámi J. 457, 2; starcami O. I. 159, 61; śpicami O. I. 278, 61; towarzyszami O. I. 348, 65; O. II. 23, 98; więźniámi J. 35, 3, O. I. 255, 87; O. II. 60, 69; 203, 68; 258, 13; 280, 79; wężámi J. 262, 4; 368, 4; wodzámi J. 383, 3; 487, 2; 493, 3; O. I. 283, 76; 429, 127; O. II. 4, 8; 7, 18; wieńcami O. I. 163, 72, żołnierzámi J. 146, 1; 222, 3; żeglarzámi J. 344, 4; żaglámi J. 344, 4; O. I. 199, 13; 246, 59; O. II 77, 27; 162, 145; 257, 8; żalami O. I. 16, 45; złodzieiami O. I. 417, 89. tysiącami O. II. 37 arg.; 120, 17, 337, 8; 367, 99. (Sądziłbym żo stosunek wyrazu tysiąc do starosł. nomin. sing. тысѧшта

jest taki sam, jak naszych wyrazów: tłuszcz do tłuszcza, raz do raza w wyrażeniu: tą razą).

§. 15. Stosunki końcówek. Końcówka *-y* zachowała się tu 5 razy i to wyłącznie u rzeczowników z suffix. odpowiad. starosł, ьць. Zresztą wypada taki stosunek: *-mi* : *-a-mi* = 38 : 94. Koń, pieniądz zarówno jak w najnowszéj polszczyźnie tworzy tylko: końmi, pieniędzmi.

B) Temata męskie pierw *-i*

§. 16. Z końcówką *-mi*. Ludźmi J. 49, argum.; 63, 4; 176, 4; 280, 2; 384, 1; 461, 3; 481, 1; O. I. 102, 61; 394, 21; 395, 25; 397, 29; O. II. 47, 31; 66, 88; 92, 73; 128, 41; 163, 146; 288, skł. I.; 392, 58; źwierzmi J. 136, 3.

§. 17. Z końcówką *-a-mi*. Gołębiami (por. starosł. голѣбь) J. 239, 1; goździami J. 418, 3; J. wyd. 1651 r. ma: gwoździami str. 553, LXXXI; iedwabiámi J. 375, 4; O. I. 123, 47; niedźwiedziami O. II. 338, 13; ogniámi J. 297, 1; 313, 4; 326, 1; O. I. 174, 22; 252, 78; 424, 110; 426, 117; 427, 120; O. II. 44, 20; 46, 26; 161, 141; 330, 127; paznokciami O. I. 165, 78; 198, 8; O. II. 25, 72; 336, 7; 362, 85; zwierzami O. I. 231, 77.

§. 18. Stosunek końcówek. Pierwotna tych tematów końcówka *-mi* zachowała się wyłącznie w rzeczownikach: ludzie, źwiérz (§§. 16, 17). Wszystkie inne temata męskie *-i* mają już analogiczną *-a-mi* (*-mi* : *-a-mi* = 19 : 23).

C) Temata męskie pierw. *-n*

§. 19. Z końcówką *-mi*. Kamieńmi O. I. 252, 78; 424, 110; O. II. 149, 105; kamińmi O. II. 150,

107: Dał przed sobą powiesić y na niey drogimi — Miecz we złoto oprawny, sadzony kamińmi. Promieńmi J. 4, 4; 295, 2.

§. 20. Z końcówką *-a-mi*. Kámieniámi J. 261, 2; 439, 2; O. I. 164, 76; 201, 19; 221, 79; 427, 120; promieniámi J. 10, 2; 317, 4; O. I. 74, 57; 202, 20; strumieniámi J. 177, 1; 495, 1; O. I. 352, 79, O. II. 168, 162; 176, 186; stopniámi J. 375, 4; O. I. 94, 37; O. II. 433, 76.

Stosunek końcówek jest tutaj: *-mi -a-mi* = 6: 18.

V. Temata nijakie pierw. *-ja*

§. 21. Z końcówką *-mi*. Polmi J. 215, 3; 275, 3; 450, 4.

Z końcówką *-a-mi*. Mieyscami J. 191, 1; 383, 3; 461, 4, O. I. 123, 47; 300, 10; 361, 8; O. II. 405, 95; przedmieściámi J. 119, 1; polámi J. 439, 3; O. I. 249, 69; 355, 86; 361, 10; 376, 54; O. II. 59, 66; sercámi J. 21, 3; O. I. 117, 29; 361, 8; żeleścámi J. 378, 4; nom. s. żeleśce por. J. 475, 3; nozdrzámi J. 219, 1; 466, 3. Stosunek końcówek: *-mi*: *-ami* = 3: 20.

VI. Temata żeńskie pierw. *-jā*.

§. 22. Z końcówką *-mi* (*-ā-mi*) błyskáwicámi J. 206, 4; boginiami O. I. 379, 64; O. II. 393, 60; duszámi J. 4, 2; O. II. 62, 74; głowicámi J. 282, 2; jędzámi J. 420, 1; kroplámi J. 88, 2; 199, 2: 491, 3; O. II. 326, 113 (wobec tego, że w staropol. istotnie występował nom. sing. kropia a w „Pieśniach ludu krak.“ zebr. I. K. str. 98, 13 również formę „kropia“ znalazłem, „kropla“ jest bez wątpienia wpływem języka małorusk. Por. niemowię = niemowlę O. II. 45,

25); kopiámi J. 168, 4; O. II. 57, 61; 101, 100; 315, 82; kuszami O. I. 427, 120; kłamcami O. II. 280, 79; kondyciami O. II. 431, 68; leżami O. I. 349, 70; leliami O. I. 357, 94; mszami O. I. 414, 82; nakowálniámi J. 119, 1; O. II. 440, 96; nádźieiámi J. 439, 2; 481, 4; nierządnicami O. II. 188, 24; obietnicámi J. 172, 3; owcámi J. 239, 1; O. II. 45, 23; 84, 47; 86, 55; 87, 57; 89, 63; pániámi J. 109, 2; 137, 3; 388, 3; pochodniámi J. 262, 4; pracámi J. 375, 1; O. I. 203, 23; pętlicami O. I. 79, 72; puszczami O. I. 99, 51; O. II. 18, 50; procami O. I. 313, 48; przywoycami O. I. 409, 67 (= przywodzcami, por. O. I. 432, 134; O. II. 62, 75); pomarańczami O. II. 160, 138; rożámi J. 92, 4; O. I. 357, 94; száblámi J. 44, 4; świecámi J. 326, 1; O. I. 174, 22; O. II. 26, 76; salami O. I. 233, 21; sędziami O. II. 112, 133; tarczámi J. 255, 4; 282, 2; O. II. 276, 67; 440, 96; 440, 96; nom. sing. tarcza por. O. II. 285, 93; 332: 133; nom. sing. tarcz por. O. II. 368, 103 i t. p. Voc. sing. o lża tarczy! O. II. 284, 91; obok: o tarczo zełżona! O. II. 285, 92; twierdzámi J. 256, 1; ulicami O. II. 75, 20; wodzámi (nom sing. wodza, por. J. 142, 3; występuje także w postaci collectiv: wodze O. II. 293, 14) J. 127, 2; O. I. 33, 12: 84, 5; 201, 19; 212, 50; 252, 79; 271, 38; 288, 91; 296, 113; 325, 83; 338, 37; 345, 57; 355, 86; 356, 89; O. II. 52, 45; 63, 79; 133, 58; 140, 77; 154, 119; 319, 94; wieżami J. 410, 3; 433, 4; wolami O. I. 262, 13; woźnicami O. II. 112, 132; zboycámi J. 466, 1; O. I. 372, 42; O. II. 216, 107; żądzami O. I. 348, 67; zwycięzcami O. I. 388, 3; zbroiami O. II. 154, 119; 171, 172; pogoniámi (temat żeński pierw. *-jā* u P. K. występuje nom. sing.: pogonia O. I. 198, 10; zre-

sztą zachowała się pierwotna forma w herbie „Pogonia“ por. Herbarz polski Kaspra Niesieckiego wyd. J. N. Bobrowicza, t. VII, str. 339) J. 280 2; 302, 2; 495, 1; strażami (por. starosł. стража) J. 334, 1; O. II. 60, 69; chorągwiami (temat pierw. *-ū* żeński) J. 6, 4; 10, 2; 254, 3; O. I. 349, 69; 388, 3; O. II. 50, 39; 63, 79; 128, 41; 166, 157.

Temata żeńskie pierw. *-ja* występują w postaci instrum. plur. 107 razy i zawsze z końcowką *-mi* (względnie *-a-mi*).

VII. Temata żeńskie pierw. *-i*.

§. 23. Z końcówką *-mi*. Dziećmi J. 252, 4; 274, 2; O. II. 22, 64.

Z końcówką *-a-mi*. Broniami J. 253, 1; 455, 4, O. I. 366, 25; O. II. 96, 84; częściami J. 367, 4; 457, 1; gałęziami J. 67, 3; 276, 1; 292, 1; 358, 3; 393, 2; O. I 13, 37; 25, 73; 146, 21; 148, 26; 303 17; 345 57; 418, 92; O. II. 411, 8; garściami O. I. 269, 33; kaźniami J. 465, 2; kościami O. I. 295, 110; O. II. 69, 4; krztaniami O. II. 173, 176; myślami J. 442, 1; 481, 4; O. I. 98, 48; 221, 79; 274, 47; niciami O. II. 31, 90; pierśiami J. 2, 1; 253, 1; 276, 1; 322, 1; 352, 1; 406, 2; 481, 4; O. I. 70, 46; 236, 30; 308, 34; 317, 59; 388, 4; 427, 120; O. II. 44, 22; 396, 68; pieśniami J. 351, 3; pięściami O. I. 127, 60; O. II. 318, 89; 362, 85; roskoszami J. 334, 1; rzeczami J. 494, 4; O. I. 216, 62; O. II. 143, 87; 150, 108; 298, 30; śmierćiami J. 84, 1; 212, 2; 369, 1; 424, 3; O. II. 31, 89; 151, 112; szerciami O. I. 31, 5 (niezawodnie błąd zamiast

sierciami, por. O. I. 164, 76; O. II. 338, 13; 86, 55); twarzámi J. 302, 2; O. I. 214, 57; O. II. 39, 6; wsiami O. I. 113, 17; O. II. 6, 16; wiciami O II. 323, 105; zdobyczami O. I. 255, 88.

§. 24. Stosunki końcówek. Pierwotna końcówka tematów żeńskich *-i*: *-mi* w języku P. K. została wywłaszczoną przez końcówkę *-a-mi*, właściwą tematom żeńskim pierw. *-jā*. Pochodzi to stąd, że wiele tematów żeńskich pierw. *-ja* uległo skróceniu np. pogonia, pogoń; wonia, woń; łodzia, łódź, tarcza, tarcz i t. p. Nietylko więc te rzeczowniki zatrzymały swą pierwotną końcówkę instr. plur. *-a-mi*, lecz z analogiji do tych i inne jak: rzecz, nić, kość, tworzą tu zawsze instrum. plur. rzeczami, niciami, kościami. Rzeczownik: dzieci, występujący 3 razy w instrum. plur. zawsze ma końcówkę *-mi*. Stosunek tedy końcówek jest następujący: *-mi*: *-a-mi* = 3: 89.

VIII. Temat nijaki pierw. *-n*.

Rámiony J. 407, 2; 428, 2; O. II. 121, 20;

Temata nijakie pierw. *-t*.

Chłopięty J. 191, 4; O. II. 25, 72. Pácholęty J. 382, 1; O. II. 26, 76; xiążęty O. I. 410, 69; szczenięty J. 188, 3.

§. 25. Pogląd na stan końcówek instrum. plur. wszystkich tematów w pismach P. K. uwidoczni następująca tablica:

		-y	-mi	-a-mi
I.	Temata męskie, pierw. -*a*	238.	3.	326.
II.	Temata nijakie, pierw. -*a*	215.	1.	103.
III.	Temata żeńskie, pierw. -*ā*	1.		359.
IV.	*a*) Temata męskie, pierw. -*ja* *b*) Temata męskie, pierw. -*i* *c*) Temata męskie, pierw. -*n*	5.	63.	135.
V.	Temata nijakie, pierw. -*ja*		3.	20.
VI.	Temata żeńskie, pierw. -*jā*			107
VII.	Temata żeńskie, pierw. -*i*		3.	89.
VIII.	Temata nijakie, pierw. -*n* Temata nijakie, pierw. -*t*	3. 6.		
	Razem:	468.	73.	1139.

JANA z WIŚLICY

WOJNA PRUSKA.

(*Jo. Visliciensis Bellum Prutenum, impr. Cracoviae imp. Jo. Haller a. 1516*).

przez

Dra KAROLA MECHERZYŃSKIEGO.

O życiu Jana z Wiślicy żadne prawie nie doszły nas podania. Biblijografowie wymieniają tylko jego *Bellum Prutenum*, książkę wielkiéj rzadkości. Juszyński nie ma go nawet w swoim katalogu. Z samego dzieła nie wiele także o nim wybadać można.

Urodził się w końcu XV wieku, jak się zdaje, za panowania Jana Olbrachta. Nązwisko *Visliciensis* wskazuje ród jego i pochodzenie. Nauki pobierał w Akademii krakowskiéj, pod mistrzem Pawłem z Krosna, który głównie wpłynął na jego naukowe wykształcenie. W r. 1506, za dziekaństwa Piotra z Krakowa, otrzymał stopień bakałarza (*primam lauream*), a w r. 1510, za dziek. Michała Olszowskiego, stopień mistrza nauk wyzwolonych (*in artibus*). Tak wyraża *Liber promotionum phil. ord. in Univ. Jagell.* Wiadomość ta jednakże co do daty może być wątpliwą; około tego bowiem czasu kilku Janów z Wiślicy podobne w tejże Akademii otrzymywało stopnie.

W przedmowie do Wojny Pruskiéj, użala się autor na jakieś wielkie nieszczęścia, od których pragnął (jak mówi) odetchnienia na łonie Muz, a które zapewnie spowodowały go do szukania względów u Tomickiego biskupa i u króla Zygmunta. Czy jednak te starania osięgły jaki skutek, nie wiadomo. Pisał dzieło swoje (*Bellum Prutenum*) w latach wczesnéj młodości, i nazywa je pierwszą próbą swoich sił poetyckich, (*prima libamenta tyrocinii Heliconiadum suarum*). Późniejszych atoli prac jego żaden ślad nie pozostał. Żył jak się zdaje zbyt krótko; trudno bowiem przypuścić, aby pisarz takich zdolności, który pierwszym młodzieńczego pióra płodem chlubne u spółczesnych zjednał sobie zalety, na tym jednym chciał był poprzestać utworze. W Odzie do króla Zygmunta, zamieszczonéj obok Wojny Pruskiéj, wysławia poeta trzykrotne tego króla zwycięztwo: pierwsze *de duce Mysio* (t. j. nad Bohdanem wojewodą Wołoskim r. 1510), drugie *de Nomadum grege* (t. j. nad Tatarami w r. 1512) i *de duce potente* (t. j. pod Orszą r. 1513). We dwa lata potém (w r. 1515) wydając Wojnę Pruską, przypisał ją królowi Zygmuntowi. Od wyjścia téj książki w Krakowie u Hallera r. 1516, niema już nigdzie po nim śladu. Nie dożył zdaje się czwartego w r. 1520 zwycięztwa nad mistrzem Pruskim Albertem, bo nie omieszkałby był zapewnie odświeżyć królowi Zygmuntowi wspomnień o dawnych nad Krzyżakami tryumfach. Domyślać się zatém można, że niefortunny poeta zgasł w kwiecie wieku, między rokiem 1516 a 1520.

W przytoczonéj wzwyż przedmowie do mistrza Pawła z Krosna powiada autor, że rozgłośne wieści

o wielkiéj i zwycięzkiéj wojnie z Niemcami w ziemi Pruskiéj zajęły i rozmarzyły jego umysł od lat najmłodszych. A chociaż to sławne zwycięztwo godném byłoby zdolniéjszego pióra, on zaś, *pene in medio barbariae natus*, czuł się za słabym na piewcę; wszelako rad poświęcił temu przedmiotowi swoję bezsenną pracę, aby się ostała pamiątka tak świetnych czynów, które już wiek stary począł zacierać, i aby w młodzieży podniecił miłość kraju i rycerskiego ducha.

Bellum Prutenum, poemat łaciński, pisany zwyczajnym epickim wierszem, składa się z trzech części (*libelli*), z których tylko część druga zawiéra właściwy opis bitwy Grunwaldskiéj; piérwsza zaś i trzecia są zbytecznemi i wcale nawet do rzeczy nie należącémi przydatkami. Wypowiedział autor w jednéj swoję gorącą miłość rzeczy ojczystych — w drugiéj chęć wywyższenia chwały swego narodu, a zwłaszcza Jagiełły pogromcy Krzyżaków, i jego plemiennika Zygmunta. Ma nadto część pierwsza swoję osobną wartość, że w niéj poruszył poeta półdziejowe podania ludu o Lechu, Kraku i Wandzie, pierwszy raz wprowadzone do poezyi. [1])

I.

W obszernym i lirycznie nastrojonym wstępie, zwracając autor głos do króla Zygmunta, wielbi słynnego zwycięztwy dziada jego Jagiełłę, który (jak mówi)

---

[1]) W monografii o Wawrzyńcu Korwinie, zamieszczonéj w publikacyjach Akademii um. jemu przyznałem tę zasługę; nie było mi wtedy znane *Bellum Prutenum*.

czynami swémi przewyższył największych bohaterów starożytności, Scypionów, Decyuszów, Etioklów, i jakimi tylko szczycił się kiedy Rzym i Grecyja. Tę sławę dawnością lat znacznie zatartą przedsiębiorąc odświeżyć i potomności przekazać, zawięzuje rzecz temi słowy: „Kiedy o dziełach przodków twoich, Zygmuncie, dawni poeci milczą, ja pragnę wysławić tryumf, który dziad twój odniósł nad zawistnymi Sarmatom Prusakami. Wzywam ku temu pomocy świętego Stanisława biskupa, na którego grobie wiszą wydarte z rąk nieprzyjaciół i krwią skropione sztandary, na pamiątkę straszliwéj klęski, poniesionéj przez Prusaków, zmuszonych znosić dziś cierpliwie twoje panowanie. O! rumieniła się wtedy ich krwią Wisła, unosząc w swych nurtach oręże, hełmy i tarcze poległych, jak niegdyś pod murami Troi unosił Ksant bystry ciała i zbroje najdzielniejszych Azyi i Europy wojowników. Dumieję się nad niesprawiedliwémi pobudkami wojny, i krwawemi zapasy, w których niecni Krzyżacy z pomocą Niemców nadreńskich sprzysięgli się byli na zagładę Polskiego plemienia i zabór naszéj ojczystéj ziemi".

Po takim wstępie i drugiéj inwokacyi do Najśw. Panny, zwyczajem ówczesnych kronikarzy i niektórych poetów, którzy swoje opisy historyczne lubili wyprowadzać od najdawniéjszych początków, sięga autor dziejów pierwotnych Lechii — opisuje jéj położenie, rozległość, i pierwsze wspomnienie poświęca Lechowi, założycielowi Polski. Sławi potém Kraka, męża dzielnego wymową i orężem, który jak niegdyś Macedo zwycięzki, pobiwszy wiele ludów i mocarzy, zbudował miasto Kraków, od swego imienia tak nazwane, gdzie

Wisła przemierzywszy las Hercyński, skrapia rozległą i bujną ziemię Lechitów. W téj ziemi spoczywają jego popioły pod wysoką mogiłą, któréj szczyt pogląda na skwarne Libii piaski. Tu zbacza poeta do pochwał Krakowa, jako siedliska nauk, które w swych murach pielęgnuje z zaszczytem starodawną szkołę Platona, wymierza obroty ciał niebieskich, i rozbrzmiewa głośno pieniami wieszczów, jak w Attyce słynne niegdyś Ateny, albo greckich i łacińskich Muz płodami chlubne Włochy. Gród ten kolebką był Wandy, córy Kraka, która chwalebne po ojcu sprawując rządy, dziewica, męskiemi przymiotami podobna do sławnéj niegdyś u Wolsków Kamilli, albo Scytyjskiéj Tomiris, pograniczne w grozie trzymała ludy, góry najwyższe pod swoje zniżała stopy, i rzekom nowe naznaczała koryta. Po mnogich atoli zwycięstwach, po schołdowaniu wielu narodów i mocarzy, świetnie skończyła dni swoje. Opowiada zatém poeta, według odwiecznego podania, zgon żałosny Wandy i jego przyczynę:

Ślubowała dziewica Wanda swoim bogom
Na wzór Westalek w świętém życie snuć panieństwie;
Nad koronę małżeńską, potomstwa nadzieje,
Przenosiła ofiarną czystość i niewinność.
Alić znęcony możnej wdziękami królowej
Sąsiednich krajów władca germańskiego rodu
Zapragnął z nią himenu złączyć się ogniwem:
A odparty ze wstrętem, napuszył się groźnie,
I w dziewosłęby hufce wyprowadził zbrojne.
Zaczém królowa w odpór stawiła swe szyki,
Za wzajemność wojenne wypuściła strzały,
I bohaterskiém męstwem pokonawszy w boju

Dziewica zalotnika, niewiasta rycerza,
Jak dawny niósł obyczaj, po wygranéj wojnie,
Skroń zwycięzką laurowym ozdobiła wieńcem.
Lecz, czyli-to dręczona serca wyrzutami,
Czy (Bóg wie) złego ducha opętana sprawą,
Nieszczęsna Wanda z żalu, jakby Safo druga —
(Co zdradzonéj miłości nie mogąc znieść rany,
Rzuciła się w rozpaczy z szczytu Leukaty) —
Podobnie dni swe pragnąc skończyć wśród Nimf czy-
Skoczyła w nurty Wisły, kędy bystra rzeka [stych,
Dwie krainy przyległe swym biegiem przedziela,
I dumnego sąsiada odpycha granice.
Taki był zgon, niestety! téj królowéj sławnéj.
Zwłoki jéj wydobyte i zroszone łzami
Ziemianie ze czcią wielką złożyli na brzegu;
A na jéj grobie kurhan usypali wzniosły,
Który dotąd pokrywa i wiecznie kryć będzie
Szczątki czystéj dziewicy, sławnéj Kraka córy.
Tu, gdzie mury Mogiły w starodrzewnym lesie
Przezierają przez bujnych gałęzi sklepienia,
Nad żałosną pamiątką ciche strugi płaczą...

Następuje daléj apostrofa do Sławy i pomocnéj wieszczom Kalliopy, aby dozwoliły poecie wynurzyć z przeszłości dzieje kolejne narodu. Ale zabierającego się do tak długiéj opowieści wstrzymuje Apollo temi słowy: „Nie porywaj się młodzieńcze na tak wielkie dzieło. Muza twoja nie sprostałaby takiemu zamiarowi. Są lub żnajdą się inni wieszcze, którzy tę pracę podejmą. Ty wyśpiewaj raczéj czyny wielkie Jagiełły, pogromcy Krzyżaków, dziada obecnie panującego nam Zygmunta. O! uczuli Prusacy jego ramię w krwawéj i pamiętnéj bitwie, która się skończyła ich klęską“.

II.

W Części drugiéj zmierzając poeta, również dalekim zakrojem, do opisu wojny Pruskiéj, prowadzonéj przez Jagiełłę w r. 1410, skréśla naprzód obraz Litwy, granice, ludność i potęgę Jagiełłowego władztwa. Daléj opowiada dzieje pruskich Krzyżaków, którzy przywołani z nad Renu przez Konrada księcia Mazowieckiego dla nawracania pogan okolicznych i ku obronie kraju od napaści sąsiednich barbarzyńców, mianowicie Getów (późniéj Prusakami zwanych) i osadzeni tym celem na wydzielonych im ziemiach, miastach i grodach, wnet przez liczne wyprawy i grabieże urosłszy w bogactwa i potęgę, i połamawszy zuchwale wszelkie z Polakami umowy i przysięgi, z sprzymierzeńców i sojuszników stali się prawdziwymi wrogami Polski. Niesłychane ich w kraju nadużycia, zabory, gwałty i uciski, wywołały w końcu wojnę. Wybrał się do Prus Jagiełło z wojskami Polski i Litwy, i mając ku pomocy Witolda książęcia Litewskiego, stanął na polach Grünwaldu. Nieskory jednak do krwi rozlewu, i pragnący raczéj upamiętania się przeniewierczego Zakonu, wyprawił król jeszcze raz posłów do obozu Mistrza, przypominając mu zaprzysiężone umowy i obowiązki. Atoli pełen pychy i zaufania w swojéj sile wróg, za odpowiedź przysłał królowi ź urąganiem dwa miecze — azali (mówi) nie macie dosyć oręża i t. d. Przyjął je cierpliwie i z dobrą wróżbą Jagiełło — a to zuchwalstwo Krzyżaka przyspieszyło jego klęskę.

Chronografija bitwy Grunwaldskiéj.

Dzień był ciepły, lipcowy, właśnie kiedy w polach
Zbożorodnéj Cerery dojrzewają plony,
A rolnicy i żeńcy do pracy się spieszą.
W takim czasie Mars srogi powstał w Pruskiéj [ziemi;
A waśniąc między sobą Polaków z Prusaki,
Obu ludom z zapałem rwącym się do broni
Wydał hasło i straszne zapowiedział dzieje.
Zawrzały w sercach gniewy — a z piekieł otchłani
Śmierć blada przelatując powietrzem i ziemią,
Wskazywała krwawego węża, znak śmiertelny
Wielu mężom mającym zejść w grobowe cienie.
Już Prusacy zebrani w niezliczonym tłumie
Połyskali zbrojami na polach obszernych —
Słychać było wołanie Marsa, co niestety!
Synów rodzicom, mężów wydzierało żonom;
Ojczyste przymuszając opuszczać siedliska,
Popłoch w ludziach i rozpacz siał straszny bóg wojny.
Zbliżyły się niebawem wrogich wojsk zastępy —
Równy z obu stron zapał, dzielność i ochota
Porywały do boju wodzów i rycerzy.
Pierwsi Tatarzy, z kniaziem Witoldem na czele,
Chwycili za kołczany, i w gwałtownym pędzie
Z krzykiem na nieprzyjaciół wypuścili strzały.
Jak grad spada rzęsisty, gdy Jowisz wszechwładny
Świat i niebo ćmą gęstych obłoków zamroczy;
Porywa się burzliwa z grzmotem zawierucha,
Pustosząc w okół pola, łąki i zasiewy;
Tak nawalne pociski Nomadyjskiéj tłuszczy
Słały gęstemi trupy Prusaków w porażce.
Za przykładem Tatarów ruszyła Ruś chrobra,
Litwa z krzywemi kordy, toż i Massageci

Swoją sztuką z wrogami walczyć nauczeni.
Rzucają się z zapałem na hufy Germanów,
Cios ciosem i ranami podwajają rany.
Wzmaga się rzeź mordercza — pada mąż po mężu —
I wszędy krew z zabitych potokami płynie.
Tych strzały, innych ostre kaleczą dziryty,
A dusze ślą w Tartaru śmiertelne podziemia.
Z dział wyrzucone głazy, wśród chmury pocisków,
(Strach patrzeć!) zaciemniają powietrze i ziemię.
Ryczy Mars natężoném z całéj siły gardłem,
Na podobieństwo grzmotu, gdy w górnych obłokach,
Albo po gałęzistych rozlega się lasach.
Lecz los zmienny, co płocho rozsiewa przygody,
I wiekom niestateczne naznacza koleje,
Rządząc światem i wszystko wiodąc po swéj woli,
Opuszcza Ruś pancerną i łuczne Nomady,
I twéj Witoldzie Litwy zwycięzkie pogonie,
A ku Niemcom łaskawe przenosi oblicze;
Zwraca szyki, i zmiennik stawa po ich stronie.
Biorą górę Prusacy — podnoszą się dumnie
Znaki Mistrza i bardych proporce Krzyżaków —
Tryumfują przewagą i mężów i koni;
A trwoga twe Witoldzie ogarnia szeregi;
W przeczuciu klęski tracą odwagę i siły,
I nędzni ocalenia szukają w ucieczce...
Taki popłoch i szczęścia zwrot niespodziewany
Widząc Witold, spiął konia i szybszy od wiatru
Pędzi do wojsk królewskich i króla namiotu;
Woła o pomoc, nagli, błaga i zaklina:
„Czyliż nie baczysz królu, rzecze przerażony,
Jak nasi ustępują w nieładzie i trwodze?
Jaki szelest rozbiegłych i ludzi i koni?

Już Litwę nieprzyjaciel srogi dokonywa,
A ty w modłach bezczynnie pełzasz u ołtarza —
Nie pora do modlitwy — idź, spiesz, sprawiaj szyki;
Rozkaż, niech zbiegłą Litwę podeprą Polacy".
Na to król, w nabożeństwie cały zatopiony
Nie nie zważając, klęczał i modlił się Bogu:
Ale naglony księcia ostremi wyrzuty,
Rzekł wreszcie: Hamuj bracie twoje uniesienia,
Przestań mnie karcić, błagam, i zostaw w pokoju,
Dopóki służby bożej spełna nie odprawię.
A kiedy kapłan świętéj dokończy ofiary,
Wyślę natychmiast polskie chorągwie w posiłku.
Ty tymczasem bież, wstrzymaj pierzchające szyki,
I z ożywionym uderz zapałem na wroga".
Taką wziąwszy odprawę, Witold ruszył pędem,
I w chwili z garstką swoich wpadł na Niemców tłumy.
A król ze łzami ręce podnosząc do nieba,
W gorących modłach temi odezwie się słowy:
„O! Stwórco nasz i Panie, Ty co rządzisz światem,
I w ręku twoich losy piastujesz narodów,
Rzuć okiem litościwém na nas, Ojcze Boże,
A zlituj się nad ludem moim i nade mną —
Wesprzej upadłe siły otuchą zwycięztwa,
W serca młodzieży naszéj wlej odwagi ducha;
Prowadź sam nasze orły i szyki do boju,
I harde przeciwników dozwól zetrzéć głowy".
Aż oto na srebrzystym w niebiosach obłoku
Jawi się nagle postać święta Męczennika,
Biskupa odzianego gwiazd rzęsistych blaskiem;
Który krzepiąc pociechą stroskanego króla,
Łagodnym głosem z góry tak do niego rzecze:
„Już twe Ojciec Wszechmocny wysłuchał błagania,

I przyjął litościwie łzy twoje pobożne:
Dziś będziesz pocieszony — duch wstąpi w twe roty;
A ten, co teraz płoszy wojska bratniéj Litwy,
Nieprzyjaciel pod twoim orężem upadnie.
Wydarte z rąk Krzyżackich przemocą sztandary
U stropów méj świątyni pozawieszasz z chwałą,
A obraz mój tarczami wodzów-bohaterów
I bisiorami królów potężnych ozdobisz.
Nuż więc, spiesz się do dzieła — oddal próżne troski,
I zasępione łzami wypogódź oblicze —
Zbieraj chorągwie twoje, szykuj do rozprawy:
Ja sam je poprowadzę, i z troskliwą pieczą
Towarzyszyć ci będę na wojnie i wszędzie".
Taką wróżbą Król w duchu pokrzepiony, skinie,
Rozkazując swe wojska wyprowadzić w pole.
Zapowiada gotowość — sam dosiada konia.
Zarazem miecz do boku przypasuje ostry;
Obiega zbrojne szyki, karność przypomina,
I w te słowa rycerstwo do boju zagrzewa:
„Pamiętajcie na przodków sławę i zaszczyty,
Na ojczyznę i własną cześć waszą Polacy.
Tchórzostwo zdradza słabych — śmiałym szczęście sprzyja.
Upominam was, bowiem czas walki się zbliża.
Urąga nam (o! zgrozo) wróg dumny zwycięztwem,
Który świeżo poraził wojsko Witoldowe:
Bieżcie się więc do broni i walczcie z odwagą —
Błagam was — jeśli kiedy byliście mężami,
Bądźcie i dziś — zwycięztwo mężnych jest nagrodą:
Jakim się kto okaże, taką chwałę zyska".
To rzekłszy, kazał hasło wytrąbić do bitwy,
Chorągwiom ruszyć naprzód w bojowej postawie,
I śmiałém sercem wojsko wypuścił na wroga.

Zwarły się wnet z zapałem hufce przeciwników;
Sam król w pierwszym zastępie bój poczyna krwawy,
Walczy, gromi, rozpiera zacieśnione tłumy,
I śmierć rozsiewa — zda się, Meleager drugi,
Kiedy Sfinksy porażał w styrtach skał podniebnych;
Albo Hektor zwycięzki, gdy Danajskich wodzów
Dzielną dłonią wywracał pod murami Troi:
Podobnie król gorliwym uniesiony szałem
Słał do koła na pował zuchwałe Germany.
Za nim konne rycerstwo, jak fala za falą,
Mnogiemi tysiącami ruszyło ochotnie.
Schwycili pod ramiona włocznie kopijnicy,
I błysnęli tarczami — wnet silnie uderzą,
Topią groty zwycięzkie w piersiach hardych mnichów,
Cios ciosem i ranami podwajają rany —
Pławią się we krwi Niemców tułowy bezgłowne,
A ich dusze na brzegi ciemne Flegetonu
I łoża Eumenid przechodzą niewrotnie.
Z wzrastającą odwagą srożeje Mars krwawy,
I coraz żywsza boju zapala się żądza.
Słychać krzyki rycerstwa, zgiełk i rżenie koni —
Już pojedynczo walczą, krew strugami płynie,
A ciała martwych całe wypełniają fosy.
Drży ziemia, drży powietrze od głuszącéj wrzawy,
J odgłos wojny niesie aż pod nieba stropy.
Takim hukiem rozgrzmiewa Etna płomienista,
Gdy zebrane w jéj wnętrzu burzliwe żywioły
Bront i Sterops do strasznych wybuchów podpalą.
Widząc to Witold, śmielszą zagrzany otuchą,
Z szczątkami swego ludu wpada na Krzyżaki —
Zarazem wódz i rycerz, Tatarską watachą
Przełamuje zwycięzko lewe Niemców skrzydło.

Za nim część uzbrojona w szable i kołczany
Z krzykiem wielkim uderza — rani, siecze, gromi,
I gmin mnogi rycerzy wkoło trupem ściele.
Jak gdy wicher gwałtowny z południa i wschodu
Wstrząsnąwszy gór wierzchołki groźną falą chłośnie,
Szerzy się spustoszenie po siołach i niwach,
Zalewna powódź zewsząd potokami wzbiera:
Tak po tém srogiém starciu, na polach obszernych
Widzieć było z przestrachem rozrzucone członki
Posiekanych rycerzy, wodzów krwią zbroczonych;
Ranni w boju bolesne wydawali jęki —
Część ubiegłych z pogromu, przez jary i rzeki,
Przez ustronne manowce uciekała z trwogą,
Kryjąc po lasach z życiem nędzę i sromotę...

Teraz boginie sławne, Aońskie dziewice,
Podnieście wasze pienia — i wiekiem zatarte
Odświeżcie czyny wielkie — opowiedzcie światu,
Jak bohaterskiém męztwem Polscy wojownicy
Starli butę Prusaków i Niemców potęgę;
Jaki tryumf zwycięzców, jaka klęska wrogów!
Ile wodzów i ludów znieśli w tym pogromie!
Śpiewajcie ich zaszczyty — niech je głośna sława
Po mórz najodleglejszych obnosi przestrzeniach,
I wszystkim ziemi krajom na podziw ogłasza. —
Kiedy zewsząd ścieśniony licznemi zastępy
Poczuł Teuton słabnących sił upadek bliski,
I zagładą grożącą Polaków przewagę,
Struchlał — zimne po członkach przebiegły mu
Bladość padła na twarze wodzów i rycerzy, [dreszcze,
I strach, poseł nieszczęścia, w serca zakołatał.

Wnet zwątpienie powszechne, ślepa znagla rozpacz
W ucieczce niesławnego szukać ocalenia.
Pierzchają — każdy konia na oślep wypuszcza,
Pędzi, zwraca, wytęża wszystkie w ruchu siły:
Lecz w daremnych zapędach, o zwarte do koła
Tu Polskie tam Tatarskie rozbija się szyki.
Jak na lesistych puszczy Moloskiéj pagórkach
Jeleń spłoszony liczną psów myśliwskich łają,
Przez wyniosłe kurhanki, zarośla i ciernie,
Leci unosząc życie przed zabójczym grotem;
Tak Niemcy kwapili się ujść ostatniéj klęski,
Ale losy przeciwne stanęły im w drodze.

O! nienawistny rodzie, gdzież teraz twa wielkość,
Twoja sierdzista pycha i płoche przechwałki?
Czém owe miecze krwawe, któremi w podarku
Śmiałeś wielkiego króla urągać potędze?
Czém ślubowana wierność Konradowi księciu,
Coć świętemi umowy lenne nadał ziemie,
W zamian za przyrzeczoną pomoc i usługę?
Otóż godna zdradziectwa twojego zapłata:
Odjętoć przywłaszczone mitry i dziedzictwa;
Zdeptali dumne karki Prusaków Polacy;
Dzierżą i wiecznie dzierżyć będą w swoich ręku
Dawne swe zamki, grody, ludy, ziemie, porty.

Dojrzewał już niezbędny wyrok przeznaczenia:
Polsce zwycięzkiéj gwiazda świeciła szczęśliwa.
Tymczasem głośne zewsząd szerzyły się jęki,
I zgiełk wojenny wstrząsał powietrze i ziemię,
Gdy miłością ojczyzny zagrzani Polacy

Łamali w boju szyki oporne Krzyżaków,
Wydzierając im z ręku krwią zmyte sztandary.
Unosiło do czynów bohaterskich męztwo
Zmieszanych z sobą w boju wodzów i rycerzy.
Alić dziwném zdarzeniem, w najgorętszéj chwili,
W tłumie, zgiełku, nacisku téj krwawéj rozprawy,
Nawinął się niebacznie wielki Mistrz zakonu,
Opuszczony od swoich, zbladły, niemy, drżący:
Któremu jeden z rotnych (o! smutny widoku)
Bez względu na stan męża, dostojeństwa znaki,
W zaciekłém uniesieniu toporem ściął głowę —
I wnet przybrany w jego szaty i ozdoby,
Zdziwił wszystkich. Wieść o nim gruchnęła po świecie.
A Prusacy w zwątpieniu po wodza utracie,
Zmieszani, osłabieni, ranami okryci,
Jęli pierzchać, chcąc życie unosić z pogromu:
Lecz otoczeni zewsząd, wracali z rozpaczą —
Część rannych upadała między trupów stosy;
Inni schylali karki pod jarzmo zwycięzców,
Lub wyciągając ręce błagali o litość:
Ale niestety! próżne były łzy i modły.
Zapalała do zemsty harda Niemców pycha,
I owe od Krzyżaków przysłane dwa miecze.
Wszystek lud wytępiono w tej straszliwej rzezi.
Zebrano po nim z pola wspaniałą zdobyczą
Zbroje, oręże, tarcze wodzów i sztandary;
Które pozawieszane w twym świętym przybytku
Biskupie Stanisławie, zdobią twój grobowiec.
Krwią zbryzgane te godła pamiętnéj wyprawy
Zwycięzca twéj poświęcił czci i wiecznéj chwale.
Ledwo ściany i stropy obszernéj świątyni
Starczą tylu pamiątkom — a oko zdumiewa
Ich blask i układ w cudne powiązanych kształty.

Następuje w końcu apostrofa do króla Zygmunta, i przesady pełna pochwała Jagiełły, którego poeta nietylko kładzie na czele wszystkich jego książęcych przodków, ale przenosi nad rzymskich Kamillów, Marcellów, Fabiuszów, Cezarów, nad bohaterów Troi, i najsławniejszych greckich, kartagińskich, perskich, arabskich wojowników.

Ponieważ opis powyższy bitwy Grunwaldskiej był głównem zadaniem autora i stanowi część najważniejszą dzieła, zwracamy tu nań z osobna uwagę, celem ocenienia talentu pisarza i wartości literackiej jego utworu.

Co do treści. W wierszu do Czytelnika powiada autor: „Czego dawnych wieszczów nie wyśpiewała lutnia, i uczonych przodków pisma nie zachowały dla potomnych, to ja zamierzam w wierszu moim wygłosić“. A w przedmowie do Pawła z Krosna dodaje: że nie mógł wprawdzie swej rzeczy historycznej wyczerpnąć do gruntu, ale co zdołał pochwycić z dawnych podań, to postanowił zebrać i wydać na świat. Nie widać atoli z jego opisu, iżby dość pilnie badał tradycyje i zaglądał do jakich źródeł piśmiennych — tak wielkie u niego ubostwo co do treści. Długosza znać nie mógł, bo księgi jego spoczywające w świeżym rękopiśmie nie były wtedy jeszcze łatwo przystępnemi; wszelako księgi te świadczą, że wypadki owej wojny (w sto lat dopiero po pamiętnej klęsce Krzyżaków) utrzymywały się jeszcze w żywej pamięci. Zdaje się, że i pieśń ludowa z XV w. o Porażce pruskiéj nie była mu znana, bo w niéj znalazłby był dla siebie kilka szczegółów

więcéj. Nie wszystkie w reszcie szczegóły w opisie Jana z Wiślicy mają za sobą prawdę historyczną. Jako poeta, więcéj czerpał z swej wyobraźni, a niżeli z historyi.

Pod względem estetycznym, przyznać należy autorowi niepoślednie zalety, mianowicie: żywość i plastyczność opisów, poetyczną barwę dykcyi, budowę wiersza śmiałą i składną, język czysty i swobodny. Za ujemną stronę uważamy: wielkie ubostwo treści, brak szczegółów, zwłaszcza głównych sprężyn i działaczów tej historycznej sceny — prócz Jagiełły bowiem i Witolda, nie wprowadził poeta do walki żadnych więcéj wodzów i bohaterów — mówią do nas czyny same, a nie widzimy ludzi. Drugą wadą jest zbytnia rościągłość i powtarzanie się w opisach, których przyczyną jest po większéj części tenże sam brak historycznej treści. Szkodzą także całości obrazu przerwy kilkokrotne w opowiadaniu, po których wraca autor niezręcznie do upuszczonego wątku. Nie można wreszcie przemilczeć, że stronne pióro poety-historyka, rzucając cień na stronę przeciwną, dozwala nam obraz swój widzieć zaledwo przez połowę. Od przytoczonych wad oddzielić należy te, które były wspólnemi wadami wszystkich pisarzy ówczesnych, jako to: nałogowe naśladowanie wzorów starożytnych, mianowicie Wirgiliusza, którego Georgiki i Eneida wielce się tu przypominają, nie tylko w przejmowanych obrazach i zwrotach, ale niekiedy w dosłownych nawet wyrażeniach[1]) — mitologija, uważana pod ów czas za

[1]) n. p. „At nunc Aoniae divae, celebresque puellae,
Facta novate vetusta, precor, cantusque movete“.
Podobnie Aeneid. X. 162:
Pandite nunc Helicona, deae, cantusque movete.

najcelniejszą i niemal konieczną poezyi przyprawę — niemniej przesada panegiryczna, przez którą poeta uwłaczając prawdzie, odejmuje wiele uroku obrazowi.

Należy wreszcie w ocenieniu tego utworu mieć wzgląd na młodzieńczy wiek autora, który na nim pierwszy raz doświadczał swoich sił poetyckich, i sam dopiero marzył o późniejszém ich rozwinięciu. W wierszu poprzedzającym przedmowę do Pawła z Krosna, *(Carmen exhortatorium ad Musam M. Pauli Rutheni)*, wysławiając mistrza swojego wielkiemi pochwałami, powiada:

. . . Tribus ipse nitescis
Discipulis: quorum tertius esse velim.—

(zapewne po Dantyszku i Suchteniuszu, albo Rudolfie Agrykoli).

Spółcześni wielkie jako poecie przyznawali mu zalety. Wspomniany dopiero Paweł Krośnianin, który pierwszy w Akademii krakowskiej wykładał poetykę, i między uczniami swymi liczył Janaz Wiślicy, zowie go *discipulum non poenitendum*, i wysoko ocenia jego talent rymotworczy. W Elegii napisanej na jego pochwałę: „Cieszę się (mówi), że z mojego natchnienia zamiłowałeś Muzy, i już kastalskie boginie zdobią laurowym wieńcem skroń twoję, poeto, który świeżo wyśpiewałeś wojnę Pruską, dzieło godne smirnejskiego piewcy“. Niemniéj pochlebnie wyraża się o nim spółczesny poeta niemiecki Eckius w Wierszu do króla Zygmunta, zalecając mu do czytania *Bellum Prutenum*:

Ktoby znał losy Troi, kto Ulissa czyny,
Gdyby nie boska lutnia wieszcza z Salaminy?
Lub kto bez Stacyusza dziejomownéj liry

Znałby Tessalskiéj ziemi sławne bohatyry?
Grób wieczny Eneasza dziejeby pokrywał,
Gdyby ich Mantuański łabędź nie wyśpiéwał:
Tak i ty, wielki królu, imię głośne w świecie
I chwałę świetnych czynów winieneś poecie,
Co w swych rymach obwieścił, jak srogiemi klęski
Starł potęgę Krzyżaków twój oręż zwycięzki.

Po wyśpiewaniu Wojny Pruskiej mógł już autor położyć swoje pióro — ale pragnął jak widać podnieść jeszcze z innej strony sławę Jagiełły, a przy téj sposobności pochlebić jego plemiennikowi i spadkobiercy jego chwały, królowi Zygmuntowi. Podstroił więc na nowo swoję lutnię, ku uświęceniu dziejów Jagiełłowego plemienia, i zawarł je w Części III. —

III.

Główny temat téj Części stanowi zaślubienie Jagiełły z księżniczką ruską Zofiją. Jest-to rodzaj epithalamium, którego pomysł i forma mitologiczna znane są u dawnych poetów, a zwłaszcza epików:

Jowisz użaliwszy się nad bezdzietnością Jagiełły, który z trzech małżeństw nie doczekał się był potomka, zbiera na radę bogów, mających obmyślić dlań nowe związki. Po oznajmieniu celu zebrania, przemawiają kolejno Juno, Mars, Venus, Merkury, i pochwalają życzenie ojca bogów. Na wniosek Wenery pada jednomyślnie wybór na Zofiją. Wysłany w poselstwie Mars układa dziewosłęby. Następuje proroctwo o przyszłém Jagiełły potomstwie. Król pomyślną ożywiony nadzieją skłania się do zawarcia ślubów z pomienioną księżniczką ruską. Narzeczona przybywa do Krakowa — lud

wraz z królem przyjmuje ją z radością. Uroczystość urządzoną z wielkim przepychem uświetniają biesiady publiczne, śpiewy, tańce i rozmaite igrzyska.

Dalej w krótkich epigrafach wypowiada poeta dzieje całego plemienia Jagiellonów, aż do Zygmunta, którego pochwałę obszerniejszym zamyka epilogiem.

W ogóle Część ta pod względem estetycznym nie wielkiéj jest wartości.

W Hallerowskiém wydaniu *Belli Pruteni* zamieszczone są nadto:

1. Tegoż Jana z Wiślicy wiersz jambiczny *(jambicum trimetrum Archiloicum)* do biskupa Tomickiego: *Ad Reverendissimum in Christo Patrem et Dominum Petrum Tomicki, D. G. episcopum Premislien-sem ac Vicecancellarium R. Pol.*, w którym poeta oddaje swoje dziełko w opiekę swemu (jak mówi) Pollionowi, prosząc, aby je przedstawił i polecił królowi Zygmuntowi, na ów czas panującemu. Wspomina tu o wielkich nieszczęściach, któremi go los prześladował:

Srogiej Nemesis przekleństwem ścigany,
I gwiazdy, losów moich wyrocznicy,
Śpiewałem skargi bolejącéj rany,
Wydając niby jęk synogarlicy,
Lub płaczącego łabędzia przed zgonem.
Wszak to na wiosnę nie sam słowik śpiewa;
Czasem na przekór pieniem nieuczoném
Kos świśnie z chróstu, kruk zakracze z drzewa...

„Kiedy po czasach teraźniejszej wojny umilkli wieszcze, śpiewem łabędziom podobni, których Polska

tak wielu wychowuje, i nie wystąpili z pieśniami ku wysławieniu tak wielkich czynów, ośmieliłem się ja, choć takim poetom nierówny, kastalskiéj sprobować lutni, tak przynajmniej, jak na nieuczonego przystało śpiewaka i Sarmatę (*ut barbarum vatem decuit et Sarmatam*)". Garnąc się w końcu do względów biskupa, oddaje mu należną pochwałę, że nie los ślepy i często niesprawiedliwy, ale cnota prawdziwa i zasługa wyniosły go do tak wysokiéj godności.

2. Wiersz do króla Zygmunta (*Ode tricolos tetrastrophos*): *Ad Serenissimum Principem Sigismundum Regem Poloniae et super suum cum Scitis duellum victoriamque de iis faustiter nactam a. 1514*, w stylu panegirycznym, pełnym przesady i ozdób z jeografii starożytnéj i mitologii zasiągniętych:

Tribus decorus qui triumphis,
Omnigenas renites in oras, etc.

O tej odzie wspomniało się już wyżéj.

3. Wiersz poprzedzający przedmowę: *Carmen exhortatorium ad Musam M. Pauli Rutheni* (t. j. do mistrza Pawła z Krosna) o którym była już także wyżej wzmianka.

4. Wiersz do Czytelnika: *Lectori* (*Ode tricolos tetrastrophos*).

Quae prisca vatum non sonuit chelis,
Quae docta patrum non retulit cohors
Doctis Camenis nec libellis,
Haec nostra laeto carmine barbitos
Sonabit etc.

5. Prośba pobożna do Najśw. Panny w czasie morowej zarazy: *Elegia ad Deiparam Virginem Ma-*

riam, pro sedanda peste (a. 1516). Jestto prawdziwa modlitwa, z prostotą i czułością wielką wypowiedziana.

Aspice de superis terrena incommoda regnis,
Nec non Sarmatici tristia culta soli,
Affer opem miseris etc.

6. Wiersz Pawła z Krosna: *Elegia Magistri Pauli Crosnensis Rutheni ad Joannem Vislicium Pieridum cultorem, discipulum non poenitendum*:

Laetor Joannes, laetor charissime, nosse
Quod tibi sit sacras maxima cura deas, etc.

ob. wyżej.

Filipa Kallimacha i nieznanego poety

wiérsze na cześć Jana Długosza

w 400-letnią jubileuszową rocznicę śmierci tegoż historyka do druku podał

TEODOR WIERZBOWSKI.

Do wypowiedzianego wiązaną mową głosu, który w 400-letnią rocznicę śmierci Jana Długosza na cześć jego zabrał nasz sędziwy poeta, słusznem zda mi się przyłączyć także — chociaż już *post festum* — głosy dwóch innych poetów, chwałę ojca historyków polskich również opiewające. Chociaż przyszły monografista Długosza, nie wiele wyciągnie z nich wiadomości, będą one jednak, sądzę, dla niego miłym i uwzględnienia godnym przyczynkiem.

Piérwszy z tych utworów poetycznéj muzy, w klasycznéj skomponowany mowie, znany był dotąd z tytułu tylko: wspomnieli o nim mianowicie Sebastian Ciampi[1]),

---

[1]) Bibliografija critica delle reciproche corrispondenze politiche, ecclesiastiche, scientifiche, letterarie, artistiche dell' Italia colla Russia, colla Polonia ed altre parti settentrionali, I 33.

Aleksander hr. Przezdziecki[1]), wreszcie i Henryk Zeissberg[2]), podając wiadomości o rękopismach poezyj Filipa Buonacorsi *alias* Kallimacha, — (ten bowiem jest autorem wiérsza) — znajdujących się w bibliotekach rzymskich: Barberinich i Watykańskiéj.

Z samego wiérsza dociec łatwo można powodu i czasu, w którym był napisany. W roku 1471 umarł Jan, rodzony młodszy brat Długosza, również jak i on kanonik kapituły krakowskiéj[3]). Nasz historyk był wówczas w Pradze, dokąd, w zastępstwie ojca, odprowadzał swego królewskiego wychowańca Władysława, przez Czechów na tron powołanego. Otrzymawszy wiadomość o zgonie brata, spieszył Długosz do Krakowa, żeby uporządkować finansowe interesa domowe, którémi dotąd nieboszczyk kierował. Zajęty tém, jakotéż dotknięty smutkiem i chorobą, nie miał zapewne czasu nasz historyk myśleć o układaniu dla brata grobowego napisu, może znowu chciał go uczcić wiérszami, a że sam nie był poetą, więc zwrócił się z podobną propozycyją do kochanka muz, Kallimacha, z którym łączyły go przyjacielskie i koleżeńskie stósunki, także bowiem i Kallimach był nauczycielem łacińskiego języka królewskich synów[4]): do takiego mianowicie wniosku upoważniają nas 23ci

[1]) Wiadomość bibliograficzna o rękopismach zawiérających w sobie rzeczy polskie etc. str. 80.

[2]) Polnische Geschichtschreibung im Mittelalter str. 394, także i 359.

[3]) Zeissberg loc. cit. str. 244. Podana przez Łętowskiego (Katalog biskupów i kanoników krakowskich II 194) wiadomość, że Długosz młodszy był wraz ze starszym w Pradze i tam umarł, jest mylną.

[4]) Zeissberg, loc. cit. str. 358.

i 28 wiérsz poniższéj ody, jakotéż i kilka następnych wiérszy, w których autor uniewinnia się przed Długoszem, że nieudolnością swoją zadaniu sprostać nie może, co naturalnie nie w dosłownem znaczeniu, lecz jako świadectwo skromności autora o samym sobie przyjmować należy.

Zmarły Jan Długosz, „młodszym“ dla odróżnienia od „ starszego“ historyka nazwany, żadnéj wybitnéj roli nie grał. Jedynym najważniejszym i zanotowania bardziéj godnym wypadkiem w jego życiu było chyba to tylko, że w roku 1461 wraz z bratem i innymi kilkoma skazany został przez króla na wygnanie, że obstawał za Jakóbem z Sienna, nominowanym na biskupstwo krakowskie przez Piusa II, przeciw kandydatowi królewskiemu — Janowi Gruszczyńskiemu [1]). Pisać więc pochwalne rymy na cześć człowieka, który całe życie spokojnie na swojéj tylko prebendzie siedział i niczém się nie odznaczył, byłoby trudno, nie dla humanisty jednak, jak i wszyscy inni przyzwyczajonego do sypania pochwał i tak bywałego jak Kallimach: „nie jeden“, ale pięć od razu pochwalnych napisów ułożył i Długoszowi do wyboru przesłał, wraz z długą odą, w któréj jego samego niezwykłemi pochwałami wyniósł. Z téj ody więcéj zapewne Długosz musiał był zadowolony, aniżeli z nagrobkowych napisów; gdyż nie można powiedzieć, aby te ostatnie były dość zręczne, a wzmianka w jednym z nich o Parce, w drugim zaś apostrofa do Jowisza, nie bardzo chyba przekonaniu i smakowi jego odpowiadały, ani na nagrobkach dla kanonika były odpo-

[1]) Zeissberg loc. cit. str. 227.

wiednie. Wszystkie te pięć napisów podajemy niżéj, jako nieodłączny dodatek do ody na cześć Długosza Starszego.

Za podstawę do wydania ich wziąłem manuskrypt biblijoteki Barberinich (dawniéj Nr. 1731, obecnie XXX. 104), najpełniejszy z rękopismów poezyj Kallimacha i co do poprawności tekstu również, zdaje mi się, najlepszy[1]); został on ułożony przez Laktancyjusza Teobaldi wkrótce po śmierci Kallimacha (1 Listopada 1496); wiérsze, o które nam chodzi, są w nim na str. 55a — 57a. Ten rękopism jest wielce pokrewny znajdującemu się w biblijotece Watykańskiéj (Mss. Vatic. 5156), który jednak, jak tamten, nie zawiéra listów Kallimacha i co do liczby utworów nie jest tak pełny, a co się zaś specyjalnie tyczy wiérsza na cześć Jana Długosza Starszego i napisów nagrobkowych na cześć Jana Młodszego, zgadza się zupełnie z nim, gdy pominiemy kilka błędów, które nieuwadze kopisty przypisać należy[2]). Drugi w biblijotece Watykańskiéj (Mss. Vatic. 2869) znajdujący się rękopism[3]) poezyj Kallimacha, innéj jest aniżeli poprzednie redakcyi; wiele utworów pojawia się tutaj w zmienionéj po części

---

[1]) Bliższe szczegóły o rękopiśmie i treści jego, zobacz u Zeissberga loc. cit. str. 400, także i u Ciampiego loc. cit. 33.

[2]) Ten rękopism jest kopiją znajdującego się w biblijotece Riccardi we Florencyi (Nr. 1226), jak to wnosić można ze słów Zeissberga loc. cit. str. 393, a bezpośrednio od Kallimacha pochodzącego; tego jednak nie miałem sposobności oglądać.

[3]) Bliższe szczegóły o nim u Zeissberga loc. cit. str. 395—400.

formie, a między innemi także i wiérsz do Długosza Starszego (str. 33b — 35a); nagrobkowych napisów na cześć Młodszego niéma tu wcale. Ponieważ te zmiany pochodzą z czasu późniejszego (rękopism układał sam Kallimach około 1491 — 1492 r.)' i zrobione zostały przez autora w czasie układania rękopismu, a więc może w 18 lub 20 lat po piérwszém napisaniu wiérsza i w każdym razie po śmierci Długosza († 1480): przeto zdało mi się odpowiedniém podać wiérsz w piérwotnéj redakcyi, a te późniejsze zmiany umieścić w przypiskach, zauważywszy tu tylko, że druga redakcyja jest nieco obszerniejsza od pierwszéj, czyli rozszerzona, liczy bowiem 80 wiérszy, gdy tymczasem piérwsza ma ich tylko 76.

* * *

Drugi z podanych niżéj wiérszy — polski, nieznanego autora, z początku XVII pochodzący wieku, znajduje się w jednym z rękopismów historyi Długosza, przechowywanym w biblijotece królewskiéj w Dreznie pod znakiem G. 49. Tytuł rękopismu: „Historia Polonica Johannis Długossii canonici Cracoviensis", jest on in folio, napisany został w XVII w., oprawny pięknie w żółtą skórę z wyciśniętym na zewnętrznéj stronie okładki (każdego z trzech tomów) monogramem z liter A. R., każdy tom pisany inną ręką; I-szy zawiéra księgi I—VI; na piérwszéj jego karcie znajdujemy notatkę: Henr. Jonathan Clodius Bibliothecae Regiae inseruit", poczém na karcie 2-éj zaczyna się „Vita Joannis Długosch Senioris canonici Cracoviensis", pod którymto tytułem jest napis: „ex manuscriptis Jacobi a Michalow Michalski, castellani ....."

Tom II-gi zawiéra księgi VII—X, tom zaś III-ci — XI i XII; ten ostatni ma 952 stronice; dwa poprzednie są nienumerowane.

O rękopiśmie tym parę słów mówi Przezdziecki[1]), za nim zaś Muczkowski;[2]) wspomniany jest również w „Elenchus codicum“ przed piérwszym tomem ostatniego wydania (łacińskiego tekstu) kroniki Długosza i w „Piątém sprawozdaniu z czynności wydawnictwa dzieł Długosza, 1870“, mylnie tylko przez wszystkich rękopismem „Michałowskiego“ zamiast „Michalskiego“ zwany. Nie wiem, dla czego Przezdziecki, podając o rękopiśmie krótką wiadomość, nie zwrócił uwagi na ten wiérsz „Do Jana Długosza“, znajdujący się na piérwszéj karcie drugiego tomu; — musiał zapewne oglądać tylko tom piérwszy, a wzmiankę o dwóch innych z katalogu tylko biblijotecznego wypisać.

I.

Ad Joannem Longinum Seniorem

Algentis, Longine, decus telluris ab arcto
Et generis clari prima tui,
Quem nasci voluere dei, quo terra gelonis
Proxima non uno vate superba foret.
Orphea Calliope prius hac regione creatum
Aonios perhibent detinuisse choros,
Quem satient Heliconis aquae, divaeque sorores

---

[1]) Wiadomość bibliograficzna i t. d. str. 17.
[2]) Wiadomość o rękopismach historyi Długosza, w Rocznikach Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, Seryja II, tom 5, str. 214.

Nutrierint solo nectare et ambrosia. [1])
Te nunc aspiciunt post saecula multa secundum
Horrida Parrhasii sideris arva gelu.
Sed non Te Geticae quercus lapidesque secuntur,
Dum canis, aut cursus flumina tota tenent,
Non latus agna lupo iungit, non cerva leoni,
Non iram ponunt saevitiamque ferae:
Sed genus humanum facundo ducitur ore
Et trahis egregios ad tua dicta viros!
Concilia heroum, regumque, ducumque remulces;
Hoc magis est saevis quam placuisse feris!
Diceris eloquio populos retinere furentes
Et gladios trucibus demere posse viris!
Nec minus accipiunt segnes, si jusseris, arma,
Quique fuit timidus proelia fortis ivit!
Et nihil est, quod Te quisquam suadente recuset
Ingenio servit gratia tanta Tuo!
Est Tibi diva favens patrio de vertice nata,
Dat manibus plectrum Calliopea Tuis;[2])
Ergo ego Erythraeis videor nunc mittere gemmas
Littoribus, scribam qui Tibi versiculos.
Turpiter umbrosis quisque parat addere frondes
Montibus aut pratis gramina vere novo;
Sed quis oceano magno minus indiget unda?

---

[1]) W manuskrypcie Watykańskim Nr. 2869 zamiast 6—8 wiérszy, są następujące:
Quo nemo Aonias altius hausit aquas,
Castalius quem collis amet, divae quem sorores
Nutrierint multo nectare Pierio.

[2]) Tamże zamiast 25—26 wiérszy są następujące:
Nec mirum Aonidum non tantum turba canenti
Dat vires etiam sed Jove nata dea.

Ille tamen parvi suscipit amnis aquas.
Tu quoque carminibus Thracem licet Orphea vincas,
Iliadosque Tibi nobile cedat opus,
Perlege luminibus placidis, quaecunque Philippi
Dictavit tenuis nuper avena Tibi.[1])
Ipse quidem vellem fratris solamen adempti
Versibus altisonis dicere posse Tibi
Et memori illius titulos laudesque libello
Condere et a sera posteritate legi.
A proavis narrare genus, clarosque referre,
Quot domus extulerit[2]) ordine vestra viros,
Qua frater pietate deos sanctosque parentes,
Qua coluit iunctos sanguine quosque sibi,[3])
Qua fide amicitias habuit,[4]) quam largus in omnes
Et quanto patriae tactus amore fuit,
Dicere pro meritis cupio, sed vela carinae
Sunt multo fateor acta minora meae;
Materia ingenium vincit, nequeoque lacertis

---

[1]) W Mss. Vatic. 2869 zamiast 29 — 36 wiérszy są następujące:

Ridiculum officium certe est et inutile utrinque,
Florenti prato gramina si dederis,
Aut lapides scopulis, aut densis vallibus umbras,
Mensibus aestivis aut folia arboribus;
Oceano sed quis magno minus indiget unda,
Ille tamen parvi suscipit amnis aquas.
Tu quoque carminibus Thracem licet Orphea vincas,
Iliadosque Tibi nobile cedat opus,
Perlege Callimachi tenuis Tibi quicquid arundo
Scribit, quo vultu laeta videre soles.

[2]) Tamże zamiast „domus extulerit“ jest: „peperit soboles“.

[3]) Tamże zamiast „sanguine quosque sibi“ jest: inferiore gradu“.

[4]) Tamże zamiast „habuit“ jest „tenuit“.

Debilibus pondus tam grave ferre meis.[1])
Tu melius seu forte velis sermone pedestri
Seu numeris per Te cuncta referre potes:
Est Tibi magnificis maior facundia coeptis,
Ingenioque cadunt flumina larga Tuo.[2])
O! quater, et quotiens numero comprehendere
Felicem, cuius gesta referre velis! [non est,
Trunca potes nodare iterum Tu stamina fratris[3])
Et vitae illius tempora longa dare.
Ast ego, qui duco steriles in littore sulcos
Et nunquam falce farra[4]) metenda sero,
Sed quae sol subito tenera comburat in herba,
Nec sinat in spicas grana venire suas.
Non ausim medii pelagi sulcare profundum,
Sed stringo remis littora tuta meis
Et quo per populos veniat mea Fannia[5]), carmen[6])

---

[1]) Tamże zamiast 46—50 wiérszy są następujące:
Et patriae quantum nominis addiderit,
Dicere pro meritis cupio. Sed vela Phaseli
Exigui minime flamina magna ferunt;
Materia ingenium vincit, nequeoque lacertis
Tanti oneris pondus tollere debilibus.

[2]) Tamże zamiast tego wiérsza jest następujący:
Largaque procurrunt flumina ab ore Tuo.

[3]) Tamże zamiast tego wiérsza jest następujący:
Trunca igitur facile est rursus Tibi nectere fila.

[4]) Tamże zamiast „nunquam falce farra“ jest „nulla omnino falce“.

[5]) O stosunku poety do niéj, patrz Zeissberg loc. cit. str. 393 — 394.

[6]) W Mss. Vatic. 2869 zamiast 63 — 65 wiérszy jest pięć następujących:
Non profecturum fecunda in jugera semen,
Si iaciam, quis me crimen habere neget,
Aut etiam temere videar me mittere in altum,

Est satis arguta concinuisse lyra.
Sic modo cum nequeam[1]) quanto decet ore doloris
Ingentes stimulos attenuare Tui,
Nec fratris nec laude Tua vigilare referta
Carmina, nec gentis multa trophea[2]) Tuae,
Quod potui, Longine, meum testantia luctum,
Verba per undenos do Tibi nexa modos
Et quis fraternum poteris signare sepulchrum[3])
Non uno versus mitto tenere Tibi.
Tu mentem non carmen arma, munusque libenter
Accipe, quodcunque est, quod mea musa dedit.[4])

Cum clavo et remis sit mea nuda ratis.
Atque ideo celebris quo sit mea Fannja, carmen

[1]) Tamże zamiast wyrazów „Sic modo nequeam“ są: „Et cum non possim...“

[2]) Mss. Vatic. 5156 zamiast „trophea“ ma „decora“, a Mss. Vatic. 2869 zamiast „gentis multa trophea Tuae“ ma: „nec tanta dicere digna domo“.

[3]) W Mss. Vatic. 2869 zamiast 71 — 73 wiérszy są następujące:

Haec mea quis posset fieri Tibi plana voluntas,
Communi affictus vulnere, vix cecini,
Fraternumque quibus possis signare sepulchrum.

[4]) Podaję tu i polski dosłowny, o ile to było możebném, przekład téj ody prozą, ulubieńców muz zachęcając do przełożenia jéj wiérszem.

„Długoszu! ozdobo zimnego podbiegunowego kraju i piérwsza chwało sławnego Twojego rodu, bogowie chcieli Twych narodzin, ażeby i Tobą pyszna była bliska północy ziemia, która nie jednym już pyszna jest prorokiem. Mówią, że Aonijskie chóry zatrzymały piérwéj w téj stronie syna Kalliopy, Orfeusza, którego nasycały wody Helikonu a boskie siostry karmiły nektarem tylko i ambrozyją. Teraz znowu na Ciebie po wielu wiekach patrzą groźne zimnem przestrzenie Wielkiéj Niedźwiedzicy. Lecz, gdy Ty śpiewasz, nie

Epitaphium Joannis Longini Junioris.

Mortuus ante diem jacet sub hac mole Johannes,
Qui fuerat gentis stella secunda suae
Et superare omnes potuit virtutis honore.
Cedere sed fratri non sibi turpe fuit.

---

gockie dęby ani kamienie za Tobą idą, nie rzéki swój bieg wstrzymują, nie owca sprzymierza się z wilkiem, ani ze lwem łania, nie zwierzęta tracą gniew i dzikość; ale ludźmi kierują Twoje wymowne usta i znakomici mężowie idą za Twém zdaniem! Ty powodujesz radami i bohatérów i królów i wodzów; a to jest więcéj, aniżeli podobać się dzikim zwierzętom! Mówią że Ty możesz wymową uspokoić lud burzliwy i miecz z ręki wytrącić szalonym ludziom! Niemniéj, jeżeli rozkażesz, powolni za broń chwytają, a ten, kto był lękliwy, śmiało idzie do boju! Tak bardzo cenią wszyscy Twój genijusz, że niéma niczego, coby ktokolwiek na Twe żądanie uczynić odmówił! Tobie sprzyja bogini, z ojcowskiego zrodzona mózgu, w Twoje ręce Kalliope składa berło. Tak więc, zdaje się, że i ja, Tobie pisząc teraz wiérsze, drogie kamienie na Erytrejskie posyłam brzegi. Śmiesznem byłoby, jeżeliby kto z nową wiosną chciał przydać zieloności cienistym górom lub trawy łąkom; lecz któż mniéj od wielkiego oceanu potrzebuje wody? — a i on jednakże przyjmuje w siebie małe rzéki. Ty także, chociaż wiérszami Trackiego zwyciężasz Orfeusza i ustępuje przed Tobą szlachetne Iliady dzieło, życzliwém okiem przeczytaj to, co Ci świéżo napisało nieudolne pióro Filipa. Sam istotnie chciałbym, żebym mógł dźwięcznémi wiérszami pocieszyć Cię po stracie brata, godności i sławę jego w pamiątkowéj opisać księdze, by od dalekiéj potomności czytaną być mogła; od przodków poczynając, wynieść ród i po porządku opowiedzieć o sławnych mężach, ilu ich wasz dom wydał, jaką miłością brat Twój kochał Boga i świętych, rodziców i krewnych, jak cenił

Unde ait, extremum vitae cum sensit adesse
Tempus et articulos frigus adire suos:
Quos mihi dempsisti fratri da, Jupiter, annos,
Nam domus et patriae certior ille salus.[1])

---

przyjaciół, jak szczodrym był dla wszystkich i jak wielką dla ojczyzny przejęty był miłością! Wszystko pragnę należycie wypowiedzieć; lecz wyznaję, że memu statkowi za małe dane są żagle. Zadanie wyższém jest nad siły i nie mogę na moich słabych ramionach nieść tak wielkiego ciężaru. Ty sam wszystko, jeżeli przypadkiem zechcesz, prozą lub wiérszami, lepiéj opowiedzieć możesz. Większą odemnie masz do wspaniałych przedsięwzięć wymowę i obfite rzéki słów z ust Twoich płyną. O! cztérykroć i nie wyrazić liczbą ilekroć razy szczęśliwym jest ten, którego czyny Ty chciałbyś opisać! Ty możesz powtórnie nawiązać zerwaną nić życia brata i pamięć jego w odległe przekazać czasy. A ja, który na brzegu robię bezpłodne brózdy i nigdy nie sieję zboża, które sierpem żąć by trzeba, lecz co słońce natychmiast spali, gdy jeszcze jest wątłą trawką i czemu nie pozwala się wykłosić, nie ośmielam się pływać po środkowych głębiach oceanu, lecz bezpieczne brzegi mojemi trącam wiosłami; gdyż, żeby narodom znaną stała się moja Fannia, wystarcza wyśpiewać wiérsz dźwięczną lirą. Tak więc gdy nie mogę, jakiemi słuszna byłoby usty, ukoić Twojéj z silnych pobudek pochodzącéj boleści, ani chwałą brata lub Twoją wypełnić wiérszy, ani wielkich tryjumfów Twojego rodu opiewać, to co mogłem, Długoszu, świadczącego o moim żalu, daję Ci: słowa w jedenastozgłoskowe wiązane rytmy i wiérsz, którym mógłbyś oznaczyć grób brata, nie w jednéj posyłam Ci formie. Ty zaś oceniaj chęci nie wiérsze i chętnie przyjmij, jakimkolwiek on jest, podarek, który Ci dała moja muza".

[1]) „Zmarły przedwcześnie leży pod tym kamieniem Jan, ktory był drugą gwiazdą swojego rodu i wszystkich mógł przewyższyć cnót zaszczytem, lecz nie wstydził

Aliter.

De nascente domus tantum Longina Johanne
Laeta fuit, populus tristis in exequiis.[1])

Aliter.

Me peperit Longina domus, lapis iste recondit —
Virtutum meritis spiritus astra colit.[2])

Aliter.

Flere solet mortes aliorum turba propinqua,
Privatusque venit luctus ad exequias;
Extulit istius corpus dolor unus in urbe
Et flevit funus publica turba suum,
Sic populi mirata domus Longina dolores
Dicitur in lachrymis obstupuisse suis
Et dixisse: meas possum cohibere querelas,
Ni lugenda mihi publica dampna forent.[3])

---

się ustąpić w tém bratu. Gdy więc czuł, że się zbliża ostatnia chwila jego życia i zimno ogarnia jego członki, mówił: te lata, których mnie odmówiłeś, daj, Jowiszu, bratu, on bowiem jest potrzebniejszy domowi i ojczyźnie".

„Drugą" gwiazdą rodu Długoszów był chyba nie Jan Młodszy, ale raczéj ojciec naszych kanoników, który pod Grunwaldem poczciwie, jako przystało, bił Niemców, o czém Kallimach zapewnie nie wiedział.

[1]) „Inaczéj. Z narodzin Jana cieszył się tylko dom Długoszów — na pogrzebie smucił się naród".

[2]) „Inaczéj. Ten kamień wieści, że mię wydał dom Długoszów — duch za zasługi cnotom zamieszkuje gwiazdy".

[3]) „Inaczéj. Grono krewnych zwykło opłakiwać zgon innych i prywatny smutek towarzyszyć ich pogrzebowi; śmierć zaś tego wznieciła boleść w całém mieście i wszyscy płakali na jego pogrzebie. I tak mó-

Aliter.

Parate me lachrymis vestris torquere propinqui,
Non morior, coeli sed loca sancta peto,
Restituet mihi fama dies, quos Parca negavit,
In vita et tumulo morte superstes ero.
Dixit et aetherea Longinus tecta Johannes
Intravit, cuius hic lapis ossa tegit.[1])

II.

Do Jana Długosza
kanonika krakowskiego, kronika (tak!) polskiego.

Jarosz Hincza.

Długoszu! długo Cię to nie wiem czemu kryją?
Ukazałeś się trochę,[2]) ale na Cię łają.
Podobnoś to nie lizał uszu ludzkich, czyli
Wstydzą się przodków, bo snadź od nich odstąpili?

---

wią, że podziwiany przez naród dom Długoszów, dotknięty boleścią, we łzach mówił: żal mój mógłbym ukoić, jeżeliby nie trzeba było opłakiwać publicznéj straty".

[1]) „Inaczéj. Krewni! przestańcie po mnie płakać; nie umiéram, lecz dążę do świętych miejsc nieba; sława mi zwróci te dni, których los odmówił, i w nagrobku moim na ziemi żyć będę. To mówiąc, w niebiańskie sfery wstąpił Jan Długosz, którego zwłoki głaz ten kryje".

[2]) Wyrazy „ukazałeś się trochę" dowodzą, że wiérsz musiał być napisany wkrótce po wydaniu historyi Długosza z Dobromilskiéj drukarni w roku 1614 (4 księgi) i 1615 (6 ksiąg piérwszych). Wypowiadane przez Długosza prawdy do tego stopnia rzeczywiście wielu ze współczesnych w oczy kłóły, że postarali się, aby król rozszerzania dzieła i druku dalszych ksiąg zabronił.

Długosz.

Święta mi prawda (która ludzi w oczy kole)
Zagrodziła do sławy bardzo piękne pole.
Ja przecie, jako oléj zwykł z gorącéj wody,
Brnę do ludzi przez szturmy, wichry, niepogody.

Jarosz Hincza.

Brnij szczęśliwie, piastunie zacny polskiéj sławy,
Zwyciężaj praszne flagi, niebezpieczne pławy!
Zdarzy Bóg, że Twa praca, co ją łają, wszędzie
Okolicznie się wsławi i czytana będzie.

DOPEŁNIENIE.

Przejeżdżając w tych dniach przez Florencyję, miałem sposobność przejrzéć znajdujące się w tamtejszych biblijotekach Laurenziana i Riccardiana kodeksy poetycznych utworów Kallimacha i czuję się w obowiązku do powyższego dodać następujące ważne dopełnienia.

Rękopism biblijoteki Laurenziana (znak Pl. XCI, sup. 43) jest in 4to, papiérowy, ma kart 142; na początku znajdują się w nim wiérsze innych współczesnych humanistów, utwory zaś Kallimacha zaczynają się na str. 54a tytułem: „Callimaci poetae clarissimi ad Fanniam Suenthocam elegiacum carmen feliciter incipit“(!) Rękopism ten innéj jest od poprzedzających redakcyi: wiérsz do Długosza Starszego jest w nim na str. 108a — 109b z tytułem „ad Joannem Longinum“, i w tém samém brzmieniu, jak w kodeksach biblijotek Barberinich i Watykańskiéj Nr 2869 (w wiér-

szu 6-ym tylko jest „dicunt“ zamiast „perhibent“), następnie zaś znajdują się w nim tylko trzy epitafija na Długosza Młodszego: 1) „Mortuus ante diem....“ w 8-wiérszowéj redakcyi, 2) „Flere solet mortes....“ i 3) „Parcite me lacrimis....“

Rękopism biblijoteki Riccardiana Nr. 1226, zatytułowany: „Philippi Bonaccursii sub nomine Callimachi carmina“, w małém 4to, ma 88 kart (w numeracyi 33 i 43 są opuszczone, 61-a dwa razy powtórzona) i pisany jest na pięknym cienkim pargaminie włoskim; na początku znajduje się list do Tebaldego (o podróżach swoich i opiece Grzegorza z Sanoka, jak w mss. Watykańskim Nr. 5156). Układ rękopismu również jest odmienny od wszystkich poprzedzających: wiérsz do Długosza Starszego „ad Johannem Longinunum(!) canonicum“ pomieszczony na str. 47b — 49b w téj redakcyi, jak w rękopiśmie biblijoteki Laurenziana, zaraz zaś po nim spotykamy tutaj ośm napisów nagrobkowych o Janie Długoszu Młodszym, między którémi 4 nowe, z innych rękopismów nieznane, i jeden w redakcyi obszerniejszéj: 14 zamiast 8-wiérszowéj, a mianowicie: str. 49b—50a

Epytaphium Joannis Longini junioris.

Parcere si cuiquam sciret Libitina, Johannes,
A Te debuerat continuisse manus,
Ut foret exemplum morum vitaeque decore,
Quod possent homines per sua facta sequi
Vel, si noluerant, Te vivere fata perhenne,
Soluisset corpus sola senecta tuum;
Sed cum plus decuit Te vivere, raptus ab orbe
Liquisti lacrimis lumina plena tuis.
Nec tamen Longina gemit Tua fata propago,

Sed populus plorat sidus obiisse suum.
Quicquid erat mortale Tui, lapis iste recondit,
Virtutum meretis spiritus astra colit.

Alio modo:

Nunc dolor arthoae telluris, gloria quondam,
Nunc patriae squalor, sed decor ante tuae.
Conditus hoc recubas saxo, Longine Johannes,
Et Tecum cleri splendor honorque iacet.[1])

str. 50b *Alio modo:*

De nascente domus tantum i t. d. jak wyżéj.

Alio modo:

Cui virtus, morumque decor, pietasque, fidesque
Et generis splendor, religioque sacra
Inter honoratos canonum de nomine primum
Contulit in templo Traconiense (!) locum,
Hac iacet in scrobe Longinus iuniorque Johannes,
Cuius mens superas incolit alma domos.

Alio modo:

Mortuus ante diem i t. d. 8 wiérszy jak wyżéj, a potém str. 51a

Sisne decus proavo, vel sit Tibi fulgor ab illo?
Indubio amborum splendida facta sinunt.
Sed populus lacrimans passim tua funera circum,
Quam fueris carus omnibus edocuit.
Te peperit Longina domus, lapis iste, Johannes,
Nunc coeperit, cleri Cracoviensis honor.

---

[1]) Obok na marginesie obcą ręką dopisane: „pulcrum epytaphium“.

Alio modo:

Flere solet mortes i t. d. jak wyżéj.

str. 51b *Alio modo*:

Hic iacet arthoi cleri decus omne Johannes,
Per quem Longina gens super astra nitet.

Alio modo:

Parcite me lacrimis vestris i t. d. jak wyżéj.

Następnie zaś na str. 51b—52a znajdujemy w tym rękopiśmie jeszcze poniższy 10-wiérsz:

Ad Jokannem Longinum Seniorem.

Cum tumulo sculpenda mihi nunc carmina Clio
Contasset, maesto pollice fila movens,
Irreligata comas et pulla tecta lacerna,
Calliope et casti caetera turba chori
Adstitit et dixit, nostros testantia luctus:
„Nec etiam certis collige verba modis,
Nec mora“. Funebres versus mihi quoque notavit,
Ut posses gratos eligere ipse Tibi.
Sic ego musarum numero Tibi carmina mitto:
Indice Te quovis Tu modo capere Tibi.

Rzym 23 Października 1880.

Burak i Barszcz.

Nazwa i rzecz. Ich pochodzenie i znaczenie w kolei czasów,

przez

Dra J. ROSTAFIŃSKIEGO.

Nie tylko oględni a przezorni ludzie opuszczają chorągiew, gdy widzą, że hasło na niéj wypisane nie godzi się już z postępem czasu, ale i wyrazy. Kiedy przedmioty, których pojęcie oddają, zaczynają wychodzić z użycia, wtedy nie pozostaje im nic innego, jak zginąć, lub żyć w nowym związku z przedmiotami, wymaganiom czasu lepiéj odpowiadającemi. I znów to samo brzmienie może istnieć w takiéj nowéj postaci przez ciąg lat czy wieków, aż rzecz, któréj jest pojęciem, nie stanie się zbyteczna. Natrafiwszy na takich dwu zbiegów z pod chorągwi XVI wieku, jakimi są *burak* i *barszcz*, ponieważ rzecz łączy się ze zwyczajami owych czasów i z niejednego względu budzić może zajęcie, chcę o nich wyczerpująco zdać sprawę.

Na wstępie muszę powiedzieć, że w maleńkiéj téj pracy będzie mowa o trzech zupełnie różnych

roślinach, które według nomenklatury Linnégo noszą dziś nazwę: *Borrago officinalis*, *Heracleum sphondylium* i *Beta vulgaris*. Po polsku mianujemy je dziś: *Ogórecznikiem*, *Barszczem* i *Burakiem*, zachowując nazwę *Ćwikły* dla pewnéj ogrodowéj odmiany tego ostatniego.

Borrago officinalis pochodzi ze wschodu i bardzo być może, że przyszedł ztamtąd z tyloma innemi w czasie wojen krzyżowych. Jestto ziele roczne, soczyste, o łodydze gałęzistéj, szorstko-szczeciniastéj; liście korzeniowe są przewrotnie jajowate, w ogonku zwężone, łodygowe szczuplejsze, siedzące i pręt w pół obejmujące. Kwiaty zebrane w tak zwaną wierzchnotkę o szypułkach długich i poodginanych, które to ukwitnienie ma tu postać ptasiéj łapy z zakrzywionémi szpony. Kwiaty są wdzięcznie modre o koronie kółkowéj, gwiazdowatéj, pięciopromiennéj. Cała roślina szczecinistowłosa, w skutek tego szarawéj zieloności, przypomina na piérwszy rzut oka, tym piętnem, rodzinę szorstkoliściowych (*Asperifolieae*), do któréj należy. Roślina ta w średnich wiekach wielce ceniona jako lecznicy środek, wówczas zapewne zachwycająca swym modrym kwiatkiem, dziś zaniedbana, tuła się jeszcze tu i owdzie po ogrodowych grzędach, wspominając świetniejsze czasy starań, jakiemi kiedyś ród jéj otaczano. Nazwa jéj, a o nią nam bardzo chodzi, ma początek we Włoszech, gdzie roślinę dziś jeszcze nazywają: *Borraggine* Wyraz ten jest złożony z *borra* i *aggine*[1]). Ten ostatni sufiks, naturalnie łacińskie *ago*, wchodzi w skład wielu roślinnych nazw włoskich. Tymczasem *borra*, francuzkie *bourre*, oznacza w romańskich

[1]) Friedrich Diez. Etymologisches Wörterbuch der Romanischen Sprachen Bonn 1869. Tom I str. 77.

językach barwicę, czyli sukienne postrzyżyny, kosmyki włosów, ordynarną wełnę, szczeciniastą brodę. W tém ostatniém znaczeniu, ze względu na wybitną szorstkość rośliny, wzięte zostało *borra* do złożenia nazwiska: *Borragine*, z czego powstało serbskie: *borażdže* i *borażina* i jak zobaczymy później, polskie *burak*.

Heracleum sphondylium z dawna, jak dziś jeszcze, przez lud barszczem zwane, należy do rodziny baldaszkowych (*Umbelliferae*). Ziele to kilka stóp wysokie, tęgością łodygi, obszernością swych liści i pękami zbitych kwiatów sprawia wrażenie krzepkiego wiejskiego prostaka. Zamiast opisu, który ze względu na podobieństwo wielu roślin, do téj saméj rodziny należących, musiałby wchodzić w zbyt wielkie szczegóły, niedając mimo to o pokroju[1]) rośliny należytego wyobrażenia, pomieszczamy tu podobiznę „naskiego", jak mówi Knapski, barszczu.

Barszcz rośnie dziś w północnéj Azyi i całéj nieledwie Europie. Czy jednak jest piérwotnie europejskiego czy azyjatyckiego pochodzenia, rzecz nierozstrzygniona. Jak na teraz przechylam się na stronę Azyi, przypuszczając możliwość przeniesienia jéj z tamtąd do Europy, przez tatarskie zagony, podobnie jak to miało miejsce z tatarskiém zielem (*Acorus Calamus*). Przekonanie to powzięte jest z książki Christyjana Mentzla[2]) Tam, na str. 290, pod: „Sphondylion", nazwie średniowiecznéj tego ziela, czytam między innémi: „*Tatkarzin* Siles". Szukając piérwotniejszego źró-

[1]) pokrój: *habitus* jest pojęcie, oddające wrażenie jakie postać, ubarwienie, jednym słowem: całość pewnéj rośliny, w nas wywołuje.

[2]) *Index nominum plantarum universalis*. Berolini. 1672.

Barszcz. Podobizna drzeworytu znajdującego się w Zielniku S. Syreńskiego z roku 1613, w rozdziale 18 na stronie 673.

dla téj nazwy, znalazłem go w: *Historia plantarum universalis auctoribus I. Bauhino et I. Cherlero*, gdzie w tomie III[1]), w rozdziale, traktującym o „Spondylium", między różnemi nazwami żyjących języków podano także[2]): „Siles: Tadkarzin". Rzecz tym bardziéj charakterystyczna, że autorowie ci polskich zielnikarzy widocznie nie z nali, bo nigdzie polskich nazw roślinnych nie podają. Głębiéj dotrzeć nie zdołałem. Czy zaś nazwa ta żyje jeszcze dziś na Ślązku między ludem, rzecz do wyszukania i sprawdzenia. Tymczasem tylko o przypuszczeniach azyjatyckiego pochodzenia mówić można. Gdyby jednak rzecz tak się rzeczywiście miała, to musiałoby przyswojenie barszczu nastąpić po mongolskim napadzie, którego zagony o Ślązko się oparły.

Gdziekolwiek jednak barszcz rósł, był lub jest wielce szanowany Korzeń i kora łodygi mają własności ostre, zdolne jątrzyć skórę. Łodyga jednak z kory obłupana jakotéż i ogonki liściowe mają smak słodkawy. Zgniecione i rozrzucone na lasach wydają po kilkodniowém leżeniu sok ślózowaty i słodki. Naturalnie, że cukier ten jest w stanie robić[3]). Świéże części rośliny potłuczone i w wodzie zanurzone, po krótszém lub dłuższém robieniu, dają płyn słodkokwaskowaty.

Trzecia do omówienia pozostała roślina Beta, dziś powszechnie burakiem zwana, należy do rodziny komosowatych (*Chenopodiaceae*) i zbyt jest znana, że-

---

[1]) Ebroduni 1651.
[2]) l. c. p. 161.
[3]) fermentować.

bym potrzebował tu ją opisywać. Ojczyzna buraka niepewna, w każdym razie nadmorskich to piasków dziécię, dziś spotykane w Afryce, Azyi środkowéj i na wyspach Azorskich, znane było już w starożytności Grekom pod nazwą σεῦτλον albo τεῦτλον. Właśnie z tego *seutlon* powstała średniowieczna nazwa buraka *sicla*, chociaż niektórzy zielnikarze, wówczas naturalnie o etymologii pojęcia nie mający, innego poniekąd byli zdania. Podaję tu ich wywody w kolei czasu. Piérwszym będzie podobno Leonard Fuchs, który w swém znakomitém na swe czasy dziele[1]), w rozdziale 31, traktującym: „De Teutlo", pomieszcza taki ustęp:

„Et nunc extrita litera una fere omnibus nostri seculi medici *Sicla* nominatur".[2])

Walery Corda[3]) we dwadzieścia lat późniéj wspomina tylko[4]), jak jest nazywana.... „aliqui Siclam vocant"[5])..... bez dalszych uwag.

Robert Dodoné poświęca téj kwestyi w swéj pracy[6]) już z XVII wieku przydłuższy ustęp tak brzmiący:

„Candidam Betam σικελικην, id est, Siculam cognominari Theophrastus ait: hinc Siclae vox, qua Barbari et Officinae plerique; Betam appellitant".[7])

Karol Linné, stworzywszy w piérwszéj połowie XVIII wieku swoję podwójną nomenklaturę, odróżnił

---

[1]) De historia stirpium commentarii insignes Leonharto Fuchsio.. . auctore. Basileae 1542.
[2]) l. c. p. 804.
[3]) Valerius Cordius in Dioscoridem etc. Tiguri 1561.
[4]) Cap. 149. Beta.
[5]) l. c. L. 44 strona odwrotna.
[6]) Roberti Dodonaei Stirpium historiae Pemptades sex. Antverpia 1616.
[7]) De Beta Cap. 6. p. 620.

w rodzaju *Beta* dwa gatunki, z których jeden nazywa *vulgaris*, drugi, przekręcając raz jeszcze średniowieczne sicula, mianuje *cicla*[1]). Dziś oba te gatunki uważamy tylko za odmiany tego samego, bo mają tę samą architektonikę kwiatu, pod względem liści wielce różne w obu odmianach postacie, różnią się zaś rzetelnie tylko korzeniem. Ten jest w jednéj mięsisty, soczysty, a kształtu mniéj więcéj wrzecionowatego lub rzepowatego, ale typowo *nierozgałęziony*; kiedy tymczasem w drugiéj jest *twardy*, w nieuszlachetnionych rasach zaledwie na palec gruby i typowo rozgałęziony. Barwa korzeni jest dziś w obu odmianach rozmaita, może być biała, żółta, jasno lub ciemno amarantowa.

Piérwsza odmiana obejmuje buraki, które hodujemy dla cukru i na paszę. Jestto τεῦτλον μέλαν Theophrasta, francuska *betterave*, niemiecka *Runkelrübe*; tymczasem τεῦτλον λευκόν jest odmianą drugą, zwaną przez Francuzów *Poirée*, przez Niemców *Mangold*. Dla greckiego roślinoznawcy ostatnia jest przedewszystkiém lekarską rośliną i jako taka rozchodzi się z Włoch po Europie. Ztąd pochodzi i jéj nazwa niemiecka złożona z *Mann* człowiek i *hold* czyli *heil* gojący. Do Niemiec weszła z początkiem XIV wieku. We Francyi znana jest od czasów Henryka IV, bo Olivier de Serres wspomina ją w r. 1599 jako od niedawna wprowadzoną. Do Anglii czerwone buraki dostają się w r. 1548, białe we 22 lata późniéj.

U nas są z pewnością znane w XV wieku, ale za punkt wyjścia traktowanéj tu sprawy wezmę najprzód zielnik Szymona Syreńskiego z r. 1613, bo on

[1]) Systema. gen. 307.

nas od razu w samo jądro rzeczy wprowadzi. W rozdziale 87 téj księgi[1]), zatytułowanym „Ćwikła", znajdujemy po nad jednym drzeworytem nazwy: łacińską cicla, niemiecką Mangolt i polską ćwikła czerwona. Rycina ta przedstawia właśnie roślinę o korzeniu głównym nierozgałęzionym i miąższym, kiedy drugiéj obok pomieszczonéj ćwikły białéj korzenie są cieńsze i rozwidlone. Zgodnie z tém czytamy téż w opisie[2]): „Czerwonéj ćwikły korzeń miąszejszy aniżeli białéj".

W dalszym ciągu[3]) znajdujemy zdania, które nas najwięcéj obchodzą, a brzmią w oryginale jak następuje: „Ćwikła jarzyna ubogich". „Biała ćwikła.... Bywa do przysmaku stołowego przyprawowana: korzenie obwarzają, albo pieką w piecu po pieczywie, albo w żarzystym popiele i potém skórę zwierzchnią z niéj zejmują, w telarki krają, i w faseczki warstwami chrzanem w kostki drobno pokrajanym przesypują. Inni pieprzem a octem. W Litwie wespół kwaszą ją z rzepą, z czosnkiem, z cebulą, z kapustą i z bielami[4]) warstwami prześciełając i zowią to *kwaszeniną*[5]).

---

[1]) Dr. S. Syrennius. Zielnik, herbarzem z języka łacińskiego zwany. Kraków 1613 p. 1118.

[2]) l. c. p. 1118,

[3]) l. c. p. 1120.

[4]) Jestto grzyb do 4 cali wysoki o kapeluszu białym lub żółtawym, blaszkach z wiekiem czerwieniejących, a zapachu przyjemnym, jakby świeżéj mąki, do jedzenia smaczny. Nosi nazwę botaniczną: Agaricus (Pratella) prunulus Scop.

[5]) Benedictus Partus p. 298 daje wyjaśnienie pod *gelarata* (galareta) = na zimne kwaszenina, w czém dowód, że wyraz ten w końcu XV wieku nie tylko był, jak jest dziś, idyjotyzmem litewskim, ale w powszechném używaniu.

Z tego jasno wypływa, że polewki, którą my dziś barszczem nazywamy, wówczas z ćwikły nie robiono. Że czerwoną żywią się ubodzy ludzie, zastępując do pewnego stopnia brak nieznanych wówczas ziemniaków, a białéj, to jest téj o twardym korzeniu, używa się tylko jako stołowéj przyprawy.

Ten sposób zaś przyprawiania ćwikły nie jest domorosły; gdyż Bauhin i Cherler w drugim tomie swojéj Historia plantarum (Ebroduni 1651), mówiąc o przyprawianiu korzeni Betae, cytuje taki dwuwiersz łacińskiego autora Marcialisa:

„Ut sapiant fatuae fabrorum prandia Betae
O quam saepe petet *vino piperque* coquus".[1])

A znany jest i w Czechach. W tłómaczeniu czeskim zielnika Mathiolego, dokonanym przez A. Huberusa (Praga 1596), w rozdziale 47 „O Manholtu", znajduje się ustęp między dwoma gwiazdkami, co oznacza dodatek zrobiony przez tłumacza, następujący:

Rżepu čerwenau aneb Manholtowý kořen magj obyčeg drobet zwařiti, aneb w Popele pecy, a potom rozkrágegjce, s Křenem, Pepřem aneb Koryándrowým semenem w Octě zaděkáwati: Což potom k gjdku u nás misto omáčky předstáwagj.[2])

W innych zaś krajach Europy dodają kopru lub „jagód" jałowcowych, jak to wspomina Bauhin[3]).

Cofając się wstecz do wszystkich dawniejszych zielników drukowanych, to jest aż do Falimierza z r. 1534, znajdujemy wszędzie wspomnianą *ćwiklę* ze ste-

[1]) Bauhin et Cherler Historia plantarum universalis v. II p. 965.
[2]) l. c. p. 142.
[3]) l. c. p. 965.

reotypowym nieledwie opisem skutków, który nas nieobchodzi i z drzeworytami przedstawiającémi różne rzeczy, ale nie buraka. U Stefana Falimierza rycina przedstawia jakiś kwiatostan rozpierzchły, w zarysach tylko traktowany tak, że trudno się domyśleć nawet, coby mógł przedstawiać; a u wszystkich następnych, t. j. Spiczyńskiego,[1]) u Siennika,[2]) u Szarffenberga[3]) i Urzędowa[4]) chyba tylko rozsadę kapusty. Za tém jednak wcale nie idzie, żeby zielnikarze ci ćwikły nie znali. Nie należy bowiem zapominać, że do książki już napisanéj i gotowéj szukano dopiéro drzeworytów, sprowadzano je z Niemiec czy z Włoch; a jeżeli ten lub ów nie przedstawiał żądanego przedmiotu, to jednak ze świadomością błędu raczéj pomieszczano go na czele rozdziału, niżby go opuścić miano. Na ćwikle właśnie odrązu tego dowieść nawet możemy, bo kiedy u Syreńskiego drzeworyt, przedstawiający pokrój ćwikły jest bardzo dobry, to w późniéjszym Urzędowie mamy tylko sadzonkę kapusty, chociaż oba ci autorowie o téj saméj mówią rzeczy i z pewnością obaj doskonale ją znają.

Jednakże znajomość buraków w Polsce sięga daleko dawniejszych czasów. Na tém samém posiedzeniu Komisyi językowéj, na którém czytałem niniejszą pracę, zapoznał nas X. Kanonik Polkowski z niesłychanie ciekawym rękopisem Benedykta Partusa

---

[1]) H. Spiczyński. O ziołach tutejszych i zamorskich etc. Kraków 1559 L. 15.
[2]) Siennik Lekarstwa etc. Kraków 1564 L. 226.
[3]) Herbarz to jest ziół tutejszych postronnych i zamorskich opisanie etc, Kraków 1568 L. 25.
[4]) M. Urzędów Herbarz polski Kraków 1595 L. 51.

z r. 1472, który, o ile sądzę, jest spisem leków wówczas używanych w Polsce z synonimami całéj średniowiecznéj łaciny arabskiego, niemieckiego i polskiego. Tam, na str. 437 i w dalszym ciągu na następnéj, znajdujemy dla *Beta vulgaris* następujące synonimy niemieckie i polskie, które podajemy z zachowaniem właściwéj téj księdze pisowni: *beyskol, cswicel, pyszen, kuczyna, czwykla, wloczęga, manholt.* Trzy pierwsze i ostatni są wyrazami niemieckiemi. Beyskol, oczywiście weisskohl, należy do odmiany białéj, a do czerwonéj manhold, wyjaśniony powyżéj i pyszen zamiast pissen, która to nazwa spotyka się w najstarszych niemieckich zielnikach. Zresztą czwykel wspólnego jest pochodzenia z polskim czwykla czyli ćwikła. Według zdania kolegi L. Malinowskiego wyraz ćwikła jest pochodzenia greckiego. Według niego z greckiego σεῦτλον mamy w starosłowieńskim formy свекла (svekła) свекълъ (svekłъ) i свѣкълъ (svêkłъ) сѣкълъ (sękłъ); podobnie w nowosłowieńskim cvekla i w rossyjskim свекла (swiokła). Chociaż z drugiéj strony z tegoż greckiego σεῦτλον utworzono w średniowiecznych aptekach siclon, sicle, sicla [1]) z czego innym sposobem mogło się utworzyć ćwikła i moim zdaniem tą właśnie drogą weszła ćwikła do języka polskiego ze względu, że stosunki nasze łączyły nas zawsze z zachodem, z tamtąd otrzymaliśmy z pewnością rzecz a zatém i nazwę. Istnienie zaś obok ćwikły jeszcze dwu innych nazw polskich, jakiemi są kuczyna i włóczęga w r. 1472, w obec tego, że u Falimierza, a zatém w 1534, znajdujemy już tylko jedyną ćwikłę, jest ciekawe i pou-

[1]) Patrz Bartholomeo Partus p. 437.

czające. Włóczęga może być utworzone chyba tylko ze względu na rozgałęzienie powłóczyste korzeni. Co do kuczyny, to możnaby ją wyprowadzić albo od *kuczyć*, ze względu na korzeń w odmianie ćwikły nierozgałęzionéj przysadzisty, albo od *kucza*, *kuczyszcze*, ze względu na gęste skupienie liści na wierzchołku korzenia. Jakkolwiek bądź, istnienie trzech odrębnych nazw pod koniec XV wieku jest moim zdaniem dowodem, że właśnie przed niedawnym wówczas czasem dostała się ćwikła do Polski. Weszła może z różnych stron, jako rzecz nowa, różnie była nazywana, aż do chwili, kiedy się rozpowszechniła i jedna z tych nazw w ówczesnych aptekach używana: *ćwikła* utarła się i wyparła już w 1534 dwie inne.

Zapytajmy się teraz Syreńskiego, czy za jego czasów była w użyciu jakaś polewka lub jarzyna, która, chociażby nie z buraków przyprawiana, nazwę barszczu nosiła. Odpowiedź znajdujemy na str. 673. Tam pod tytułem „Barszcz nasz polski, Rozdział 18.“ czytamy co następuje:

„Barszcz nasz *znajomy jest* każdemu u nas, w Rusi, w Litwie, w Żmudzi, aniżliby się mógł z okolicznościami swymi opisać. Do lekarstwa i *stołu* użyteczny jest *bardzo smaczny*. Tak korzeń jako liście. Acz korzeń tylko do lekarstwa użyteczniejszy jest, liście zaś do potraw“. Daléj: „Zbierają liście w Maju pospolicie“ [1]). I jeszcze daléj rzecz o mocy i skutkach rozpoczyna się w ten sposób: „Smaczna i wdzięczna jest polewka barszcz jako go u nas w Rusi i w Litwie czynią.

---

[1]) l. c. Miejsce i czas.

Bądź sam tylko warzony, bądź z kapłonem albo z innymi przyprawami, jako z jajcy, ze śmietaną, z jagły".

Z tego widzimy, że w XVI wieku robiono z rośliny, barszczem zwanéj a mianowicie z jéj liści w Maju zbiéranych jarzynę i polewkę, którą naturalnie od rośliny, z któréj przygotowywaną była, barszczem nazywano. Polewka ta była przyprawiana w rozmaity sposób, a roślina z któréj ją przyrządzano, tak powszechnie znana, że autor, wbrew swemu zwyczajowi, poprzestał na illustracyi i nazwie, niedając szczegółowego jéj opisu.

Świadomość o tym robieniu barszczu z Heracleum Sphondylium jest poza granicami Polski dość rozpowszechniona i przechodzi w czasy, kiedy już buraczany barszcz wyparł pierwotny. I tak w już powyżéj wspomnianym czeskim tłómaczeniu Mathiolego, w rozdziale 64 księgi III. o Nedwédjm Paznehtu (tak barszcz nazywają Czesi) znajduje się ustęp i znów tłómacza bo między dwoma gwiazdkami zawarty [1]), taki:

„Polacy a ginj podobonj Národowé, této Byliny w pokrmjch mnoho užjwagj, zwlásstě w Poléwkách. Na některých tam mistech, a w Litwě, z listj a Semena v wodě zwařeného, spřidánjm kwasu aneb droždj, strogj nápog, kteréhož chudj mjsto piwa užjwagj."

W Roberti Dodonaei Stirpium historiae Pemptades sex. Antverpia 1616, w rozdziale II De Spondylio (p. 307), znajduje się następujący ustęp:

„Poloni ac Lituani ex Spondylii foliis an semine cum aqua, addito fermento, potionem coquere feruntur, quae pauperibus sit loco Cerevisiae".

---

[1]) l. c. p. 281. B.

W. Onomatologia botanica completa (Frankfurt und Leipzig 4 Band 1773) rzecz o Heracleum Sphondylium [1]) zawiéra między innymi co następuje. [2])

„Die Arme in Polen und Litthauen machen aus diesen (mówi o liściach) und aus denen Samen, welche mit denen Wurzeln gleiche Kräfte besitzen, durch das kochen mit Wasser und den Zusatz eines Sauerteigs ein Getränk, das sie Porst (sic) nennen; die Reiche aber aus eben denselbigen einen starken brenenden Geist". Co do tego ostatniego punktu dodam, że zapewne pędzono u nas kiedyś gorzałkę z Heracleum Sphondylium. Znajduję bowiem o tém wzmiankę w Encyklopedyi powszechnéj Orgelbrandta, gdzie podano, że 100 funtów łodyg téj rośliny daje 3 garnce okowity. Oczywiście wiadomość ta z polskiego źródła pochodzi.

Wreszcie do Dictionnaire de botanique pratique par le Dr. F. Hoefer, pomimo, że wydany jest w 1850 r., (Paryż) zabłąkała się następująca uwaga przy Heracleum Sphondylium: [3])

„les paysans russes et polonais en préparent un mets aigrelet, qui fait en quelque sorte une partie essentielle de leur nourriture journalière, et qui, sous le nom de *barszoz* (sic), est à peu près pour eux ce que le sauer-kraut est pour les Allemands".

Ten barszcz, wspomniany w księdze B. Partusa [4]), z następującémi synonimami polskiemi i niemieckiemi:

---

[1]) l. c. p. 772.
[2]) l. c. p. 773.
[3]) l. c. p. 341.
[4]) l. c. p. 164.

barszcz, nedzuedza noga, barsch, neue kraft, berncloe, znajduje się znów ilustrowany i opisywany w swych leczniczych skutkach we wszystkich następnych zielnikach, jako to: u Falimierza[1]), Spiczyńskiego[2]) Scharffenberga[3]) i Marcina Urzędowa[4]), z tą różnicą, że we wszystkich poprzedzających Marcina pod łacińską nazwą *Sphondylium,* kiedy u tego ostatniego pod *Acanthus* To fałszywe zresztą zestawienie Sphondylium z nazwą Dioscoridesową: Acanthus jest właśnie dodatnią cechą Marcina z Urzędowa, który błąd ten popełnia dla tego, że to jest błąd epoki. Błąd powstający pod wrażeniem form starożytnych i chęci odnajdowania w domorosłych ziołach roślin greckich, opisywanych przez Theophrastosa lub Dioskoridesa. Marcin Urzędów jest pierwszym polskim botanikiem. Cała argumentacyja jest ciekawa, a ponieważ pokazując niebywały doówczas w zielnikach krytycyzm i z rzeczą samą ma związek, więc ustęp ten choć przydługi dosłownie przytoczę.

„Iże Acanthus Dioscoridis, jest nasz Barszcz. Co jawno uzna każdy, wejrzawszy w pismo Dioscoridesowe, a mam Doktory znamienite jako: Musam, Brasevolum, Menardum, Othona, Fuchsium i wielu innych. Zwłaszcza Menardus pisze T. 2. epist. 3 lib. 9. gdy był lekarzem u króla Władysława Węgierskiego, ojca króla Ludwika: tam powiada, działano z téj Akanty, to jest Barszczu, pokarm: *takiego pokarmu*

---

[1]) l. c. L. 19.
[2]) l. c. L. 14. na odwrotnéj stronie.
[3]) l. c. L. 24.
[4]) l. c. L. 6.

my Polacy często używamy, jako ten król Węgierski, który też z Polski był. Takież pisze Euricus Cordus. Ale snadź rzeczesz: wszak słowo Achantus albo Achantum z greckiego znamionuje ziele ościste a nasz Barszcz niema ości kolących jako oset: Na to odpowiem ci, że nasz Barszcz jest ościsty, a zwłaszcza gdy dostoi, albo przeschnie: dla tego też Vergilius Egloga 3. zowie mollem acantum, to jest miękki oset.

To ziele pierwszych czasów i dzisiejszych, na kamieniach i drzewach formują, wydrążają, zowią *herba Topiaria*: takież na śrebrze kubkach, oponach, foremnie wyrzezują, a to misterni mistrzowie czynią, patrząc na misterność sprawy natury."

Pod tym względem próżno się wysilał poczciwy Marcin Urzędów; mylił się on jak Musa, Menard, Fuchs i inni. Acanthus jest czemś zupełnie różnym od domorosłego Barszczu; a ponieważ jeden jego gatunek choć ościstobrzegie lecz miękkie ma liście, więc też można zwać go acantum mollem.

Uprzejmości Pana Żegoty Pauleго zawdzięczam następujący wyciąg z księgi rachunków Pawła księcia Holszańskiego z r. 1538: „rzepa, *borszcz*, ogórki, grzybki, kapusta, chrzan, śliwy suszone", dowodzący, że w tym czasie należał barszcz do rzeczy bardzo powszechnie używanych jeśli jest wyliczony w tak nielicznym spisie jarzyn.

Zestawiając więc razem to, cośmy się z tych źródeł o ćwikle i barszczu dowiedzieli, można powiedzieć:

1) W XVI wieku rozpowszechniona jest w całéj Polsce jarzyna i polewka, obie wyrabiane z liści w Maju zbiéranych z rośliny barszczem zwanéj, dzisiejszego Heracleum Sphondylium. Polewka ta jest

kwaśna, bo Urzędów mówi: „Gdy barszcz kwaszą po polsku....“[1])

2) W tym samym czasie biedni ludzie jedzą buraki, które się ćwikłą nazywają, na jarzynę a w dostatniéjszych domach inną ich odmianę z chrzanem tylko jako przyprawy stołowéj używają.

3) Jednocześnie jednak z ćwikły przekładanéj rozmaitémi innémi roślinami (obacz wyżéj) robią (ale tylko na Litwie) poléwkę, którą Syreński „Kwaszeniną“ mianuje. Nazwa ta brzmi tak ogólnie, że może już wówczas ta kwaszenina na Litwie ma inną właściwą sobie nazwę.

Dodam jeszcze, że ten barszcz, choć kwaśny, niebył chyba nigdy bardzo kwaśny, a jednocześnie będąc słodkawy, musiał być dość obojętnego smaku, kiedy o człowieku, który, jak się wyraża Knapski, „ni pachnie ni śmierdzi“ albo o rzeczy: „niewartéj, nieskutecznéj, nieochotnéj“ mówiono: barszczyk. Tak mówi téż i Marcin Urzędów:

„A zapewne mylą się na tém owi, którzy cichym i spokojnym ludziom uwłocząc mówią: jest jako barszcz, ani pomoże ani zaszkodzi“.[2]) Skarga w swoich kazaniach odzywa się: „Ludzie bez gniewu są słabi do eksekucyi, i owi flegmatycy, jako barszczykowie, rzeczy dobrych popierać i gorąco ich odprawować niemogą“[3]).

Nakoniec pozostaje do wyszukania wyraz burak. Znajdziemy go wszędzie w wymienionych już poprze-

---

[1]) l. c. p. 7.
[2]) l. c. p. 7.
[3]) p. 313 Linde Słownik

dnio źródłach, szukając pod Borrago. I tak u B. Partusa: *burgiel*, *borag*, *pazyra*[1]), u Falimierza[2]) jest Borrag, tak samo u Spiczyńskiego[3]) u Siennika w Lekarstawach[4]) u Scharfenberga[5]) i Urzędowa.[6]) Ten ostatni pisze w tekscie raz *Borag* innym razem *Borak*, zupełnie tak samo, jak Syreński[7]). Zresztą rzecz to drobna, dowód nieustalonéj tylko pisowni i nic więcéj. Widzimy tu podobny proces, jak w ćwikle, to jest, że w XV wieku Burak ma jeszcze inne nazwy, t. j. *burgiel* i *pazyra*, (nazwa zapewne z uderzającego podobieństwa kwiatostanu rośliny do szpon ptasich jest wzięta), obie potém wyparte przez używany w medycynie *Borago*.

Do uprzednio zestawionych trzech zasadniczych wywodów przybywa więc jeszcze czwarty:

4) Że w tych samych czasach *Borrago officinalis* nazywano *Borag*, z czego z czasem *Burak* powstał. Za jednoznaczne uważa je też Linde w swym słowniku.

Należałoby teraz wykazać, jak z kolei czasów barszcz, znaczący w XVI wieku poléwkę z Heracleum, przechodzi w poléwkę z ćwikły; jak *burak*, oznaczający początkowo *Borago*, wypiera polskie orzeczenie łacińskiego *Beta*. Ponieważ jednak, w skutek wznowienia scholastycyzmu przez Jezuitów, świetnie w epoce odrodzenia rozkwitać poczynające u nas nauki przyrodnicze ze szczętem upadają, przeto od Syreńskiego

[1]) l. c. p. 258.
[2]) l. c. L. 17.
[3]) l. c. L. 13 strona odwrotna.
[4]) l. c. L. 233.
[5]) l. c. L. 22.
[6]) l. c. L. 55.
[7]) l. c. p. 1288.

do prac księdza Krzysztofa Kluka, z końca XVIII wieku, nie mamy polskich źródeł naukowych, do których możnaby zajrzéć. Dalsze śledzenie musi się więc posiłkować potoczną literaturą lub śladami działalności cudzoziemców.

Wobec takiego stanu rzeczy starałem się znaleść w starych kucharskich przepisach jakieś przyczynki. W przejrzanych dwa odkryłem. Najprzód wspomnę o księdze kucharskiéj, noszącéj tytuł: „Bankiet narodowi ludzkiemu od monarchy niebieskiego zaraz przy stworzeniu świata z różnych ziół, zbóż, owoców, bydląt, zwierząt, ptactwa, ryb etc. zgotowany przez Stan. Kaź. Herciusa Phil. i Med. Doktora w Krakowie 1660". Tam na str. 35 i następnéj jest Rozdział I o barszczu następującego brzmienia:

„Ten jest zdrowy bo jako chléb przez kwas y nasienia niektóre przydane staje się zdrowszy tak barszcz z tejże materyey to jest mąki żytniej robiony też dobroć ma okrom tego iż z samego chleba napełnienia żołądek ciężkość (bo repletio panis pessima) czuje po barszczu zaś człowiek lekkim zostaje, i do innych potraw apetyt sobie sprawuje; ten który Panie dla siebie każą jajcami przyprawić jest posilny".

Daléj przytoczę: Compendium ferculorum albo zebranie potraw przez urodzonego Stan. Czernickiego kuchmistrza etc.... ad usum publicum napisana w Krakowie 1682. Tu, w memoryjale wstępnym (na str. 3), między potrzebami ogrodowemi w szeregu jarzyn czytamy: Ćwikła, Botwina.

Na str. 71 rozdział trzeci gotowania sta potraw mlecznych, pasztetów, tortów i ciast rozpoczyna się jak następuje:

„1. A naprzód Barszcz królewski, Barszczu weźmij z *żytnych otrąb* prostego, rzadkiego, włóż rybę suchą etc.....“

Następują potém inne barszcze, ale wszystkie *proste* z mąki.

Dwa ztąd możemy wyciągnąć wnioski:

1) Że w drugiéj połowie XVII wieku uprawiano buraki, jedne na ćwikłę a drugie dla ogonków liściowych i te ostatnie mianowano botwiną. Ten ostatni wyraz przyszedł zapewne z rzeczą samą z Litwy.

2) Że w r. 1660 już zaprzestano wyrabiać barszczu z Heracleum, a robiono go powszechnie z mąki.

Dopiéro po półwiekowéj przerwie znajdujemy znowu źródło w książce cudzoziemca Chrystyjana Henryka Erndtela, nadwornego medyka królewskiego, zatytułowanéj: „Warsavia physice illustrata.... cui annexum est Viridarium vel Catalogus plantarum circa Warsaviam nascentium“, a wydanéj w Dreznie 1730 r.

W tym ostatnim spisie alfabetycznie uporządkowanym według wówczas używanych nazw łacińskich: *Beta alba et rubra*[1]), jest przetłómaczona: „Polon *Cwikla*“, coby zatém przemawiało, że do tego przynajmniéj roku jeszcze nazwy *burak* dla *beta* nieznano.

W dalszym ciągu *Branca ursina*[2])..... czyli dawne Sphondylium jest przetłómaczone: *Niedzwiedzia Rozdzeniecz. Polon.* Otóż, co do pierwszego, jest to przymiotnik czeskiéj nazwy téj rośliny *Medvěda*, zape-

[1]) l. c. p. 21.
[2]) l. c. p. 22.

wne wprost z łacińskiego przetłómaczony; a Rozdzieniec, przez Erndtla w niemiecki sposób przekręcony, jest nazwą Syreńskiego dla Acanthus. Tę ostatnią roślinę polski zielnikarz inaczéj mianuje téż włoskim barszczem, zkąd możliwa pomyłka Niemca. Obchodzi nas zato bliżéj końcowy ustęp, tak brzmiący: „Et a quibusdam pro Polonorum Barszc, venditata fuit, ast minus rectè, Poloni enim quantum ego quidem rescire potui, Trifolium Odoratum hoc nomine potius insignire solent". Rzecz mylna; bo owe Trifolium odoratum Erndtela czyli, jak je dziś według nomenklatury Linnego nazywamy: *Melilotus*, różne ma nazwy, ale, przynajmniej w piśmiennych źródłach, nigdy barszczem mianowane nie było. Daléj zaś znajduje się ustęp tak brzmiący:

„Neque ingreditur haec Ursina Branca jusculum illud, quod Barszc communiter appellare consueverunt Poloni, uti Sennertus Lib. V. Part. III. sect. 2. cap. 9. credidit, ut pote quod ex furfure, addito fermento panis communissime praeparatur a plebejis". A zatém potwierdzający w dalszym ciągu to, co już z ksiąg kucharskich wiemy.

Mamy więc pewnik, że, przynajmniéj do r. 1735, wyrabiano barszcz jeszcze z mąki, a nie z buraków.

Z późniejszéj literatury, którą przeglądałem, zacytować mogę jako nowe źródło ks. Krzysztofa Kluka: „Roślin potrzebnych, pożytecznych, wygodnych, osobliwie krajowych.... utrzymanie rozmnożenia i zażycia"; wydane poraz pierwszy w Warszawie w r. 1777. Tu znajdujemy [1]) wyraz *burak*, użyty już w znaczeniu Beta. Kluk, pisząc następnie Dykcyonarz roślinny

[1]) l. c. wydanie drugie z 1808 r. T. I. p. 192.

i przyszedłszy do wyrazu Borrago [1]), tłómaczy go raz na *Borak*, a zaraz przy gatunkowym opisie Borrago officinalis — *Borax* pospolity. Przechrzcił je raz jeszcze Józef Jundziłł w swoim opisaniu roślin w Litwie na Wołyniu, Podolu i Ukrainie dziko rosnących etc., mianując *ogórecznikiem*. [2])

Zestawiając krytycznie wyniki tak zebranych źródeł z dzisiejszym stanem rzeczy, dochodzimy do następujących poglądów:

1) Od czasu, którego początku ściśle oznaczyć nie jesteśmy w stanie, aż po koniec przynajmniéj XVI wieku, tak *Heracleum*, jak i kwaśna z niego wyrabiana polewka nazywa się barszczem; *Borago* — *burakiem*, a *Beta* — *ćwikłą*

2) W wieku XVII, przynajmniéj przed r. 1660, kwaśna polewka, *barszczem* zwana, robi się już powszechnie z mąki żytniéj, kwaszonéj. *Borago* nazywa się jeszcze *burakiem*, *Beta ćwikłą*, pewna jéj nowo wówczas wprowadzona odmiana *botwiną* i stan ten trwa przynajmniéj do r. 1735.

3) Pod koniec XVIII wieku *Beta* przeistacza swą pierwotną nazwę z *ćwikły* na *buraki*. Nazwa *ćwikła* zostaje zachowana dla pewnéj odmiany ogrodowéj i robionéj z niéj przystawki do mięsa; *botwina* oznacza inną odmianę, z któréj używają się tylko ogonki liściowe. W skutek tego przeistoczenia *Borago*, otrzymuje nazwę *Boraks* a potém *Ogórecznik*.

4) Kiedy barszcz zaprzestano wyrabiać z mąki, a zaczęto wyrabiać z buraków, to pozostaje do wy-

[1]) wydanie przedrukowane w Warszawie 1805 r. T. I. p. 76.
[2]) l. c. p. 82.

szukania; wiemy wszakże napewne, że się to stało już po roku 1735. W tym zaś mówieniu: „burakowy barszcz“ zachował się do dziś dnia w języku ślad, że bywał i barszcz inny.

Uprzejmości Pana Romana Zawilińskiego zawdzięczam wiadomość, że nawet do dziś dnia w starostwie Ropczyckim lud nazywa barszczem zupę, robioną wyłącznie z mąki żytniéj.

Pozostaje jeszcze jeden, z pewnością najtrudniejszy punkt do wyjaśnienia, to jest sam wyraz *barszcz*. Kwestyja jest filologiczna, a jeżeli się wziąłem do jéj rozwiązania, to raz dla tego, że należy do ciągu sprawy, — a potem, że pewne dane literatury botanicznéj dają niemałą pomoc w téj mierze, jak to zaraz zobaczymy.

Przedewszystkiem zaznaczyć wypada, że barszcz jak całe legijony polskich wyrazów, od *bar* się zaczynających, jest zapewne cudzoziemskiego pochodzenia i z żadnym polskim źródłosłowem sprząć się nieda. Ponieważ zaś wiemy, że nazwy krajowych roślin mają polskie pochodzenia, przeto ztąd można ten logiczny wyprowadzić wniosek, że od nazwy *barszcz*, oznaczającéj pierwotnie potrawę jakąś czy polewkę, nazwano *następnie* roślinę, z któréj je robiono, a nie odwrotnie. Możemy to przypuszczenie poprzeć jeszcze jednym argumentem; to jest, że śladu dawnéj piérwotnéj nazwy Heracleum szukać należy w owym Śląskim „Tadkarzin“, czyli Tatarzyn, przechowanym w historyi powszechnéj roślin Cherlera i Bauhina.

Teraz przejdę do zupełnie innéj tezy, t. j., że w języku naszym na mąkę rozczynioną, czy to na ciasto czy na płyn, mamy piérwotny wyraz słowiańskiego pochodzenia: *kwas*. Ztąd każdy płyn takiego smaku,

np. piwo, także kwasem nazywano np. kwas z żyta robiony, to jest piwo. Nie poprzestawaliśmy jednak jedynie na nim, aleśmy brali orzeczenia polskich poléwek od Niemców; tak robimy *żur* z niemieckiego *sauer*. Otóż możnaby przypuścić, że w jakiéjś okolicy kraju robiono z Tatarzyna (Heracleum) jakąś kwaśną potrawę czy poléwkę, jednym słowem *kwaszeninę*. Dajmy na to, że to było na Śląsku z ludnością miszaną chociaż to przypuszczenie wcale nie jest potrzebne, jeżeli zwrócimy uwagę na to, że kraj nasz po Bolesławie Wstydliwym w znacznéj części był nieledwo przepełniony germańskim żywiołem. Niemcy o kwaszeninie téj wyrażali się, że jest *barsch* i z tego barsch utworzyło się potym *barszcz*, zupełnie tak samo jak z owego *sauer* powstał *żur*. Na poparcie tego przypuszczenia mogłem przytoczyć słownik Grimmów, gdzie *barsch* jest cytowane także w znaczeniu *herb*, np. der wein ist barsch d. h. hat einen herben geschmak.

Na tym samym posiedzeniu, na którym niniejszą pracę czytałem Komisyi językowéj, przybył mi nowy argument w fakcie, który znalazłem w księdze już kilkakrotnie tu wzmiankowanéj Benedykta Partusa, gdzie Beta między innemi niemieckiemi ma nazwę niemiecką *barsch* i między innemi polskiemi *barszcz*. [1])

Najważniéjsze jednak daty, tyczące się kwestyi niemieckiego pochodzenia barszczu, zawdzięczam uprzejmości sławnego germanisty profesora K. Weinholda we Wrocławiu, którego odwiedziłem, i od którego otrzymałem następujące wyjaśnienia.

---

[1]) l. c. p. 164.

Wyraz *barsch* do XVII wieku jest nieznany w piśmiennym języku niemieckim, ale jest używany za to w gwarach nasauskiéj i dolno-saskiéj. I tak w Bremisches Wörterbuch I. Bremen 1767 p. 59 pod *Bask* für *barsk* czytamy bowiem:

1) Barsch, ranzig, gusto acerbus. Wird hauptsächlich von Fettigkeiten gebraucht, die einen verdorbenen Geschmack haben, als Butter, Speck etc.

Potém znów K. Schiller i A. Lübben w mittelniederdeutsches Wörterbuch I. Bremen 1875 *basch*, adj. *barsch*, w tym samym znaczeniu przytaczają, cytując na potwierdzenie tego książkę Mikołaja Gryse, drukowaną w Rostocku 1593 r., a zatytułowaną: Spegel des Pavstdomes (zwierciadło papiestwa) w któréj jest ustęp tak brzmiący:

„Ein suer etick und basch sennip edder zypollen".

Opiérając się na tém wszystkiém ośmielam się twierdzić, że przypuszczenie moje co do germańskiego pochodzenia wyrazu barszcz jest conajmniéj bardzo prawdopodobne. A na zakończenie dodam, że litewskie *barszczei* jak najnowsze badania językoznawców, wykazały, jest z pewnością słowiańskiego pochodzenia, o przyjęciu tego wyrazu przez nas od Litwinów mowy zatem być nie może.

W taki to sposób zmieniają *burak* i *barszcz* swoje znaczenie XVI wieku, a zmiany te pociągnęły za sobą inne. Od czasu bowiem, kiedy „naski" barszcz stał się jędrnym w smaku, nie miano już wiele racyi mówić o niemrawym człowieku: *barszczyk*. Dawałoby to fał-

szywe, wręcz przeciwne, o nim wyobrażenie. Zamiast téj poléwki, która stała się teraz dosadna w smaku, użyto do porównania takiego innéj powolniéjszéj dla podniebienia i powstał zwyczaj porównywania safandułów z ciepłém piwem. „*Ciepłe piwo*“ zaczęto z czasem używać w tém znaczeniu, jak przedtém barszczyk. Ponieważ jednak z drugiéj strony nasza piérwotna polska tężyzna w niwecz się obraca, a ślamazarów między nami coraz więcéj i to takich, że i ciepłe piwo od ich natury tężejsze, więc owi dawni barszczykowie zeszli już dziś aż na „*ciepłe kluski*“.

TRZY BUŁGARSKIE PIEŚNI:

Dwie, o zgonie Władysława Warneńczyka [1]); i jedna, o Sobieskim pod Wiedniem.

nadesłane przez

Aleksandra Chodźkę czł. kor. Akad.

I.

(1444).

Wojewoda Janko wykłada znaczenie snu jednéj dziewczyny.

Wołaniem wołała dziewczyna Budimska [2])
Młoda i piękna
Obwoływała sławę Króla Władysława
„Ach gdzie ty, gdzie jesteś sławny Królu Władysławie
Mój ty Budimski Królu!
„Bodaj tak kochać jak ty kochałeś, kochać nie nakochać się
Bodaj sypać pieniądze hojnie jak je sypałeś bez liku!
Piękne okrągłe pieniążki.

---

[1]) Zob. str. 77 — 80 Bogisicz: Narodne Pjesme Starich Primorskich 1878 Zagreb.

[2]) Budim, to jest Buda stolica Węgier.

„Bodaj śnić sny twoje, marzyć po twojemu! —
Ja dziewojka, miałam téj nocy dziwny sen,
Ja, piękna dziewojka.
„Śniło mi się że pogodne niebo pod Budimem przełamało
I drobne gwiazdki padały pod pałace Budimu [się
Te piękniutkie gwiazdy;
„Że jasny miesiąc zaćmił się!“
Nikt nie rozumiał snu dziewczyny
Tego snu osobliwszego
Jeden tylko wojewoda Janko, węgrzyn zrozumiał,
Stary Janko, i wnet jął przeklinać dziewojkę:
Piękna dziewczyno,
„Bodajbyś skłamała, bodaj sen twój, widzenia twoje
„Przepadły, znikły, nigdy nie sprawdzone,
Piękna dziewojko!
„Ja tylko, ja Węgrzyn Janko, domyślam się co Twój
[sen znaczy
„Owe pogodne niebo co pod (sic) Budimem przeła-
[mało się
Piękna dziewojko,
„Są to przeklęci Turcy pod złamanemi ścianami Budima.
„A owe gwiazdy spadające pod gmachy miasta
Pod pałace Budimowskie
„Są trupy Węgrów zabijanych przez przeklętego Turka!
„A że się zaćmił jasny miesiąc, ach niestety,
To znaczy dziewojko,
„Że mi zginie sławny Król nasz Władysław!“
Jeszcze słów tych Janko Węgrzyn nie domówił,
Nieszczęśliwy Janko,
Aż w chwili gdy dzień-zorza zaczynała białą twarz
Turcy oblegli białe Budima ściany, [odsłaniać
Ach niech ich piorun roztrzaśnie!

Pod ich szablami sypały się rude kosy Węgrów
I spadła głowa złotowłosa Króla Władysława,
Mocarza ludów
Króla słynnego po wszechnicy ziemskiej!

II.

(1444)

Wojewoda Janko przynosi do Budy rękę Władysława Króla.

Chodziła nie chodząc góralka Wila,
Młoda góraleczka.
Na głowie z liści oliwkowych wieniec
W ręku ma palmę, chodzi przed Budimem
Przed grodem białym.
Usta jej głoszą jasnego Króla Władysława.
Gdzie jesteś, gdzie ty mój węgierski Królu?
Sławny Królu Władysławie?
Dlaczego mi białe wrota Budimu zamknięte?
Czemu dziedzińce czarném suknem pokryte,
W twoich białych dworach?
Czemu w Budinie niesłychać ni piosnek ni pieśni
Mój ty Królu węgierski?
Jeno płacze i jęki po wszech krajach i stronach?
Twoja matka jęczy jak żmija zdeptana,
Żałośna królowa!
A twoje siostra i żona czarne jak jaskółki.
Czemu taneczne koła przed Budinem nie pląsają,
Czemu przed niemi Sekul i Michowil nie krążą.
Ci węgierscy banowie?
Dla czego nie kruszą kopii na placu Budimskim,
Jak je łamał nasz węgrzyn wojewoda Janko,
Ten bohatér sebiński?

On chory leży w Sebinie, w białém mieście,
Na miękkiéj pościeli, niby młoda wdowa,
Ów Węgrzyn wojewoda.
Co straciła kochanka w złéj chwili.
Do łoża chorego wojewody przybiega junak
I tak mu zaczął opowiadać:
„Niech piorun trzaśnie w despotę Wuka ognistego [1])
Ogniowęża Wuka.
On jął się szykować wojska do boju i nie umiał szykować,
Sławnego króla wrzucił w ręce tureckie,
Króla węgierskiego,
A Mijola i Sekulę w ręce anatolskiego paszy.
A samego siebie w ręce paszy Rumelii,
Nieuk, głupi Wuk ognisty!
Ci dwaj mężowie sławni zginęli pod Kosowem!“
Zaledwie tę wieść usłyszał węgrzyn Janko,
Ów raniony bohatér,
Skoczył co prędzéj na swoje rącze nogi,
Pobiegł i dosiadł bojowego rumaka,
Ów węgrzyn wojewoda,
I pędził jak koń wyskoczy na Kossowskie pola.
Znalazł tam mnóstwo Węgrów pokaleczonych,
Ów węgierski wojewoda.
Drzewcem dzidy swojéj przewrócił dwieście trupów,
Szukając głowy sławnego Króla Władysława
Swojego hospodyna,

---

[1]) Ognisty wąż, epitet rycerza, Wuka Brankowicza, spółczesnego królowi Węgier, Mathias. W podaniach serbskich myt węża gra wielką rolę, kobiéty żenią się z wężami, rodzą wężów i smoków ognistych mogących brać na siebie postać człowieka. W pięknym Zmorskiego zbiorze są tego przykłady.

Głowy nie znalazł, jeno poznał jego rękę prawą
Poznał ją po pierścieniu szczéro-złotym,
Prawicę Królewską! —
W pierścieniu był przenajdroższy kamień.
O jego świetle, jak w noc miesięczną,
Można było podkuć konia.
Janko zawinął rękę w jedwabną chustę
I zaniósł ją staréj matce królowej,
Staréj Hospodarowej
Do staréj królowej matki i do wiernéj żony Władysława!
One do piersi tuliły martwą rękę, całowały ją
Nieszczęśliwe niewiasty,
Bujne łzy roniąc po białem licu.
Taki to, niestety był koniec sławnego Króla Władysława
Światłego hospodara
Króla, którego sława wiekuje dzwoniąc po całym świecie.

Oswobodzenie Wiednia [1])

(1683)

Zgrzytnęła żmija zézując za Rzymem
Pięknej Italii,
I za Orłem skał Niemieckiéj Krainy.
Wié siwy Orzeł, wié On co zwiastują
Zgrzyt i zéz żmii złéj.
Więc do Sokoła północnych lodowisk,
Skinął że ratuj nas bracie ratuj, pośpiesz,
Leć pomódz niedoli.
Ohydna żmija pełźnie w gniazdo moje.

---

[1]) Bogisicz str. 146—150. Narod. pjes. Belgrad 1878.

Żmiją tą był Car Osmański, Mohammed [1])
Car Musulmański.
Istny Gad! Żąda żądłem przebić i Rzym,
I Latinów. Już utkwił wzrok swój smoczy
W Orła plemienitego.
Orłem jest Césarz Leopold Austryi,
Jasny Césarz. Zna on każdą myśl żmii,
Każdą kroplę jadu jéj.
Poleca siebie i swoich białemu
Sokołowi ziem Polskich, Władyce
Pięknej Polonii:
„Janie Sobieski, Królu, tarczo wiary,
Co prędzéj do nas, mój polski Sokole,
Ptaku plemienity!
Jęczy stolica w splotach Cara-Żmii,
Car- żmija chce nas zdeptać, wykorzenić
Z Niemieckiéj ziemi.
Silny to Car. Chce w Wiedniu, w grodzie moim
Na tronie moim, siąść w swoim turbanie,
Césarzyć i królować.
Oblegli nas we dwakroć sto tysięcy
Turków i jeszcze dziewięć set Krymców.
Ratuj nas bratku, ratuj!
Nie zdołam zwalczyć, a hańba poddać się.
Kara Mustafa Wielki Wezyr, wodzem
Ów przeklęty przekszta,
On to Carowi kupił Tekelego.
Nie zostało nam jeno odsiecz twoja;
Polski Królu, zbaw nas,

---

[1]) Mohammed IV sułtan turecki, który podobnież jak Césarz austryjacki, nieśmiejąc osobiście być na polu bitwy, czekał gdzieindziej wieści o zwycięstwie.

Pokaż niewiernym, że Bóg nasz Bóg mocy!“
List czytano w głos, Król, radni Panowie,
Leli łzy rzęsiste.
Król sejm zagaił w stolicy Krakowie
Jedną ręką na stół złożył koronę,
Drugą ręką, od pańskich biodr swoich
Dobywszy miecza rzekł: „Gdybym nie chciał
„Krew lać za Chrystusa,
„Weźcie koronę, którą mi daliście,
„I, ot szablą tą precz mi z karku głowę,
„Niegodną czci waszéj.
„Kto Polak, za mną na odsiecz Wiedniowi!“
Kazał bić w trąby i złote i srebrne,
Ów Król polskiéj ziemi.
Dwadzieścia pięć tysięcy Junaków,
Klęcząc u stołu mocarza mocarzy,
Łączą się z Wszechmogącym;
Błogosławieństwo wszystkich uświęciło!
Król niósł chorągiew, Kapłan poświęcił ją,
Król, wiary obrońca;
Chorągiew z Matki Bożej wizerunkiem
Wręczona garstce dobornych rycerzy
Powiewała nad wojskiem.
Szli w kraj Austryi, z wiarą i z nadzieją
I z wesołością. Gdy dochodzili do granicy
Panowie pięknéj Polski
Spotkał ich herzog Lotaryngski [1]) z pocztem
Książąt i Hrabiąt. Mąż co już dwukrotnie
Wybawiał Dwór Césarza.

---

[1]) W tekscie: Duka od Lorene.

Z nim Saksońscy i Bawarscy i jenerał Waldecki;
Bili pokłony niskie na powitanie
Najjaśniejszego Króla.
Grzecznie rycerze obu państw Chrystusa,
Pozdrawiając się wzajemnie dojeżdżali
Do widnéj już stolicy.
Aż tu znów goniec do polskiego Króla,
Nowy list z Wiednia od Bana stolicy,
Od księcia Starenberg
Pisze: Giniemy, pomóż hospodynie,
Tureckie miny rwą nam Wiednia wały,
Ratuj Dobrodzieju!
Nie mamy już ni prochu, ni ołowiu.
Światły Król Jan wnet posłał odpowiedzieć
Mężnemu Banowi:
„Trzymaj się, grodu im nie dawaj, idę już,
Zaklina ciebie Król polski na wiarę,
Wiedeński mój Banie.
Głową nałożę a ciebie wyzwolę.“
Potém światły Król Niemieckiemu wojsku
Takie posłał roskazy:
Porządek boju ma być następny:
Ban Lotaryński weźmie lewe skrzydło,
On mąż twardéj ręki.
Niechaj uderzy w oddział Selim Paszy
Jenerał Waldek, niech dowodzi Niemcami
On najlepszy miecz w Niemczech.
Niech stawi czoło Paszom sandżaków.[1])

[1]) Sandżak, powiat, część prowincyi azyjatyckiéj, z których każdy miał swoją milicyją. Wyraz sandżak znaczy również chorągiew, którą dowodził miejscowy Pasza.

Ja, Król, prowadzę prawe skrzydło polskie,
Dostojni Panowie,
Uderzę wstępnym bojem w pułk Wezyra!“
Tu obracając się do swojego syna,
Pan korony polskiéj,
Tak rzecz zagaił rycerskiemu Kołu:
„Chlubny to zaszczyt, stać w odsieczy Wiednia,
Bronić go od niewiernych.
Synu mój, masz tu i pole zasługi
I pole sławy otwarte przed tobą!
Przez nie droga do tronu!
Wedle praw polskich, korony mojéj
Nie wolno mi dać nawet tobie synu.
To własność krajowa.
Chlubniéj jest mieczem zdobyć koronę
Niż ją wziąść w spadku po dziadach, pradziadach.
Mnie moją dali Polacy,
Dali nie pierwéj aż ją, z paszczy wroga
Wydarłszy, własną piersią zasłoniłem
Dzisiaj, twoja kolej.
Zasłuż się, przyczyń do czynu zbawczego,
Wspomniéj żeś Polak Chrystusowéj wiary
Pokaż żeś Sobieski.“
Tu młodzieniaszka przytulił do piersi
Płakał całując. Bój z obu stron wszczął się
Bóg swoim dopomógł.
Lotaryńczyk wpadł i zgniótł Selim Paszę.
Jenerał Waldek, owa szabla Niemiec,
Rozbił sandżakskich begów.
Król Jan, dognawszy Agę jeniczarów,[1])

---

[1]) Dowódzca jeniczarskiéj konnicy, to jest gwardyi wojsk

Odciął mu ramię wraz z Alaj-bajrakiem,
Z chorągwią wojsk Cara!
I z pola bitwy, posłał ją do Rzymu,
Ojcu świętemu — Wielki Wezyr pierzchnął,
Bujne łzy roniąc,
Z małą jańczarskich niedobitków garstką.
Car Mohammed aż do Filipopola
Uciekł z Belgradu!
Pośród namiotu Wezyra, wodzowie
Chrześcijańscy swój obiad jedli razem
Sławiąc wielkość Boga,
Szydząc, śmiejąc się z tureckiego Cara,
Że śmiał walczyć i Wiedeń osadzić,
Car nieczystéj wiary,
Że stracił *alaj bajrak*, skarb, działa i wojsko.
W rok tysiąc sześć set ośmdziesiąty trzeci,
Bożego narodzenia.
O Jezu wspiéraj Leopolda, Pana,
Błogosław obu Królom sprzymierzeńcom,
Niechaj trwają w zgodzie.
Natchnij ich duchem miłości pokoju,
A skrusz potęgę Turka, wrogów wiary,
Miłosierny Boże,
Niech nie rzeką: gdzie wasz Bóg, Chrześcijanie?

---

sułtańskich, niósł *alaj bajrak*, główną chorągiew armii tureckiéj. Wyrazy: *alaj* pułk, oddział wojsk, *bajrak* albo *bejdek* są etymologii tatarskiéj.

II.

SPRAWOZDANIA

Z POSIEDZEŃ WYDZIAŁU

i Komisyj wydziałowych.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Rok 1880.

WYDZIAŁ FILOLOGICZNY.

a) Posiedzenia Wydziałowe.

Posiedzenie dnia 7 Stycznia.

Przewodniczący Dr. KAROL ESTREJCHER.

Przewodniczący wezwał obecnych do uczczenia powstaniem pamięci Czł. kor. Akademii, BRONISŁAWA ZALESKIEGO, o którego śmierci w Mentonie otrzymał wiadomość Sekretarz gen. Akademii, Dr. J. SZUJSKI.

Sekretarz Akademii złożył pracę Dra EMILIJANA OGONOWSKIEGO ze Lwowa: „O niektórych właściwościach języka ruskiego w Galicyi".

Ks. POLKOWSKI odczytał rozprawę p. t. „Nieznany druk krakowski z XV w., dzieło Franciszka de Platea Libri restitutionum, usurarum et excommunicationum".

Prof. MALINOWSKI złożył pracę p. JANA HANUSZA: „Niektóre dyjalektyczne zjawiska fonetyczne w Zabytku dawnéj mowy polskiéj T. Działyńskiego".

Posiedzenie dnia 24 Lutego.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Po oddaniu na wniosek przewodniczącego czci pamięci św p. Członka Wydziału, Aleksandra Kremera, przedłożył przewodniczący list Prof. Władysława Kisielewskiego z Drohobycza i nadesłany przez tegoż „Katalog farnéj biblijoteki drohobyckiéj".

Sekretarz gen. Akademii, Dr. J. Szujski, zwrócił uwagę Wydziału na rękopis biblijoteki Jagiellońskiéj: „Liber dilgentiarum facultatis philosophicae, 1487 — 1568", podnosząc niepospolitą jego ważność dla historyi nauk w Uniwersytecie Jagiellońskim w owych czasach. Wydział polecił Wł. Wisłockiemu zająć się tém wydawnictwem.

Posiedzenie dnia 22 Marca.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Sekretarz gen. Akad., Dr. J. Szujski, przedstawił rozprawę p. Świerzbińskiego p. t. „Rok i jego znaczenie w mitologii słowiańskiéj", drukowaną już częściowo w Dwutygodniku naukowym.

Posiedzenie dnia 20 Kwietnia.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Prof. Dr. Malinowski zdał sprawę z rozprawy p. Świerzbińskiego: „Rok i jego znaczenie w mitologii słowiańskiéj“.

Wł. Wisłocki podał wiadomość o znajdującym się w biblijotece Jagiellońskiéj rękopisie: „Modlitewnik siostry Konstancyi z r. 1527“.

Na posiedzeniu administracyjném zastanawiano się nad nowemi wyborami Członków.

Posiedzenie dnia 28 Czerwca.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Prof. Dr. Malinowski odczytał obszerne ustępy z pracy swojéj: „O samogłoskach nosowych w gwarach polskich na Szląsku“, i złożył nadesłane na ręce swoje prace: 1. Jana Leciejewskiego „Gwara Miejskiej Górki, studyjum dyjalektologiczne“, 2. Bolesława Szomka „O instrumentalu pluralis w dziełach Piotra Kochanowskiego“, 3. Jana Hanusza „Wykaz form deklinacyjnych w dwu zabytkach z w. XIV“.

Dr. MECHERZYŃSKI odczytał ważniejsze ustępy z pracy swojéj: „Jana z Wiślicy Wojna pruska“ (Bellum Pruthenum. Cracoviae, Haller, 1516).

Posiedzenie dnia 9 Października.

Przewodniczący Dr. KAROL ESTREICHER.

Przewodniczący odczytał: 1. List p. KL. SIENKIEWICZA, który odstąpiono Komisyi historycznéj; 2. „Spis dzieł rzadszych z w. XVI i XVII, znajdujących się w biblijotekach w Drohobyczu“, nadesłany przez WŁ. KISIELEWSKIEGO; 3. dwa tytuły nieznanych dotąd druków hiszpańskich o Janie III, nadesłane przez p. MATHIASA BERSONA; 4. przedłożył ukończony tom V Biblijografii XIX wieku i wydrukowane już arkusze tomu VI, który zawiérać będzie dodatki i uzupełnienia; 5. opracowany po dwuletniéj natężonéj pracy przez p. ACHILLESA BREZĘ „Spis chronologiczny druków w. XVII i XVIII“, który stanowić będzie tom VII Biblijografii.

Sekretarz gen. Akad., Dr. J. SZUJSKI, przedłożył: 1) drugą część rozprawy Dra BR KRUCZKIEWICZA: „O różnicy między łacińskim językiem gminnym a klasycznym“; i 2) nadesłane z Rzymu przez p. WIERZBOWSKIEGO „Filipa Kallimacha i nieznanego poety wiérsze na cześć Jana Długosza“.

Prof. Dr. Malinowski złożył pracę p. Bolesława Szomka: „Instrumentalis i locativus pluralis deklinacyi rzeczownikowéj w dziele Mikołaja Reja Apocalypsis z r. 1563“.

Prof. Łuszczkiewicz zdał sprawę o stanie biblijotek w Sandomierzu, które tego lata zwiedzał: 1) seminaryjnéj, uporządkowanéj przez ks. Piotrowicza, zawierającéj około 300 rękopisów, 2) biblijoteki w kapitularzu tamtejszéj kolegiaty, któréj uporządkowaniem zajmuje się ks. Buzakowski.

Wydział zatwierdził wybór Prof. Sławomira Odrzywolskiego na Członka Komisyi dla historyi sztuki w Polsce.

Posiedzenie dnia 12 Listopada,

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Ks. Kanonik Polkowski przedłożył kodeks kapitulny krakowski z glosami polskiemi, pisany r. 1465 przez niejakiego Stefana, który Prof. Malinowskiemu odstąpiono do przejrzenia i zużytkowania.

Prof. Dr. Malinowski odczytał obszerny ustęp z pracy swojéj p. t. „Studyja nad językiem polskim ksiąg ziemskich Łęczyckich, Brzezińskich i Orłowskich z końca w. XIV i początku XV“, i przedłożył nade-

słane prace: 1) Jana Hanusza „Deklinacyja staropolska, wykaz porównawczy form przypadkowych, zawartych w Psałterzach Floryjańskim, Puławskim i w psalmach Modlitw Wacława“; 2) Jana Bieli „Gwara Zebrzydowska w okolicach Kalwaryi Zebrzydowskiéj, studyjum dyjalektologiczne“; 3) Sz. Matusiaka „Gwara Krzątczeńska w okolicach Tarnobrzega, studyjum dyjalektologiczne“.

Posiedzenie dnia 12 Grudnia.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Prof. Dr. K. Morawski zdał sprawę z pracy p. Krystyniackiego: „O pismach M. K. Sarbiewskiego zawartych w rękopisie św. p. A. Bielowskiego, dotąd drukiem nieogłoszonych“.

Prof. Dr. Malinowski złożył pracę pp. Hanusza i Ulanowskiego: „Akta polskie, zawarte w księgach grodzkich i ziemskich krakowskich z piérwszéj połowy XVI w.“, którą odstąpiono Komisyi językowéj.

Ks. Kanonik Polkowski odczytał „Wiadomość o kodeksie pergaminowym Klaudyjana z XII w., znajdującym się w Archiwum kapituły krakowskiéj“, dla filologów nader ważnym, który szczegółowo rozpatrzyć i zużytkować dla celów naukowych podjął się Dr. Morawski.

b) Posiedzenia Komisyi językowéj.

Posiedzenie dnia 3 Lutego.

Przewodniczący: Dr. J. Majer.

Złożono materyjały do Słownika staropolskiego: ks. I. Polkowski: z Antibolomenum Benedicti Parthi. Słownik synonimów łacińsko- polsko- niemieckich z r. 1472; Prof. J. Czubek: z przysłowiów w dziele „Námowy rozlyczne, dla użytku nauki dzyatek wyłożone 1527“; Glosy z dziełka „Modus epistolandi Philippi Bervaldi Bononiensis Crac. 1518“ z dziełka „Oratiuncule varie puerorum usui exposite, Námowy rozliczne i t. d. 1527“; Dr. St. Gramlewicz: „Wypisy z Pamiętników Maciejowskiego“ II 1839; z Przyborowskiego, „Rot przysiąg poznańskich, kościańskich i t. d. „P. Nowiński, Redaktor dziennika Ustaw w Biurze Redakcyjném, nadesłał Literę S do słownika téchnicznego. Prof. Malinowski przedstawia prace słuchaczów filologii słowiańskiéj, dokonane w latach 1879—1880: Szymona Matusiaka: Gwara Lasowska; Romana Zawilińskiego: Gwara Brzezińska w starostwie Ropczyckiém; Jana Hanusza: O samogłoskach nosowych w narzeczu Kaszubów i Słowińców pomorskich; daléj pracę zbiorową: Bolesława Szomka, J. Hanusza i R. Zawilińskiego: Materyjały do historyi deklinacyi staropolskiéj (w. XIV i XV).

Czytano rozprawy: 1) ks. I. Polkowski: O słowniku łacińsko-niemiecko-polskim do nauk przyrodzonych z r. 1472.

Prof. Dr. J. Rostafiński: Barszcz, Burak, Ćwikła, nazwy i rzecz, ich pochodzenie i znaczenie w kolei czasu.

Prof. Dr. L. Malinowski: „Magister Jan z Szamotuł, dekretów doktor, Paterkiem zwany i kodeks Toruński kazań o Pannie Maryi czystéj.

Posiedzenie dnia 13 Października.

Przewodniczący Dr. Mecherzyński.

Złożono materyjały do słownika staropolskiego. Prof. Dr. R. Pilat z testamentu w wyjątkach 1520; z dz. Epistola albo List Rabi Samuela 1538; Dr. Wł. Wisłocki z rękopisu Jacobi Parkossii de Zorawice Antiquissimus de orthographia polonica libellus. Prezes Dr. Majer z Zielnika łacińskiego: Ortus sanitatis 1517. Ad. Ant. Kryński dokończenie Wypisów Balt. Opecia Żywota Pana Jezusa. G. Blatt: Część wyciągów z księgi sądowéj Czerskiéj. J. Hanusz, z Psałterza Floryjańskiego i Puławskiego. Złożono, Zbiór wyrazów ludowych z okolicy Czerska p. Wł. Matlakowskiego, lekarza z Warszawy. Dr. Malinowski podał wiadomość o zabytkach staropolskich, odpisanych przez siebie w biblijotekach w Pradze czeskiéj.

c) Posiedzenia Komisyi dla historyi sztuki w Polsce.

Posiedzenie dnia 6 Grudnia 1879.

Przewodniczący Prof. Wł. Łuszczkiewicz.

Przewodniczący złożył: 1) nadesłane rysunki i plany cerkwi w Kołoży pod Grodnem, razem z objaśniającym je listem p. Olszyńskiego z Warszawy; 2) list p. Pawłowicza ze Lwowa, proponujący „utworzenie tamże Komitetu filijalnego, któryby będąc w porozumieniu z Komisyją historyi sztuki krakowską, spełniał podobne do niéj zadanie na Galicyją wschodnią“.

Sekretarz Maryjan Sokołowski odczytał list p. Pawłowicza, objaśniający fotografije statuetki, znajdującéj się w kościele OO. Dominikanów we Lwowie, znanéj pod nazwą N. P. Maryi Jackowéj.

Posiedzenie dnia 20 Lutego 1880.

Przewodniczący Prof. Wł. Łuszczkiewicz.

Przewodniczący odczytał pracę swoję: „O kościele romańskim św. Stanisława pod Haliczem“.

Posiedzenie dnia 24 Czerwca.

Przewodniczący Prof. Wł. Łuszczkiewicz.

Komisyja uprosiła Prof. Wł. Łuszczkiewicza do odbycia w czasie wakacyjnym wycieczki do Królestwa a mianowicie w Sandomiérskie, tak do Sandomiérza jak Koprzywnicy i do Opatowa, dla zbadania znajdujących się tamże pomników romańskich.

PP. Stanisław Tomkowicz, Prof. Linquist i J. N. Sadowski zobowiązali się zbadać ruiny zamku Wołek na gruntach wsi Kobiernic.

Dr. Maryjan Sokołowski przedłożył rezultat poszukiwań swoich i zapatrywań na t. z. skarb Michałkowski.

Komisyja uchwaliła przyjąć do grona swojego Prof. Sławomira Odrzywolskiego, wykładającego architekturę w Instytucie technicznym krakowskim.

Posiedzenie dnia 21 Października.

Przewodniczący Prof. Wł. Łuszczkiewicz.

PP. Stanisław Tomkowicz i Prof. Linquist odczytali część sprawozdania z badań nad pozostałościami zamku Wołek na gruncie wsi Kobiernic.
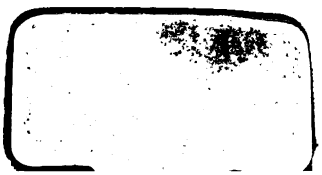
Przewodniczący Prof. Łuszczkiewicz zdał sprawę z wycieczki swéj do Królestwa a w szczególności o kościele romańskim św. Jakuba w Sandomiérzu.